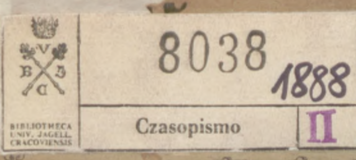


ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1888

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa.)

WARSZAWA.
W DRUKARNI JÓZEFA SIKORSKIEGO, WARECKA № 14.

1889.

ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1888

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa.)



WARSZAWA.
W DRUKARNI JÓZEFA SIKORSKIEGO. WARECKA № 14

1889.



Дозволено Цензурою, Варшава 20 Марта 1890 г.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanowienia.

II. Sprawozdania z czynności Towarzystwa za r. 1888.

I.

Postanowienia Rządowe i przepisy, dotyczące czynności Towarzystwa.

Zatwierdzono na Posiedzeniu Komitetu w d. 21 Marca 1888 r.
Prezes Komitetu
(podpisano) *Ludwik Górski.*

INSTRUKCYA W PRZEDMIOCIE FUNDUSZU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO URZĘDNIKÓW I OFICYALISTÓW TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH.

Celem zapewnienia pomocy urzędnikom i oficyalistom, pracującym w Towarzystwie Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, na wypadek zaś śmierci, celem udzielenia zasiłku pozostałym po nich spadkobiercom, ustanawiają się przepisy następujące:

§ 1. Każdemu z urzędników i oficyalistów, pracującemu w Towarzystwie Osad Rolnych, potrącanem będzie, przy wypłacie pensyi miesięcznej, 5 prc. od tejże pensyi. Takiż sam procent potrącanym będzie od wszelkich dodatków do pensyi, graty fikacyi, tantiem i t. p.

Potrącanie 5 prc. z płac i gratyfikacyj, pobieranych przez niższą służbę w osadzie Studzienieckiej, mianowaną, w myśl § 8 ustawy Studzieniec, przez Dyrektora, następuje dopiero po upływie trzech miesięcy od daty przyjęcia ich do służby.

§ 2. Dla powiększenia funduszów, na zasadzie § 1 gromadzonych, Towarzystwo przeznacza w swoim budżecie corocznie fundusz, odpowiadający 5 prc. rocznego etatowego uposażenia każdego z tych urzędników i oficyalistów, którzy podlegają przepisom niniejszej instrukcyi.

Na rzecz urzędników i oficyalistów, którzy lat pięć w Osadzie przesłużyli, Towarzystwo wyznaczać będzie w budżecie po 5 prc. i od wszelkich dodatków do ich pensyi etatowych, tantiem i t. d.

§ 3. Kwoty, od urzędników i oficyalistów Towarzystwa pobierane (§ 1), oraz przez Towarzystwo przeznaczone (§ 2), wnoszone będą przez Zarząd Towarzystwa co miesiąc z dołu, do wybranej przezeń instytucyi finansowej.

§ 4. Zarząd Towarzystwa utrzymywać będzie ścisłą kontrolę obu powyższych funduszów, w każdej z pozycyj oddzielnie. do których z końcem roku dopisywane będą narosłe od nich procenta. Prócz tego każdy z urzędujących w Towarzystwie będzie posiadał w swém ręku książeczkę, w której zwierzchnik każdy wpływ na rachunku oznaczy.

§ 5. Urzędnik lub oficyalista ze służby wydalony, otrzymuje całkowity fundusz z jego potrącony uposażenia, z narosłemi, zapisanemi na jego rachunek procentami—lecz do funduszów, składanych przez Towarzystwo, nie ma wcale prawa.

§ 6. Urzędnik lub oficyalista, uwolniony od obowiązków na własne żądanie, albo z powodu słabości zdrowia, reorganizacyi wewnętrznej Osady lub innych powodów, od jego dobrej chęci nie zależących, otrzymuje, oprócz funduszu w § 5 wskazanego, jeśli przesłużył w Towarzystwie przynajmniej lat pięć, całkowitą kwotę z funduszów Towarzystwa na jego udział zapisaną wraz z zapisanemi na jego rachunek procentami; jeśli zaś lat pięciu całkowitych nie przesłużył, prawa do kwoty z funduszów Towarzystwa zgromadzonej nie ma żadnego i jedynie w razach wyjątkowych, choroby, lub zupełnie usprawiedliwiających opuszczenie służby przyczyn, może upraszać Zarząd Towarzystwa o wyjednanie mu u Delegacyi Komitetu pewnej części rzeczonej kwoty.

§ 7. Po przesłużeniu lat pięciu, urzędnik lub oficyalista Towarzystwa, nadal w służbie zostający, może w razie udowodnionej konieczności, prosić Zarząd Towarzystwa o wypłacenie

mu najwyżej połowy summy, potrącanej z otrzymywanego przezeń uposażenia, a po przesłużeniu lat dziesięciu, nadto i połowy summy, na jego rachunek przez Towarzystwo złożonej; Zarząd jednak do motywowania odmownej w takich przypadkach decyzyi nie jest obowiązany. Po upływie lat piętnastu urzędnik lub oficyalista Towarzystwa może podnieść całkowity fundusz z obu pochodzący źródeł i na nowo rozpocząć składanie (§ 1 i nast.), przyczem nie traci praw, nabytych już przez poprzednią służbę (§ 2, 6 i nast.).

§ 8. W razie śmierci urzędnika lub oficyalisty Towarzystwa, całkowity fundusz, jakiby przeszedł na własność zmarłego, przy opuszczaniu przezeń służby, wypłacony będzie osobie, przezeń uprzednio wskazanej, lub jego spadkobiercom.

§ 9. Kwoty z funduszów Towarzystwa wraz z narosłemi procentami, na rachunkach oficyalistów i urzędników wydalonych lub zmarłych, przed upływem pięciolecia służby zapisane, przelewane będą do ogólnych funduszów Towarzystwa.

§ 10. Prawo własności summ, z obu powyż wskazanych źródeł na ich rachunkach zapisanych, urzędnicy i oficyaliści Towarzystwa nabywają jedynie w warunkach, w niniejszych przepisach określonych.

§ 11. Przepisy niniejsze stanowią warunek służby w Towarzystwie Osad Rolnych i są obowiązujące dla wszystkich wstępujących, w dowód czego każdy z nich złoży odpowiednią deklaracyę.

§ 12. Urzędnicy i oficyaliści, którzy weszli do służby Towarzystwa przed wydaniem niniejszych przepisów, mogą korzystać z ich dobrodziejstwa, o ile złożą odnośną deklaracyę, a wówczas lata przesłużone poprzednio, liczone im będą przy stosowaniu przepisów §§ 2, 6, 7, 8 i 9.

Zatwierdzono d. 12 Lutego 1888 r.
Prezes Komitetu *Ludwik Górski.*

TARYFA ŻYWNOSCI
wychowańców zdrowych osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu.

	Niedziela	Łuty	Poniedziałek	Łuty	Wtorek	Łuty
Śniadanie	Kaszy jęczmiennej Słoniny Soli	8 1 1	Żurek: mąki razowej Mleka Kartofli Soli	2 8 32 1	Barszcz: buraków Mąki razowej Kartofli Słoniny Soli	8 2 24 1 1
Obiad	Mięsa Kaszy jęczmiennej marchwi albo rzepy albo brukwi albo kartofli Soli	16 4 32 40 40 32 1¼	Grochu Kapusty albo Kaszy jęczmiennej Słoniny Soli	16 16 10 1 1¼	Mięsa Kaszy jęczmiennej marchwi albo rzepy albo brukwi albo kartofli Soli	16 4 32 40 40 32 1¼
Kolacya	Kartofli Słoniny Soli	32 1 1	Kaszy greczanej Słoniny Soli	16 1 1	Kaszy jęczmiennej Słoniny Soli	8 1 1
na cały dzień	Chleba	48	Chleba	48	Chleba	48

	Środa	Łuty	Czwartek	Łuty	Piątek	Łuty	Sobota	Łuty
Śniadanie	Kaszy jaglanej Słoniny Soli	10 ½ 1	Żurek mąki raz. Mleka Kartofli Soli	2 8 32 1	Kaszy jęczmien. Kartofli Soli Oleju albo mleka	8 16 1 1 8	Żurek: mąki raz. Mleka Kartofli Soli	2 8 32 1
Obiad	Grochu Kapusty albo Kaszy jęczmien. Słoniny Soli	16 16 10 1 1¼	Mięsa Kaszy jęczmien. Kartofli Soli	16 8 16 1¼	Śledź Kartofli w mun. Soli	6 48 1¼	Grochu v. bobu Kapusty albo kaszy jęczmien. Soli Oleju albo mleka	16 16 10 1¼ 1 8
Kolacya	Barszcz: burak. Mąki razowej Soli Kartofli Sera	8 2 1 24 6	Kaszy jaglanej Słoniny Soli	8 1 1	Kluski: mąki pytlowej Soli Oleju albo mleka	16 1 1 8	Barszcz: burak. Mąki razowej Soli Kartofli Sera	8 2 1 24 6
na cały dzień	Chleba	48	Chleba	48	Chleba	48	Chleba	48

Dodawać należy do strawy 2 łuty pieprzu na 100 osób, a do rosołów i krupników włoszczyzny, miejscowej produkcyi, 2 łuty na porcyę.
Do ogólnej ilości wydawanego na raz mięsa dodać 10 prc. na odpadki i kości.

Zatwierdzono d. 12 Lutego 1888 r.
Prezes Komitetu *Ludwik Górski.*

TARYFA ŻYWNOŚCI
dla wychowańców chorych Osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu.

	Niedziela	Łuty	Poniedziałek	Łuty	Wtorek	Łuty
Śniadanie	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej Masła Soli	6 1 ³/₄	Mleka słodkiego	16
Obiad	Mięsa wołowego lub cielęcego Zacierki z mąki pytlowej Soli	16 10 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Ryżu Soli	16 4 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Kaszy krakowskiej Soli	16 4 1
Kolacya	Kleik z kaszy greczanej Soli Masła	7 ³/₄ 1	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy grecz. Masła Soli	7 1 ³/₄

	Środa	Łuty	Czwartek	Łuty	Piątek	Łuty	Sobota	Łuty
Śniadanie	Kleik z kaszy jęczmiennej Soli Masła	6 ³/₄ 1	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej Soli Masła	6 ³/₄ 1	Mleka słodkiego	16
Obiad	Mięsa wołowego lub cielęcego Zacierki z mąki pytlowej Soli	16 10 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Kaszy krakowskiej Soli	16 4 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Ryżu Soli	16 4 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Kaszy krakowskiej drobnej Soli	16 4 1
Kolacya	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy greczanej Soli Masła	7 ³/₄ 1	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej Masła Soli	6 1 ³/₄

Do rosołu dodawać 3 łuty włoszczyzny.

Do całej porcyi dodawać 20 łutów chleba pytlowego, do ścisłej porcyi bułki pszennej 6 łutów.

Zmiany w żywieniu może wprowadzać lekarz w razie zmniejszenia porcyi; gdyby zaś uznał za konieczne czynić dodatki małoznaczne odniesie się do Dyrektora, w razie zaś uznanej potrzeby wydawania choremu przedmiotów kosztownych: wina, herbaty, kawy, śliwek, cukru itp. ma być wyjednana dla każdego wypadku decyzya Zarządu.

Zatwierdzono d. 12 Lutego 1888 r.
Prezes komitetu
(podpisano) *Ludwik Górski.*

Taryfa żywności na dnie świąteczne:

I. Za dnie świąteczne, w które ma być wydawana wychowańcom Osady zdrowym strawa odmienna, uznać: Wigilię Bożego Narodzenia, Wielki Piątek, dwa pierwsze dnie Bożego Narodzenia, dwa dnie Wielkiej Nocy, pierwszy dzień Zielonych Świątek i rocznicę otwarcia osady.

II. Taryfa żywności na dnie powyższe będzie następująca:

1. W wigilię Bożego Narodzenia, w dwa Święta Bożego Narodzenia i pierwszy dzień Zielonych Świątek wydawać chleba pytlowego po 1 funcie 16 łutów, w Wielki Piątek chleba pytlowego po 1 funcie na porcyę—w dwa dni Wielkiej Nocy po 1 funcie 16 łutów kołaczy z mąki pszennej.

2. W dnie świąteczne, wymienione w § 1, na śniadanie i kolacye wydawać herbatę, licząc pół funta herbaty za 60 kop. na 100 wychowańców, i po dwa łuty cukru na porcyę.

3. Na wigilię Bożego Narodzenia wydawać na porcyę: a) po opłatku: b) zupy rybnej pół kwarty, kaszy jęczmiennej 6 łutów, kartofli 16 łutów, korzeni $^{1}/_{150}$ łuta, włoszczyzny 2 łuty, ryby 16 łutów; c) grochu łutów 10, kapusty łutów 10, grzybów łut 1, korzeni $^{1}/_{50}$ łuta, śledź 1; d) kluski z 16 łutów mąki pytlowej i 2 łutów maku, miodu łutów 2.

Do tej strawy na porcyę po 2 łuty soli.

Wigilia ma być przez wychowańców spożyta w jednej sali wraz z ojcami rodzin, w obecności zwierzchności Zakładu i ma być jej nadany jak najwięcej uroczysty charakter. Po Wigilii urządzona będzie choinka, z której wychowańcy odpowiednio do klassy, w jakiej się znajdują, otrzymają losem przygotowane pierniki lub ciastka, orzechy, jabłka, w ilości, dla I-ej klassy po 2 pierniki, 10 orzechów i jabłku, przy niejakiem powiększeniu ilości i jakości tych przedmiotów, odpowiednio do klassy pod względem sprawowania się. Choinka ma być jasno oświetlona.

4. Na Wielki Piątek wydawać na porcyę obiadu: po śledziu i 16 łutów kartofli w mundurach, oraz $^{3}/_{4}$ łuta soli.

5. W sześć pozostałych dni świątecznych do zwykłego obiadu dodać drugie danie: z 10 łutów kaszy jęczmiennej lub 10 łutów kapusty oraz 8 łutów kiełbasy.

6. W pierwszy dzień Wielkiej Nocy wydać na porcyę III i IV klassistom po 2 a I i II klassistom po 1 jajku, a drugiego dnia wszystkim wychowańcom po jednem jajku.

II

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za r. 1888.

Nr. 1.

WIADOMOŚCI O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W r. 1888 Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych odbył 3 posiedzenia, a mianowicie:

I. Na posiedzeniu z d. 12 Lutego Komitet:

1. Wysłuchał sprawozdania Prezesa Komitetu z działalności Delegacyi za r. 1887.

2. Zatwierdził budżet na r. 1888, wypracowany przez Zarząd i rozpoznany szczegółowo przez Delegacyę Komitetu. według którego ogólny dochód obliczono na 38668 rs., a wydatki na 35242 rs., a nadto pozostawił rs. 500 do rozporządzenia Zarządu na dodatki do pensyi dla Dyrektora i jego Pomocnika.

3. Zatwierdził wypracowaną przez Zarząd instrukcyę w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników i oficyalistów Towarzystwa Osad Rolnych.

4. Zatwierdził zaproszenie na członków Zarządu pp. *Funka Karola*, *Gumowskiego Józefa i Nowosielskiego Juliana.*

5. Zatwierdził wypracowaną według wskazówek Dr *Przewoskiego, Neckiego i Nussbauma* taryfę żywności dla wychowańców Studzienieckich zdrowych, chorych i na dni świąteczne i wyraził podziękowanie dla biegłych na podjętą pracę.

6. Upoważnił członka Komitetu *Tadeusza Kowalskiego* do zbadania warunków gospodarskich folwarku Aleksandrya i uczy-

nienia wniosków do Delegacyi w przedmiocie wydzierżawienia takowego dla Osady Studzienieckiej.

7. Oddalił wniosek Zarządu co do wzniesienia w Osadzie wiatraka.

8. Przyjął wniosek co do wypracowania projektu ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych oraz poruczył tę pracę Zarządowi Towarzystwa.

II. Na posiedzeniu z d. 13 maja Komitet wysłuchał:

1. Sprawozdanie Prezydującego w Radzie Zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego, *Michała Rogozińskiego* o czynnościach Rady, stanie interesów, oraz obrotach funduszów bieżących i kapitałów za r. 1887 i postanowił: zatwierdzić decyzye Rady i podziękować Radzie Zawiadującej za podjęte prace.

2. Sprawozdanie Opiekuna-Administratora zapisu ś. p. hr Kickiego, Prof. *A. Białeckiego* o stanie dóbr ziemskich i nieruchomości miejskich oraz rozpoznawał wykazy oraz rachunki z majątków oraz ogólnych funduszów administracyi całego zapisu, przyczem wyraził Opiekunowi-Administratorowi podziękowanie za bardzo gorliwą i obszerną pracę.

3. Sprawozdanie Kommissyi Rewizyjnej, złożonej z Człon. Komitetu: *Stanisława Karskiego*, *Bernarda Hantkiego i Eugeniusza Grzybowskiego* co do sprawdzenia rachunków i funduszów administracyi zapisu ś. p. hr. Kickiego za r. 1887 z wnioskiem o zatwierdzenie rachunków przychodu i wydatku, oraz postanowił rachunk zatwierdzić i udzielić z nich pokwitowanie Radzie Zawiadującej i Opiekunowi-Administratorowi.

4. Wniosek Człon. Komitetu ks. Lubomirskiego, aby sprawozdania przed posiedzeniem Komitetu drukować, a przynajmniej je składać w biurze na tydzień przed posiedzeniem, aby każdy z Członków mógł się z niemi należycie zapoznać przed posiedzeniem i postanowił uwzględnić ten wniosek w sposób, jaki się okaże najpraktyczniejszym.

5. Zatwierdził wnioski Rady Zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego.

a) co do wyassygnowania rs. 5000 z funduszu zaoszczędzonego w listach m. Warszawy na budowę kościoła w Rzyczkach;

b) co do wyassygnowania z tegoż funduszu rs. 3000 na zaopatrzenie kościoła w Sobieszynie w organy i na wykończenie budowy.

6. Wybrał do Rady Zawiadującej człon. komit. *Stanisła-*

wa Okęckiego; do kommissyi rewizyjnej rachunków administracyi zapisu ś. p. hr. Kickiego czł. komit: *Stan. Karskiego*, *Ber. Hantkiego i Eug. Grzybowskiego.*

7. Wybrał na członka Komitetu *Wincentego hr. Walewskiego.*

8. Rozpoznawał projekt ustawy szkoły ogólnej rolniczej niższej I rzędu., i postanowił: a) urządzić szkołę rolniczą ogólną I rzędu na folwarku Brzozowa, do dóbr Sobieszyn należących; b) oznaczyć okres trwania na lat sześć początkowo, i zobowiązać się dawać rocznie 2500 rub. na jej utrzymanie z funduszów administracyi zapisu i przyjąć na tenże fundusz koszta pierwotnego urządzenia szkoły; c) projekt ustawy przyjąć i przedstawić do zatwierdzenia władzy.

III. Na posiedzeniu z d. 26 Maja Komitet:

1. Wysłuchał protokułu rewizyi rachunków Zarządu Towarzystwa i Osady Studzienieckiej za r. 1887, przedstawiony przez Kommissyę rewizyjną, złożoną z człon. kom.: *Wal. Garczyńskiego*, *Eug. Grzybowskiego i Ber. Handtkiego* i udzielił Zarządowi pokwitowanie z rachunków za r. 1887.

2. Wysłuchał szczegółowego sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok 1887, odczytanego przez Przewodniczącego w Zarządzie Prof. *W. Miklaszewskiego* i zatwierdził poczynione w niem wnioski.

3. Rozpoznał szczegółowo i przyjął projekt ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych oraz postanowił przedstawić takowy wraz z motywami do zatwierdzenia władzy.

4. Postanowił wybrać specyalną Delegacyę, którąby łącznie z Przewodniczącym w Zarządzie obmyślała środki powiększenia funduszów Towarzystwa i zajmowała się czynnie urzeczywistnieniem prawa, z § 9 Ust. Tow. wypływającego i powołał do tej Delegacyi: *Win. hr. Walewskiego*, *Wal. Garczyńskiego i Ber. Hantkiego.*

5. Wybrał: do Delegacyi Komitetu na r. 1888: człon. Kom. *Stan. Karskiego*, *Stan. hr. Lubieńskiego*, *Konr. Machczyńskiego*, *Alek. Moldenhawera*, *Wlad. Nowakowskiego i Win. hr. Walewskiego.*

Do Kommissyi rewizyjnej rachunków Zarządu Towarzystwa i Osady Studzienieckiej, czł. kom.: *Wal. Garczyńskiego*, *Eug. Grzybowskiego i Ber. Handtkiego.*

Na Przewodniczącego w Zarządzie: Czł. Kom. Prof. *W. Mi-*

klaszewskiego; na członków Zarządu: *Dom. Anca, Ig. Badowskiego, Hen. Bąkowskiego, J. Gumowskiego, Jul. Matłaszyńskiego, Jul. Nowosielskiego, Kaz. Rutkowskiego, Ant. Rzeszotarskiego i J. Szlązkowskiego.*

Nr. 2.

WIADOMOŚĆ O CZYNNOŚCIACH DELEGACYI KOMITETU W ROKU 1888.

Delegacya Komitetu odbyła 6 posiedzeń, a mianowicie: 14 Stycznia, 21 Marca, 29 Kwietnia, 25 Maja, 8 Lipca, 15 Października.

Na posiedzeniach tych Delegacya Komitetu:

1. Po szczegółowém przejrzeniu wszystkich pozycyi przedstawionego przez Przewodniczącego w Zarządzie projektu budżetu z motywami na r. 1888, budżet zatwierdziła i upoważniła Zarząd do wprowadzenia takowego w wykonanie, z wyłączeniem p. 2 § 2 Rozd. II wydatków Studzienieckich, oraz postanowiła wnieść o dodatek rs. 50 ad personam Sekretarzowi Gruszczyńskiemu przy przedstawieniu budżetu na posiedzeniu Komitetu.

W budżecie obliczono: dochody Towarzystwa na 16735 rs.
„ osady . . . . . 21933 rs.
Razem . . 38668 rs.

Wydatki Towarzystwa . . . rs. 4100
Wydatki Osady . . . . rs. 31142
Razem . rs. 35242

Remanent spodziewany 3426 rs.

2. Upoważniła Zarząd do wydatkowania po nad budżet rs. 500 na dodatki do pensyi Dyrektora i jego pomocnika przy zmianie pierwszego i obsadzeniu posady ostatniego.

3. Zaprosiła na członków Zarządu: *Funka Karola, Gumowskiego Józefa i Nowosielskiego Juliusza.*

4. Upoważniła Zarząd do działania w interesach zapisów, ś. p. Brandyszowej, Giejsztorowej, Płodowskiego i Zielińskiego,

z warunkiem, aby od lokowanych hypotecznie kapitałów, bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa kredytowego, pobierano 7 prc. oraz aby kapitały były wymagalne w razie uchybienia raty procentowej.

5. Zatwierdziła taryfy żywności dla zdrowych i chorych wychowańców Studzienieckich, oraz na dni świąteczne, wypracowane przez Dr Przewoskiego, Nęckiego i Nussbauma i upoważniła do wprowadzenia ich w wykonanie.

6. Przyjęła wnioski Zarządu: co do wypracowania ustawy dla przytułku poprawczego dla dziewcząt, co do wydzierżawienia przyległej Osadzie Studznieckiej przestrzeni gruntu, co do wzniesienia w Studzieńcu wiatraka i postanowiła przedstawić je Komitetowi.

7. Rozpoznawała szczegółowo projekt instrukcyi w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników i oficyalistów Towarzystwa Osad Rolnych, wypracowany przez Zarząd Towarzystwa i postanowiła przedstawić takowy Komitetowi z przychylnym wnioskiem.

8. Upoważniła Zarząd do wniesienia z kapitału obrotowego rs. 50 na udział w kassie Przemysłowców Warszawskich oraz rs. 1 wpisowego, dla założenia conta funduszu oszczędnościowego Urzędników Towarzystwa Osad Rolnych, oraz zaprowadzoną przez Zarząd rachunkowość tego funduszu uznała za zupełnie odpowiednią.

9. Postanowiła członków honorowych zmarłych, niewiadomych z pobytu i żądających wykreślenia, wykreślić z listy członków na r. 1888 i przypadające od nich należności umorzyć, członków zaś, którzy zalegają dłużej jak za lat 3 i nie dają odpowiedzi na wezwania, w liscie członków na r. 1888 nie zamieszczać.

10. Rozpoznawala szczegółowo projekt Ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt, wypracowany przez Przewodniczącego w Zarządzie i rozpoznany uprzednio w Delegacyi, złożonej z Przewodniczącego w Zarządzie, członków Zarządu: A. Bąkowskiego i J. Nowosielskiego oraz zaproszonych A. Moldenhawera i St. Godlewskiego, a następnie na posiedzeniach Zarządu i przyjęty przez Zarząd d. 11 Maja 1888 r. i postanowiła przedstawic takowy Komitetowi z przychylnym wnioskiem. Na zasadzie postanowienia Komitetu rozpoznawała tenże projekt ponownie wraz z motywami i po nadaniu mu ostatecznej redakcyi, postanowiła przedstawić takowy władzy do zatwierdzenia.

11. Rozpoznawała odezwę Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z d. 19 Września (1 Października) Nr. 12482 co do oddania w posiadanie i rozporządzenie Ministerium oświecenia domu zbudowanego w Orłowie drewnianym wraz z 243 prętami gruntu, celem urządzenia w nim szkoły elementarnej rządowej i postanowiła wyrazić przyzwolenie na odstąpienie tego budynku z gruntem w posiadanie i używanie Ministerium oświecenia, dla urządzenia tamże szkoły elementarnej, z zastrzeżeniem, ż w razie zniesienia szkoły, budynki i grunta wrócą w posiadanie i używalność Towarzystwa Osad Rolnych, jako właściciela Orłowa Drewnianego i upoważniła Opiekuna-Administratora zapisu ś.p. hr. Kickiego do zeznania odnośnego aktu notaryalnego.

Nr. 3.

PRZEMÓWIENIE PREZESA KOMITETU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH *LUDWIKA GÓRSKIEGO* NA POSIEDZENIU KOMITETU Z DNIA 26 MAJA 1889 ROKU.

Opóźniło się cokolwiek w tym roku pierwsze tegoroczne posiedzenie Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych. Przyczyną tego były liczne bardzo i wszechstronne prace Zarządu Towarzystwa, oraz przygotowanie porównawczego obrazu działalności osady Studzienieckiej i osiągniętych z niej skutków, od początku zawiązania Towarzystwa, t. j. w ciągu lat 17. Obraz ten przez p. Przewodniczącego w zarządzie ułożony, przedstawi on Komitetowi w tegorocznem swojem sprawozdaniu. Z mojej strony oznajmić jestem w obowiązku, że dzięki kierunkowi przez professora *Wiklaszewskiego* instytucyi naszej nadanemu, jego niezmordowanej czujności na wszystko, co jej byt utrwalić i postęp zapewnić może, dzięki także obywatelskiemu poświęceniu szanownych członków Zarządu, którzy mimo licznych postronnych zajęć, znaczną część czasu sprawom Towarzystwa Osad rolnych wytrwale oddają, osada Studzieniecka rozwija się i ulepsza; postęp ten szczególniej w roku upłynionym stwierdzić mogę i o nim szanowny

Komitet zapewniam. Objawia się on szczególniej w polepszonym znacznie stanie moralnym wychowańców. Pomimo, że przepisy karności pod pewnym względem obostrzone zostały, stosowanie ich bywa coraz rzadsze; z pomiędzy wielu dowodów postępu moralnego, przyjemnie mi przytoczyć tę nader ważną okoliczność, że w roku 1888 Zarząd uwolnił warunkowo 17 wychowańców przed upływem terminu, na który skazani zostali. Bliższe szczegóły o tym przedmiocie, w sprawozdaniu Zarządu zamieszczone, Komitet niewątpliwie z wielką przyjmie pociechą. Uwolnieni od lat kilku wychowańcy, zwłaszcza ci, co w Warszawie lub w pobliżu zamieszkują, udają się częstokroć z pełnem zaufaniem w różnych potrzebach swoich do Przewodniczącego w Zarządzie i od niego ojcowską zawsze radę i pomoc otrzymują. Od wielu także ks. kapelan odbiera listy, stwierdzające ich wytrwałość w moralnej poprawie, która jest najwyższem zadaniem i upragnionym celem naszej instytucyi. Ściśle z moralną poprawą łączą się środki, jakiemi Towarzystwo rozporządza, aby wychowańcom dać możność zapewnienia losu, przez nabycie rzemieślniczego lub rolniczego uzdolnienia. Nieobojętną zatem będzie dla Komitetu wiadomość, że produkcya warsztatów ciągle się powiększa i że jest niewątpliwy postęp w urządzeniu gospodarstwa rolnego.

Zaszczytną także dla Towarzystwa winienem tu podać wiadomość, że w d. 3 Czerwca r. przeszłego Jaśnie Wielmożny Naczelnik kraju raczył łaskawie zwiedzić szczegółowo osadę w Studzieńcu, rozpoznał jej wewnętrzną organizacyę, oceniał wykonywane przez wychowańców roboty, i zupełne swoje zadowolenie nie tylko ustnie, ale i na piśmie wyraził.

Wygląd zewnętrzny wychowańców znalazłem podczas ostatniego, przed kilkoma dniami, pobytu mojego w Studzieńcu zadawalniający. Wprawdzie rozszerzyło się między nimi lekkie zapalenie powiek, ale troskliwa czujność Zarządu i miejscowego dyrektora, oraz środki lecznicze, przez lekarza specyalnego przedsięwzięte, dają wszelką rękojmię, że ta lekka słabość usuniętą wkrótce zostanie i szkodliwych nie będzie miała następstw.

Obraz rachunkowy wpływów i wydatków w ciągu r. 1888 który każdemu z panów został zakomunikowany, przekonywa że pomimo wielu ulepszeń i kosztów na przedmioty produkcyjne a mianowicie na kupno materyałów do warsztatów, wydatki przekroczyły zamierzenia budżetowe tylko o rs. 37 kop. 5.

Na początku roku bieżącego Przewodniczący w Zarządzie przedstawił delegacyi komitetu, do rozpatrzenia i tymczasowego zatwierdzenia, projekt budżetu na rok 1889. Delegacya z małemi zmianami budżet zatwierdziła tymczasowo i upoważniła Zarząd do wprowadzenia go w wykonanie. Budżet ten będzie Komitetowi w dniu dzisiejszym do stanowczego rozpoznania i zatwierdzenia przedstawionym.

Do najważniejszych zadań Zarządu należy niewątpliwie wynalezienie i nominacya urzędników Towarzystwa, którym bezpośrednią władzę i opiekę nad wychowańcami Stndzieńca powierza. Po dobrowolnem w roku zeszłym usunięciu się od obowiązków dyrektora Osady, radcy stanu Nalepińskiego, które z żalem Zarząd przyjąć był zmuszony, udało się, dzięki staraniom pana Przewodniczącego i trafnemu jego wyborowi, znaleźć w p. Skłodowskim, b. inspektorze szkół, zupełnie odpowiedniego potrzebom osady dyrektora, który pełni te obowiązki z zupełnem zadowoleniem Zarządu, co zresztą osobiście stwierdzić miałem sposobność. Pomocnikiem dyrektora został mianowany p. Ostrowski, b. nauczyciel gimnazyum, a wybór ten także ze wszech miar za nader szczęśliwy uważać należy.

Panowie, powodzenie wszelkich instytucyj zależy od szczęśliwego wyboru osób, niemi kierujących. Najlepsze pomysły, najdokładniej ułożone programy, tylko dobrem wykonaniem urzeczywistnione być mogą. Los zatem wszelkich instytucyi, wtedy tylko za zapewniony uważać możemy, skoro na ich czele są ludzie rzeczywistego poświęcenia, połączonego z prawdziwą znajomością przedmiotu i z żelazną wytrwałością do osiągnięcia zamierzonego celu dążący. Krótko powiem, że w ręku takiem znajduje się dzisiaj zarząd naszej instytucyi. Spełnimy przeto naszą powinnność, składając serdeczne podziękowanie przedewszystkiem Przewodniczącemu w Zarządzie professorowi Miklaszewskiemu i wszystkim jego szanownym członkom, obok których niech mi także wolno będzie wymienić Kuratora osady.

Sprawozdanie Kommissyi Rewizyjnej do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych za rok 1888.

Niżej podpisani członkowie Komitetu, delegowani przez Komitet Towarzystwa Osad Rolnych na posiedzeniu z dnia 26, Maja 1888 r. do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa zebrawszy się w dniu dzisiejszym w biurze tegoż Zarządu, porównali przedstawiony im ogólny obrachunek za rok 1888 z księgami kassowemi i dowodami wydatków, w biurze Zarządu utrzymywanemi i takowy zgodnym znaleźli.

Następnie delegowani mieli sobie okazane:

a) Księgę Inwentarza majątku Towarzystwa, obejmującą cztery tytuły:

Tytuł I. Kapitały wieczyste w gotowiźnie	Rs.	12,000 k.	—
Tytuł I. Kapitały wieczyste w papierach procentowych	Rs.	31,960 k.	—
Tytuł II. Kapitały rezerwowe w gotowiźnie	Rs.	2,050 k.	—
Tytuł II. Kapitały rezerwowe w papierach procentowych	Rs.	29,590 k.	—
Tytuł III. Wartość nieruchomości osady Studzieniec: A. Budowli	Rs.	62,911 k.	98
B. Gruntu i lasu . . .	Rs.	10,563 k.	60
Tytuł IV. Wartość ruchomości Towarzystwa: A. w Zarządzie	Rs.	634 k.	13
B. w Osadzie Studzieniec . .	Rs.	18,326 k.	62
Ogółem w gotowiźnie, papierach procentowych i wartościowych	Rs.	168,036 k.	33

b) Dowody na fundusze w dniu 31 Grudnia 1888 r. przez

Towarzystwo posiadane, a mianowicie, że w dniu tym było remanentów:

1. W Banku Handlowym gotowizną rubli sześćset dwadzieścia dziewięć kop. ośm	Rs.	629 k.	8
2. W Kassie Zarządu Towarzystwa gotowizną rubel jeden kop. siedemdziesiąt dwie	Rs.	1 k.	72
3. W Kassie osady Studzieniec gotowizną rubli trzysta trzydzieści ośm kop. trzy	Rs.	338 k.	3
4. W depozycie Banku Handlowego Listami Likwidac. rubli cztery tysiące . .	Rs.	4,000 k.	—
5. W depozycie Banku Handlowego w bilecie Banku Państwa rubli pięćset . .	Rs.	500 k.	—
6. W depozycie Banku Handlowego listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rubli piętnaście tysięcy dziewięćset	Rs.	15,900 k.	—
7. Listami zastawnemi Tow. Kred. M. Warszawy w depozycie tegoż Towarzystwa i Banku Handlowego rubli czterdzieści jeden tysięcy sto pięćdziesiąt	Rs.	41,150 k.	—
8. Na hypotekach rubli czternaście tysięcy	Rs.	14,000 k.	—

Na podstawie tak odbytej czynności rewizyjnej, podpisani członkowie Komitetu uznali, że księgi, kontrole i dowody utrzymywane są w porządku, skrupulatnie i dla tego wnoszą o pokwitowanie Zarządu z rachunków za rok 1888.

Warszawa, dnia 9 Maja 1889 r.

(Podpisano) *E. Grzybowski, W. Garczyński, B. Hantke.*

Nr. 4.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH ZA ROK 1888, PRZEDSTAWIONE NA POSIEDZENIU KOMITETU TEGOŻ TOWARZYSTWA DNIA 26-go MAJA 1889 ROKU.

przez

Dr. W. Miklaszewskiego.
Przewodniczącego w Zarządzie.

Działalność Towarzystwa osad rolnych w ubiegłym roku była ześrodkowaną około utrzymania i dalszego rozwoju osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu, oraz rozciągnięcia skutecznej opieki nad uwolnionymi z tego zakładu wychowańcami. Prócz tego, z uwagi na potrzeby społeczne i w zastosowaniu się do § 4 Ust. Towarz., zamierzono założyć przytułek poprawczy dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych oraz usilnie się starano o zaspokojenie tej dotkliwej potrzeby społecznej. Rezultaty, osiągnięte w r. z. wyjaśni poniższe sprawozdanie.

I. Działalność Towarzystwa Osad Rolnych.

W organizacyi Towarzystwa ta tylko zaszła zmiana, że dla należytego korzystania z praw, nadanych § 9 Ust. Towarz., postanowiono wybrać z Komitetu oddzielną Delegacyę, złożoną z trzech członków i Przewodniczącego w Zarządzie, którzyby się zajęli gromadzeniem środków materyalnych na rzecz Towarzystwa, przez urządzanie odczytów publicznych, wystaw, koncertów i t. p. Do tej Delegacyi na r. 1888 wybrano: *Wincentego hr. Walewskiego, Walentego Garczyńskiego i Bernarda Handtkiego.* Na członka Komitetu zaproszono *Wincentego hr. Walewskiego.* Do Delegacyi Komitetu, upoważnionej do decydowania wraz z Prezesem i VicePrezesem, w zastępstwie Komitetu spraw, pośpieszne załatwienie których niezbędne jest dla należytego biegu interesów Towarzystwa, wybrano na r. 1888: *St. Karskiego, St. hr. Lubieńskiego, K. Machczyńskiego, A. Moldenhawera, Wł. Nowakowskiego i W. hr. Walewskiego.* Do Kommissyi rewizyjnej rachunków

Zarządu za r. 1888 zaproszono: *W. Garczyńskiego*, *E. Grzybowskiego i B. Handkiego.* Do Zarządu na r. 1888 wybrano: na Przewodniczącego *Dr. W. Miklaszewskiego*; na członków Zarządu: *D. Anca*, *J. Budowskiego*, *H. Bąkowskiego*, *J. Gumowskiego*, *J. Mattaszyńskiego*, *J. Nowosielskiego*, *K. Rutkowskiego*, *A. Rzeszotarskiego i J. Szląskowskiego.*

— Po przyjęciu przez Delegacyę Komitetu na posiedzeniu z d. 14 Stycznia 1888 r. wniosku Zarządu co do wypracowania ustawy dla przytułku poprawczego dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych, po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusyi w Zarządzie Towarzystwa, wypracowany przez Przewodniczącego projekt ustawy był rozpoznawany przez Kommissyę Zarządu, złożoną z Przewodniczącego, członków Zarządu: *H. Bąkowskiego i Nowosielskiego*, oraz zaproszonych: *A. Moldenhawera i St. Godlewskiego*, następnie przez Zarząd w całkowitym jego składzie, dalej przez Delegacyę Komitetu, a wreszcie przez Komitet na posiedzeniu z d. 26 Maja r. z., i po zatwierdzeniu przez Komitet, ostatecznem ustaleniu redakcyi i przygotowaniu odnośnych referatów, przedstawiony został władzy d. 12 Września r. z.—P. Gubernator Warszawski d. 26 Listopada 1888 r., w odpowiedzi na powyższe przedstawienie, zakomunikował Towarzystwu uwagi nad projektem ustawy, jakie poczynił P. Generał Gubernator Warszawski, odnoszące się przedewszystkiem do § 39 Projektu ustawy co do udziału zwierzchności edukacyjnej w nadzorze nad szkołą przytułku. Po gruntownem rozważeniu tych uwag we władzach Towarzystwa, Prezes Komitetu d. 9 (21) Marca r. b. przedstawił P. Gubernatorowi Warszawskiemu szczegółowo motywowane wyjaśnienie. Należy mieć niepłonną nadzieję, że projekt Ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt przyjęty zostanie przez zwierzchnie władze miejscowe i do zatwierdzenia władz centralnych w Petersburgu przesłany będzie. Wskutek tego wypada: wyszukać odpowiednie pomieszczenie dla nowego przytułku, gromadzić fundusze na jego założenie i urządzenie, wreszcie poczynić wszelkie niezbędne przygotowania do otwarcia takowego. Zarząd Towarzystwa rozwija swe usiłowania we wszystkich tych kierunkach i przygotowywany materyał w czasie właściwym Komitetowi do zatwierdzenia przedstawić nie omieszka.

— Wyznaczona przez Komitet na posiedzeniu z d. 9 Kwietnia 1887 r. Delegacya do przejrzenia urządzania wewnętrznego osady Studzienieckiej, złożona z Vice-Prezesa Komitetu *E. Stum-*

mera i Członków *A. Białeckiego i Dr. W. Miklaszewskiego*, podjęła tę obszerną pracę skutecznie. Przygotowany przez Przewodniczącego w Zarządzie projekt, z 188 §§ złożony, został przez Delegacyę wraz z uwagami Dyrektora zakładu i Zarządu Towarzystwa szczegółowo przedyskutowany i przyjęty; pozostaje tylko nadać ostateczną redakcyę, poczem projekt przedstawiony będzie do zatwierdzenia władz Towarzystwa.

— Jednem z najistotniejszych zadań Towarzystwa jest bezwątpienia rozciągnięcie skutecznej opieki nad wychowańcami, z zakładu uwolnionymi, wyszukanie dla nich odpowiednich pomieszczeń i gorliwych opiekunów. W tym działając kierunku, Zarząd pomieścił wszystkich uwolnionych w r. z. wychowańców, w części na prowincyi, w części w Warszawie i wyznaczył im opiekunów, bez względu na to, czy byli zwracani rodzicom, czy też pomieszczani bez ich współudziału. Nadto wyszukał pomieszczenia i dla znacznej liczby dawniej uwolnionych, otaczając każdego z nich skuteczną opieką. Niepodobna tu pominąć zawsze chętnej i umiejętnej pomocy, jaką niosą w tém trudnem zadaniu Zarządowi Towarzystwa księża proboszcze w całym kraju, wielu członków korespondentów Towarzystwa i sędziów gminnych; gorliwe i użyteczne ich współdziałanie na tém polu opromienia ich czoła wieńcem zasługi obywatelskiej, a ze strony Towarzystwa wywołuje wdzięczność, którą tu przynajmniej zaznaczyć wypada. Nie czyniąc innym pracownikom na tém polu ujmy, poczytujemy za nasz obowiązek złożyć szczególne podziękowanie: ks. Giżaczyńskiemu, Proboszczowi w Mszczonowie, ks. Dziekanowi Grabowskiemu w m. Rawie, ks. Osieckiemu proboszczowi w Jeruzalu, ks. Śliwińskiemu Dziekanowi w Włocławku, oraz człon. korespon.: w powiecie Konieckim—Antoniemu Bąkowskiemu i w powiecie Opoczyńskiemu—Aleksandrowi Karszo-Siedlewskiemu, Vice-Prezesowi Sądu Okręgowego w Radomiu Józefowi Gutmanowi, sędziom gminnym: Nikodemowi Molińskiemu w, Zastawie i Telesforowi Tabaczyńskiemu w Dębowej Górze członkowi honorowemu K. Małagowskiemu w Skierniewicach,—za ich szczególnie gorliwe pełnienie obowiązków opiekunów b. wychowańców Studzienieckich.

Z drugiej jednak strony nadmienić wypada, że wynajdywanie odpowiednich pomieszczeń dla b. wychowańców osady, zwłaszcza na prowincyi, coraz większe nastręcza trudności, w skutek czego liczba pomieszczonych w Warszawie nader szybko wzrasta

Fakt ten do rzędu niepomyślnych zaliczyć należy, nie tylko ze względu na niebezpieczeństwo, jakie grozi nieletnim, w najburzliwszej epoce życia, w wielkiem mieście, lecz przedewszystkiem dla tego, że w Studzieńcu przygotowują się pracownicy głównie do potrzeb gospodarstwa wiejskiego, którzy zamiast pracować po wsiach, ogołoconych w wielu okolicach z rzemieślników, dla gospodarstwa wiejskiego użytecznych i uzdolnionych parobków, przywykają do życia miejskiego, powiększają i tak silną konkurencyę na rynku miejskim i są po większej części traceni dla produkcyjnej pracy po wsiach. Aby temu przeciwdziałać, Zarząd usilnie się stara o wysyłanie z Warszawy na wieś b. wychowańców osady, gdy się tylko po temu nadarzy sposobność, czy jako wykwalifikowanych rzemieślników, czy też jako zwykłych robotników. Pomimo to, Zarząd czuje się w obowiązku zaznaczyć, że niezbędnem jest obmyślenie przez Komitet środków wynajdywania pomieszczeń dla uwalnianych z zakładu b. wychowańców Studzienieckich na prowincyi, aby w całym kraju dać możność obserwowania skuteczności środków, używanych dla poprawy nieletnich w Studzieńcu i korzystania z uzdolnienia sił roboczych, przygotowywanych w osadzie. Pytanie to wielkiej wagi, które na szczególną baczność Komitetu zasługuje, zwłaszcza w obec z roku na rok powiększającej się liczby wychowańców uwolnionych z zakładu, która już dosięgła w r. b. cyfry 57.

Liczne opinie opiekunów o sprawowaniu się b. wychowańców brzmią w ogóle zadawalniająco. Do wiadomości Zarządu doszły tylko dwa fakta ponownego spełnienia przestępstwa przez wychowańca, w r. z. uwolnionego. Jeden z nich, żydek C., po przebyciu w zakładzie lat 3 i pół, uwolniony z zakładu jako wychowaniec klassy I, z najgorszą opinią. Wezwany przed uwolnieniem ojciec, partacz zegarmistrz i handlarz z ul. Franciszkańskiej, z którym w języku polskim z trudnością można się było rozmówić, po długich przedstawieniach zgodził się nareszcie na to, aby Zarząd pomieścił jego syna u krawca i ustanowił nad nim należytą opiekę; w ostatniej jednak chwili zezwolenie swoje cofnął i syna zabrał. Wezwany po paru tygodniach dla zasięgnięcia wiadomości o synu, oznajmił, że jest starym i że syn obowiązany mu pomagać w prowadzeniu interesu, właściwie jednak niczem się nie zajmuje. Wszelkie przedstawienia co do zapewnienia losu dziecka okazały się bezskuteczne. Wezwany ponownie żalił się, że syn go nie słucha i że nawet podniósł rękę na

swego ojca, pomimo tego jednak nie zgodził się i wówczas na oddanie syna pod opiekę Towarzystwa. Dopiero po upływie kilku tygodni zgłosił się osobiście z prośbą o ratunek dla chłopca, który zniknął bez wieści, przeklinając siebie, że nie słuchał dobrej rady i nie powierzył syna opiece Towarzystwa. Okazało się, że C. spełnił kradzież i na 2 miesiące osadzenia w wieży skazany został.

Drugi Kaz. O., pochodzący z Żyrardowa, przebył w osadzie 5 lat i 2 m., wyszedł jednak z klassy I, z najgorszą opinią. Matka, robotnica w fabryce Żyrardowskiej, chłopca zabrała do siebie i w żaden sposób zgodzić się nie chciała na to, aby Zarząd wynalazł dlań odpowiednie pomieszczenie. Ustanowiony gorliwy opiekun stwierdził niejednokrotnie, że matka przymusza syna do spełniania kradzieży, i gdy nie czyni zadość jej wymaganiom bije go nielitościwie. Wychowaniec ten niejednokrotnie przybywał do Zarządu pieszo z prośbą o niesienie mu pomocy, Zarząd jednak nie mógł skłonić matki do udzielenia swej zgody. Wśród takich okoliczności Kaz. O. aresztowano jako poszlakowanego o kradzież i skazano.

Wiele wprawdzie trudu i kłopotu nastręcza wyszukanie dla b. wychowańców odpowiednich pomieszczeń. Zdarza się, że należy wyszukać kolejno parę, a nawet kilka pomieszczeń, dopóki da się uregulować zadawalniająco stosunek pomiędzy pracodawcą i robotnikiem. Nataralne dążenie uwalnianych z zakładu do zupełnej swobody, wpływ rodziny i otoczenia, w jakiem się znajdują po opuszczeniu zakładu, a przedewszystkiem warunki naszego życia w niższych warstwach społecznych, wiele Zarządowi nastręczają trudności przy lokowaniu, a następnie utrzymaniu na miejscach niektórych z byłych wychowańców. Z pojedyńczych faktów, prawie codziennie się nastręczających, niekiedy bardzo nawet charakterystycznych, utworzyć ogólny obraz, bardzo trudno i dla tego też postanowienie Komitetu z d. 22 Marca 1885 r. co do utworzenia ścisłej kontroli sprawowania się b. wychowańców i w ciągu roku sprawozdawczego nie mogło być wykonane z należytą dokładnością. Zarząd uformował wprawdzie nową kontrolę b. wychowańców Studzienieckich i starannie gromadził i porządkował wiadomości, pomimo to jednak ani dostatecznie pewnych, ani zupełnie dokładnych danych podać nie jest jeszcze w możności Praca to bardzo uciążliwa i żmudna, a gdy idzie o zgromadzenie danych z ubiegłych lat jedenastu, niekiedy prawie nie dająca się wyko-

nać. W skutek tego Zarząd, zbierając i porządkując cyfry co do wszystkich uwolnionych wychowańców, wprowadzić musiał rubrykę dla tych, o których żadnej wiadomości nie posiada. Ogólne rezultaty tej pracy z lat ubiegłych i z roku sprawozdawczego, są następujące:

	W r. 1888.	W latach poprzednich
1. Uwolniono warunkowo . .	17	15
2. Uwolniono po ukończeniu terminu, wyrokiem zakreślonego	38	293
3. Zwrócono władzy	—	12
4. Zmarło w Osadzie	2	26
Razem . . .	57	346
Ogółem . . . 403		

Z pomiędzy warunkowo i po upływie terminu, wyrokiem zakreślonego, uwolnionych w latach poprzednich— 308 i w r. sprawozdawczym — 55, umieszczono:

	W r. 1888	W latach poprzednich
do gospodarstwa wiejskiego . .	7	102
„ ogrodnictwa	6	18
„ stolarzy	6	31
„ kołodziei	3	19
„ rzeźbiarza	—	1
„ kowali	4	14
„ szewców	10	11
„ krawców	4	8
„ tokarzy	—	3
„ piekarzy	—	7
„ cieśli	—	1
„ pszczelnictwa	—	1
„ felczera	—	2
„ seminarium nauczycielskiego .	—	1
oddano na żądanie rodzicom . .	15	89
Razem . . .	55	308
Ogółem . . . 363		

W porównaniu z latami poprzedniemi było:

	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888	Ogółem.
Uwolniono warunkowo . . .	—	—	—	—	2	1	3	5	—	1	3	17	32
„ po upływie terminu r. z.	—	1	31	29	34	18	33	32	22	54	39	38	331
zwrócono władzy	—	4	1	—	1	1	3	—	1	—	1	—	12
zmarło w osadzie	—	—	3	2	5	3	2	2	4	4	1	2	28
Z pośród uwolnionych warunkowo i po upływie terminu	—	1	31	29	36	19	36	37	22	55	42	55	363
umieszczono:													
do gospodarstwa wiejskiego . .	—	—	7	13	14	6	14	12	8	14	14	7	109
„ ogrodnictwa	—	—	—	—	4	2	4	1	1	5	1	6	24
u stolarzy	—	—	9	3	5	3	3	3	2	2	1	6	37
u kołodziei	—	—	7	1	2	2	1	1	1	2	2	3	22
u rzeźbiarza	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
u kowali	—	—	—	—	1	—	5	1	3	2	2	4	18
u szewców	—	1	—	2	—	—	2	2	—	1	3	10	21
u krawców	—	—	3	1	1	—	—	—	2	—	1	4	12
u tokarzy	—	—	—	1	2	—	—	—	—	—	—	—	3
u piekarzy	—	—	2	2	—	—	1	1	—	1	—	—	7
u cieśli	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		1
do pszczelnictwa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
u felczera	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	2
w seminarium nauczycielskiem.	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
oddano rodzicom	—	—	3	4	7	5	6	16	5	26	17	15	104
Ogółem	—	1	31	29	36	19	36	37	22	55	42	55	363

Z pośród uwolnionych, wyzwolono na czeladników 61, a mianowicie: stolarzy 28, kołodziejów 13, kowali 9, krawców 3, szewców 4, piekarzy 3, ślusarzy 1.

Posiada własne warsztaty lub gospodarstwa 34.

Żonatych 17.

Pozostaje w myśl § 119 urz. wew. pod opieką Towarzystwa 133.

Pod względem zajęć, jakim się oddają wychowańcy po opuszczeniu zakładu w roku sprawozdawczym było: rolników 94, ogrodników 37, stolarzy 38, rzeźbiarzy 2, tokarzy 4, kołodziejów 22, kowali 18, ślusarzy 3, krawców 9, szewców 20, felczerów 4, nauczycieli 2, piekarzy 3, służyło w wojsku 13, nieokreślonego zajęcia 16.

Pod względem sprawowania się: bardzo dobrze 200, nieźle 25, źle 4, sprawowanie się niewiadome 99.

Recydywistów[1]) było: w pierwszym roku po opuszczeniu osady — 3.
„ podczas trwania opieki nad wychowańcami — 5.
„ po upływie terminu opieki t. j. po dojściu do 21 lat — 12.

Cyfry te, z wielkim mozołem zgromadzone, ani za dokładne, ani za dość ścisłe poczytane być mogą. Nawet dane, dotyczące recydywy tu oznaczonéj, wiele budzą wątpliwości, a w każdym razie do wyprowadzenia stanowczych wniosków służyć nie mogą już z tego powodu, że pojedyncze przypadki recydywy należycie rozanalizowane nie zostały. To tylko zaznaczyć można z zupełną pewnością: że zakład zamknięty, przy ścisłym prowadzony regulaminie, nie może dostarczyć wychowańcom dość siły odpornej do stawienia czoła pokusom życia i bardzo niekiedy niebezpiecznemu wpływowi otoczenia, oraz że w warunkach naszego życia społecznego, zwłaszcza w niższych warstwach, wychowańcy Studzienieccy często w takich znajdują się okolicznościach, i pod takiemi wpływami rodziny i najbliższego otoczenia, że podziwiać raczej należy dzielność zasad moralnych, jakie nabyli w osadzie i które ich utrzymują na drodze uczciwej pracy, pomimo całego przeciw-

---

[1]) Za recydywę uznano ponowne spełnienie jakiegobądź przestępstwa, pociągającego za sobą karę kodeksową lub z Ustawy o karach, wym. przez Sędz. Pokoju.

działania, aniżeli przywiązywać zbyteczną wagę do sporadycznych przypadków recydywy. Gdy np. ojciec przybywa do osady lub Zarządu i wyraża zgodę na umieszczenie swego wychodzącego z zakładu syna przez Towarzystwo, aby tenże uzyskał wyprawę, a następnie namawia syna do ucieczki z przeznaczonego mu miejsca. Gdy matka, która w ciągu kilkoletniego pobytu syna w zakładzie nie troszczyła się o niego zupełnie, wykazuje mu po uwolnieniu z osady swą starość i stan chorobliwy, a rodzeństwo obiecuje swobodne życie i duże zarobki, namawiając do opuszczenia majstra, u którego został pomieszczony dla douczenia się rzemiosła wyzwolenia na czeladnika oraz zaboru ruchomości. jakie znajdzie pod ręką, aby wyzyskać pracę chłopca dla swoich celów, bez względu na całą jego przyszłość. Gdy majster łakomi się na ręcznik, dany wychowańcowi w wyprawce i zabiera takowy potajemnie. Gdy syn majstra, u którego umieszczono b. wychowańca osady dla nauki, namawia go do okradzenia na współkę swego ojca, aby zdobyć środki na hulankę. Gdy b. wychowaniec, w wieku od 18—20 lat, popadnie pod władzę złej i nieuczciwej kobiety. W ogóle, gdy zajdą podobne trudności życiowe, które się u nas na nieszczęście zdarzają bardzo często, dziwić się zaiste należy, że tak znaczny procent wychowańców Studzienieckich prowadzi się pomimo to bez zarzutu i wytrwale kroczy drogą uczciwej i usilnej pracy.

Pomiędzy przyczynami niezadawalniającego sprawowania się niektórych wychowańców zauważono—brak wytrwałości w systematycznej i ciągłej pracy, oraz nieopatrzną pogoń za wyższym zarobkiem. Do Studzieńca przyjmujemy nieletnich, którzy się nie uczyli nigdy systematycznej pracy, niekiedy zaś tylko takich, którzy lubo w takim byli prowadzeni kierunku, lecz wytrwać nie mogli lub nie chcieli i weszli na rozdroża. Jednem też z głównych zadań naszego zakładu jest nauczenie nieletnich ciągłej i systematycznej pracy; całe też urządzenie Studzieńca do tego skierowano celu. Pomimo to jednak poświadczyć nie można, aby zakład w tym względzie przedstawiał się zupełnie zadawalniająco. W ciągu ostatnich lat Zarząd miał ciągle zwróconą uwagę na ten przedmiot i dokłada wszelkich starań, aby, pomimo napotykanych trudności, zwiększyć produkcyę warsztatów i gospodarstwa osady. usystematyzować należycie pracę i rozciągnąć należytą kontrolę nad rezultatami każdodziennej pracy każdego z wychowańców. Skuteczność przedsięwziętych środków jest widoczna, dla

dojścia jednak do celu dużo jeszcze czasu będzie potrzeba, zwłaszcza w dziale gospodarstwa rolnego i posług domowych.

Przeciwko nieopatrznej pogoni za wyższym zarobkiem walczy się w samym zakładzie, za pomocą odnośnych wyjaśnień, a po uwolnieniu z Osady w każdym pojedynczym przypadku Zarząd czyni wszystko, co jest możliwe, dla nauczenia poprzestania na małem i wpojenia cnoty oszczędności, rezultaty jednak tych usiłowań, w obec ducha czasu, nie mogą być poczytane za zupełnie zadawalniające.

Zamykając rzecz o uwolnionych z zakładu wychowańcach, Zarząd, ponawiając wniosek zeszłoroczny, czuje się w obowiązku zwrócić uwagę Komitetu na konieczną potrzebę obmyślenia skuteczniejszych środków, przy pomocy których można by było dla każdego z b. wychowańców wynaleźć zupełnie odpowiednie pomieszczenie na prowincyi, nie w dużych miastach oraz nie w miejscowościach, zamieszkanych przez ludność fabryczną, oraz zapewnić im skuteczną opiekę.

— Dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa niezbędne są fundusze, Zarząd też poczytywał za swój pierwszorzędny obowiązek gromadzenie funduszów i jaknajoszczędniejsze ich wydatkowanie.— W ostatnim działając kierunku, Zarząd zdołał utrzymać w ciągu roku sprawozdawczego wszystkie ulgi, wyjednane w r. 1887 dla Towarzystwa i czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie Dyrekcyom dróg żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, Łódzkiej, Terespolskiej, Dąbrowskiej i Nadwiślańskiej za udzielenie wolnego przejazdu dla sprowadzanych wychowańców i woźnego Zarządu; Dyrekcyi drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej — za zwrot połowy kosztów transportu za produkta, przywożone dla Studzieńca i wywożone z Osady całemi wagonami, oraz za liczne i istotne udogodnienia przy ciągłych jego stosunkach z osadą; Redakcyom dzienników i czasopism warszawskich i prowincyonalnych— za bezpłatne zamieszczanie licznych ogłoszeń, nadsyłanie swych wydawnictw, a przedewszystkiem za zawsze chętne popieranie działalności Towarzystwa Osad Rolnych; Członkowi komitetu J. Wertheimowi—za ustępstwo w cenie węgla kamiennego z kopalni „Niemcy"; składom i magazynom, które ustępowały na rzecz osady Studzienieckiej procent od zakupywanych produktów, dochodzący niekiedy do 15%.— W pierwszym działając kierunku, Zarząd usilnie się starał o podniesienie produkcyi rolnej, ogrodniczej

i warsztatowej w Osadzie, zaopatrywał skład wyrobów studzienieckich u Z. Ostrowskiego w coraz nowe wyroby, wyszukiwał stałych odbiorców na wyroby warsztatowe i zjednywał liczne obstalunki; rozszerzył pola orne w osadzie przez wykarczowanie nowych przestrzeni; rozwinął bardzo uciążliwą działalność około zgromadzenia zaległych składek członków honorowych; wreszcie skutecznie działał, aby powiększyć dochód ze skarbonek i z opłaty od rodziców w myśl pun. 4 Uk. z d. 21 Grudnia 1866 r.

Oprócz stałej ofiary urzędników dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, w r. z. Towarzystwo otrzymało tylko jeden zapis od ś. p. Józefa *Rejchmana*, zahypotekowany na domu N. 2426, w summie rsr. 1000 z 5%. Nadto uporządkowano ostatecznie i pobrano zaległe procenta od zapisu ś. p. Kurierowa, zahypotekowanego na domu Nr. 1368 w summie rs. 1000.

Pozostało do zrealizowania:

1. Należność, zasądzona od wdowy po ś.p. Polikarpie Wierzbickim w ilości rs. 96 kop. 29 z procentem 5% od d.
1884 r., co do których toczy się korespondencya z władzami.

2. Zapisy śp. Gąsiorowskiej, Kochanowskiej i Franciszka Tournelle, co do których prawa Towarzystwa jeszcze zrealizowane być nie mogą.

Myśl, rzucona przez JW. Prezydenta m. Warszawy, Generała Starynkiewicza, aby przyszłość Towarzystwa Osad rolnych zabezpieczyć kapitałem, powstałym ze skapitalizowania składek członków honorowych, znalazła i w tym roku chętnych naśladowców. W poczet członków stałych zapisano: W r. 1879—3, w r. 1880—14. w r. 1881—5, w r. 1882—1, w r. 1883—3, w r. 1884—9, w r. 1885—10, w r. 1886—6, w r. 1887—5, w r. 1888—28. Nazwiska nowo zjednanych członków stałych są następujące: 1. Abramowicz Lucyan, 2) Budny Teofil, 3) Chodorowicz Michał, 4) Galera Henryk, 5) Kindler Rudolf, 6) Krysztofowicz Mikołaj. 7) hr. Kwilecka Honoryna, 8) Hordliczka Kazimierz, 9) Jarociński Zygmunt, 10) Konstadt Herman, 11) Ks. Ładuż Jan, 12) Małkowska Aleksandra, 13) Małkowski Konstanty, 14) Mokijewski Adam, 15) hr. Pusłowski Zygmunt, 16) Radoszewski Józef, 16) Sokołowska Marya, 18) Schürr Władysław, 19) Skarzyński Ludwik, 20) Sobański Marceli, 21) Schürr Aleksander, 22) Spółka fabryki cukrowniczej w Opolu, 23) Wizbek Władysław, 24) Wulfsohn Hugo, 25) hr. Zamojski Ksawery, 26) Zakrewskij Ignacy, 27) Zembrzuski Jan, 28) Baronowa

Zachert Józefina. Życzyćby należało, aby powyższa myśl znalazła jaknajobszerniejsze urzeczywistnienie, przez co Towarzystwo uzyskałoby podstawę materyalną do dalszego rozwoju i trwałego istnienia. Pożądanem by zwłaszcza było, aby stowarzyszenia, różne przedsiębierstwa przemysłowe i fabryczne, zapisały się na listę członków towarzystwa, ofiara pieniężna dla nich nie byłaby uciążliwą, a osady rolne zyskałyby trwałą podstawę swego istnienia.

Lista członków-honorowych oraz summa zalegających składek znacznej uległa zmianie. Na skutek decyzyi Delegacyi Komitetu, przystąpiono w roku sprawozdawczym do uporządkowania tej listy i po trzykrotnem bezpośredniem odwołaniu się do wszystkich zalegających w opłacie za lat trzy lub więcej, usunięto z listy członków tych, którzy tego piśmiennie zażądali, zmarłych, tych, których miejsce pobytu nie mogło być wynalezionem, wreszcie zalegających oddawna w opłacie składek, którzy na wezwania Zarządu żadnej nie udzielili odpowiedzi. W porównaniu z latami poprzednimi cyfry tak się przedstawiają:

Członków honorowych

Rok	Było	Przybyło	Ubyło	Zostało 31 Grudnia	Zaległości było (Rubli srebrem)	Zaległości umorzono (Rubli srebrem)
1872	620	—	—	620	—	—
1873	620	740	—	1360	—	—
1874	1360	699	56	2003	—	—
1875	2003	326	92	2237	3738	—
1876	2237	174	128	2283	6203	—
1877	2283	—	32	2251	10275	—
1878	2251	—	106	2145	16038	—
1879	2145	52	—	2197	22800	—
1880	2197	—	100	2097	15444	2700
1881	2097	37	86	2048	24848	4188
1882	2048		—	2048	24937	3774
1883	2048	60	113	1995	31334	3233
1884	1995	100	121	1974	31839	5553
1885	1974	90	115	1949	34016	2922
1886	1949	30	64	1915	40468	984
1887	1915	98	211	1802	42249	5867
1888	1802	83	452	1433	20847	23534

Z tej tablicy wiele wniosków dałoby się wyprowadzić; poprzestajemy tylko na zaznaczeniu, że Towarzystwo powinno jaknajbaczniejszą zwrócić uwagę na zjednywanie nowych członków honorowych, słusznem bowiem być się zdaje, aby każde pokolenie skutecznie się przykładało do utrzymania instytucyi, w interesie społecznym do życia powołanej i sprawie tej należycie służącej. Usilne starania członków Komitetu oraz członków korespondentów Towarzystwa mogą ziścić to zadanie, pierwszorzędnego dla dalszego rozwoju Towarzystwa znaczenia.

Ogólny ruch funduszów Towarzystwa w ciągu r. 1888 i lat poprzednich przedstawia się w następujących cyfrach:

Dochody ogólne Towarzystwa.

Rok	% od kapit wieczy. rezerwow. i obrotow.	Składki czł. honorow.	Ze skarbonek	Ofiary w gotowiznie i naturze	Z odczytów widowisk itp.	Ze sprzed. Roczników dyplom. itp	Nieprzewidziane	OGÓŁEM.	— + w stosunku do budżetu
1872	307,96	7404		3287,70	—	128,25	—	11127,91	—
1873	854,72	6666		3246,90½	1639,60½	124,95	—	12532,18	—
1874	841,21	8382		7211,48½	2700,17½	45 50	—	19170,37	+4135,37
1875	1314,31½	11394		6762,40½	2514,04½	79,60	19,55	22083,91½	—6356,00
1876	2193,87½	7290		3609,41	3398,09	47,90	—	16519,27¼	+ 729,15
1877	2022,62	8666		2830,82	4897,89	38,50	10,75	18466,58	+1106,26
1878	1901,11	7912		2058,94	5484 59	82,40	99,63	17538,67	+ 793,00
1879	1339,68	8724		2824,25	4881,20	47,50	20,30	17836,93	+2076,00
1880	2411,35	9448		11324,43	5728,49	15,50	113,90	29041,64	+5240,79½
1881	2327,67	7025		3086,86	3765,33	9,50	110,07	16324,43	—1505,57
1882	2400,36	7611		3603,04	3889,60	25,00	90,72	17619,72	—4086,18
1883	2439,97	6733		2314,17	1202,	21,50	196,33	12906,97	—3405,03
1884	2571,31	8346		1522,73½	2742,61½	17,00	1060,14	16259,80	+1834,80
1885	2717,31	7234		1380,09	1442,75	37,00	2110,42	14921,57	+ 828,07
1886	3236,67	6198		1275,12	934,63	45,50	2004,35	13694,27	—1020,10½
1887	3514,73	4793		1181,10	2,71	11,50	1425,63	10928,67	—1225,70½
1888	4108,93	11413	313,4	936,74½	2871,25½	23,00	537,10	20190,38	+3455,38
Zamierzenie budżetowe na r. 1888	3635,00	7200	300	1500,00	3000,00	100,00	1000,00	16735,00	

Ograniczając uwagi nad drugostronną tablicą tylko do roku sprawozdawczego zaznaczyć wypada, że ogólna cyfra osiągniętego dochodu przewyższyła zamierzenie budżetowe o rs. 3455,38. Różnica ta wynikła z następujących przyczyn. Od zapisu ś.p. Gustawa Zielińskiego zrealizowano zaległy procent do d. 1 Stycznia 1888 r. w kwocie rs. 75 oraz pobrano całkowity procent rs. 70 za r. 1889 do 1 Stycznia 1890 r. Od zapisu ś.p. Andrzeja Płodowskiego zrealizowano zaległy procent po nad zamierzenie budżetowe w kwocie rs. 70. Od zapisu ś. p. Kurierowa zrealizowano procenta od daty śmierci testatora i wyjednano 1°/₀ dodatkowo, tytułem ofiary, od właściciela domu N. 1368 W. B. Kułakowskiego, co powiększyło dochód o rs. 178 k. 34. Od zapisu ś.p. Konstancyi Giejsztor otrzymano tytułem dodatkowego 1°/₀ za lata 1887 i 1888 rs. 20. Z procentu wreszcie od rachunku bieżącego wpłynęło rs. 32 k. 46 więcej nad zamierzenie budżetowe. Reszta przewyżki w procentach wpłynęła z kuponów od papierów procentowych.

Bardzo znaczna przewyżka w dochodach ze składek członków honorowych, wynosząca 4213 rs., powstała w skutek zjednania 28 nowych członków stałych, którzy wnieśli 2800 rs., oraz ze zgromadzenia znacznych wpływów z zaległości. W ogóle wpłynęło od członków z prowincyi Królestwa z lat poprzednich rs. 1601, z r. spraw. rs. 3325, z Warszawy i inn. miejscowości z lat poprzednich rs.2240, z r.1888 rs. 1437. Na zaległość więc wpłynęło rs. 3851, składek zaś członków honorowych na r. 1888 rs. 4762, która to summa reprezentuje składkę tylko 794 członków.

Znacznie mniejsze dochody od zamierzenia budżetowego otrzymano: z ofiar w naturze i gotowiźnie o ogólną summę 563 rs. 25½ k., ze sprzedaży Roczników, dyplomów i t. p. o rs. 77, nieprzewidzianych dochodów wpłynęło o 462 rs. 59 kop. mniej, głównie z powodu, że zaliczane poprzednio do tej rubryki wpływy ze sprzedaży wyrobów Osady w składzie Z. Ostrowskiego do innej rubryki przeniesione zostały, wreszcie z odczytów i widowisk wpłynęło mniej o rs. 128 kop. 74½. Wszystkie te jednak rubryki w zamierzeniu budżetowem oznaczają się w przybliżeniu i dla tego różnice powyższe usprawiedliwienia szczegółowego nie wymagają.

W obec takiego stanu rzeczy, na szczególną wdzięczność Towarzystwa zasłużyli ci z członków korespondentów, którzy nie szczędzili trudu i zabiegów dla zgromadzenia niezbędnych dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa funduszów. Z dołączającego się wykazu okazuje się rezultat działania wszystkich człon-

ków korespondentów oraz ilość osiągniętych wpływów i umorzonych zaległości z każdego powiatu. Za największe wpływy Zarząd czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie następującym członkom korespondentom: *Wentzl'owi* Adolfowi z p-tu Błońskiego (216 rs.), ks. dziekanowi *Kozłowskiemu* z p tu Radzymińskiego (72 rs.), *Zielińskiemu* Bronisławowi z p-tu Sochaczewskiego (108 rs.), hr. Józefowi *Skarbkowi* z p-tu Nieszawskiego i Włocławskiego (rs. 249), *Wyganowskiemu* Wojciechowi z p-tu Kaliskiego (144 rs.), *Milewskiemu* Bolesławowi z p-tu Konińskiego (106 rs.), *Łubieńskiemu* Józefowi z p-tu Wieluńskiego (106 rs.), *Różyckiemu* Erazmowi z m. Kielc (126 rs,) *Walchnowskiemu* Andrzejowi z p-tu Stopnickiego (120 rs.), *Zembrzuskiemu* Władysławowi z p-tu Janowskiego (144 rs.), *Dziekońskiemu* Onufremu z p-tu Mazowieckiego (66 rs; żadnej zaległości i nic nie umorzono), *Gniazdowskiemu* Karolowi z p-tu Makowskiego (138 rs. żadnej zaległości), *Chyliczkowskiemu* Tytusowi z m. Piotrkowa (177 rs.) *Piątkowskiemu* Władysławowi z p-tu Częstochowskiego (rs. 137) *Miklaszewskiemu* Ildefonsowi z p-tu Bendzińskiego (66 rs. nic nie umorzono i za zjednanie licznych ofiar), *Wizbekowi* Władysławowi z p-tu Łódzkiego (96 rs.), *Milewskiemu* Józefowi z p-tu Ciechanowskiego (rs. 96), *Rościszewskiemu* Józefowi z p-tu Rypińskiego (rs. 168), *Gutmanowi* Józefowi z m. Radomia (342 rs.), *Lipskiemu* Ludwikowi z p-tu Kozienickiego (126 rs.), *Karszo-Siedlewskiemu* Aleksandrowi z p-tu Opoczyńskiego (138 rs.), *Popielowi* Ignacemu z p-tu Sokołowskiego i Węgrowskiego (132 rs.), *Sobolewskiemu* Michałowi z p-tu Augustowskiego (rs. 84 i żadnej zaległości).

Zaznaczyć wypada, że w d. 1 Stycznia r. b. nie było żadnej zaległości jedynie w p-tach: Łowickim,Mazowieckim, Makowskim Augustowskim, oraz, że największa ilość członków honorowych, oprócz m. Warszawy, znajduje się w p-cie Błońskim (36) Nieszawskim i Włocławskim (35), Hrubieszowskim i Tomaszewskim (36) Łódzkim (40), w m. Radomiu (36), wreszcie, że przybyło najwięcej nowych członków w Warszawie (37), w p-cie Kaliskim (4), Będzińskim (4), Kozienickim (3), w Końskim (8), czyli, że gdzie członek korespondent rozwinął gorliwą działalność, tam przybyli i nowi członkowie honorowi.

Dochody Osady Studzieniec.

ROK	Ze źródeł ekonomicz. gospodarstwa, ogrodu, lasu, inw.	Z kas m. Warszawy, rządow. opł. rozdz.	Dochód z warsztatow	Nieprzewidziane	Ogółem	— + od zamierzenia budżetowego
1876	21,54½	—	—	10,34	31,88½	— 958,11½
1877	137.03	1536,30	—	89,50	1762,83	— 479,67
1878	15.73½	2958.75	485,30	88,32	3548,10½	— 447.16
1879	20,00	4331.31	1087.53	66,80	5505,72	— 787,05½
1880	48,77	5313,07	1736,60½	49,80	7148,24½	— 12,63
1881	57,88½	9040,19	3188,67	31,90	12318,64	+ 654,03½
1882	165,46	10644,34	1846.45	256,60	12912.85	—5090,15
1883	1664,14	12751,17	3144,97	13,45	17573,73	+2058,21
1884	1594.31	11731,50	3257,97½	260,34	16844,12½	—4134.51½
1885	1505.04	11974,68	2532.59½	202,27	16214,58½	—3435,41½
1886	2508.53½	11772.26	2326,92	79,62	16687,33½	— 517,01½
1887	2517,06	11553,88	2318,03	47,77	16436,74	—1209,66
1888	3557.72	9710,39	6496,59½	270,93	20035,63½	— 1897,36½
Zamierzenie budżetowe na r. 1888	3270,00	12513,00	6000,00	150.00	21933,00	

Niedobór w stosunku do zamierzenia budżetowego dotyczy jedynie dochodu z kassy rządowej, a mianowicie na pozycyę: z sprawienie odzieży i bielizny dla nowo przyjętych w r. 1888 wychowańców nie wpłynęło nic, za odnowienie odzieży wpłynęło o 56 rs. 67 k. mniej, nareszcie opłata za żywność i obówie z powodu wyczerpania funduszów nawet za kwartał III r. z. dopiero w m. Maju r. b. wyasygnowana została w ilości rs. 1125 k. 25; wreszcie budżet był obliczony na 160 wychowańców, tymczasem przecięciowo utrzymywano w Osadzie tylko 146, z tego też powodu wpłynęło z tego źródła mniej o rs. 405 k. 25. Niedobory

powyższe powinny zwrócić uwagę Komitetu, zwłaszcza co do pierwszych dwóch pozycyj. Ubranie, pościel i bieliznę wychowańcy nasi otrzymują nie tylko podczas pobytu w Osadzie, lecz każdy z nich przy opuszczeniu zakładu dostaje całkowitą wyprawę w odzieniu i bieliznie, która normalnie starczy przynajmniej na rok. Koszt takiej wyprawki wynosi dla Towarzystwa z górą 25 rs. na chłopca. Ponieważ corocznie opuszcza Osadę kilkudziesięciu wychowańców (np. w r. sprawozdawczym 55), ponieważ odzienie, w jakiem przybyli do Osady, w ogóle niemające wartości, nie może być po paru lub kilku latach przez nich użyte, ponieważ do osady przebywają tylko dzieci biednych rodziców, którzy wychodzących z zakładu w odzież zaopatrzyć nie są w możności, ponieważ rząd gubernialny uiścił opłatę tylko na sprawienie nowego ubrania, pościeli i bielizny dla 160 wychowańców, a następnie corocznie wypłaca za zużytą odzież i bieliznę, licząc według cen więziennych, a nie rzeczywistego kosztu—przeto Zarząd udawał się do władzy z prośbą o zwrot kosztu wyprawek uwalnianych z zakładu wychowańców, otrzymał jednak wyjaśnienie, że pytanie to może być rozstrzygnięte tylko przez władze centralne, a na miejscu rozstrzygniętem być nie może. Zarząd mniema, że należałoby to pytanie podnieść i przeprowadzić koleją władz, aby uwolnić szczupłe fundusze Towarzystwa od tak dotkliwego wydatku.

Prócz tego za obuwie wychowańców. pozostających w zakładzie, rząd gubernialny opłaca tylko po $^{3}/_{5}$ kop. dziennie, co stanowi rs. 2 kop. 17 rocznie na wychowańca. Naturalnie, że Towarzystwo musi dopłacać ze swych funduszów przynajmniej dwa razy tyle, aby chłopcy w zimie mogli chodzić w bótach, a w lecie w sandałach drewnianych. Główny Zarząd więzienny d. 10 Czerwco 1887 r. Nr. 8258, w myśl art. 279 Instruk. więzien. 1859 r., zezwolił na wypłacanie po $^{9}/_{10}$ kop. dziennie na obówie dla tych aresztantów, którzy są zajęci robotami zewnętrznemi. Ponieważ wychowańcy Studzienieccy, jako nieletni, i zajęci ciągle robotami zewnętrznemi, zużywają bezporównania więcej obówia, aniżeli przy teraźniejszych cenach można nabyć za $^{3}/_{5}$ kop. dziennie, niemniej z uwagi, że nieletni w osadzie najzasadniej powinni być zaliczeni do kategoryi, o której wspomina wyż rzeczona decyzya Głównego Zarządu więziennego, — Zarząd przeto uważa, że i w tym przedmiocie należałoby się odnieść do władzy o asygno-

wanie przynajmniej od początku r. b. na obówie wychowańców Studzienieckich po $^{9}/_{10}$, a nie po $^{6}/_{10}$ kop. dziennie na chłopca.

We wszystkich pozostałych rubrykach dochodów otrzymano więcej w roku sprawozdawczym, anizeli przewidywano w budżecie. Ze źródeł ekonomicznych otrzymano ogółem po nad zamierzenie budżetowe rs. 287 k. 72. Tylko z ogrodu dochód był mniejszy niż oczekiwano, co się tłomaczy częstą zmianą ogrodników, nieurodzajnością gleby, a przedewszystkiem brakiem oparkanienia ogrodu, co odejmuje możność upilnowania owoców, które też prawie żadnego nie dają dochodu. Z lasu, z gospodarstwa rolnego, a przedewszystkiem z krów, dochód znacznie się powiększył.

Produkcya warsztatowa zwiększa się z roku na rok i w roku sprawozdawczym przewyższyła zamierzenie budżetowe o 496 rs. 59½. Zarząd jest przeświadczony, że przy lepszej organizacyi pracy i należytem urządzeniu zbytu, dochód z tego źródła znacznie jeszcze powiększonym być może, ku czemu też przedsiębierze odpowiednie środki. Różnica w dochodach nieprzewidziadzianych wyjaśnień nie wymaga.

Zestawiając obie pozycye dochodów, okazuje się, że w roku sprawozdawczym osiągnięto 20190,38+20035,63½= 40226,1½, t.j. więcej o 1558 rs. 1½ kop. od zamierzenia budżetowego, oraz że w żadnym poprzednim roku nie osiągnięto tak wielkiej summy dochodów, pomimo że w takowe zapisów nie wliczano zupełnie.

Wydatki ogólne Towarzystwa.

ROK	Pensye, opłaty stałe, transport wychowańców	Rocznik, wydatki kancellaryi	Pobór składek	Do dyspozycyi opiekunów uwol. wychowańców	Podróże delegatów	Nadzwyczajne	Ogółem	— + od zamierzenia budżetowego
1872	124,00	109,09	—	—	37,20	145,25	415,54	—
1873	313,50	261,82	—	—	42,61½	120,90	738,83½	—
1874	651,50	276,70½	—	—	26,51	156,89½	1111,61	— 48,39
1875	1374,00	606,02	109,44	—	34,60	2,20	2126,26	— 510,24
1876	1379,50	399,05½	47,64	—	—	892,95	2719,14½	+ 45,14½
1877	1368,60	374,66½	66,15	—	30,45	147,41	1987,27½	— 726,72½
1878	1453,16	420,67	54,99	—	21,16½	36,39	1986,37½	— 887,62½
1879	1968,96	582,06½	64,17	—	5,20	82,29	2702,68½	— 411,31½
1880	2028,16	550,91	72,19	—	110,86	6282,92	9044,94	+5824,94
1881	1885,70	459,78	—	—	351,12	113,25	2809,85	— 460,15
1882	1934,—	205,50	44,50	—	23,50	132,32½	2339,82½	—1460,18½
1883	1880,—	794,69½	46,52	—	14,35	1331,71	4067,27½	+ 907,27½
1884	1867,31	419,73	55,35	11,31	17,30	489,10	2860,10	—1109,90
1885	1829,33	410,80	49,77	8,—	30,32	498,68	2826,90	— 723,10
1886	1742,66	437,93½	67,20	—	84,19	614,09½	2946,08	— 513,02
1887	1730,70	292,90½	35,22	1,50	—	418,64	2478,96½	—1316,03½
1888	2105,47	546,44	22,70	27,27	7,85	869,19	3578,92	— 571,08
Zamierzenie budżetowe na r. 1888	2220,—	505,—	75,—	300,—	50,—	1000,—	4150,—	

Z powyższego zestawienia poczynionych wypadków z zamierzeniem budżetowem okazuje się, że w roku sprawozdawczym wydatki Zarządu były mniejsze od zamierzenia budżetowego o rs. 571 k. 8, a tylko w pozycyi: druku Rocznika i wydatków kancellaryjnych przeniosły budżet o rs. 41 k. 44 z powodu konieczności przygotowania większej ilości blankietów, druków i t. p., przy znacznie powiększonej działalności kancellaryi Zarządu. W 819 rs. 19 kop. wydatków nadzwyczajnych mieści się koszt nabycia listu zastawnego Tow. Kred. Ziem. Seryi V. Nr. 55274 za rub. sr. 472 k. 5, oraz wpisowe na książeczkę Nr. 14262 Kassy przemysłowców warszawskich, w której zamieszcza się fundusz oszczędnościowy urzędników i oficyalistów Towarzystwa, oraz rs. 50, złożone na udział.

Wydatki Osa-

ROK	Nowe budynki	Restauracya	Ubezpieczenia i podatki	Płace, tantiema, 5% dodatek	Fundusz oszczędnościowy	Żywność wychowańców i niższej służby	Obuwie, odzież, bielizna, pościel, utrzy. czystości	Opał i światło
1873	195,—	—	—	—	—	—	—	—
1874	26000,—	—	—	—	—	—	—	—
1875	5572,—	—	72,91½	211,53½	—	—	827.37	—
1876	993.69	—	88,88	1110,15	—	—	1150.69½	—
1877	13130,19	—	84,66	2494,60½	—	1529,81	1558,40	58,—
1878	—	9028,26	244,68	3583,49	—	3232,85	3484,03	63,50
1879	—	2393,12	183,55	4347,44	—	4697.23	3244.50½	—
1880	—	1592.88	249,31	5634,53	—	7985,26½	2727,57½	—
1881	—	1903,54	257,08	6183,79½	—	11847,90	2637,69½	—
1882	—	3280,87½	500,0	7631.26	—	5178.60	1838,78	739,27
1883	—	964.48	335.93	8413,72	—	8413.47	1886.85	1334,17
1884	—	540,95	341,61	7893,24	—	7937,57	1992,44	1416.88
1885	—	701,94	408,11	8491,—	—	6479,76	2736,72	1629.44
1886	—	458.74	862,65	10006.25	—	6324,22	3101,47	1713.58
1887	—	693,95	605,35	9594,88	—	5495,38½	2497,79	1389.82
1888	1341,98	1434,—	470,05	10227,26 +318,31	342,44½	5715,62	3209,01½	1593.15
budżet 1888	1133,—	900,—	467,—	10782,— +500,—	480,—	5938,—	2880,—	1375.—

Z porównania cyfr zamierzenia budżetowego z rachunkiem wydatków w roku sprawozdawczym okazuje się, że wydatki jakoby przenosiły budżet o 5543 rs. 14½. Różnica ta jednak nie wypadła z rzeczywistego zwiększenia się wydatków o tak znaczną cyfrę, lecz jedynie z udokładnienia rachunków. Przechodząc pojedyncze pozycye, różnica ta wykaże się szczegółowo.

Na nowe budynki wydano więcej o 208 rs. 98 kop., ale zamiast drewnianego składu na węgle i koks wzniesiono murowany, papą kryty, jak również piwnicę oraz wychodek dla pomocnika dyrektora murowane. Koszt podniósł się przedewszystkiem przez

dy Studzieniec.

Infirmerya i kaplica	Utrzymanie inwentarza, gospodarstwa i ogrodu	Materyały i narzędzia warsztatowe	Szkoła i kancelarya	Nagrody za pracę wychowańców	Wyprawki dla uwolnionych	Drobne	Ogółem	— + od zamierzenia budżetowego
—	—	—	—	—	—	—	195,—	—
—	—	—	—	—	—	—	26000,—	+ 8443,—
—	159.95	—	—	—	—	27,74	6971,51	— 528.49
—	795,88½	23.75½	175,62	—	—	137.57½	4376,25	— 5734,92
—	1577.34½	93,37	86,09½	74.87	—	98,06½	20815,41	+ 5471,26
—	1467,92½	510.55	69.10½	304.30	—	139.51	22128.20	+ 1573,08
20.38	1725,25½	1892.67½	91.28½	385,07½	—	247,07	19727,58½	- 3004,04
—	2597.53½	2849.43½	82,70	637,76½	380.50	194,85½	24832,35	— 623.01
260.—	1936,66	4399,01½	197,27	648,93	420,50	215,33½	30907,72	+ 1635,01
376,37½	2127.28	2924.70½	95.05	631,—	522,50	297,95½	28483,47½	— 6377,43
270,38	2238.68	2006.62	71.40	843.31	752.50	87,74	27619,25	— 1022,68
199.18	1681.59	2301.47	62,35	451,36	164.23	52,68	25035,55	— 6279,05
174,38	2498.39	2300,81½	146.44	407,46	118,08	217.69	26310.22½	— 2494 35
[illegible]34,27	2469,15	1789.16	194.26	404.45	429,76	229.72	28217.68	— 1160,67
1[illegible]7,33	2591.38	2294.15	147.99½	458.29	425,57	120.89	26512,78	— 1196.37
[illegible]51,46	2436,67	7077,85½	241,03	838,33	884,—	403,97	36685,14½	+ 5543,14
190.—	1535.—	3682,—	180,—	800,—	700,—	100.—	31142,—	

liczenie całkowitej produkcyi do wydatków, dla uporządkowania należytego rachunków, co w budżecie przewidziane nie było.

Na restauracyę budynków wydano o 534 rs. więcej, z tej summy 122 rs. 75 k. w produkcyi, wykonano jednak następujące nieprzewidziane budżetem, a konieczne roboty: wyreperowano wozownię i sztachety przy ogrodzie, naprawiono starą szopę na drzewo, wykończono restauracyę oparkanienia osady, położono cały nowy dach na ośmioraku, postawiono piece i kuchenki, pomalowano mieszkanie dyrektora.

Na odzież, obuwie, bieliznę, posciel i utrzymanie czystości wydano o 429 rs. $1^1/_2$ k. więcej, dla dostarczenia zatrudnienia w warsztatach i zaopatrzenia magazynu w należyty zapas. Za tę cyfrę przygotowano po nad zamierzenie budżetowe: kurtek 35, spodni 91, butów par 44, futerałów do toporów straży ogniowej 8, fartuchów kowalskich 11, koszul 56, co wpłynie naturalnie na obniżenie tej pozycyi wydatków w r. 1889.

Na opał i światło wydano o rs. 218 k. 15 więcej, oświetlano bowiem 6 nowych latarń na dziedzińcu osady, oraz wydawano naftę urzędnikom i oficyalistom osady; zapłacono dwa wagony węgla, zużyte w r. z. 1887, a co najważniejsza, zwrot połowy kosztu transportu przez kolej Warszawsko-Wiedeńską zaliczono na dochód nadzwyczajny, nie potrącając go z ogólnego kosztu opału, co gdyby było uskutecznione, summa budżetowa nie tylko nie byłaby przekroczoną, lecz wykazywałaby oszczędność. Budżet przewidywał 17 wagonów węgla kamiennego, zużyto zaś w r. sprawozdawczym rzeczywiście tylko wagonów 13, a uiszczono zapłatę za 15.

Na utrzymanie inwentarza żywego i martwego, gospodarstwo rolne i ogród wydano o 901 rs. 67 k. więcej, na reperacyę i dokupienie przedmiotów do inwentarza martwego, nabycie melodykona do nauki śpiewu i 2 nowych pługów, zakup zapasu paszy i owsa na rok bieżący w m. Listopadzie i Grudniu, kartofli do sadzenia, owsa, żyta i pszenicy do siewu, wreszcie na nabycie narzędzi ogrodniczych. Na najem jednak robotników wydano tylko 7 rs. 50 kop. z przeznaczonych na ten przedmiot 20 rs. Na nabycie materyałów i narzędzi warsztatowych w rachunku wykazano wydatek większy nad zamierzenie budżetowe o rs. 3395 k. $85^1/_2$, w rzeczywistości zaś na stolarstwo wydano o 261 k. $86\frac{1}{2}$ mniej, na kołodziejstwo o rs. 157 k. 14 mniej od zamierzenia budżetowego, a tylko na kowalstwo więcej na materyały o 418 rs. 87 k., na szewctwo więcej o 12 rs. 99 k., na krawiectwo o 20 rs. 29 k. więcej (z powodu naprawy maszyn do szycia); z porównania tych cyfr okazuje się, że pozycya budżetowa przekroczoną była tylko o rs. 33 kop. 15. Przewyżka zaś wskazana o 3362 rs. 71 kop. powstała w skutek doliczenia do tej pozycyi wydatku na materyały wyrobione w warsztatach osady w ciągu roku sprawozdawczego, które policzone były w dochodach osady pod właściwą rubryką.

Na szkołę i kancellaryę przekroczono budżet o rs. 61 k. 3 z powodu koniecznej potrzeby nabycia nowych książek, przygo-

towania kajetów, nót do śpiewu i muzyki, oraz blankietów i szematów dla kancellaryi.

Na nagrody pieniężne dla wychowańców wydano o 38 rs. 33 k. więcej, głównie z powodu powiększenia liczby wychowańców.

Na wyprawki dla uwolnionych wychowańców wydatkowano o 184 rs. więcej, uwolniono bowiem nie 47 lecz 57 wychowańców, jak to niżej objaśnionem będzie, a nadto, z uwagi że dopiero w roku sprawozdawczym przywrócono w całej rozciągłości moc obowiązującą § 76 urządz. wewnętrz., co do udzielania nagród pieniężnych za pracę wychowańców w zakładzie, że przeto książeczki oszczędności uwalnianych mieściły jeszcze bardzo małe summy, przepis więc § 35 Ust. Studz. co do użycia części tego funduszu na kupno bielizny, odzieży itp. nie mógł znaleźć zastosowania Wydatki rozmaite wynosiły o 303 rs. 97 kop. więcej od zamierzenia budżetowego z tego głównie powodu, że do tej rubryki zapisywano wydatki zwrotne. Dla uniknięcia tego nadal w projekcie budżetu na r. b. zapropouowano oddzielną rubrykę, w której mają być zapisywane produkta, nabywane dla urzędników osady, którzy zwracają następnie stopniowo poniesione przez Towarzystwo wydatki.

Na innych pozycyach budżetowych osiągnięto oszczędności a mianowicie, na pozycyi: płac, tantiem i 5% dodatku, oraz funduszu do dyspozycyi Zarządu rs. 500 pozostawionego, zaoszczędzono 736 rs. 43 k.; na funduszu oszczędnościowym rs. 137 k. 55½. Na żywność wychowańców i służby niższej wydano mniej o rs. 182 k. 38, na infirmeryę i kaplicę o 38 rs. 54 kop. Oszczędność na płacach osiągnięto w skutek nadzwyczajnych trudności przy wynajdowaniu odpowiednich kandydatów na posady w osadzie, na żywności zaś wychowańców w skutek szczególnej troskliwości o tanie zakupno produktów, obok zachowania wszelkich wymagań i wskazówek hygieny co do pożywienia oraz ścisłego zastosowania się do taryfy żywności, na zasadzie opinij d-rów Przewóskiego, Nenckiego i Nusbauma ułożonej, i przez Komitet w r. z. zatwierdzonej. Koszt przecięciowy żywności wychowańca wynosił 8,47 kop. a nie kop. 9, jak zamierzono w budżecie.

Porównywając obecnie ogół dochodów i wydatków okazuje się:

że ogólnych dochodów Towarzystwa
oczekiwano. . . . . rs. 16735 k. —
osiągnięto zaś. . . . . „ 20190 „ 38
a więc więcej o . . + rs. 3455 k. 38
że dochodów ze Studzieńca oczekiwano . . . . rs. 21933 k. —
osiągnięto zaś . . . . „ 20035 „ 63½
o więc mniej o . . — rs. 1897 k. 36½
że według zamierz. budżet. na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono . . . . rs. 4150 k. —
wydano zaś . . . . „ 3578 „ 92
a więc mniej o. . . — rs. 571 k. 08
że na wydatki osady Studzienieckiej przeznaczono . . . . rs. 31142 k. —
wydano zaś . . . . „ 36685 „ 14½
wydano przeto więcej + rs. 5543 k. 14½
że w ogóle preliminowano dochodu rs. 38668 k. —
osiągnięto dochodu . . . „ 40226 „ 1½
a więc więcej. . . + rs. 1558 k. 1½
preliminowano wydatków . . . rs. 35742 „ —
wydano (wraz ze zwrotem materyałów warszt.). . . . . rs. 40263 k. 6½
a więc więcej. . . + „ 4521 k. 6½

Porównywając dochód osiągnięty z poczynionemi wydatkami okazuje się:

dochód . . . rs. 40226 k. 1½
wydatki . . . „ 40263 „ 6½
wydano więcej + rs. 37 k. 5

Rachunek kassowy przedstawia się jak następuje:

Remanent d. 1 Stycznia 1888 r. w kassie Zarządu rs. 31 k. 26
w Banku handlowym „ 1018 k. 50
w Kassie Osady . . „ 318 k. 60
rs. 1368 k. 36
a nadto w produkcyi Osady . „ 434 „ 44
Ogółem. . . rs. 1802 k. 80
Wpłynęło do kassy w ciągu r. 1888 . . „ 40226 „ 01½
Razem . . . rs. 42028 k. 81½
z których wydatkowano . . . „ 40263 k. 06½
Remanent na r. 1889 . . rs. 1765 k. 75

który na potrzeby bieżące pozostawić by należało, wraz z opłatą rządu gubernialnego za żywność i obówie wychowańców w kwartale III 1888 r., która dopiero pod d. 6 Maja r. b. wpłynęła do kassy w ilości rs. 1125 k. 55.

Porównywając obecnie za wszystkie poprzednie lata istnienia Towarzystwa ogólne cyfry dochodów i wydatków otrzymujemy:

ROK	Dochody bieżące	Wydatki
1872	11127.91	415,54
1873	12532.18	933.83½
1874	19180,37	27111.61
1875	22083,91½	9097,77
1876	16571,16	7095,39½
1877	20229,41	22802,68½
1878	21086.77½	24114,57½
1879	23275.85	22430.27
1880	36140,11½	33877,29
1881	28611,17½	33717,57
1882	30530.57	28483,47½
1883	30480.70	31686,52½
1884	33103,92½	29480.77½
1885	31136,15½	29137.12½
1886	30381,60½	31163,76
1887	27365.41	28991,74½
1888	40226,01½	40263,06½

Z tablicy powyższej okazuje się, że wydatki zwykle przewyższają dochody otrzymywane, oraz że gdy w którym roku otrzymano superatę, to w roku następnym wypadło wydać znacznie więcej dla uzupełnienia inwentarza i zapewnienia nadal normalnego rozwoju osady. W roku wprawdzie sprawozdawczym otrzymano najwyższy dochód, ale też i wydatki były największe. Dopóki przeto budowa osady Studzienieckiej ostatecznie ukończoną nie zostanie, oraz dopóki nie będą wynalezione stałe źródła dochodów, czy to jako procenta od kapitału zakładowego, czy też jako stałe niezmienne dochody, dotąd o zabezpieczeniu istnienia zakładu i należytej onego działalności mówić na seryo niepodobna.

Ogół majątku nieruchomego i ruchomego Towarzystwa według księgi inwantarza, założonej od d. 1 Stycznia 1887 r., wynosił:

I.
Kapitały wieczyste.

		W gotowiźnie	W papierach procentowych
1.	Zapis śp. Tekli Rapackiej na hypotece dóbr Staniszewice . , . .	rs. 6000 k. —	
2.	Zapis śp. Dominika Dziewanowskiego na hypotece dóbr Działyń	„ 2000 „ —	
3.	Zapis śp. Gustawa Zielińskiego na hypot. dóbr Ossowka-Witowąż	„ 1000 „ —	
4.	Zapis śp. Karoliny Brandysz na hypotece domu N. 828 w Warszawie	„ 1000 „ —	
5.	Zapis śp. Andrzeja Płodowskiego na hypotece dóbr Żeromin . .	„ 1000 „ —	
6.	Zapis śp. Jana Doboszyńskiego w list. zast. Tow. Kred. Miejsk .		rs. 2200
7.	Zapis śp. ks. Brudzyńskiego w listach zast. T. K. M.		„ 4500
8.	Wkłady 84 Członków honorowych stałych w listach zast. T. Kr. M.		rs. 8760
9.	Ofiara ks. Wojciecha Frycza w listach zastawnych Tow. Kr. Ziem.		„ 15000
10.	Zapis ś. p. ks. Władysława Rutkowskiego w bilecie Banku Państwa.		„ 500
11.	Zapis ś. p. Karola Paszkiewicza w list. zast. Tow. miejsk. i ziemsk.		„ 1000
12.	Zapis ś. p. Józefa Rejchmana na hyp. domu Nr. 2426 w Warszawie	„ 1000 „ —	
	Razem . .	rs. 12000 k. —.	rs. 31960

czyli ogółem, licząc papiery procentowe według nominalnej wartości rs. 43960.

W roku więc 1888 kapitały wieczyste wzrosły o 3800 rs., a mianowicie w skutek zapisu ś.p. Józefa Rejchmana oraz przybycie 28 nowych członków honorowych stałych

II.

Kapitały rezerwowe.

		Gotowizną.	W papierach procentow.
1. Zapis ś. p. Kurierowa na hypotece domu Nr, 1368 w Warszawie.		rs. 1000	
2. Zapis ś. p. Konstantego Giejsztora na hypotece dóbr Szaudyniszki		„ 1000	
3. Zapisy pomieszczone w listach zastaw. Tow. Kredyt. m. Warszawy:			
a) ś.p. Macieja Ławrynowicza	rs. 400 k. —		
b) „ Ks. Józefa Lipińskiego	„ 300 „ —		
c) „ Tytusa Wojciechowskiego	1000 „ —		
d) „ Stanisława Szuberskiego	„ 450 „ —		
e) „ Andrzeja Kosseckiego	„ 300 „ —		
f) „ Teofila Babińskiego .	„ 100 „ —		
g) „ Ludwika Hirszfelda .	„ 300 „ —		
h) „ Ludwika Kolnarskiego	„ 360 „ —		
i) „ Polikarpa Wierzbickiego	„ 247 „ 6		
k) „ małżon. Józefa i Emilii Wieczorkowskich reszta po wzniesieniu domku ich imienia w Studzieńcu .	„ 1864 k. 22		
l) „ Katarzyny Brzezińskiej	„ 100 „ —		
m) „ Edmunda Bürgera .	„ 2000 „ —		
Ogółem			rs. 7421
4. Z ofiar na domek m. Warszawy ze skapitalizowanym procentem za r. 1889 i ofiarami na ten cel złożonemi w r. 1888			rs. 920
5. Oszczedność z lat dawnych:			
a) w list. zast. Tow. Kred. m. Warsz.			rs. 17249
b) w listach likwidacyjnych			rs. 4000
c) Udział w kassie przemysłowców warszawskich		„ 50	
Razem		rs. 2050	rs. 29590

Czyli ogółem, licząc papiery procentowe po cenie nominalnej, rs. 31640.

W r. przeto 1888 kapitały rezerwowe zmniejszyły się o rs. 2250 z powodu przeniesienia na kapitał wieczysty odnośnej summy za 23 członków stałych.

Ogół przeto kapitałów Towarzystwa wynosił d. 1 Stycznia 1889 r.

wieczystych	. . .	rs. 43960
rezerwowych	. . .	„ 31640
	Razem	rs. 75600

czyli w ciągu r. 1888 powiększył się o rs. 1550.

W ciągu wszystkich lat poprzednich wnioski członków honorowych stałych zaliczano do dochodów bieżących, i wyrażano następnie summy przez nich złożone w papierach procentowych, przenosząc je z funduszów rezerwowych do wieczystych, jak to uczyniono z częścią tych wniosków i w roku sprawozdawczym. Praktyka ta ustaliła się na tej zasadzie, że poprzednio postępowano w ten sposób i z zapisami bezwarunkowemi, o których nawet pamięć zanikała; była zaś wywołana ciągłą troską o zaspokojenie potrzeb bieżących przy nierównomierności wpływów, oraz w obec faktu, że na najniezawodniejsze niekiedy terminowe wpływy nie zawsze liczyć można. Ponieważ zaś zaspokojenie potrzeb bieżących osady odroczyć się nie daje, a dotychczasowa praktyka ani pod względem należytej kontroli, ani pod względem prawidłowej kassowości krytyki nie wytrzymuje, Zarząd wnosi o upoważnienie do nabywania listów zastawnych na wszelkie summy, jakie wpłyną od członków honorowych stałych, albo też tytułem zapisów, a jednocześnie o otwarcie mu w Banku handlowym kredytu do 5000 rs. na wypadek, gdyby wpływy bieżące w gotowiznie nie wystarczały na opędzenie niezbędnych wydatków bieżących, z warunkiem, aby kredytowane summy pokrywane były z najpierwszych wpływów bieżących. W ten tylko sposób rachunki będą mogły być doprowadzone do należytego porządku i kontrola funduszów uprości się, stanie się jawną i dla każdego zrozumiałą, a potrzeby bieżące Osady i Towarzystwa zaspokojone.

III.

Fundusz remanentowy.

Remanent d. 1 Stycznia 1888 r. wynosił:

w gotowiźnie		1368 k. 36
w produkcyi Osady		434 k. 44
Do przeniesienia.	Razem rs.	1802 k. 80

Z przeniesienia rs. 1802 k. 50
Ponieważ w r. 1888 wydano więcéj nad dochód „ 37 „ 05
pozostało przeto . . . . rs. 1765 k. 75
a mianowicie:
a) w Banku handlowym . . rs. 629 k. 8
b) w Kassie Zarządu . . . „ 1 „ 72
c) w Kassie Osady . . . . „ 338 „ 3
w gotowiźnie . . . . . rs. 968 k. 83
w produkcyi Osady. . . . „ 796 „ 92
Razem j. w. . . . . rs. 1765 k. 75

Nadto do remanentu w produkcyi Zarząd zaliczył pozostałość na r. 1889 w produktach spożywczych, a mianowicie:
produktów spiżarnianych za rs. 218 k. 97
węgla kamiennego . . . . „ 52 „ —
nafty. . . . . „ 12 „ 08 rs. 283 k. 05
Prócz tego do remanentu zaliczyć należy należność od rządu gubernialnego za odzież i obuwie wychowańców, w kwartale III 1888 r., która wpłynęła dopiero 6 Maja 1889 r. . . . . . rs. 1125 k. 55
W skutek czego właściwy remanent na r. 1889 wynosi. . . . . rs. 3174 k. 35

IV.

Majątek nieruchomy.

1. Wartość budowli w Studzieńcu według oszacowania do ubezpieczenia w d. 19-ym czerwca 1887 r. . . . . rs. 61570 k. —
2. Wzniesionych w ciągu r. 1888
a) Szopy drewnianej na materyały drzewne „ 347 k. 04
a) murowanego składu na węgle i koks . . „ 293 k 53
c) piwnicy murowanéj dla pomocnika dyrektora. . . . . „ 142 k. 91
d) piwnicy na produkta ogrodnicze . . . „ 68 k. 95
e) dwóch kloak . . . . „ 40 k. 50
f) przedłużonej stodoły o jedno klepisko i sąsiek . . . . „ 449 k. 05
3. Wartość 117 morgów gruntu według dawnego oszacowania. . . . . „ 6000 k. —
Do przeniesienia . . . . rs. 68911 k. 98

Z przeniesienia . . . . rs. 68911 k. 98

4. Wartość 713 sosen, 146 dębów, 391 olszyn po wycechowaniu takowych, bez uwzględnienia szacunku młodzieży, t. j. sztuk mniej jak 16 cali w średnicy mających. rs. 4563 k. 60

Razem . . . . rs. 73475 k. 58

Majątek przeto nieruchomy powiększył się o 3905 k. 58 w skutek wzniesienia nowych budowli i oszacowania wycechowanego materyału drzewnego w lesie.

V.

Majątek ruchomy.

A. OSADY STUDZIENIEC.

	WYSZCZEGÓLNIENIE	1 Stycznia 1888 roku pozostało	W roku 1888		31 Grudnia 1888 r. pozostało
			Przybyło	Ubyło	
1	Sprzęty, meble, utensylia salowe	1517,17	182,32	39,50	1659,99
2	Śprzęty, naczynia stołowe i kuchenne . .	384,04	36.10	12,17	407,97
3	Sprzęty kancellaryjne i szkolne	392.49	52,57	—,28	444,58
4	Sprzęty kościelne . .	1615 51	81,—	—	1696,51
5	Odzież i obuwie. . .	2833,51	1442.80	1241,15	3035,16
6	Bielizna i pościel . .	1268,08	954,06	599,69	1622,45
7	Sprzęty i narzędzia				
	a. szewckie . . .	67,87	17,50	12,17	73,20
	b. stolarskie . . .	358.83	95,38	28,72	425,49
	c. stelmachskie . .	190.10	18,71	6,95	201,86
	d. krawieckie . .	206,20	73,19	79,20	200,19
	e. kowalskie . . .	569.10	87,31	38,12	618,29
8	Narzędzia ogniowe	257,—	12,66	1,10	268,56
9	Inwentarz martwy gospodarczy	1104,99	77,84	29,85	1152,98
10	Inwentarz żywy gospodarczy.	768,—	10,—	59,—	719,—
11	Przedmioty nie objęte powyższemi rubrykami	393,35	73,44	2,28	464,51
	Do przeniesienia	11926,24	3214,68	2150,18	12990,74

	WYSZCZEGÓLNIENIE.	1 Stycznia 1888 roku pozostało	W roku 1888 Przybyło	Ubyło	31 Grudnia 1888 r. pozostało
	Z przeniesienia .	11926,24	3214,68	2150.18	12990,74
12	Materyały surowe drzewne	2355,61	1489,77	1323,56	2521,82
13	Materyały odzieży, obuwia i bielizny . . .	421,25	2719,26	2472,33	668,18
14	Różne	984,35	48,70	27,14	1005,91
15	Śpiżarnia	145.10	5443.02	5369,15	218,97
16	Gospodarstwo rolne .	434.44	2149.77	1914.96	669,25
17	Gospodarst. ogrodowe	6,36	182,71	189,07	—
18	Warsztaty	583,90	6933,54	7457.44	60,—
19	Z lasu	405,—	415,85	693,18	127,67
20	Węgiel	55,67	1137,92	1141,59	52,—
21	Nafta	15,—	343,86	346,78	12,08
	Razem	17332,92	24079.08	23085,47	18326,62

Majątek przeto ruchomy Osady powiększył się o rs. 993 k. 70

B. RUCHOMOŚCI W LOKALU ZARZĄDU.	630,—	5,13	1,—	634,13

Ogółem wartość majątku ruchomego 31 Grudnia 1888 r. rs. 18960 k. 75.

Zebranie.

a) Kapitały wieczyste n. w.	rs. 43960	k. —
b) „ rezerwowe n. w.	„ 31640	k. —
c) fundusz remanent. w gotow.	„ 968	k. 83
d) Majątek nieruchomy .	„ 73475	k. 58
e) „ ruchomy . . .	„ 18960	k. 75
Ogółem . . .	rs. 169005	k. 16

czyli powiększył się w stosunku do roku 1887 o rs. 6053 k. 88.

II. Osada rolniczo-rzemieślnicza w Studzieńcu.

Osią, około któréj obracają się dotychczas wszystkie sprawy Towarzystwa, jest Osada Studzieniecka, w niej bowiem i w związku z nią urzeczywistniają się istotne zadania i cele Towarzystwa osad rolnych, jego ustawą zakreślone. Z poniżej przytoczonych danych okazują się rezultaty, osiągnięte w r. 1888 w tym zakresie.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że JW. Generał Gubernator Warszawski z małżonką i Gubernatorem Warszawskim raczył zwiedzić szczegółowo osadę i jej szkołę w d. 22 Maja vs. 1888 i wyraził swe zupełne zadowolenie, a w księdze wizyt raczył zapisać: „Z najwyższem zadowolnieniem odwiedziłem ten w najwyższym stopniu pożyteczny zakład.“

Ruch wychowańców przyjmowanych i uwalnianych, podobnie jak w latach poprzednich, był ciągły. Z poniższej tablicy widocznym jest ruch wychowańców od otwarcia osady Studzienieckiej z podziałami na główniejsze kategorye.

ROK	Sądy zawiadomiły o skazanych	Przy- Pochodzenie: z Warszawy	z innych miast	ze wsi	Skazanych przez: Sądy okręg.	Zjazdy	Sędziów pokoju	Sądy gminne	Wyznanie: Prawosławn.	Rzymsko-katolickie.	Ewangelików	Żydów	Stan cy-: mających rodziców	tylko ojca	tylko matkę
1876	20	3	1	1	—	—	4	1	—	4	—	1	3	1	—
1877	70	15	18	12	4	2	23	16	—	40	4	1	19	7	16
1878	77	11	8	23	3	2	17	20	—	35	4	3	16	6	8
1879	91	9	18	25	6	3	12	31	1	43	—	8	25	6	10
1880	94	7	10	26	2	1	12	28	1	40	1	1	20	2	10
1881	90	3	14	28	3	3	13	26	—	44	—	1	16	10	13
1882	79	10	11	16	7	—	18	12	3	33	—	1	13	6	10
1883	51	12	7	13	1	3	15	13	—	29	—	3	20	5	2
1884	72	7	9	35	2	4	14	31	1	43	2	5	27	7	9
1885	79	8	14	24	—	2	18	26	—	36	2	8	31	8	6
1886	76	11	12	25	1	5	22	20	2	42	1	3	18	10	10
1887	68	7	20	21	1	4	19	24	1	47	—	—	28	5	8
1888	87	15	12	34	3	1	23	34	3	56	1	1	23	8	21
Razem	954	118	154	283	33	30	210	282	12	492	15	36	259	81	123

Z poniższej tablicy okazuje się, że ilość nieletnich, o skazaniu których otrzymuje wiadomość Zarząd Towarzystwa, dość znacznej ulega zmianie, jak również i ilość przyjmowanych do zakładu. Zarząd otrzymał wiadomość o największej liczbie skazanych w r. 1880 (94), najwięcej zaś przyjęto w roku sprawozdawczym (61). Chociaż sądy są obowiązane skazywać wszystkich nieletnich do 16 lat wieku liczących, alternatywnie, na osadzenie w wieży albo do osady, jednakże od starania Zarządu zależy zakres wykonania tego przepisu, ilość zaś przyjmowanych zależy przedewszystkiem od wakujących pomieszczeń, o ile Komitet nie znajduje środków do wznoszenia nowych budowli i rozszerzenia zakładu. W ogóle z 954 skazanych, o których zawiadomiono Zarząd, przyjęto 555, t.j. 58%. Z pośród nieprzyjętych 399, dla braku pomieszczenia tylko 22, wszystkich zaś innych nieprzyjęto z powodu nieodpowiedniego wieku, stanu zdrowia, płci, i t. p. przyczyn, usunięcie których było od Zarządu niezależnem. Największa liczba przyjętych pochodziła ze wsi i zajmowała się po-

j	ę	t	o														
wilny			Zajęcie przed przybyciem do Osady							Wykształcenie				Dostawieni do osady			W ogóle przyjęto
poz. na opiece	dzieci niepra.	podrzutków	rzemiosłem	wyrob. w mieście	wyrob. na wsi	posługą u rodziców	posługą u obcych	żebraniną	włócz. i kradzież.	czytać i pisać w obu język.	tylko po pols.	znało litery	nic nie umiało	transportem	przez rodzic.	staraniem Zarządu	
—	1	—	2	—	1	1	1	—	—	1	1	—	3	1	2	2	5
1	1	1	10	6	3	10	9	2	5	2	5	—	38	27	2	16	45
2	9	1	7	4	2	8	12	1	8	3	3	6	30	23	1	18	42
4	6	1	1	8	7	10	21	—	5	1	1	1	49	35	5	12	52
8	2	1	3	3	2	15	13	—	7	—	2	6	35	27	2	14	43
2	3	1	2	4	5	8	22	1	3	2	1	12	30	37	3	5	45
5	3	—	5	3	2	13	11	—	3	2	3	5	27	23	—	14	37
2	3	—	3	4	2	10	5	—	8	1	8	1	22	21	—	11	32
4	4	—	4	1	—	19	21	—	6	4	2	7	38	37	1	13	51
-	1	—	11	5	1	11	12	—	6	4	6	5	31	30	—	16	46
4	5	1	7	1	1	19	16	1	3	8	10	4	26	28	3	17	48
2	4	1	5	2	—	17	20	—	4	7	6	5	30	18	—	30	48
5	2	2	8	5	5	18	19	1	5	8	14	8	31	—	—	61	61
39	44	9	68	46	31	159	182	6	63	43	62	60	390	307	19	229	555

sługą u rodziców lub obcych, a połowa prawie przyjętych miała oboje rodziców. Znaczna większość przybywając do osady nic nie umiała pod względem szkolnym, i nie posiadała żadnego środka zarobkowania uczciwą pracą na swe utrzymanie.

Łatwo zrozumieć jak ciężkie zadanie ma do spełnienia Towarzystwo w obec zgromadzonych w takich warunkach wychowańców, chociażby mieć na względzie tylko powyższe cyfry, a nie dotykać nawet zapoznania się z osobnikami, do zakładu przybywającemi, Dodać należy, że przeciętny okres pobytu w zakładzie wynosi $2\frac{1}{2}-3^3/_4$ lat w różnych latach, ogółem zaś niewiele przenosi 3 lata.

ROK	Przyjęto																					
	W ogóle	do czasu popraw.	Skazanych na przeciąg																			
			na lat 7½	7¼	7	6¾	6½	6¼	6	5¾	5½	5¼	5	4¾	4½	4¼	4	3¾	3½	3¼	3	2¾
1876	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	1	—
1877	45	1	—		—	1	—	—	—	—	—	—	...	—	1	—	2	1	-	1	6	1
1878	42	1	—	—	1	—	—	—	—	-	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	9	—
1879	52	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	1	—	9	2	3	1	8	1
1880	43	1	—	—	—	1	—	—	2	—	2	—	2	—	—	2	11	3	—	—	11	—
1881	45	-	1	—	1	—	—	—	1	1	1	—	4	—	4	—	8	1	—	1	15	2
1882	37	—	—	—	1	—	—	—	2	--	—	2	2	1	2	3	7	1	1	1	5	2
1883	32	—	—	—	—	—	—	—	2	1	1	—	2	1	1	—	2	—	—	—	12	3
1884	51	—	1	—	—	—	—	—	1	--	—	—	—	—	2	1	4	3	1	2	12	5
1885	46	2	—	—	—	1	—	--	3	—	1	—	—	—	—	3	5	1	1	2	12	2
1886	48	—	—	1	—	—	1	1	2	1	—	—	5	1	—	—	3	2	2	1	15	2
1887	48	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	1	—	2	1	9	1	2	1	15	1
1888	61	1	1	—	—	—	—	—	1	—	—	1	2	—	1	1	9	—	4	3	14	2
Razem	555	6	3	1	3	3	1	1	20	3	6	3	20	3	14	11	70	15	14	13	135	21

Przyjęto czasu $2\frac{1}{2}$	Przyjęto czasu $2\frac{1}{4}$	Przyjęto czasu 2	Przyjęto czasu Przeciętnie	Nieprzyjęto z powodu: nieodpowiedniego wieku	braku miejsca w osadzie	trudności pedagogicznych	choroby	zbyt krótkiego terminu skazania	płci (skaz. dziewcz.)	nieokreślonego terminu kary	młodszego wieku niż ustawa	braku dowodów	Ogółem
—	—	2	$3\frac{1}{5}$	3	—	3	1	2	1	2	1	2	15
1	—	30	$2\frac{1}{2}$	10	—	7	—	4	1	—	—	3	25
3	1	26	$2\frac{46}{100}$	10	15	2	2	2	—	—	—	4	35
3	1	18	$3\frac{15}{100}$	20	—	8	5	1	—	2	—	3	39
1	2	5	$3\frac{66}{100}$	13	1	11	2	12	2	4	4	2	51
2	1	2	$3\frac{78}{100}$	19	6	4	2	9	1	3	1	—	45
2	2	3	$3\frac{77}{100}$	22	—	6	8	3	1	2	—	—	42
1	2	4	$3\frac{39}{100}$	8	—	4	4	2	—	1	—	—	19
2	3	14	$2\frac{86}{100}$	11	—	2	3	2	1	2	—	—	21
—	—	13	$3\frac{3}{100}$	17	—	5	10	1	—	—	—	—	33
1	1	9	$3\frac{55}{100}$	10	—	6	7	3	2	—	—	—	28
3	1	9	$3\frac{24}{100}$	7	—	9	1	—	2	1	—	—	20
6	1	14	$3\frac{17}{100}$	15	—	4	5	1	1	—	—	—	26
25	15	149		165	22	71	50	42	12	17	6	14	399

Ubyło w ciągu istnienia osady wychowańców w ogóle 403, największa iloś ćnaturalnie po upływie terminu, wyrokiem zakreślonego. Główne podziały okazują się z następującéj tablicy:

ROK	Pozostało z roku poprzedniego	Przybyło	UBYŁO: Z powodu: warunkowego uwolnienia	upływu terminu	zwrócono władzy	zmarło	Pod wzgl. sprawow. się: klassa I	klassa II	klassa III	klassa IV	Nauki szkolnej: oddz. I	oddz. II	oddz. III	oddz. IV	Przeciętnie w roku było wychowańców
1876	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
1877	5	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24
1878	50	42	—	1	4	—	—	—	1	—	—	1	—	—	65
1879	86	52	—	31	1	3	3	1	2	29	3	8	10	14	97
1880	103	43	—	29	—	2	1	3	3	24	2	3	15	11	115
1881	115	45	2	34	1	5	4	1	2	35	4	4	26	8	119
1882	118	37	1	18	1	3	1	4	7	11	2	6	9	6	129
1883	132	32	3	33	3	2	6	2	9	24	2	9	15	15	134
1884	123	51	5	32	—	2	1	9	8	21	—	17	14	8	136
1885	135	46	—	22	1	4	13	7	3	4	6	11	4	6	150
1886	154	48	1	54	—	4	11	12	19	17	16	28	8	7	151
1887	143	48	3	39	1	1	5	9	20	10	5	18	13	8	142
1888	147	61	17	38	—	2	6*)	12	11	28	18	19*)	20	—	147
Razem		555	32	331	12	28	51	60	84	203	58	124	133	83	

*) *Uwaga.* W tych liczbach mieści się dwóch zmarłych, oraz dwóch skazanych, przyjętych na zasadzie poświadczenia ich wieku przez wójta gminy, którzy jednak po ściągnięciu ich metryk okazali się o wiele starszymi i po przebyciu kilku miesięcy w osadzie, po dojściu do lat 18 wieku, na zasadzie decyzyj sądowych uwolnieni zostali. Dalszym losem obu tych opuszczo-

Warunkowo uwolniono w roku sprawozdawczym 17 wychowańców, t. j. więcej, aniżeli we wszystkich 10 poprzednich latach. Użycie obszerniejsze tego środka okazało bardzo dobre rezultaty, wszyscy bowiem uwolnieni sprawują się dobrze, a pozostali w zakładzie przeświadczyli się, że skrócenie terminu osadzenia ich w Studzieńcu zależy w zupełności od ich sprawowania się, pilności w pracy i postępów w nauce szkolnej.

Pod względem sprawowania się, największa liczba wychowańców uwolnionych należała do klassy IV, to jest wzorowej pod względem sprawowania, pomimo, że z pośród uwolnionych w roku sprawozdawczym wielu ulegało rozmaitym wpływom i kierunkom, co opóźniało wejście stanowcze na drogę moralnej poprawy. Tylko w latach 1881 i 1879 stosunek ten w korzystniejszych wykazywał się cyfrach.

Wreszcie pod względem postępów w nauce szkolnej, nawet przy połączeniu dla porównania w latach poprzednich oddziałów III i IV szkoły,stosunek nie wypada na niekorzyść roku sprawozdawczego.

Przechodząc specyalnie do roku sprawozdawczego, okazuje się, że w ciągu r. 1888 dostawiono do Osady 61 nowych wychowańców, ponieważ zaś d. 31 Grudnia 1887 pozostało 147, ubyło zaś 57, przeto w d. 31 Grudnia 1888 r. pozostawało w osadzie 151.

---

nych i zaniedbanych młodzieńców Zarząd poczytał za swój obowiązek zająć się i nadal, dla tego też, po pozostawieniu ich przez jakiś czas w osadzie w charakterze robotników, wyszukał dla nich odpowiednie pomieszczenie i czujną opiekę, aby ich utrzymać na drodze uczciwej i pożytecznej pracy.

Wychowańcy powyżsi skazani byli jak następuje:

	Z końcem 1887 roku było wychowańców	W ciągu 1888 r. Przybyło	W ciągu 1888 r. Ubyło	W dniu 1-ym Stycznia roku 1889 było wychowańców
Co do terminu skazania:				
Do czasu poprawy. . . .	1	1	—	2
„ „ $7^1/_2$. . .	2	1	1	2
„ „ $7^1/_4$. . .	1	—	—	1
„ „ 7 . . .	2	—	—	2
„ „ $6^1/_2$. . .	1	—	1	—
„ „ $6^1/_4$. . .	2	—	1	1
„ „ 6 . . .	12	1	3	10
„ „ $5^3/_4$. . .	2	—	—	2
„ „ $5^1/_2$. . .	2	—	—	2
„ „ $5^1/_4$. . .	1	1	2	—
„ „ 5 . . .	7	2	3	6
„ „ $4^3/_4$. . .	2	—	1	1
„ „ $4^1/_2$. . .	5	1	1	5
„ „ $4^1/_4$. . .	3	1	2	2
„ „ 4 . . .	19	9	4	24
„ „ $3^3/_4$. . .	3	—	1	2
„ „ $3^1/_2$. . .	6	4	2	8
„ „ $3^1/_4$. . .	5	3	3	5
„ „ 3 . . .	39	14	19	34
„ „ $2^3/_4$. . .	8	2	2	8
„ „ $2^1/_2$. . .	4	6	1	9
„ „ $2^1/_4$. . .	2	1	1	2
Skazanych na lat 2 . . .	18	14	9	23
Razem . .	147	61	57	151
Przez jaki Sąd skazani:				
Przez Sąd Okręgowy . . .	4	3	—	7
„ Zjazd Sędziów Pokoju .	11	1	2	10
„ Sędziów Pokoju . . .	64	23	29	58
„ Sądy Gminne	68	34	26	76
Razem . . .	147	61	57	151
Pod względem familijnym:				
Mających rodziców	73	23	28	68
„ tylko ojca	26	8	12	22
„ „ matkę . . .	23	21	11	33
Pozostających na opiece . .	9	5	4	10
Nieprawego łoża	14	2	2	14
Podrzutków.	2	2	—	4
Razem . . .	147	61	57	151

	Z końcem 1887 roku było wychowańców	W ciągu r. 1888		Z końcem 1888 pozostało wychowańców
		Przybyło	Ubyło	
Co do wyznania:				
Prawosławnego	3	3	—	6
Rzymsko-katolickiego . . .	129	56	48	137
Ewagelickiego	3	1	2	2
Mojżeszowego	12	1	7	6
Razem . . .	147	61	57	151
Co do pochodzenia:				
Miejskiego	67	20	33	54
Wiejskiego	80	41	24	97
Razem . . .	147	61	57	151
Dostawieni byli:				
Staraniem Zarządu Towarzystwa	67	61	22	106
Przez rodziców	2	—	—	2
Transportem	78	—	35	43
Razem . . .	147	61	57	151
Przed przybyciem do Osady zajmowali się:				
Rzemiosłem	18	8	8	18
Wyrobkiem w mieście . . .	15	5	7	13
„ na wsi	3	5	6	2
Posługą u rodziców	53	18	20	51
Służbą u obcych	42	19	13	48
Żebraniną	1	1	—	2
Włóczęgą i kradzieżą . . .	15	5	3	17
Razem . . .	147	61	57	151
Pod względem wykształcenia umysłowego:				
Umiało czytać po rossyjsku i po polsku	12	8	12	8
Umiało czytać tylko po polsku.	20	14	9	25
Znało litery.	9	8	9	8
Nic nie umiało.	106	31	27	110
Razem . .	147	61	57	151

Pozostali w dniu 31 Grudnia wychowańcy należą: a) co do wieku: 10-letnich—1, 11-let.—3, 12-let.—8, 13-let.—10, 14-let.—32, 15-let.—46, 16 let.—34, 17-let.—17 = 151.

Przeciętny wiek podobnie jak w latach poprzednich przenosi lat 15 życia.

b) co do sprawowania się: Z uwagi na ważność tej rubryki, podajemy ją w porównuniu z latami poprzedniemi, a mianowicie:

	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
W klassie I	—	35	28	28	30	36	27	29	53	43	31	31
„ II	—	24	33	34	38	43	37	53	52	57	53	50
„ III	—	10	26	26	32	33	38	39	40	29	36	38
„ IV	—	17	16	27	18	20	21	14	9	14	27	32
Razem	—	86	103	115	118	132	123	135	154	143	147	151

O ile Zarząd wykonywa ściśle nadzór nad promowaniem wychowańców do klass wyższych za dobre sprawowanie się, zgodnie z przepisami instrukcyi, z powyższej tablicy można wyprowadzać wnioski odnośnie do skuteczności oddziaływania na poprawę wychowańców, a przeto i co do stopnia, w jakim urzeczywistnia się istotne zadanie zakładu. Nie ulega wątpliwości, że ostateczne rezultaty zależą głównie od bezpośrednich kierowników zakładu i usiłowań zajmujących się wychowańcami, a stosunki te znacznym w Studzieńcu ulegały zmianom. Zaznaczyć należy, że obecnie stosunki te ułożyły się bardzo dobrze, bo i Dyrektor Zakładu Władysław *Skłodowski* z całą gorliwością i umiejętnością pracuje nad wychowańcami i znajduje również gorliwe, umiejętne i harmonijne współdziałanie ze strony swego pomocnika Ludwika *Ostrowskiego* oraz ks. kapelana *Ciemniewskiego*, a niemniej ze strony większości przełożonych oddziałów, nadzorców i nauczających rzemiosł lub specyalnych fachów. To też bez nadużycia surowych środków karności rezultaty okazują się zupełnie zadawalniającemi.

c) Do do postępów w nauce szkolnej: w oddziale przygotowawczym 34 (w r. z. 13) w oddz. I—51 (w r. z. 54), w oddz. II—45 (w r. z. 42), w oddz. III—22 (w r. z. 33). Wprawdzie Studzieniec nie jest szkołą i nauka elementarna ma w zakładzie tylko znaczenie tylko jednego ze środków, do umoralnienia służących, jednakże postępy szkolne w ogóle za niezupełnie zadawalniające poczytywać należy. Przyczyn tego jest wiele, z których najgłówniejsze: zupełny brak przygotowania przeszło ⅔ części przybywających do zakładu wychowańców, nie tylko w zakresie nauki czytania i pisania, ale przedewszystkiem do przyjmowania nauki szkolnej; znaczna ilość osobników upośledzonych umysłowo, w skutek czego wiele czasu i umiejętności użyć potrzeba dla rozwinięcia ich umysłów o tyle, aby mogli przystąpić do nauki szkolnej; krótki przeciąg czasu, poświęcany na naukę szkolną, uwarunkowany koniecznością zajęcia wychowańców przeważnie pracą produkcyjną i przygotowania ich do zawodów praktycznych, aby mogli uczciwie zapracowywać na swe utrzymanie po opuszczeniu zakładu; ociężałość wychowańców, utrudzonych pracą fizyczną, przy nauce szkolnej i w ogóle brak w tej sferze poczucia potrzeby nauki szkolnej; niedostateczny skład nauczycieli częste ich zmiany, a w skutek tego i utrudniona kontrola nad ich działalnością w tym kierunku; wreszcie liczne trudności administracyjne różnorodnej natury, zdarzające się zbyt często, które zmiany w nauczaniu powodując, wpływają na opóźnienie postępu w nauce szkolnej. Wszystkie te trudności i przeszkody Zarząd miał ciągle na oku i usilnie pracował nad ich usunięciem, a przynajmniej zmniejszeniem ich ujemnego wpływu, pomimo to jednak nie jest w możności ani ustalić jednego terminu dla przyjmowania wychowańców, ani też uwolnić zakład od licznego kontyngensu nieprzygotowanych do nauki szkolnej, oraz upośledzonych umysłowo. Skład jednak nauczycieli powiększony został przez wprowadzenie nadzorców z prawem nauczania, i niedługo zapewne w całości ukompletowanym będzie, niemniej użyto licznych środków dla zachęcenia wychowańców do usilniejszej pracy szkolnej, które już oczekiwane owoce przynosić zaczynają. Należy się spodziewać, że lubo szkoła w Studzieńcu nie może być porównywaną ze szkołami elementarnemi, w których dzieci, mające należytą opiekę domową, tylko nauce są poświęcone, jednakże niebawem przynosić będzie rezultaty, jakie w zakładach tego rodzaju mogą być osiągane.

d) Co do zajęć. Chociaż podział wychowańców przy zajęciach na czas zimy ulega pewnej zmianie i zajęci normalnie gospodarstwem rolnem i ogrodnictwem przechodzą w części do zajęć warsztatowych na czas zimy, a przeto że podział ich w końcu roku jest nie zupełnie zgodny z rzeczywistością, z uwagi jednak na ważność tego przedmiotu zestawiamy podział wychowańców pod względem zajęć w porównaniu z latami poprzedniemi.

	1876	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
Rolników . . .	1	—	—	3	46	37	52	40	51	66	44	45	45
Ogrodników .	—	—	—	—	18	15	14	13	14	14	11	13	18
Stolarzy, tokarzy i rzeźbiarzy	2	19	34	42	21	31	20	22	19	17	23	24	24
Kołodziejów i bednarzy . .	—	13	21	31	12	15	12	13	10	13	7	14	16
Kowali i ślusarzy	—	—	—	—	6	7	11	13	13	18	13	15	11
Krawców . . .	—	9	25	21	6	16	14	15	19	19	25	20	21
Szewców . . .	2	2	3	6	6	7	9	7	9	7	20	16	16
Razem	5	43	83	103	115	128	132	123	135	154	143	147	151

Światłej uwadze Komitetu w r. z. przedstawione pytanie co do kierunku, jaki wypada nadać przeważnie zajęciom wychowańców Studzienieckich, nie wiele się dało wyjaśnić i uregulować w roku sprawozdawczym. Warsztaty były przepełnione, podobnie jak i w r. p.; dla rolników i ogrodników, wynaleziono, przy czynnym udziale Szanownego Kuratora zakładu Jana Górskiego, nowe zajęcia (plecionki słomiane dla fabryki kutnowskiej); założono chmielnik, który dostarczy wychowańcom dosyć roboty; zamierzono założyć szkółkę leśną; poszukiwano bezskutecznie dzierżawy w pobliżu leżących gruntów; usilnie się starano o udokładnienie wyrobu i powiększenie produkcyi; wszystko to jednak może być poczytane za wystarczające tylko przy dotychczaso-

wém zaludnieniu osady. Jeśli zaś nareszcie przystąpionem będzie do ukończenia osady i stopniowego powiększania zaludnienia aż do normy 200 wychowańców, postawione pytanie z tem większą powstanie siłą i zdecydować koniecznie wypadnie, czy założyć nowe warsztaty i jakie mianowicie, czy powiększyć istniejące, czy też rozszerzyć gospodarstwo rolne? Na ten przedmiot Zarząd czuje się w obowiązku ponownie zwrócić uwagę Komitetu.

W ciągu roku 1888 nieletni przebyli w ogóle 53,709 dni instytutowych (w r. poprzed. 52,555).

Służbę Zakładu w r. 1888 stanowili: dyrektor, pomocnik dyrektora, ks. kapelan. lekarz przyjezdny, sekretarz, 2 starszych przełożonych oddziałów, 3 przełożonych oddziałów, magazynier, 5 nadzorców, nadzorca-nauczyciel muzyki i śpiewu, ekonom, ogrodnik, 4 nauczycieli rzemiosł i felczer, ogółem 29 urzędników.

W dniu 5 Sierpnia dla skołatanych sił opuścił swe stanowisko Dyrektor Ksawery *Nalepiński*, które z korzyścią dla zakładu zajmował w ciągu lat 2 i miesięcy 4, a które objął w tak ciężkiej dla osady chwili. Wszelkie użyte dla zatrzymania go nadal na zajmowanem stanowisku środki okazały się bezskutecznemi, i Zarząd był zmuszony do wyszukania mu następcy. Niewypowiedzianie trudne to zadanie, a tak istotne dla należytej działalności osady, powiodło się Zarządowi rozwiązać nader szczęśliwie. Władysław *Skłodowski*, były inspektor gimnazyum, wytrawny pedagog, który już tyle pokoleń młodzieży wychował, dnia 1 Lipca, po uprzedniem zapoznaniu się z biegiem czynności, przybył do zakładu dla należytego obznajmienia się z obowiązkami Dyrektora i w dniu 5 Sierpnia objął stanowisko kierownika osady, będąc jeszcze w ciągu Sierpnia i Września wspieranym doświadczeniem, radą i pomocą b. Dyrektora Nalepińskiego, który w tym czasie zdawał swemu następcy całkowity inwentarz osady, sporządził protokuł zdawczo-odbiorczy i wykończył rozpoczęte poprzednio budowle. Dyrektor Skłodowski bardzo prędko zoryentował się w rozległych swych nowych obowiązkach i poprowadził nadal zakład tak, że ważna ta zmiana przeszła bez żadnych istotnych wstrząśnień i nie oddziałała ujemnie na należyty bieg czynności. Dnia 16 Maja objął posadę pomocnika Dyrektora, znany i wytrawny pedagog Ludwik *Ostrowski*, który odrazu rozwinął swą gorliwą i umiejętną działalność, która wy-

skuteczniejszą i pożyteczniejszą dla zakładu.

Na trudnem i ważnem stanowisku kapelana zakładu pozostawał ks. Marcelli Ciemniewski, który jako gorliwy kapłan i pedagog usilnie i skutecznie pracował nad moralną poprawą wychowańców.

Służbę nauczycielską i wychowawczą reprezentowało w końcu roku 17 urzędników. Chociaż większość tych urzędników od wielu lat zajmuje swe posady i pełni swe obowiązki zadawalniająco, zdarzają się jednak niepożądane i dość częste zmiany, wybór zaś ludzi odpowiednich na każdą posadę niewypowiedziane nastręcza trudności. Z pomiędzy zgłaszających się na wakujące posady kandydatów, Zarząd ze szczególną troskliwością wybiera najodpowiedniejszych i posyła do osady na próbę takich jedynie, którzy zdają się czynić zadość głównym przynajmniej wymaganiom. Pomimo to praktyka r. z. wykazuje, że z pośród wysłanych na próbę 21 kandydatów, 6-ciu jedynie pozostało w Studzieńcu, wszyscy zaś inni po paro lub kilkodniowym pobycie osadę opuszczali jako niekwalifikujący się. Najtrudniej obsadzać posady majstrów i nauczycieli. W ciągu roku sprawozdawczego ubyło 7 i przybyło 8 urzędników, obok czego posada nauczyciela kowalstwa przez dłuższy przeciąg czasu nie miała stałego obsadzenia, które nastąpiło dopiero w początku r. b.

Niższej służby w r. 1888 było 9, a mianowicie: kucharka, praczka, 5 stróżów i pastuch, w skutek czego wychowańcy nie byli już zupełnie używani do paszenia bydła i trzody.

Pomimo, że skład osobisty służby studzienieckiej nie był należycie skompletowanym, że zaszedł ważny fakt zmiany Dyrektora zakładu, że w składzie osobistym zaszły zmiany, bo nie wszyscy z urzędujących pełnili swe obowiązki należycie,—osiągnięte w ciągu r. 1888 rezultaty pod względem sprawowania się wychowańców, postępów w naukach i zajęciach fachowych, uznać należy za zadawalniające.

— Pod względem sprawowania się wychowańców:

Ze względu na ważność tej rubryki podajemy kontrolę wymierzonych kar dyscyplinarnych w porównaniu z poprzednimi latami, rozpoczynając od r. 1879, gdy takowa zaczęła być ściśle kontrolowaną.

	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888	Ogółem
Nagana.	16	—	19	217	219	68	97	31	111	133	911
Pozbawienie prawa korespondowania z rodziną i korzystania z biblioteki	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Odłączenie od towarzyszów przy pracy lub zabawie . .	137	222	300	244	180	153	204	183	106	99	1828
Ograniczenie zarobku. . . .	8	51	97	45	7	2	100	—	28	27	365
Ograniczenie żywności . . .	4	32	11	38	4	132	191	47	69	63	591
Odjęcie marki odznaczenia . .	—	—	—	—	—	—	—	—	51	36	87
Zamknięcie w celi	19	49	38	87	43	82	322	524	254	131	1549
Degradacya do niższej klassy .	6	8	8	34	24	24	103	31	32	18	288
Osadzenie na chleb i wodę . .	—	—	—	—	—	—	124	2	—	—	126
Degradacya do niższej niż bezpośrednio niższa klassa . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Chłosta.	2	1	—	3	2	—	9	6	14	19	56
Razem	193	363	473	668	479	461	1151	824	669	526	5807
Przeciętna ilość wychowańców.	96	112	115	121	128	132	151	148	142	146	—

Zmiana dyrektora musiała się naturalnie odbić, przynajmniej chwilowo, na sprawowaniu się wychowańców, którzy z każdej podobnej okoliczności korzystają, aby wyłamywać się z ścisłego wykonywania regulaminu zakładu. Prócz tego przy usilnej pracy około podniesienia pracowitości wychowańców w zawodach i w szkole wzmocnienia karności stało się niezbędnem. Wreszcie umiejętna praca pedagogiczna nad wychowańcami dozwoliła głębiej zajrzeć w ich życie wewnętrzne i badać nie tylko formalne objawy naruszania regulaminu, lecz i przyczyny, wywołujące przewinienia oraz pobudki działania. Naturalnie, że przy tak rozszerzonym zakresie działania karność musiała być o wiele wzmocnioną. Pomimo to wszystko jednak ilość kar wymierzonych znakomicie się zmniejszyła, a i surowość ich znacznie osłabła. Doświadczenie uczy, że nie tyle surowość kar, ile przeświadczenie, że żadne przekroczenie nie ujdzie bezkarnie, powstrzymuje od powiększania się ilości zboczeń, badanie zaś przyczyn złego i pobudek działania, zapewnia możność skutecznego uprzedzania wykroczeń i przynosi dla zakładu najistotniejsze korzyści. Najsurowiej w roku sprawozdawczym karano za hardość, nieposłuszeństwo i kłamstwo, za które wymierzono 11 razy karę chłosty, a 10 zdegradowano do niższej klassy; dalej za uporczywe wyłamywanie się z przepisów regulaminu wymierzono 3 razy karę chłosty, a 7 zdegradowano do niższej klassy; kradzieży w ciągu tego roku spełniono tylko 31, za które tylko 2 wychowańców uległo karze chłosty; usiłowanych i dokonanych ucieczek było 7, z których 3 ukarano chłostą. Drobniejsze przewinienia uwag nie nastręczają.

Za dobre sprawowanie się, pilność w pracy i nauce udzielane były nagrody, regulaminem oznaczone. Zarząd mniema, że o ile ścisłem wykonywaniem karności od wielu wykroczeń powstrzymać można, o tyle udzielaniem licznych nagród utrzymuje się wychowańców na dobrej drodze, zachęca się do wejścia na nią i usilnego osobistego współdziałania usiłowaniom zwierzchników co do poprawy moralnej. Za koronę wszystkich nagród uważać należy warunkowe uwolnienie, które zastosowano w ciągu roku sprawozdawczego w niebywałym dotąd zakresie i zaznaczyć należy z zupełnem dla sprawy pożytkiem. Wszyscy warunkowo uwolnieni, skazani na długie termina, sprawują się po uwolnieniu zadawalniająco, a na ich miejsca przyjęto nowych nieletnich, opieki i kierownictwa moralnego potrzebujących. Z uwagi na ważność tej rubryki podajemy ją w porównaniu z latami poprzedzającemi:

Nagrody	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
W drobnych przedmiotach.	18	35	66	93	91	61	50	67	115	40	26
Publiczna pochwała . . .	1	3	—	2	1	2	2	26	1	15	18
Dozwolono odwiedzić rodzinie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	48
Prawo uprawiania ogródka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50	50
Nagród pieniężnych do kassy oszczędności	295,30	603,17	710,93	657,94	762,74	832,83	446,17	447,54	409,98	431,28	819,87
Marek odznaczenia . . .	377	630	850	761	860	1096	1121	1066	1033	1096	1279
Promowano do wyższej klasy	—	136	111	95	98	110	104	114	147	133	183
Wysylano za sprawunkami.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	12
Udzielono urlop na święta.	1	2	1	1	3	2	4	1	9	11	26
Mianowano starszym bratem	—	2	1	6	4	—	—	2	—	4	9
Warunkowo uwolniono . .	—	—	—	2	1	3	4	1	—	3	17
Razem oprócz pieniężnych.	397	808	1029	960	1058	1274	1285	1277	1305	1382	1668
Przeciętna ilość wychow.	65	96	112	115	121	128	132	151	148	142	146

W przedmiocie skrócenia terminu, wyrokiem zakreślonego po nad $^{1}/_{3}$ z powodu wcześniejszego przedstawienia do warunkowego uwolnienia jednego z wychowańców, skazanych na lat prawie 6, o czem wzmiankowano w poprzedniem sprawozdaniu, Zarząd otrzymał od Ministerium sprawiedliwości decyzyę odmowną, tak że wychowaniec ten został uwolniony warunkowo dopiero po upływie $^{2}/_{3}$ części terminu, wyrokiem określonego. Przedmiot to wielkiej praktycznej doniosłości, bo o ile zbyt krótkie skazania czynią bezskutecznym pobyt w osadzie, o tyle zbyt długie okresy czasu, przebywane w zakładzie, przynoszą nie mniej ujemne rezultaty, i powodują zmarnowanie całej wyłożonej dla odrodzenia moralnego wychowańca pracy i znacznych, wydanych na ten cel funduszów. Oznaczyć zaś termin dla każdego odpowiedni, można tylko indywidualnie, po należytem poznaniu wychowańca, co przy wyrokowaniu w sprawie uwzględnionem być nie może. Z tych powodów wyjednanie dla Zarządu Towarzystwa prawa przedstawienia do warunkowego uwolnienia nawet przed upływem $^{2}/_{3}$ części zakreślonego wyrokiem terminu, o ile tego w wyjątkowych przypadkach zajdzie potrzeba, byłoby bardzo pożądanem.

Pod względem postępów w nauce szkolnej.

Powyżej zauważono trudności, z jakiemi walczyć wypada przy nauczaniu szkolnem wychowańców Studzienieckich, niemniej, że w osadzie niepodobna oczekiwać pod względem nauki szkolnej takich rezultatów, jakie powinny i mogą być utrzymywane w normalnych szkołach elementarnych. Zarząd przedsiębierze wszelkie możliwe środki, aby utrzymać należytą kontrolę w tym kierunku, oraz zdążyć do osiągnięcia zadawalniających postępów w nauce szkolnej. Ogólny program jednoklassowej szkoły elementarnej podzielony został na 4-o miesięczne kursa, z których w przepisanych terminach odbywają się egzamina idywidualne. Procent promowanych w roku sprawozdawczym, po odbyciu jednorazowego kursu, był stosunkowo nieznaczny, w ogóle jednak z końcem roku sprawozdawczego rezultat w cyfrach był następujący:

	Przy wejściu do osady	W końcu roku sprawozdawczego
Nic nie umiało	110	—
Znało litery	8	34
Do przeniesienia . .	118	34

Z przeniesienia. . .	118	34
Słabo czytało i pisało . .	25	51
Umiało czytać i pisać w 2-ch językach. . . .	8	45
Kończyło kurs szkoły elementarnej	—	21
Razem . .	151	151

Postęp więc był, lubo nie zupełnie zadawalniający.

Pod względem zajęć fachowych.

Systematyczna i umiejętnie prowadzona praca jest niewątpliwie jednym z najdzielniejszych środków poprawczych, brak uzdolnienia bowiem w tym względzie najczęściej staje się powodem spełnienia przestępstwa,—to też wychowańcy studzienieccy pracują ciągle, według ściśle określonego i wykonywanego punktualnie rozkładu zajęć i przy możliwie najlepszych wskazówkach umiejętnych. Rezultaty, osiągane w tym kierunku, okazują się: w przygotowaniu uwolnionych z zakładu w zawodach praktycznych, w dokładności produkcyi zakładu, w summie produkcyi.

Jedną z głównych pobudek, skłaniających chlebodawców do przyjmowania wychowańców Studzienieckich, pomimo tak znacznej liczby szukających pracy i pomieszczenia, jest ich uzdolnienie, o wiele przewyższające odpowiednie uzdolnienie nieletnich, którzy nie byli w zakładzie. Gdy ostatnich majstrowie przyjmują jedynie za opłatą i na bardzo długie termina, nasi wychowańcy są umieszczani na całkowite utrzymanie chlebodawców i na termina od ½ roku do 2½ lat, w wyjątkowych tylko przypadkach do lat 3, z obowiązkiem wyzwolenia kosztem majstra. Wyzwalania na czeladników przy opuszczeniu zakładu Zarząd zaniechał w roku sprawozdawczym, przeświadczył się bowiem w roku poprzednim, że przejście z pod rygoru zakładu i pieczołowitej nad wychowańcami opieki wprost na stanowisko więcej niezależne w życiu, zalecanem być nie może, i że o wiele dla nieletnich korzystniej, gdy pierwsze chwile po opuszczeniu zakładu przepędzają na stanowiskach zależnych, chłopców warsztatowych, pomocników ogrodniczych lub gospodarskich.

Wyroby Studzienieckie znajdowały się na wystawie rolniczo-przemysłowej i zyskały ogólne uznanie dokładnością wykoń-

czenia i nizką ceną, a po ocenieniu przez sędziów wystawy, zaszczycone zostały potwierdzeniem medalu srebrnego.

Wreszcie ogólna produkcya osady wzmogła się w roku sprawozdawczym, jak się okazuje z tablicy porównawczej dochodów osady i wyniosła z warsztatów 6496 rs. 59½ kop., a ze źródeł ekonomicznych, gospodarstwa i ogrodu rs. 3557 k. 72 brutto. Po potrąceniu wartości materyału, płacy majstra i procentu na psucie się narzędzi, wykazano dochodu z warsztatów rs. 648 k. 49 (w r. 1887 rs. 597 k. 33). Zaznaczyć wypada, że w warsztacie stolarskim, dla urozmaicenia wyrobów, paru wychowańców uczyło się rzeźbiarstwa na drzewie, oraz paru tokarstwa. W warsztacie kołodziejskim wykonywano roboty kołodziejskie, stelmachskie i beduarskie. W warsztacie kowalskim, oprócz zwykłych robót kowalskich, wychowańcy uczą się ślusarstwa, a nadto reperują kotły, pobielają naczynia, wyrabiają guziki dla osady, łyżki blaszane i t. p. Wreszcie w warsztatach szewckim i krawieckim, oprócz robót dla osady, uskuteczniają się wyroby na obstalunki.

Gospodarstwo rolne w Studzieńcu w roku sprawozdawczym zostało uporządkowane. Według planu i rejestru pomiarowego, sporządzonego w roku sprawozdawczym przez geometrę Mścisława Pawłowicza, całkowita przestrzeń osady 117 morg. 235 pręt. podzieloną została jak następuje:

ogród owocowy	7	morg.	63	pręt.
gruntów ornych . . .	57	„	260	„
lasu	41	„	30	„
wód	—	„	50	„
granic, dróg, rowów . .	4	„	43	„
pod zabudowaniami (ogródki)	7	„	89	„
Ogółem j. w. . .	117	„	235	„

Przestrzeń gruntów ornych rozdzielono na trzy gospodarstwa. Główne pola w przestrzeni 49 mórg 100 pręt. podzielone zostały na IX pól płodozmiennych z rotacyą, ułożoną przez członków Komitetu: Tadeusza Kowalskiego i kuratora zakładu członkom Jana Górskiego. Najlżejsze grunta na górce w przestrzeni 4 morg. oddano tymczasowo pod gospodarstwo łubinowe; nareszcie pasek, przyległy osadzie, obejmujący 4 morgi 160 pręt. uznano za przestrzeń do dyspozycyi dla potrzeb gospodarskich bieżących. Po ujednostajnieniu kierunku orki i zapewnieniu pra-

widłowego spadku wód zwierzchnich, wykopaniu nowych rowów dla ułatwienia spływu wód zaskórnych, wprowadzono gospodarstwo płodozmienne na całej przestrzeni, z wyjątkiem 6 morg. 78 prętów, które w polach I. VIII i IX pozosały jeszcze do wyrudowania. Całą przestrzeń gruntów ornych obsiano według wskazówek i pod bezpośrodnią kontrolą kuratora zakładu, który kierunek gospodarstwa rolnego raczył przyjąć na siebie.

Las urządzono, nie przystąpiono jednak do porządkowych porąb leśnych; przestrzeń bowiem, przeznaczona do wykarczowania, zaspokoiła wszystkie potrzeby osady. Zarząd mniema, że do pierwszej poręby wypadnie przystąpić dopiero w r. 1891, w którym to okresie i szkółka leśna założoną być winna.

W ogrodzie dosadzono w kwaterach brakującą ilość drzew owocowych, ukończono sadzawkę, rozwinięto szkółkę drzew owocowych po przeniesieniu na inną kwaterę, zasadzono szkółkę róż i na całej przestrzeni ogrodu uprawiano warzywa i ogrodowizny.

Inwentarz osady żywy składał się z 4 koni, 2 wołów, 9 krów, 8 sztuk trzody chlewnej i 2 osłów. Ilość inwentarza okazuje się jednak niedostateczną i dla tego Zarząd wnosi o kupienie klaczy, pary wołów i krowy, oraz o zastąpienie pary starych 18-o letnich koni. na parę koni młodych, zdatnych do roboty.

Dla osuszenia gruntów osady, oprócz przyprowadzenia do stanu zadawalniającego już istniejących, wykopano znaczną ilość rowów i urządzono spadki, tak że wody wiosenne nie wielkie poczyniły szkody. Zarząd poczytuje jednak za rzecz konieczną przedsięwziąć systematyczne roboty hidrauliczne, aby grunta osady pod względem higienicznym i gospodarskim przyprowadzić do należytego stanu. Odnośne roboty są zaprojektowane na rok bieżący.

Utrzymanie wychowańców w osadzie było zgodnem z regulaminem zakładu. Odzież, bielizna, obuwie, pościel i t. d. zużywane były do ostatecznych granic możliwości; łat się nie wstydzono. dbano tylko o to, aby było cało i możliwie czysto. Przy zajęciach wychowańcy niszczą bardzo szybko odzienie i obuwie, do czego taniość materyłu, a więc i lichy jego gatunek skutecznie dopomaga. Rząd gubernialny zwraca za zniszczoną odzież i bieliznę pieniądze według cen, jakie każdorocznie przez licytacyę ustanowione zostały, a te są tak nizkie, że przy kupnie materyałów zawsze dopłacać wypada. O podniesieniu więc warto-

ści materyałów, przy dotychczasowem regulowaniu tego przedmiotu, trudno myśleć, a powoduje to, oprócz niepozornego wyglądu odzieży, wielkie trudności administracyjne i pochłania bardzo wiele czasu i sił roboczych na bezustanną reperacyę ubrania i bielizny. Żywność, według nowej taryfy, przez Komitet w roku 1888 zatwierdzonej, jest zupełnie zadawalniająca i czyni zadość wymaganiom nauki. Przeciętny koszt porcyi w roku sprawozdawczym wynosił—8,47 kopiejki (w r. 1887—8,92 k., w r. 1886 —9,52 kop.). W wykonaniu tej taryfy spotyka się jednak dwie istotne trudności, których dotąd usunąć się nie udało, a mianowicie:—Co do chleba. Pomimo przestawienia pieca piekarnianego, wysyłania piekarza do nauki pieczenia, zmiany kucharki z uwzględnieniem, aby chleb piec umiała, nie można dojść do tego, aby chleb stale należycie był wypieczony. Bardzo stosunkowo często zdarzają się wypieki niezadawalniające, pomimo czujnego w tym względzie dozoru. Kompetentni piekarze upatrują przyczynę złego w mące, a mianowicie w zbytecznem procencie otrąb, skontrolowanie zaś właściwego procentu otrąb ma być niemożliwe nawet dla specyalistów. Jedyny środek skuteczny w tym kierunku, jak wskazują biegli, jest posiadanie własnego młyna i własnej mąki.

Co do mięsa: Pomimo wszelkich usiłowań, zmiany dostawcy mięsa i ścisłej kontroli, dostarczane mięso jest liche, z taką ilością kości i żył, że po podziale na porcye rzeczywista ilość mięsa, jaką otrzymują wychowańcy, nie przenosi łutów 8. Ilość ta nie może być poczytaną za dostateczną przy uwadze na małą wartość dostarczanego mięsa. Dla usunięcia tego Zarząd proponuje, albo dodać pewien procent do ogólnej ilości mięsa, nabywanego dla wychowańców na odpadki, a następnie, po ugotowaniu oddzielić kości, żyły, a dzielić na porcye tylko czyste mięso, albo też podnieść cenę mięsa, wkładając na dostawcę obowiązek dostarczania czystego mięsa, bez kości. Decyzyi Komitetu w tym przedmiocie Zarząd oczekuje.

Stan sanitarny osady w roku sprawozdawczym przedstawiał się nie zupełnie zadawalniająco. W porównaniu z latami poprzedniemi, cyfry przedstawiają się jak następuje, przy zaznaczeniu, że cyfry ubiegłego roku są należycie ścisłe.

	1876	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
Przeciętna liczba wychowańców . . .	—	24	65	96	112	115	121	128	132	151	148	142	146
z tych chorowało	—	—	—	—	102	104	55	76	63	44	58	63	83
z tych umarło	—	—	—	3	2	5	3	2	2	4	4	1	2
chorzy przebyli dni w infirmeryi . . .	—	—	—	834	651	1482	770	1177	972	878	791	708	900

Z powyższego zestawienia okazuje się, że rok sprawozdawczy należy pod względem ilości chorych, dni przebytych w infirmeryi i wypadków śmierci do lat średnich, wprawdzie bowiem tylko w latach 1880, i 1881 ilość chorych była większą, przy niższej przeciętnie ludności, ale większą od r. 1885 i 1886, przy przeciętnie większej ludności; ilość jedynie dni przebytych w infirmeryi wykazuje, że choroby nie były ani ciężkie ani długotrwałe. Wypadki śmierci w osadzie zwykle mają za przyczynę choroby, już poprzednio nabyte, z któremi nieletni przybywają do zakładu. I tak: Jeden ze zmarłych przybył do osady 6 Listopada, zmarł zaś d. 14 Listopada 1888 r., drugi przybył z rozwiniętemi suchotami i po ukończeniu się terminu pozostawał w osadzie dla zapewnienia mu możliwej opieki lekarskiej i odpowiednich wygód i w 48 dni po uwolnieniu zmarł na suchoty płucne. Pomimo tego, że bez świadectwa lekarskiego Zarząd nie przyjmuje żadnego z wychowańców, ciągle się jednak powtarzają takie przypadki, nie wspominając nawet o tem, że w ogóle przybywający pod względem rozwoju fizycznego bardzo wiele pozostawiają do życzenia i że ciągle przybywają wychowańcy z chorobami zadawnionemi, a niekiedy nawet z zakaźnemi, np. świerzbą, chorobami oczu i t. p. Dla ochronienia osady od rozszerzenia się chorób zaraźliwych, zwłaszcza oczu, Zarząd uprosił Dra B. Gepnera (syna) o oglądanie wszystkich nowo przybywających wychowańców, odsyła-

nych z Warszawy i udzielenie wskazówek w razie, gdyby który z chorobą oczu przybywał do osady.

Oprócz tych środków zapobiegających, Zarząd delegował do osady w charakterze biegłych: prof. Dra. Łuczkiewicza, Dra Fritschego i Markiewicza, którzy delegacyę łaskawie przyjąć raczyli, i po szczegółowem zbadaniu na miejscu warunków higienicznych, udzielili szereg wskazówek, które w części bezzwłocznie uwzględnione zostały, w części przedstawiają się przy budżecie na rok 1889.

Zarząd jednak nie poczytuje tego przedmiotu za załatwiony i ciągle bada warunki higieniczne osady przy udziale najpierwszych powag lekarskich i technicznych, aby uczynić wszystko, co jest zgodne z porządkiem zakładu i co możliwe dla zapewnienia rozwoju sił fizycznych i zdrowia wychowańców. Wnioski biegłych, po należytem ich sformułowaniu, będą przedstawione Komitetowi oddzielnie.

Wreszcie zaznaczyć wypada, że według opinii budowniczego Alfreda Bąkowskiogo, który raczył przyjąć na siebie bezpłatnie nadzór nad budowlami osady i kierunek techniczny nad wszystkiemi w Studzieńcu wykonywanemi robotami budowlanemi, budynki zakładu znajdują się w stanie zadawalniającym, niezbędne zaś, przez niego wskazane restauracye i naprawy w roku zeszłym uskutecznione zostały, inne zaś przedstawiają się przy budżecie na rok bieżący.

Bliższe szczegóły, dotyczące miejscowej administracyi, stanu ekonomicznego, gospodarstwa i w ogóle wewnętrznego życia osady, objęte są rocznym raportem Dyrektora, który wraz z niniejszem sprawozdaniem będzie, jak zwykle, zamieszczony w „Roczniku Towarzystwa za r. 1888".

W zakończeniu niniejszego sprawozdania, mam zaszczyt we własnym i mych kolegów imieniu złożyć w ręce Komitetu powierzony nam w roku zeszłym mandat.

Przewodniczący w Zarządzie, **Dr. Miklaszewski.**

V.

Wykaz składek rocznych od członków Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych w Królestwie Polskiem, pobranych i umorzonych w roku 1888, — niemniej zalegających z dniem 1-ym Stycznia 1889 r.

Gubernia	N-er kolejny powiatu	NAZWISKO: Powiatu i miasta gubernialnego	NAZWISKO: Członka korespondenta	Członków honorowych: Było w Styczniu 1888 r.	Członków honorowych: Przybyło w r. 1888	Członków honorowych: Ubyło w r. 1888	Członków honorowych: Zostało na rok 1889	W szczególności ubyło czł.: Na żądanie	W szczególności ubyło czł.: Z powodu śmierci	W szczególności ubyło czł.: Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych (Ruble srebrne): W ciągu r. 1888 Wpłynęło do kassy T-wa	Składek rocznych (Ruble srebrne): W ciągu r. 1888 Umorzono	Składek rocznych (Ruble srebrne): Zalega 1 Stycznia 1889 r.
Warszawska	1	Warszawski (oprócz Warszawy)	Od Listopada 1888 r. Rosman Ludwik — przed nim vacat.	5	—	—	5	—	—	—	—	—	36
	2	Błoński	Wentzl Adolf od r. 1884	40	1	5	36	5	—	—	216	234	186
	3	Gostyński	Vacat od r. 1884.	6	—	1	5	—	—	1	36	126	114
	4	Grójecki	Vacat - poprzednio w latach 1879/88 Sokołowski Władysław.	21	—	9	12	4	—	5	153	447	270
	5	Kutnowski	Aleksander Czarnowski od 1855 r.	19	—	10	9	3	—	7	30	702	192
	6	Łowicki	Myszczyński Józef od 1874 r.	2	—	1	1	—	—	1	24	54	—
	7	Nowo-Miński	Zawadzki Maksym. od 1884 r.	4	—	—	4	—	—	—	—	—	48
	8	Radzymiński	X. dziekan Kozłowski od 1888 r., przed nim Nowodworski Jan.	6	1	—	7	—	—	—	72	—	42
	9	Skierniewicki	Arczyński Kazimierz od 1882 r.	10	—	4	6	4	—	—	18	54	42
	10	Sochaczewski	Zieliński Bronisław od 1885 r.	14	2	—	16	—	—	—	108	84	30
	11	Nieszawski		16	—	—	16	—	—	—	114	—	54
	12	Włocławski	Hr. Skarek Józef od 1873	19	1	1	19	1	—	—	135	51	96
			Łącznie . .	162	5	31	136	17	—	14	906	1752	1110

Gubernia	N-er kolejny powiatu	NAZWISKO: Powiatu i miasta gubernialnego	NAZWISKO: Członka korespondenta	Członków honorowych: Było w Styczniu 1888 r.	Członków honorowych: Przybyło w r. 1888	Członków honorowych: Ubyło w r. 1888	Członków honorowych: Zostało na rok 1889	W szczególności ubyło czł.: Na żądanie	W szczególności ubyło czł.: Z powodu śmierci	W szczególności ubyło czł.: Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych: W ciągu r. 1888 — Wpłynęło do kassy T-wa	Składek rocznych: W ciągu r. 1888 — Umorzono	Składek rocznych: Zalega 1 Stycznia 1889 r.
											Ruble srebrne		
II. Kaliska	1	Miasto Kalisz	Radwan Józef od r. 1885	20	—	9	11	—	2	7	30	606	342
	2	Kaliski	Wyganowski Wojciech od Czerwca 1888 r., przed nim Łaszczyński Zygmunt.	7	4	1	10	1	—	—	144	12	36
	3	Kolski	Kożuchowski Józef od Grudnia 1888 r., poprzednio Słubicki Albin	14	—	6	8	—	—	6	30	444	264
	4	Koniński	Milewski Bolesław od Listopada 1888 r., przed nim Mierzyński Władysł.	11	—	5	6	4	1	—	106	306	74
	5	Łęczycki	Czarnowski Eustachy od 1884 r.	32	1	22	11	3	2	17	96	1428	270
	6	Sieradzki	Nencki Adam od 1873 r.	8	—	4	4	—	—	4	–	318	96
	7	Słupecki.	Chełmski Wład. od 1875.	5	—	1	4	—	1	—	12	30	114
	8	Turecki	Pstrokoński Ignacy od 1875 r.	5	—	—	5	—	—	—	—	--	144
	9	Wieluński	Łubieński Józef od Października 1888 r., poprzednio Taczanowski Gustaw.	10	—	7	3	6	—	1	106	446	66
			Łącznie . .	112	5	55	62	14	6	35	524	3590	1406
III. Kielecka	1	M. Kielce	Różycki Erazm od Listopada 1888 r. Poprzednio Łuszczkiewicz Stefan.	15	—	10	5	8	1	1	126	318	30
	2	Kielecki	Vacat. — Poprzednio Łuszczkiewicz Stefan.	4	—	1	3	—	—	1	—	30	156
	3	Jędrzejowski	Kozłowski Stefan od 1887 r., poprzednio Laskowski Antoni.	20	2	10	12	5	—	5	18	546	234
	4	Olkuski	Bystry - Badeni Paweł od 1882 r.	7	—	2	5	1	—	1	—	60	126
	5	Miechowski	Godlewski Gabryel od 1882 r.	19	1	2	18	—	—	2	66	120	384
	6	Pińczowski	Deskur Andrzej od 1885.	9	—	2	7	1	—	1	18	78	66
	7	Stopnicki	Walchnowski Andrzej od 1887 r. przed nim Wyrzykowski Julian	8	—	2	6	2	—	—	120	30	84
	8	Włoszczowski	Schütz Adolf od 1882 r.	5	—	—	5	—	—	—	30	12	54
			Łącznie . .	87	3	29	61	17	1	11	378	1200	1134

Gubernia	N-er kolejny powiatu	NAZWISKO: Powiatu i miasta gubernialnego	NAZWISKO: Członka korespondenta	Członków honorowych: Było 1 Stycznia 1888 r.	Członków honorowych: Przybyło w r. 1888	Członków honorowych: Ubyło w r. 1888	Członków honorowych: Zostało na rok 1889	W szczególności ubyło czł.: Na żądanie	W szczególności ubyło czł.: Z powodu śmierci	W szczególności ubyło czł.: Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych, W ciągu r. 1888: Wpłynęło do kassy T-wa (Ruble srebrne)	Składek rocznych, W ciągu r. 1888: Umorzono (Ruble srebrne)	Składek rocznych: Zalega 1 Stycznia 1889 r. (Ruble srebrne)
IV. Lubelska	1	M. Lublin	Illustrowski Stanisł. od od 1876 r.	22	—	3	19	—	—	3	36	246	601
	2	Lubelski	Rojewski Tadeusz od Grudnia 1888 r., poprzednio Illustrowski.	12	—	3	9	—	—	3	48	222	240
	3	Biłgorajski	Vacat, poprzednio od r. 1879 Stoboy Edward.	5	—	1	4	—	—	1	18	66	48
	4	Chełmski	Książę Woroniecki Mieczysław od 1882 r.	12	—	3	9	—	—	3	36	222	120
	5	Janowski	Zembrzuski Władysław od r. 1876.	13	—	4	9	1	—	3	144	216	252
	6	Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisław od r. 1873.	31	—	6	25	2	—	4	36	384	1266
	7	Tomaszowski		13	—	2	11	—	—	2	12	102	570
	8	Krasnostawski	Vacat, poprzednio od r. 1880 Koszarski Przemysł.	13	—	8	5	—	—	8	—	666	168
	9	Lubartowski	Rzepiński Roman od r. 1874.	7	—	2	5	—	—	2	—	156	180
	10	Nowo-Aleksand.	Wierciński Henryk od Listopada 1888. poprzednio Tomasz Werner.	13	1	3	11	2	—	1	42	138	234
	11	Zamoyski	Saykiewicz Ludwik od z. 1873	12	—	6	6	—	—	6	42	498	116
			Łącznie . .	153	1	41	113	5	—	36	414	2916	3795
V. Łomżyńska	1	M. Łomża	Szumański Wiktor od Grudnia 1888 r., poprzednio Jundziłł.	8	—	1	7	—	—	1	18	60	174
	2	Łomżyński	Vacat, poprzednio od r. 1874 Rzętkowski Antoni .	3	2	—	5	—	—	—	42	—	60
	3	Kolneński	Lasocki Stan. od r. 1883.	7	—	3	4	—	3	—	18	96	114
	4	Mazowiecki	Dziekoński Onufry od r. 1873.	11	—	—	11	—	—	—	66	—	—
	5	Makowski	Gniazdowski Karol od r. 1886.	6	1	1	6	1	—	—	138	30	—
	6	Ostrowski	Aweyde Edw. od r. 1884.	12	—	4	8	—	—	4	—	324	264
	7	Ostrołęcki	Plewiński Hieronim od Grudnia 1888 r., poprzednio Glinka Antoni.	14	1	7	8	2	—	5	—	522	174
	8	Pułtuski	Rudnicki Stan. od 1878 r.	12	1	—	13	—	—	—	48	—	162
	9	Szczuczyński	Przyjemski Maurycy od r. 1874.	7	—	—	7	—	—	—	—	—	408
			Łącznie . .	80	5	16	69	3	3	10	330	1032	1356

Gubernia	N-er kolejny powiatu	NAZWISKO: Powiatu i miasta gubernialnego	NAZWISKO: Członka korespondenta	Członków honorowych: Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889 r.	W szczególności czł. ubyło: Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych (Ruble srebrne): W ciągu r. 1888 Wpłynęło do kassy T-wa	Umorzono	Zaległa 1 Stycznia 1889 r.
VI. Piotrkowska	1	M. Piotrków	Chyliczkowski Tytus od 1888 r, przed nim Kraycewicz.	27	1	5	23	2	2	1	177	282	267
	2	Piotrkowski	Jaszowski Stan. od 1884.	6	—	1	5	—	—	1	6	72	156
	3	Częstochowski	Piętkowski Władysław 1886 r., przed nim Polczyński.	20	—	9	11	—	—	9	137	582	271
	4	Bendziński	Miklaszewski Ildefons od r. 188[illegible], przed nim Ciechanowski.	5	4	—	9	—	—	—	66	—	84
	5	Brzeziński	Lemański Lud. od 1880 r.	7	—	3	4	—	1	2	6	156	138
	6	Łaski	Vacat od r. 1886, poprzednio Stawiski.	6	—	1	5	1	—	—	—	48	126
	7	Łódzki	Wizbek Władysław od Listopada 1888 r., poprzednio Bronikowski.	47	—	7	40	4	1	2	96	432	1746
	8	Rawski	Sufczyński Stefan od r. 1887.	14	—	1	13	—	1	—	48	18	120
	9	Nowo-Radomski	Ostrowski August od r 1874.	10	—	3	7	—	—	3	54	216	186
			Łącznie . .	142	5	30	117	7	5	18	590	1806	3094
VII. Płocka	1	M. Płock	Gurbski Jan od r. 1879.	6	2	—	8	—	—	—	66	—	42
	2	Płocki	Vacat. poprzednio od r. 1878 Ujazdowski.	10	—	6	4	—	1	5	36	420	42
	3	Ciechanowski	Milewski Józef od 1874.	13	—	2	11	2	—	—	96	6	204
	4	Przasnyski	Vacat, poprzednio od r. 1874 Ostrowski Antoni.	4	1	1	4	—	—	1	6	60	96
	5	Płoński	Jaworowski Art. od 1879	21	—	4	17	—	—	4	78	264	528
	6	Lipnowski	Vacat, poprzednio od r 1877 Paprocki Szymon.	34	—	6	28	—	1	5	12	300	1098
	7	Mła ski	Vacat, poprzednio od r. 182 ksiądz dziekan Świdwiński.	13	1	10	4	—	—	10	6	756	48
	8	Rypiński	Rościszewski Józef od r. 1883.	18	1	2	17	—	1	1	168	108	102
	9	Sierpecki	Ksiądz Rzewuski od Grudnia 1888, poprzednio Rudolf Berg.	7	—	1	6	—	—	1	—	54	228
			Łącznie . .	125	5	32	98	2	3	27	468	1968	2388

Gubernia	N-er kolejny powiatu	NAZWISKO: Powiatu i miasta gubernialnego	NAZWISKO: Członka korespondenta	Członków honorowych: Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	W szczególności ubyło człon.: Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych (Ruble srebrne): W ciągu r. 1888 Wpłynęło do kassy T-wa	Umorzono	Zalega 1 Stycznia 1889 r.
VIII. Radomska	1	M. Radom	Gutman Józef od r. 1883.	37	1	2	36	—	—	2	342	90	189
	2	Radomski	Wodziński Tadeusz od r. 1874.	6	—	2	4	1	1	—	54	66	42
	3	Kozienicki	Lipski Ludwik od r. 1878	25	3	3	25	2	1	—	126	18	126
	4	Opatowski	Ksiądz Fudalewski Władysław od r 1881.	16	—	2	14	—	1	1	75	108	186
	5	Opoczyński	Siedlewski Karszo Aleksander od r. 1888, przed nim Drużbacki August.	15	2	5	12	4	1	—	138	144	114
	6	Iłżecki	Dobiecki Józef od Września 1888 r., przed nim Olszewski Juliusz.	4	2	—	6	—	—	—	6	—	192
	7	Koński	Bąkowski Antoni od Kwietnia 1888 r., przed nim Bocheński.	5	8	—	13	—	—	—	48	—	138
	8	Sandomierski	Russocki Maksymilian od r. 1874.	13	-	6	7	2	2	2	42	282	66
			Łącznie . .	121	16	20	117	9	6	4	831	708	1053
IX. Siedlecka	1	M. Siedlce	Toczyski Julian od 1885 r., przed nim Dzieszuk.	7	—	1	6	—	—	1	—	66	120
	2	Siedlecki	Vacat od 1882 r.	5	—	3	2	1	—	2	24	252	42
	3	Bialski	Dr. Wroczyński Czesław od r. 1883.	4	—	1	3	—	—	1	—	78	60
	4	Garwoliński	Kiwerski Henryk od r. 1885.	5	—	1	4	—	—	1	—	84	42
	5	Konstantynowski	Hr. Mielżyński Władysław od r. 1882.	5	—	1	4	—	—	1	36	60	60
	6	Łukowski	Vacat od r. 1882.	3	—	1	2	—	—	1	18	78	6
	7	Radzyński	Szaniawski Wiktor od r. 1874.	8	—	2	6	1	1	—	30	48	78
	8	Sokołowski	} Popiel Ignacy od r. 1877.	6	—	—	6	—	—	—	96	—	84
	9	Węgrowski	}	2	—	1	1	—	—	1	36	60	6
	10	Włodawski	Vacat od r. 1886, poprzednio Frankowski.	5	—	—	5	—	—	—	—	—	138
			Łącznie . .	50	—	11	39	2	2	7	240	726	636

Gubernia	N-er kolejny powiatu	NAZWISKO: Powiatu i miasta gubernialnego	NAZWISKO: Członka korespondenta	Członków honorowych: Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	W szczególności ubyło czł.: Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych: W ciągu r. 1888: Wpłynęło do kassy T-wa (Ruble srebrne)	Umorzono (Ruble srebrne)	Zalega 1 Stycznia 1889 r. (Ruble srebrne)
X. Suwalska	1	M. Suwałki	Staniszcewski Walery od r. 1884.	11	—	1	10	1	—	—	54	66	72
	2	Suwalski		2	—	—	2	—	—	—	12	—	12
	3	Augustowski	Sobolewski Michał od r. 1874.	7	1	1	7	1	—	—	84	—	—
	4	Kalwaryjski	Narbutt Józef od r. 1876.	5	—	—	5	—	—	—	18	—	168
	5	Maryampolski	Trautsolt Ludwik od r. 1884.	18	—	1	17	1	—	—	60	18	198
	6	Seyneński	Kupczyński Antoni od r. 1882	10	—	—	10	—	—	—	24	—	174
	7	Władysławowski	Vacat od r. 1882.	13	—	6	7	1	2	3	—	270	312
	8	Wiłkowyski	Pieczyski Stanisław od r. 1880.	7	—	4	3	1	—	—	36	270	42
			Łącznie . .	73	1	13	61	5	2	6	288	624	978

ZEBRANIE.

Gubernie	Członków honorowych: Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	W szczególności ubyło członków: Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. niewiadom. pobytu	Składek rocznych, W ciągu r. 1888: Wpłynęło do kassy T-wa	Umorzono	Zalega 1 Stycznia 1889 r.
								Ruble srebrne		
I. Warszaw.	162	5	31	136	17	—	14	906	1752	1110
II. Kaliska	112	5	55	62	14	6	35	534	3590	1406
III. Kielecka	87	3	29	61	17	1	11	378	1200	1134
IV. Lubelska	153	1	41	113	5	—	36	414	2916	3795
V. Łomżyńska	80	5	16	69	3	3	10	330	1032	1356
VI. Piotrkows.	142	5	30	117	7	5	18	590	1806	3094
VII. Płocka	125	5	32	98	2	3	27	468	1968	2388
VIII. Radomska	121	16	20	117	9	6	5	831	708	1053
X. Siedlecka	50	—	11	39	2	2	7	240	726	636
X. Suwalska	73	1	13	61	5	2	6	288	624	978
Łącznie	1105	46	278	873	81	28	169	4979	16322	16950
						278				
M. Warszawa i zagranica	697	37	174	560	43	21	110	3634	7212	3897
						174				
Razem	1802	83	452	1433	124	49	279	8613	23534	20847
						452				

Uwagi:

W ciągu r. 1888 zapisało się *Członków stałych 28-u*, i ci opłaciwszy po rs. 100, wnieśli na kapitał Towarzystwa razem . . rs. 2800

Lecz że z tej liczby, 21 członków w charakterze członków honorowych zalegało w składce rocznej rs. 1146

Rzeczywiście przeto wnieśli oni na kapitał. . . . rs. 1654

Zalegająca od tych ostatnich członków składka w ilości jak wyżej rs. 1145, mieści się w pośród summy ogólnej rs. 23534, umorzonych składek.

1 Stycznia 1888 r. zalegało składek w ogóle. . . . . rs. 42249

Zaś 1 Stycznia 1889 r. zalega rs. 20847

Zmniejszyła się zatem zaległość o rs. 21402

W Warszawie d. 20 Lutego 1889 r.

Członek Zarządu T-wa, Radca Stanu **K. Rutkowski**.

WYCIĄG

ZE SPRAWOZDANIA ROCZNEGO

Dyrektora Osady Roln.-Rzem.

STUDZIENIEC

za rok 1888.

I. Wiadomości statystyczne, tyczące się ruchu wychowańców Osady za r. 1888.

Z końcem roku 1877 było wychowańców	147
W roku 1888 dostawiono do Osady	61
Razem. . . .	208

W roku 1888 ubyło:

a) Po upływie czasu oznaczonego wyrokiem	38
b) Zmarło	2
c) Uwolniono warunkowo	17

W dniu 1 Stycznia 1889 r. było	151

Co do terminu skazania:	Z końcem 1887 roku było wychowańców	W ciągu 1888 r. Przybyło	W ciągu 1888 r. Ubyło	W dniu 1-ym Stycznia roku 1889 było wychowańców
Skazanych na lat 2 . . .	18	14	9	23
" " $2^1/_4$ . . .	2		1	2
" " $2^1/_2$ . . .	4	6	1	9
" " $2^3/_4$ . . .	8	2	2	8
" " 3 . . .	39	14	19	34
" " $3^1/_4$ . . .	5	3	3	5
" " $3^1/_2$ . . .	6	4	2	8
" " $3^3/_4$ . . .	3	—	1	2
" " 4 . . .	19	9	4	24
" " $4^1/_4$ . . .	3	1	2	2
" " $4^1/_2$ . . .	5	1	1	5
" " $4^3/_4$ . . .	2	—	1	1
" " 5 . . .	7	2	3	6
" " $5^1/_4$ . . .	1	1	2	—
" " $5^1/_2$ . . .	2	—	—	2
" " $5^3/_4$ . . .	2	—	—	2
" " 6 . . .	12	1	3	10
" " $6^1/_4$ . . .	2	—	1	1
" " $6^1/_2$ . . .	1	1	1	—
" " 7 . . .	2	—	—	2
" " $7^1/_4$ . . .	1	—	—	1
" " $7^1/_2$ . . .	2	1	1	2
Do czasu poprawy. . . .	1	1	—	2
Razem . .	147	61	57	151
Przez jaki Sąd skazani:				
Przez Sąd Okręgowy . . .	4	3	—	7
" Zjazd Sędziów Pokoju .	11	1	2	10
" Sędziów Pokoju . . .	64	23	29	58
" Sądy Gminne	68	34	26	76
Razem . . .	147	61	57	151
Pod względem familijnym:				
Mających rodziców	73	23	28	68
" tylko ojca	26	8	12	22
" " matkę . . .	23	21	11	33
Pozostających na opiece . .	9	5	4	10
Nieprawego łoża	14	2	2	14
Podrzutków.	2	2	—	4
Razem . . .	147	61	57	151

	Z końcem 1887 roku było wychowańców	W ciągu r. 1888		Z końcem 1888 pozostało wychowańców
		Przybyło	Ubyło	
Co do wyznania:				
Prawosławnego	3	3	—	6
Rzymsko-katolickiego . . .	129	56	48	137
Ewagelickiego	3	1	2	2
Mojżeszowego	12	1	7	6
Razem . . .	147	61	57	151
Co do pochodzenia:				
Miejskiego	67	20	33	54
Wiejskiego	80	41	24	97
Razem . . .	147	61	57	151
Dostawieni byli:				
Staraniem Zarządu Towarzystwa	67	61	22	106
Przez rodziców	2	—	—	2
Transportem	78	—	35	43
Razem . . .	147	61	57	151
Przed przybyciem do Osady zajmowali się:				
Rzemiosłem	18	8	8	18
Wyrobkiem w mieście . . .	15	5	7	13
„ na wsi	3	5	6	2
Posługą u rodziców	53	18	20	51
Służbą u obcych	42	19	13	48
Żebraniną	1	1	—	2
Włóczęgą i kradzieżą . . .	15	5	3	17
Razem . . .	147	61	57	151
Pod względem wykształcenia umysłowego w chwili przybycia do Osady:				
Umiało czytać po rossyjsku i po polsku	12	8	12	8
Umiało czytać tylko po polsku.	20	14	9	25
Znało litery.	9	8	9	8
Nic nie umiało.	106	31	27	110
Razem . .	147	61	57	151

Z końcem 1888 r. było wychowańców.

a) *Pod względem sprawowania:*

W klassie	I	31
„	II	50
„	III	38
„	IV	32
	Razem	151

b) *Co do nauki:*

W Oddziale wstępnym:		34
„	I*a*	25
„	I*b*	26
„	II*a*	23
„	II*b*	22
„	III*a*	13
„	III*b*	8
	Razem	151

c) *Co do zajęcia:*

Stolarzy	23
Rzeźbiarzy	1
Kołodziei	16
Kowali	11
Krawców	21
Szewców	16
Ogrodników	18
Rolników	45
Razem	151

d) *Co do wieku.*

Od lat 10 do 11 lat	1
„ 11 „ 12	3
„ 12 „ 13	8
„ 13 „ 14	10
„ 14 „ 15	32
„ 15 „ 16	46
„ 16 „ 17	24
„ 17 „ 18	17
Razem	151

e) *Pod względem rozmieszczenia w rodzinach.*

W rodzinie	I	17
„	II	16
„	III	17
„	IV	17
„	V	17
„	VI	16
„	VII	18
„	VIII	16
„	IX	17
	Razem	151

Z wychowańców, którzy opuścili Osadę w roku 1888, w chwili przybycia ich do Osady, jak wyżej podano:

Umiało czytać w obu językach	12
„ „ tylko po polsku	9
Znało litery	9
Nic nie umiało	27
Razem	57

Ci sami wychowańcy w chwili opuszczenia Osady znajdowali się w następujących oddziałach szkoły:

W oddziale	wstępnym	2[1])
„	I*a*	2
„	I*b*	14
„	II*a*	13
„	II*b*	6
„	III*a*	10
„	III*b*	10
	Razem	57

A) *Pod względem sprawowania:*

W klassie	I	6
„	II	12
„	III	11
„	IV	28

[1]) Ci dwaj wychowańcy byli niewłaściwie przysłani do osady i przebywszy w niej tylko kilka miesięcy uwolnieni z powodu dojścia do lat 18 wieku.

Wychowańcy ci zostali umieszczeni;

Jako stolarze	6
„ kołodzieje.	3
„ kowale.	4
„ szewcy.	10
„ krawcy	4
„ ogrodnicy.	6
W gospodarstwie rolnem . . .	7
Oddano rodzicom	15
Zmarło	2
Razem . .	57
Od założenia Osady było wychowańców . .	554
D. 1 Stycznia 1889 r. znajdowało się w niej	151
Ubyło więc z osady .	403

Z tej liczby:

1. Uwolniono po odbyciu terminu zakreślonego wyrokiem	331
2. „ warunkowo, przed terminem	32
3. Zwrócono władzy sądowej	12
4. Umarło	28
Razem	403

Odtrąciwszy z ogólnéj liczby wychowańców, którzy opuścili osadę tych, którzy w niej umarli, lub zostali zwróceni władzy rządowéj, pozostanie 363, z których:

Oddano rodzicom.	104
Umieszczono na dalszą naukę rzemiosł:	
stolarskiego	37
kołodziejskiego	22
kowalskiego	18
krawieckiego	12
szewckiego	21
tokarskiego	3
piekarskiego	7
rzeźbiarskiego	1
ciesielskiego	1
do pszczelnictwa	1
„ felczerstwa	2
„ seminaryum nauczycielsk.	1
„ ogrodnictwa	24
„ gospodarstwa rolnego .	109
Razem. . . .	363

Z oddanych na naukę rzemiosł są już czeladnikami 61
Z ich liczby:
posiadają własne warsztaty lub gospodarstwa 34
Ożeniło się 17
Pod opieką Towarzystwa w myśl § 110 Urz.
wew. pozostało 133

Przyczyny zwrotu władzy.

Z powodu nieodpowiedniego wieku	2
„ spełnienia nowych przestępstw . . .	7
„ nieuleczalnej choroby	3
Razem	12

Wypadki śmierci spowodowane zostały przez następujące choroby:

Ospa sprowadziła wypadek	1
„ wietrzna z dyfterytem	1
Pruchnienie kości	1
Suchoty	7
Krwawa dysenterya	2
Wady serca	2
Ruptura	1
Zapalenie nerek	1
„ kiszek	2
Epilepsya	1
Chroniczne zapalenie płuc	1
Szkarlatyna z dyfterytem	1
Ogólne wyniszczenie organizmu	5
Atak apoplektyczny	1
Przygniecenie drzewem (wypadek)	1
Razem	28

Wykaz chorób i liczby chorych, leczonych w Infirmeryi Osady.

Grupy chorób	Nazwa choroby	Liczba dni chorych	Liczba dni choroby
Choroby zakaźne	Tyfus brzuszny	1	64
	Ospa	3	60
	Ospa naturalna	1	7
	Odra	1	19
	Zapalenie płuc	1	78
	Erysypelas	1	5
	Reumatyzm stawowy ostry .	1	65
Choroby ogólne	Reumatyzm mięśniowy	6	59
Choroby przyrządu oddechowego	Bronchitis catarrhalis acuta	3	72
	Pleuritis serosa	2	21
Choroby przyrządu trawienia	Angina follicularis . . .	8	40
	Dispepsia.	2	19
	Gastritis acuta catarrhalis .	11	32
	Katar kiszek ostry. . . .	3	37
Choroby nerwowe	Epilepsia	2	14
	Commotio cerebri	1	6
	Scrophulosis	3	16
Choroby oczne	Conjunctivitis acuta . . .	6	36
Choroby traumatyczne	Luxationes, subluxationes .	1	9
	Vulnera varia traumatica et contusiones	15	117
Choroby różne	Ropnie (Abscessus). . . .	5	71
	Oparzenia	2	19
	Choroby skórne	4	34
	Ogólna liczba	83	900

TABELKA

dni pobytu chorych w infirmeryi Osady od dnia I-go Stycznia 1888r. do dnia I-go Stycznia 1889 r.

W miesiącach	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	Razem
Styczniu . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	2	2	2	2	1	1	1	1	1	2	2	2	3	3	28
Lutym . . .	4	3	2	2	2	1	1	1	1	1	—	1	1	1	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	3	2	2	—	—	52
Marcu . . .	2	2	5	5	5	4	4	3	3	4	4	5	5	5	5	5	4	4	5	6	4	2	2	2	1	1	1	1	1	2	2	104
Kwietniu . .	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	1	1	2	2	3	3	2	2	2	2	3	4	4	2	4	4	—	48
Maju . . .	2	4	4	4	4	4	4	3	3	3	2	2	2	3	3	2	2	2	2	1	1	1	2	1	2	2	2	3	3	3	3	79
Czerwcu . .	2	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	—	3	—	19
Lipcu . . .	2	2	3	3	3	3	3	1	1	1	1	1	—	—	1	1	1	1	1	1	2	2	3	4	3	3	3	4	4	4	4	66
Sierpniu . .	3	5	5	3	4	3	3	3	3	3	3	3	3	3	5	5	5	5	4	3	4	4	4	4	4	4	4	5	5	4	4	120
Wrześniu . .	4	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	5	5	5	4	4	4	4	4	4	5	5	4	3	3	3	3	4	4	3	—	110
Październiku	3	3	2	2	2	2	2	2	2	3	3	3	3	3	2	2	3	3	4	5	4	3	3	3	3	3	3	3	3	2	2	86
Listopadzie	1	1	1	1	2	2	2	3	3	3	3	3	3	3	2	2	2	2	3	3	2	3	3	5	5	6	5	5	5	5	—	89
Grudniu . .	4	5	5	5	5	5	5	5	4	4	4	4	4	4	4	5	4	4	3	3	3	3	3	—	—	—	—	1	1	1	1	99
Ogółem . .	28	31	32	30	31	28	28	25	24	26	24	27	27	29	29	30	31	31	33	33	31	28	29	27	27	29	31	34	34	34	19	900

Kary, wymierzone w r. 1888.

№ kolejny	Za jakie przewinienia.	Klassa	Nagana	Odłączenie od zabawy	Ograniczenie zarobku	Ograniczenie żywności	Odjęcie marki odznaczenia	Zamknięcie w celi	Degradacya do niższej klassy	Chłosta
1	Nieporządek, złośliwość i swawola	I	18	3	—	3	—	10	—	—
		II	4	2	—	3	—	5	—	—
		III	6	1	—	—	—	1	—	—
		IV	1	—	—	—	—	—	—	—
2	Nieprzyzwoite wyrazy i przekleństwa	I	10	18	—	4	9	2	—	—
		II	3	13	—	3	3	1	1	—
		III	—	1	—	—	4	—	—	—
		IV	—	—	—	—	—	—	—	—
3	Obelgi czynne, wymierzane kolegom	I	6	—	—	3	1	4	—	—
		II	—	—	—	2	2	3	—	—
		III	—	—	—	—	—	—	—	—
		IV	—	—	—	—	—	—	—	—
4	Hardość, nieposłuszeństwo i kłamstwo	I	9	19	—	8	1	34	—	7
		II	3	6	—	3	3	11	7	4
		III	—	4	—	—	—	7	1	—
		IV	—	—	—	—	—	—	2	—
5	Lenistwo	I	12	7	16	15	3	11	—	—
		II	3	2	9	4	7	3	—	—
		III	4	—	2	—	2	2	—	—
		IV	—	—	—	—	—	—	—	—
6	Uporczywe wyłamywanie się z zaprowadzonego regulaminu	I	14	2	—	—	—	7	—	2
		II	6	3	—	—	—	3	3	1
		III	5	—	—	—	—	1	2	—
		IV	—	—	—	—	—	—	2	—
	Do przeniesienia		104	81	27	48	35	105	18	14

№ kolejny	Za jakie przewinienia.	Klassa	Nagana	Odłączenie od zabawy	Ograniczenie zarobku	Ograniczenie żywności	Odjęcie marki odznaczenia	Zamknięcie w celi	Degradacya do niższej klasy	Chłosta
7	Kradzież	I	3	2	—	—	—	13	—	2
		II	—	1	—	—	—	8	—	—
		III	—	—	—	—	—	2	—	—
		IV	—	—	—	—	—	—	—	—
8	Kradzież z łakomstwa	I	13	6	—	7	—	—	—	—
		II	9	9	—	7	1	1	—	—
		III	2	—	—	1	—	—	—	—
		IV	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Usiłowanie lub dokonanie ucieczki	I	2	—	—	—	—	2	—	1
		II	—	—	—	—	—	—	—	2
		III	—	—	—	—	—	—	—	—
		IV	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem . .		133	99	27	63	36	131	18	19

Wykaz udzielonych nagród w r. 1888.

Za co udzielono nagrodę	Klassa	W drobnych przedmiotach	Publiczna pochwała	Dozwolenie odwiedzania przez rodziców i krewnych	Uprawa ogródka	Marki odznaczenia	Wysyłanie po sprawunki	Zarobek dla wszystkich Rs.	Zarobek dla wszystkich k.	Promowanie do wyższej klassy	Udzielanie urlopów na święta	Mianowanie starszym bratem	Warunkowe uwolnienie
Za pilność, dobre sprawowanie, pracowitość i postępy w nauce	I	6	2	—	—	331	—	51	89	69	—	—	—
	II	9	7	19	17	328	—	217	07	68	—	—	—
	III	8	9	17	16	346	—	297	57	46	—	—	—
	IV	3	—	12	17	274	12	253	34	—	26	9	17
Razem .		26	18	48	50	1279	12	819	87	183	26	9	17

Stan ekonomiczny Osady.

Po wykonaniu w r. 1888 przez geometrę Pawłowicza dokładnej mapy pomiarowéj okazało się, że cała powierzchnia Osady, wynosząca morgów 117 i pr. kw. 235, była rozdzieloną w tymże 1888 r. w sposób następujący:

Gruntu znajdującego się w uprawie mórg	50 pr.	82
„ „ „ w stanie nowiny	1 „	100
Pod ogrodami	7 „	63
Lasu przeznaczonego do zachowania . . .	41 „	30
„ „ „ wyrudowania . .	6 „	78
Granic, dróg i rowów.	4 „	43
Wód	„	50
Pod zabudowaniami i ogródkami	7 „	89
Razem m. . .	117 pr.	235

Z przestrzeni, zajętéj pod uprawę w r. 1888, znajdowało się:

pod zasiewem oziminy morgów	24 pr.	254	
„ „ jarzyny „	13 „	157	
„ kartoflami	9 „	271	
„ koniczyną. . . „	2 „	—	50 m. 82 pr.

Z zasianej oziminy sprzątnięto żyta kóp. 60.

Z jarzyn otrzymano:

Owsa . . . kóp.	25
Grochu fur . .	10
Gryki „ . .	2
Kartofli korcy .	557½
Marchwi pastew. „	80
Buraków „ „	48
Koniczyny fur .	12 (cent. 156)
Kapusty kop . .	20

Z wymłóconego po dzień 31 Grudnia 1888 r. żyta

	otrzymano ziarna korcy	75¾
owsa	„ „ „	50½
słomy	„ „ cent.	417

Uwaga. W stodole znajduje się jeszcze nieomłóconego *żyta* około kóp 15 (korcy 29) *owsa* kóp 6 (korcy 7), *grochu* fur 10 (korcy 4), *gryki* fur 2.

Z ogrodu sprzątnięto:

Kapusty kóp	90	Kalafiorów kóp . . .	1/4
Brukwi korcy . . .	32	Selerów „	4
Buraków „ . . .	10	Truskawek garncy . .	8
Marchwi „ . . .	5	Agrestu „ . .	4
Pietruszki „ . . .	4	Porzeczek „ . .	2
Cebuli „ . . .	2	Grochu „ . .	7
Fasoli „ . . .	1	Sałaty kóp	50
Porów kóp.	14	Pomidorów kóp . . .	6
Ogórków kóp. . . .	10	Szpinaku funt . . .	50

Owoców korcy 5.

Drzewa na opał zwieziono fur 114 (gałęzie)

Inwentarz żywy.

Z końcem 1888 r. było:

Koni. .	4	Trzody .	8
Wołów .	2	Osłów .	2
Krów .	9		

Nabiał.

Mleka otrzymano garncy 3453.

Na wyżywienie inwentarza w r. 1888 użyto.

W MIESIĄCACH	Owsa		Siana	Słomy	Kartofli	Marchwi pastewn.	Koniczyny	Mąki razowej	Soli
	korc	gar.	centnarów		Korcy		cent.	funtów	
W Styczniu	11	8	35	31	15	—	—	600	10
„ Lutym.	10	—	35	30	15	—	—	600	10
„ Marcu	11	8	35	31	15	—	—	600	10
„ Kwietniu.	11	—	34	30	15	—	—	600	10
„ Maju	11	—	12	31	15	—	—	310	5
„ Czerwcu	11	—	12	30	10	—	—	300	5
„ Lipcu	11	20	—	30	10	—	12	310	5
„ Sierpniu	11	20	—	31	10	—	12	310	5
„ Wrześniu	11	8	—	30	10	—	12	300	5
„ Październiku	11	20	25	31	8	15	12	310	7
„ Listopadzie	11	8	25	31	26	30	12	300	15
„ Grudniu	11	20	25	32	38	30	12	310	15
Razem	134	16	238	368	187	75	75	4850	102

Warsztat szewcki.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888	Ilość	Wartość roboty: dla Osady (Rubli sr.)	(kop.)	Wartość roboty: Na sprzedaż (Rubli sr.)	(kop.)	Razem (Rubli sr.)	(kop.)
1	Butów	94	99	74	—	—	99	74
2	Sandałów	100	20	—	—	—	20	—
3	Podszyto butów	41	41	—	—	—	41	—
4	Podzelowano	202	50	50	—	—	50	50
5	Zreperowano	512	76	80	—	—	76	80
6	„ sandałów	68	6	80	—	—	6	80
7	Zrobiono kopyt.	18	5	40	—	—	5	40
8	„ fartuchów kowalskich . .	11	3	46	—	—	3	46
9	„ butów.	18	—	—	22	50	22	50
10	„ bucików damskich . . .	19	—	—	15	20	15	20
11	„ kamaszy męzkich i dziecinnych	24	—	—	19	20	19	20
12	„ pantofelków	7	—	—	3	63	3	63
13	Zreperowano butów i kamaszy . . .	58	—	—	11	60	11	60
14	Podzelowano „ „ . . .	59	—	—	14	75	14	75
			303	70	86	88	390	58
	Materyału użyto za . .		632	54	160	64	793	18
	OGÓŁEM . .		936	24	247	52	1183	76

Potrącając od wartości roboty, t. j. od rs. 390 k. 58
a) 2% na narzędzia rs. 7 k. 81
b) płacę roczną majstra 300 rs. 307 k. 81
Otrzymano czystego zarobku rs 82 k. 77

Warsztat krawiecki.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888.	Ilość sztuk	Wartość roboty Dla Osady (rb.)	(kop.)	Wartość roboty Na sprzedaż (rb.)	(kop.)	Razem (rb.)	(kop.)
			Ruble i kopiejki					
1	Uszyto ubrań	4	—	—	15	10	15	10
2	„ burkę	1	—	—	3	50	3	50
3	„ marynarek	6	—	—	8	75	8	75
4	„ spodni	5	—	—	4	50	4	50
5	„ kamizelek	4	—	—	2	—	2	—
6	„ płaszczów sukiennych . .	25	22	50	—	—	22	50
7	„ kurtek sukiennych . . .	165	82	50	—	—	82	50
8	„ spodni „ . . .	221	66	30	—	—	66	30
9	„ bluz płóciennych . . .	144	28	80	—	—	28	80
10	„ mundurów i spodni dla służby	6	6	30	—	—	6	30
11	„ gaci	434	86	80	—	—	86	80
12	„ koszul	503	150	90	—	—	150	90
13	„ prześcieradeł	139	13	90	—	—	13	90
14	„ powłoczek	111	6	66	—	—	6	66
15	„ poduszek	41	2	05	—	—	2	05
16	„ sienników	71	8	52	—	—	8	52
17	„ ręczników	72	1	44	—	—	1	44
18	„ onuczek i ścierek . . .	170	1	70	—	—	1	70
19	„ garniturów sukiennych na wyprawy	36	108	—	—	—	108	—
20	Zreperowano odzieży, bielizny i pościeli	2256	132	30	—	—	132	30
	Razem . . .		718	67	33	85	752	52
	Materyału użyto za . . .		1925	71	20	91	1946	62
	Ogołem . .		2644	38	54	76	2699	14

Potrącając od wartości roboty t. j. od . . . rs. 752 k. 52

a) 2% na narzędzia . rs. 15 k. 05

b) płacę roczną majstra rs. 300 k. — rs. 315 k. 05

Otrzymano czystego zarobku rs. 437 k. 47

Warsztat stolarski.

Nr. ejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888	Ilość sztuk	Dla Osady: Materyał		Dla Osady: Robota		Na sprzedaż: Materyał		Na sprzedaż: Robota		Razem	
			Ruble	kop.	Ruble	kop.	Ruble	kop.	Ruble	kop.	Ruble	kop.
1	Bióro dębowe na mat . . .	1	—	—	—	—	29	30	20	—	49	30
2	Szafa dębowa rzeźb. do rzeczy	1	—	—	—	—	22	41	40	—	62	41
3	Szafy spiżarniane topolowe .	8	—	—	—	—	83	05	57	50	140	55
4	Szafki kuchenne, mazerowane	10	—	—	—	—	29	89	26	44	56	33
5	Stoły dębowe na mat . . .	11	—	—	—	—	32	70	33	—	65	70
6	Stoły sosnowe „ . . .	7	—	—	—	—	15	18	17	50	32	68
7	Stoły „ zwyczajne . .	3	5	91	6	85	—	—	—	—	12	76
8	Stoliczki dębowe na mat . . .	14	—	—	—	—	17	33	9	36	26	69
9	Stoliczki „ „ „ okrągłe.	8	—	—	—	—	5	20	6	—	11	20
10	Kredensy różne	4	—	—	—	—	36	21	28	—	64	21
11	Krzesła dębowe rzeźb. wyplatane	6	—	—	—	—	9	03	15	—	24	03
12	Krzesła „ wyplatane. . .	62	—	—	—	—	59	61	49	60	109	21
13	Krzesła sosnowe na mat . . .	36	—	—	—	—	17	72	18	—	35	72
14	Kszesła „ zwyczajne . .	12	—	—	—	—	3	25	3	60	6	85
15	Taborety dębowe wyplatane . .	24	—	—	—	—	10	88	12	—	22	88
16	„ sosnowe kuchenne . .	22	2	56	3	30	2	87	2	60	11	33
17	Umywalki sosnowe	6	—	—	—	—	10	32	13	50	23	82
18	Ławki sosnowe mazerowane szkolne do pensyonatu w Warszawie	10	—	—	—	—	65	85	40	—	105	85
19	Ramy greckie	13	—	—	—	—	8	17	9	45	17	62
20	Toalety ozdobne	3	—	—	—	—	2	78	7	50	10	28
21	Prasy introligatorskie	2	2	20	4	—	1	17	1	50	8	87
22	Stolnice topolowe	25	—	—	—	—	9	92	7	50	17	42
23	Solniczki.	36	—	—	—	—	3	24	7	20	10	44
24	Deseczki do siekania mięsa . .	73	—	—	—	—	4	18	7	30	11	48
25	Wałeczki do ciasta	51	—	—	—	—	3	65	5	10	8	75
26	Ubijaki do mięsa	42	—	—	—	—	3	32	3	36	6	68
27	Rachownice.	2	—	90	2	25	1	43	3	—	7	58
28	Talerz orzechowy rzeźbiony . .	1	—	87	3	—	—	—	—	—	3	87
29	Pudełeczka topolowe	12	—	—	—	—	1	26	1	80	3	06
30	Taborety składane z dywanikiem	18	—	—	—	—	6	14	7	—	13	14
31	Stołeczki pod nogi	24	—	—	—	—	2	89	3	60	6	49
32	Okna dubeltowe . . . . : . .	34	16	53	13	60	—	—	—	—	30	13
	Do przeniesienia .		28	97	33	—	498	95	456	41	1017	33

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888.	Ilość	Dla Osady: Materyał	Dla Osady: Robota	Na sprzedaż: Materyał	Na sprzedaż: Robota	Razem
			Ruble i kopiejki				
	Z przeniesienia		28 97	33 —	498 95	456 41	1017 33
33	Kuferki sosnowe . . . . . :	12	7 35	4 80	— —	— —	12 15
34	Drzwi z futrynami	4	8 48	4 50	— —	— —	12 98
35	Wieszadła	18	2 04	5 40	— —	— —	7 44
36	Oszalowanie ośmioraku. . . .	1	203 27	45 —	— —	— —	248 27
37	Trumny	2	2 16	2 50	— —	— —	4 66
38	Pomalowanie sprzętów, okien, drzwi, podłóg		32 91	16 59	— —	— —	49 50
39	Różne drobne roboty i reperac.		22 80	15 76	2 80	2 21	43 57
	RAZEM .		307 98	127 55	501 75	458 62	1395 90

Z czego potrąciwszy wartość materyału	809 73
Pozostaje	586 17
Z tej summy potrącając:	
a) 10% na narzędzia rs. 58 k. 61.	
b) pensyę majstra . „ 375 „ —.	433 61
Pozostało czystego zarobku	152 56

Warsztat kołodziejski.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888	Ilość sztuk	Dla Osady: Materyał	Dla Osady: Robota	Na sprzedaż: Materyał	Na sprzedaż: Robota	Razem
			Ruble i kopiejki				
1	Wozy ciężkie z saską koleją . .	4	— —	— —	38 80	32 —	70 80
2	„ lekkie	8	— —	— —	59 23	56 —	115 23
3	Bryczki	2	— —	— —	16 15	27 —	43 15
4	Wózki dwukołowe . . .	2	— —	— —	15 95	11 —	26 95
5	Koła łobodowe	4	— —	— —	2 10	4 —	6 10
6	Wanny, balje, stągiewki, wanienki i t. p.	92	3 18	2 50	30 69	35 12	71 49
7	Koła	16	8 32	6 50	4 63	3 77	23 22
8	Kubły kloaczne na kółkach .	5	12 32	15 50	— —	— —	27 82
9	„ „ mniejsze . .	5	2 28	2 50	— —	— —	4 78
10	Grabie	19	1 12	2 70	— —	— —	3 82
11	Drabiny	11	3 74	3 25	— —	— —	6 99
12	Słupy latarniowe . . .	6	6 55	8 50	— —	— —	15 05
13	Brony do pielenia marchwi .	2	3 10	1 50	— —	— —	4 60
14	Półki magazynowe . . .	24	15 74	8 50	— —	— —	24 24
15	Restauracya parkanu w około Osady	—	83 81	45 —	— —	— —	128 81
16	Wyprawa drzewa materyałowego	—	36 90	11 50	— —	— —	48 40
17	Przerobiono wozów . . .	3	4 23	11 76	— —	— —	15 99
18	„ wózek . . .	1	2 71	2 85	— —	— —	5 56
19	Różne drobne roboty i reperacye	—	40 40	62 40	3 10	4 33	110 23
	RAZEM		224 40	184 96	170 65	173 22	753 23

Z czego potrąciwszy wartość materyału	395 05
Pozostaje	358 18
Z tej summy potrącając:	
a) 10% na narzędzia rs. 35 k. 81 *b*) płacę majstra rs. 300 k. 00	335 81
Pozostaje czystego zarobku	22 37

Warsztat kowalski.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888	Ilość sztuk	Dla Osady: Materyał	Dla Osady: Robota	Na sprzedaż: Materyał	Na sprzedaż: Robota	Razem
			Ruble i kopiejki				
1	Okuto wozów	5	— —	— —	97 65	37 —	134 65
2	„ bryczek na ressorach	1	— —	— —	37 98	18 —	55 98
3	„ wózków dwukołowych .	2	— —	— —	22 98	16 —	38 98
4	„ sań	4	3 71	3 50	4 48	6 85	18 54
5	„ wózek do chleba . .	1	2 36	2 20	— —	— —	4 56
6	„ kubłów kloacznych na kółkach	5	2 55	3 70	— —	— —	6 25
7	„ kubłów kloacznych małych	5	— 96	1 25	— —	— —	2 21
8	„ drzwi	4	1 35	3 20	— —	— —	4 55
9	Wrota do stodoły . . .	2	7 90	5 30	— —	— —	13 20
10	Odlano guzików	2500	17 62	5 —	— —	— —	22 62
11	Zrobiono łóżek żelaznych . .	26	— —	— —	67 90	32 —	99 90
12	„ wieszadeł . . .	20	— —	— —	3 17	6 —	9 17
13	„ szufelek, pogrzebaczy, szczypców . . .	120	— —	— —	20 83	19 50	40 13
14	„ umywalek . . .	20	— —	— —	9 92	10 —	19 92
15	„ piecyków blaszanych	2	8 55	6 —	— —	— —	14 55
16	Wprawiono dno do kotła . .	1	9 08	3 50	— —	— —	12 58
17	Zrobiono szpadli . . .	12	5 72	3 —	— —	— —	8 72
18	„ dusz do żelaz . .	6	— 30	— 40	— 45	— 60	1 75
19	Pobielono kotłów . . .	9	20 54	9 —	— —	— —	29 54
20	„ misek, miednic, łyżek . . .	1018	69 36	22 50	— —	— —	91 86
21	Reperacya studzien . . .	9	22 —	18 50	— —	— —	40 50
22	„ wozów, pługów, bryczek i t. p. . . .	—	69 38	84 20	— —	— —	153 58
23	Drobne roboty i reperacye .	—	19 90	54 35	1 44	1 88	77 57
	RAZEM		261 28	225 60	266 80	147 83	901 51

Z czego potrąciwszy wartość materyału .	528 08
Pozostaje	373 43
Z tej summy potrącając: *a*) 10% na narzędzia rs. 37 k. 34. *b*) płacę majstra rs. 300 „ —	337 34
Pozostaje czystego zarobku	36 09

OFIARY:

a) *pieniężne.*

1. Od JW. Miklaszewskiego dla wychowańców rodziny 6-ej z tytułu otrzymania chorągwi honorowej . .	rs.	1	k. —
2. Od tegoż na takiż cel.	„	2	„ 50
3: „ na dożynki dla wychowańców . . .	„	15	„ —
4. „ dla zaokrąglenia summ zarobkowych, wniesionych na rzecz wychowańców do Kassy Oszczędności. . .	„	—	„ 48
5. „ na podwieczorek dla wychowańców w dzień odpustu w Osadzie . . .	„	10	„ —
6. Od JW. Generał-Gubernatora Warszawskiego na przyjemności dla wychowańców . .	„	38	„ 50
7. Od Zielińskiego	„	1	„ —
8. Od wychowańca Osady Sebastyana Marcinkowskiego znalezione przez niego na dziedzińcu Osady	„	—	„ 30
9. Od Urzędników Osady, na zegar.	„	14	„ 38
10. Od W-go Ksaw. Nalepińskiego na tenże cel	„	20	„ 32
Razem	rs.	103	k. 48

b) *w naturze.*

1. Z Ząbkowic „Wysoka“ cementu beczek 5.
2. Z dóbr Orłów (z zapisu śp. Kickiego) grochu zielonego korcy 2.
3. Od W-go Stanisława Kietlińskiego 4 tomy poezyi Mickiewicza.
4. Od JW-ej Hr. Augustowej Potockiej ornat biały.
5. Od JW-go F. Sobańskiego obraz Matki Boskiej, kosztem JW-go Miklaszewskiego w ramy złocone oprawiony.
6. Od W-go Chodowieckiego dziennik korespondencyjny i asygnaryusz.
7. Od W-go Nalepińskiego różnych książek do biblioteki 29.
8. Z fabryki „Cerazyna“ świec parafinowych funtów 228.
9. W-go T. Kowalskiego, narzędzie rolnicze „kultywator.“

11. Od W-go Nowickiego, „Początki czytania i pisania“ egz. 100
12 Od JW-go J. Górskiego z Woli Pękoszewskiej
pomoc w órce przy uprawie chmielnika: 3 pługi wołowe przez dni 3;—2 pługi konne przez dni 2.
2 fury brzeziny młodej na miotły i grabiska;
pomoc w osobie chmielarza z pomocnikiem tegoż przy uprawie gruntu pod chmiel.
13. Od W-go Wł. Skłodowskiego 2 teczki skórzane do nut.
14. Od W-go Piotra Czerniewicza 6 świec woskowych do kaplicy, (wartość rs. 9).

Dochód w kassie Osady w roku 1888.

Rozdział	Paragraf	Wymienienie pozycyi budżetowej	Wpłynęło: W gotowiznie (rb.)	(kop.)	Wpłynęło: W produkcyi (rb.)	(kop.)	Razem (rb.)	(kop.)
			Ruble i kopiejki					
		Remanent z r. 1887	318	60	434	44	753	04
I	1	Z gospodarstwa rolnego	8	39	2141	38	2149	77
„	2	Z ogrodu	82	06	100	65	182	71
„	3	Z lasu	—	—	415	85	415	85
„	4	Z krów	328	61	190	10	518	71
„	5	Z trzody	136	51	154	17	290	68
II	1.2.3	Z kasy Zarządu Towarz. Osad Rolnych	27215	83½	—	–	27215	83½
III	1	Z warsztatów	738	32½	5758	27	6496	59½
IV	1	Dochody rozmaite . . .	270	93	—	—	270	93
		Razem	29099	26	9194	86	38294	12

[1]) **Uwaga.** Właściwe cyfry remanentu są: w gotowiźnie rs. 338 kop. 3, w produkcyi 1079 k. 97, ogółem rs. 1418. Różnica kasowa wynikła w skutek wyasygnowania przez kassę Osady w d. 31 Grudnia 1888 r. summy rs. 10 k. 80, zaliczonych na rachunek roku 1889, w produkcyi zaś wskutek użycia rs. 522 k. 62 w materyałach warsztatowych do wyrobów obstalunkowych, mieszczącej się w ogólnej cyfrze inwentarza.

Rozchód w kassie Osady w roku 1888.

Rozdział	Paragraf	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI BUDŻETOWEJ	Wydatkowano: W gotówce		Wydatkowano: W produkcyi		Razem	
			Ruble i kopiejki					
I	1	Na restauracyę budowli	1311	25	122	75	1434	00
„	2	„ nowe budowle	1245	65	96	33	1341	98
„	3	„ ubezpieczenia i podatki . .	470	05	—	—	470	05
II	1	„ płace urzędników i służby .	9523	35	—	—	9533	35
„	—	„ rachunek funduszu przeznaczonego wyłącznie do rozporządzenia Zarządu Tow.	318	31	—	—	318	31
„	2	„ 5⁰/₀ dodatek do pensyi, tantjemy i gratyfikacye . .	693	91	—	—	693	91
„	3	„ żywność w naturze . . .	4418	12	1297	50	5715	62
„	4a	„ odzież	851	59	282	80	1134	39
„	4b	„ obówie	616	49½	281	65	898	14½
„	4c	„ bieliznę	333	36	254	18	587	54
„	4d	„ pościel	286	09	61	95	348	04
„	5	„ światło	343	86	—		343	86
„	6	„ czystość	194	64	46	26	240	90
„	7	„ opał	1191	54	57	75	1249	29
„	8	„ infirmeryę	62	20	—	—	62	20
„	9	„ kaplicę	89	26	—	—	89	26
III	1	„ administracyę ogólną . .	293	71	188	38	482	09
„	2	„ gospodarstwo rolne. . .	776	77	1132	17	1908	94
„	3	„ ogród	41	43	4	21	45	64
„	4	„ stolarstwo	1758	56½	154	57	1913	13½
„	5	„ kołodziejstwo	316	91	65	95	382	86
„	6	„ kowalstwo	1150	47	8	40	1158	87
„	7	„ szewctwo	173	99	1	—	174	99
„	8	„ krawiectwo	84	99	—	30	85	29
IV	1	„ szkołę i kancelaryę. . .	237	53	3	50	241	03
„	2	„ nagrody dla wychowańców (do kassy Oszczędności) . .	838	33	—	—	838	33
„	3	„ wyprawki uwalnianych . .	739	70	144	30	884	—
„	4	„ wydatki rozmaite . . .	378	36	25	61	403	97
		SUMMA . .	28750	43	4229	56	32979	99
		Wartość materyałów użytych przez warsztaty			3362	71	3362	71
		Razem . .	28750	43	7592	27	36342	70
		B I L A N S						
		Dochód w Kassie Osady wynosił	29099	26	9194	86	38294	12
		Rozchód „ „ „	28750	43	7592	27	36342	70
		Remanent na r. 1889	348	83	1602	59	1951	42*)

Na żywność wychowańców i służby zużytkowano w r. 1888:

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wartość zużytkowanych produktów		Pozostało z r. 1887		Przybyło w r. 1888		Wydano w r. 1888		Remanent na r. 1889	
		Rub.	kop.	Funt.	Łut.	Funty	Łut.	Funty	Łu	Funty	Łu
1	Chleb razowy . . .	1222	56	832	24	82377	24	81504	—	706	16
2	„ pytlowy . . .	22	56	—	8	751	24	752	—	—	—
3	Kasza jęczmienna . .	366	66	6	26	11410	23	11282	17	135	—
4	„ greczana . . .	151	16	245	8	3650	24	3659	—	237	—
5	„ jaglana . . .	151	10	764	—	3916	—	4317	—	363	—
6	„ krakowska . .	1	23	—	—	10	8	10	—	—	8
7	Groch polny . . .	293	54	228	4	13286	28	12171	—	1344	—
8	Mąka razowa (oprócz wydanej na chleb) . . .	58	—	551	10	4806	22	2990	—	2368	—
9	„ pytlowa . . .	118	74	466	2	4220	30	3958	—	729	—
10	Kartofle	304	—	1740	27	84161	5	85120	—	782	—
11	Kapusta.	48	63	344	7	7406	—	4863	7	2887	—
12	Sól	66	44	25	6	5530	—	5315	6	240	—
13	Mięso	936	—	—	—	10400	—	10400	—	—	—
14	Słonina	222	53	21	7	1463	25	1309	—	176	—
15	Masło	2	37	2	18	5	10	7	28	—	—
16	Olej	108	22	39	16	775	24	773	—	42	8
17	Ryż.	—	80	—	—	8	—	8	—	—	—
18	Pepprz	12	34	—	17	20	13	20	18	—	12
19	Włoszczyzna . . .	24	00	—	—	900	—	900	—	—	—
20	Mleko	190	10	—		9505	—	9505	—	—	—
21	Śledzie sztuk . . .	146	51	70	—	10053	—	9767	—	356	—
22	Ser	204	05	71	26	2895	—	2915	—	52	—
23	Buraki	7	68	—	—	3072	—	3072	—	—	—

	Rub.	kop.
Razem .	4659	22
Odjąwszy wartość porcyi dla pastucha i robotników Rs.	109	78
Wartość porcyi wychowańców	4549	44

Wszystkich porcyj wydano 53709. Ponieważ koszt ogólny wszystkich porcyj wynosił rs. 4549 kop. 44, — przeto jedna porcya kosztowała przecięciowo kop. 8,47.

Wykaz

spotrzebowanych w r. 1888 produktów żywności, a pochodzących wyłącznie z produkcyi Osady — i mieszczących się w ogólnych cyfrach poprzedzającej tabelki.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ilość		Wartość	
	Funty	Łuty	Rubli	Kop.
Mąka razowa	38649	—	772	99
„ pytlowa	1731	—	51	93
Kartofle	38360	—	137	00
Kapusta	1963	—	19	63
Mięso	372	—	33	48
Słonina	357	—	60	69
Mleko	9505	—	190	10
Włoszczyzna.	900	—	24	00
Buraki	3072	—	7	68
Razem	—	—	1297	50

Kassa wychowańców Osady.

Wpłynęło do kassy nagród za pracę wychowańców	KLASSA I: Ilość wynagrodzenia	KLASSA II: Ilość wynagrodzenia	KLASSA III: Ilość wynagrodzenia	KLASSA IV: Ilość wynagrodzenia	Razem	Remanent z r. 1887.	Wpłynęło z ofiar	OGÓŁEM	Wychowańcy wydali na kupno pożytecznych rzeczy	Odesłano do Kassy Oszczędności	UWAGI.
	Rubli srebrem i kopiejek										
W kwartale I-ym .	26 07	60 88	67 50	69 99	224 44	2 35	— —	226 79	34 09	192 70	
W kwartale II-gim	22 45	60 19	83 10	63 14	228 88	— —	36 11	264 99	51 09	213 90	
W kwartale III-cim	24 60	70 95	77 —	80 78	253 33	— —	— —	253 33	68 93	184 40	Remanent na rok 1889 wynosi rs. 1 kop 35.
W kwartale IV-tym	20 43	74 80	91 64	74 62	261 49	— —	3 70	265 19	70 34	194 85	
Razem . .	93 55	266 82	319 24	288 53	968 14	2 35	39 81	1010 30	224 45	785 85	

Uwaga. Ogólna summa dochodu wykazana w powyższym rachunku nie zgadza się z summą, wydatkowaną na nagrody w rozchodzie kassy Osady. Powody tej niezgodności są następujące: 1) Rachunek kassy wychowańców obejmuje rok kalendarzowy 1888 r. w rozchodzie zaś kassy Osady pomieszczony jest wydatek za czas od 1-go października 1887 r. do 1 paźdz. 1888 r. 2) W rozchodzie kassy nie są pomieszczone nagrody, udzielane wychowańcom z ofiar. 3) W rozchodzie kassy, pod pozycyą nagród mieszczą się takie wydatki, jak np. fundusz, wyznaczony na wyzwolenie b. wychowańców, wydatek na galony odznaczenia i t. p.

Sklepik wychowańców.

Fundusz stały sklepiku	rs. 45 kop. 74

Obrót sklepiku.

Pozostało remanentem z r. 1887 za	rs. 35 kop. 70
Przybyło w r. 1888 różnych przedmiotów za .	rs. 162 kop. 48
Ogółem w r. 1888 było towaru za.	rs. 198 kop. 18
Z tego w r. 1888 wyprzedano	rs. 140 kop. 70
Pozostaje remanentem na 1889 r.	rs. 57 kop. 48

Osada Studzieniec d. 5 Lutego 1889 r.
Dyrektor: *Wł. Skłodowski.*
Sekretarz, *Sękowski.*

Przystępuję teraz, wedle przyjętego w Osadzie zwyczaju do skreślenia charakterystyki tych wychowańców, którzy w ciągu roku 1888 przybyli do Studzieńca, oraz tych, którzy w ciągu tego roku zostali uwolnieni z Osady. Pierwszą kategoryę pomieszczam całkowicie, porządkiem chronologicznym; z drugiej tylko tych, którzy wyszli z Osady, poczynając od dnia 1-go Sierpnia, t. j. od daty objęcia przezemnie obowiązków dyrektora, których zatem miałem sposobność poznać osobiście. O wychowańcach, uwolnionych przed 1 Sierpnia r. b. poda wiadomość mój Pomocnik w dołączonym przy niniejszém raporcie. Wiadomości o wychowańcach pierwszej kategoryi, jako spisane w miesiącu styczniu r. b., przedstawiają ich takimi, jakimi byli przy końcu ubiegłego roku.

A. Wiadomości szczegółowe o wychowańcach, przybyłych do Osady w ciągu roku 1888.

1—494. **Kacper K.**, 12-letni, skazany na lat 4 za kradzież pieniędzy, syn włościanina, posiadającego 12-morgową osadę, karanego trzechmiesięcznem więzieniem za kradzież, przybył do Studzieńca 5-go Stycznia całkowicie zaniedbany pod względem moralnym i umysłowym. Nie umiał nic, a nawet pacierz odmawiał z pomyłkami. Głównemi jego wadami były: kłamstwo, lenistwo, nieposzanowanie cudzej własności i krnąbrność, za które w początkach swojego pobytu był kilkakrotnie notowany i karany. Grunt wszakże charakteru tego chłopca nie był zły, a jego wady wytworzyły się pod wpływem warunków domowych. W Osadzie poprawił się znacznie i już od 6-cju miesięcy nie zasłużył na karę. Jest rolnikiem, pracuje dość chętnie, a w nauce

robi postęp dostateczny, choć bystrością umysłu nie odznacza się. Można mieć nadzieję, że się utrzyma na dobrej drodze.

2—495. **Józef G.**, 15-letni, skazany na lat 3 za kradzież ubrania i pieniędzy z zamkniętego kufra, ma tylko matkę wyrobnicę. Przybył 8-go Stycznia, nic nie umiejąc, oprócz pacierza i bez żadnych zgoła pojęć moralnych. Pod względem umysłowym wyjątkowo tępy. Gdy przybył nie umiał się przeżegnać i wiele trzeba było pracy, aby wyuczyć go jak kłaść znak Krzyża Świętego. Dotąd zaledwie nauczył się składać z liter zgłoski i łatwiejsze wyrazy, jednak rozwija się, choć bardzo powoli. Występek, który go przywiódł do Studzieńca, popełnił, jak się zdaje bardziej z braku rozeznania, niż skutkiem zepsucia, bo nie skorzystał wcale z owoców kradzieży, do czynu przyznał się za pierwszem zapytaniem, a nawet gospodarz, u którego popełni kradzież, pozostawił go nadal u siebie i nie skarżył wcale, W osadzie kilka razy przywłaszczył sobie cudze przedmioty, powodowany łakomstwem. Łagodny i uległy. Natura zupełnie bierna, co w połączeniu z tępością umysłu nie pozwala nic wróżyć o jego przyszłości.

3—496. **Jan K.**, 14-letni, skazany na lat 3 za kradzież butów, syn parobka dworskiego. Przybył do Osady w dniu 9-ym Stycznia, nie umiejąc nic, bo nawet pacierz mówił z pomyłkami. u spowiedzi pomimo 14$^1/_2$ lat wieku nie był. Do kradzieży, która, jak utrzymywał, była pierwszą w jego życiu, skłoniła go chęć posiadania własnych skrzypców, które spodziewał się nabyć za pieniądze, zyskane ze sprzedania ukradzionych butów. Zaraz po przybyciu do Osady usiłował z niej uciec, za co został surowo naganiony. Od tego czasu sprawuje się ciągle dobrze i ani razu nie był notowany. Pracuje w rolnictwie sumiennie i w szkole uczy się chętnie. W ogóle daje o sobie dobrą na przyszłość nadzieję.

4—497. **Jan L.**, skazany na lat 2, za skradzenie własnej siostrze 6 rubli, przybył do Osady 27-go Stycznia, w wieku lat 15$^3/_4$. Ojciec, który był gdzieś ekonomem czy rządcą, odumarł go, zostawiając wdowę z 9-em dzieci bez żadnych środków. Matka z 4-ma córkami zajęła się w Warszawie krawieczyzną; z braci dwaj najstarsi wykierowali się na majstrów, dwaj drudzy na czeladników, wszyscy w Warszawie. Jest to więc widocznie rodzina moralna i pracowita. Jan, najmłodszy z braci, nie był też zaniedbany: owszem miał on już wcale niezłe wiadomości ele-

mentarne, chodził do kościoła i do spowiedzi; był umieszczony w terminie u szewca. Ale złe skłonności wtrąciły go w przepaść występku. Zawiązawszy stosunki ze złodziejami warszawskimi, stał się ich pomocnikiem i towarzyszem, aż pochwycony na uczynku skradzenia portmonetki w kościele, został skazany na 6-miesięczne więzienie. Po odcierpieniu tej kary, wrócił do matki, która na razie nie miała za co oporządzić go i oddać napowrót do terminu. Wkrótce zabrał 6 rubli, które siostra, wychodząc z domu, zostawiła w kieszeni swojej sukni, i uciekł z domu do kogoś z dawnych znajomych, a matka, przyprowadzona do ostateczności, oddała go w ręce sądu, który go przysłał do Studzieńca. Po takiej przeszłości nie wielka była nadzieja, że się ten chłopiec, który już zabrnął tak daleko, poprawi.— Jakoż w czasie swojego pobytu niejednokrotnie grzeszył lenistwem, samowolą, nieposłuszeństwem i łakomstwem, zwłaszcza w 5, 6, 7 i 8 miesiącu swojego pobytu. Potem zaczął się sprawować zupełnie dobrze, przestał palić tytoń i od Września nietylko nie zasłużył na żadną karę, ale nawet w początku Grudnia na wstawienie się majstra, za pracowitość i duży postęp w rzemiośle szewckim, otrzymał w nagrodę książkę; jednocześnie zaś został promowany do klassy 4-ej (wzorowej). W szkole należy do najlepszych uczniów i jest w oddziale 3. Widocznie usunięcie z zatrutej atmosfery, którą oddychał w Warszawie i z pod wpływu pokus, które tam na niego czychały, oddziałało zbawiennie na tego chłopca i dobre ziarna, zasiane niegdyś w domu, lecz przygłuszone chwastem złego towarzystwa, odżyły przy lepszych warunkach. Czy wola jego zahartuje się należycie podczas krótkiego stosunkowo pobytu w Osadzie i czy wytrwa na tej drodze, na którą wszedł obecnie, za to oczywiście ręczyć jeszcze nie można.

5—498. **Józef L.**, skazany za kradzież 21 rubli u swojego gospodarza na 3 lata, przybył do Osady 2-go Lutego. Ojciec jego ma 4 morgi gruntu i oprócz tego chodzi na zarobek do cukrowni. Chłopiec ten, mający lat 15, uczęszczał dawniej do szkoły, gdzie się nauczył czytać, umiał także pacierz i chodził do spowiedzi. Przez jakiś czas chodził na zarobek do fabryki w Żyrardowie, potem, po ograniczeniu przez ustawę pracy małoletnich, ojciec oddał go do służby na włościanina, którego też okradł, ulegając, jak utrzymuje, namowie. Chłopiec ten prowadzi się w ogóle dobrze, oddany do warsztatu kołodziejskiego, odznacza się pilno-

ścią i postęp robi dobry; do nauki, zwłaszcza do rachunków, dość tępy.

6—499. **Antoni R.** skazany na lat 4 za kradzież zegarka, przybył do Osady 2-go Lutego, mając lat 14. Ojciec nie żyje, matka wyrobnica, przy której pozostając, chodził na zarobek, a w ostatnim roku pracował stale u powroźnika. Umiał czytać i pisać w obu językach, chodził do kościoła i do spowiedzi; w ogóle jest umysłowo dość rozwinięty. Nie ma żadnych wybitnych wad ani zalet. Łagodny i uległy, sprawuje się w ogóle dobrze od samego początku. Pracował w warsztacie stolarskim, lecz uległszy dość ciężkiemu skaleczeniu przez własną nieostrożność, musiał zaprzestać tego zajęcia i przeszedł do warsztatu szewckiego, w którym pracuje sumiennie.

7—500. **Feliks M.**, skazany na lat 2 za kradzież pieniędzy i rzeczy, przybył do Osady 5-go Lutego, mając lat 12¾. Ojciec był kelnerem i odumarł go przed 10-u laty; matka służyła ostatnio we dworze, zkąd za kradzież dostała się do więzienia. Chłopiec, zostawiony sam sobie, wałęsał się po Warszawie, potem był przez rok w terminie u szewca, od którego uciekł i znowu wałęsał się w towarzystwie rozmaitych włóczęgów, żyjąc z drobnej kradzieży. Był potem przez kwartał pastuszkiem, a odprawiony, okradł parobka swojego gospodarza. Przy pierwszem badaniu w Studzieńcu kłamał. W Osadzie prowadzi się dobrze i wcale nie był notowany, skutkiem czego doszedł już do klassy wzorowej. Przybywszy do Studzieńca umiał tylko pacierz, dziś już czyta i pisze w obu językach i rachuje do 1000. W rzemiośle szewckim chętnie pracuje.

8—501. **Szczepan W.**, skazany na lat 2 za przyjęcie od poprzedniego rzeczy, o których wiedział, że są przez tegoż skradzione, przybył 5-go Lutego, mając lat 14 miesięcy 2. Ma tylko ojca, który, pracując po całych dniach w fabryce, żadnej nie miał nad nim opieki. Chłopiec wałęsał się po Warszawie, potem był przez rok w terminie u blacharza, a gdy ten zwinął swój zakład, nie chciał już wrócić do domu (jak utrzymuje z obawy przed macochą, która miała się nad nim znęcać), lecz puścił się na włóczęgę, która w końcu przyprowadziła go do Studzieńca. Umiał pacierz i znał litery. Jest to chłopiec bardzo trudny do prowadzenia; leniwy, bardzo swawolny, a przytem hardy, a nawet zuchwały względem przewodników i majstrów. Przez czas jakiś pracował w kuźni, gdzie się tak źle sprawował, że trzeba go było

w końcu dla bliższego i lepszego nadzoru przenieść do warsztatu kołodziejskiego. Często notowany i przedstawiany do kary, był też karany często i surowo, ale dotąd ani upomnienia, ani zachęty, ani kary nie osiągnęły widocznego skutku. Że zaś pobyt jego w Osadzie będzie trwał krótko, trudno mieć nadzieję, aby z niej wyszedł poprawionym. W szkole skorzystał mało i dopiero zaczyna czytać.

9—502. **Floryan B.**, skazany za kradzież kaczki na lat $2^1/_2$, przybył do Studzieńca 12-go Lutego, mając lat $12^1/_2$. Ojciec nie żyje, a w pozostałej po nim jednowłókowej osadzie mieszka matka z synem żonatym i dwiema córkami. Wychowany w rodzinie moralnej, trudnił się posługami gospodarskiemi i chodził do szkoły, w której wyuczył się czytać i pisać w obu językach, chodził także do kościoła i do spowiedzi. Namówiony przez obcego parobka, schwytał na polu, na którém pasł bydło, kaczkę sąsiada, którą drugi pastuszek zabił, poczem obaj zabrali się do jej ugotowania. Schwytany przy tem zajęciu przez właściciela kaczki, pomimo przyznania się natychmiastowego do winy, został przez tegoż oskarżony i skazany do Studzieńca. Od przybycia swojego do Osady nie był ani razu notowany za złe sprawowanie się. Łagodny, pracowity i uległy, oddany był zrazu do ogrodu, a następnie na własną prośbę przeznaczony do warsztatu krawieckiego, gdzie pracuje sumiennie. W szkole uczy się zadawalniająco.

10—503. **Kazimierz W.**, skazany na lat $2^1/_2$ wraz z poprzednim za toż samo przestępstwo, przybył jednocześnie z nim do Osady, mając lat 12. Syn jedyny włościanina, mającego 15 morgów własnej ziemi, chował się ciągle u rodziców; w lecie przeważnie pasł bydło, a w zimie chodził do szkoły, gdzie się nauczył słabo czytać i pisać. Podobnie jak jego towarzysz i wspólnik, wykroczył nie skutkiem zepsucia, ale raczej przez swawolę i łakomstwo. W Osadzie nie był notowany ani razu za złe sprawowanie. Pracuje w ogrodnictwie dość pilnie. Do nauki, a zwłaszcza do rachunków, tępy.

11—504. **Lucyan K.**, skazany na lat 4 za kradzież kilku przedmiotów ze sklepu, w którym był uczniem, przybył do Osady 12 Lutego, mając lat 13. Ojciec nie żyje; dwaj jego bracia pracują na siebie, a matka wraz z siostrą utrzymują się z szycia. — Mieszkał ciągle przy matce, która widocznie wychowywała go starannie, przybył bowiem do Osady bardzo rozwinięty umysło-

wo i wszedł odrazu do najwyższego oddziału szkoły. Jest to chłopiec bardzo zdolny, lubiący czytać, mający dużo wiadomości i posiadający powierzchowną ogładę, ale bardzo trudny do prowadzenia, pod względem moralnym, mocno zepsuty i przez długi czas szkodliwie wpływający na innych, bo był hardym, krnąbrnym, prowadził gorszące rozmowy i pisał obrzydliwe wiersze. Wszakże w ostatnich czasach widać w nim usiłowanie poprawy, które przedewszystkiem w tem się objawia, że zapanował nad niektórymi nałogami i zdrożnościami, zawsze jednak jest jeszcze nie uległy i krnąbrny.

12—505. **Franciszek B.**, skazany na lat 2 za kradzież tytoniu w sklepie, przybył 20 Marca, mając lat 14½. Rodzice trudnią się wyrobkiem w miasteczku; starszy brat próżniak i hulaka, siedział w więzieniu. Franciszek był ciągle w domu, lecz nie zajmował się niczem stale, a najwięcej wałęsał się bez dozoru. Jednakże umiał pacierz, był raz u spowiedzi i trochę poduczył się czytać. Przy pierwszem badaniu w Osadzie kłamał wykrętnie. Chłopiec ten ma wiele wad i często był notowany za lenistwo, kłótnie i lekceważące traktowanie starszych. Od paru miesięcy widać w nim jednak poprawę, choć może tylko pozorną. Pracuje w rolnictwie. W szkole uczy się nieźle. Zbyt krótki czas, na jaki został skazany, nie pozwala się spodziewać, aby wyszedł istotnie poprawiony.

13—506. **Wincenty S.**, skazany na lat 4 za udział w kradzieży świń, przybył 31 Marca, mając lat 14. Syn włościanina, posiadającego 7 morgów, przebywał ciągle u rodziców: do szkoły nie chodził i nie umiał nic; nawet pacierz mówił z pomyłkami. Zdaje się, że udział jego w kradzieży był zupełnie przypadkowy i bezwiedny: jest to bowiem chłopiec bardzo dobry, który od czasu przybycia do Osady, nigdy żadnego nie ściągnął na siebie zarzutu. Pracuje w rolnictwie. Do nauki mało okazuje zdolności i postęp dotąd zrobił niewielki.

14—507. **Tomasz W.**, skazany za kradzież gołębia na lat 3, przybył 5 Kwietnia, mając lat $14^1/_2$. Syn włościanina, posiadającego 12 morgów własnej ziemi, zostawał ciągle w domu rodziców, ludzi moralnych i uczciwych, którzy go nauczyli pacierza, brali ze sobą do kościoła i używali do zajęć gospodarskich. Chłopiec był dobry, namiętnie lubił gołębie i dał się namówić swojemu rówieśnikowi, gołębiarzowi z rzemiosła, do przyjęcia udziału w wyprawie na gołębie sąsiada; to przyprowadziło go do Stu-

dzieńca. Jest to chłopiec wyjątkowo dobry, prawdomówny, pracowity, uczciwy, łagodny i uległy. Przychodząc do Osady nie umiał nic, lecz przy uwadze i pilności postępuje pod tym względem. Był w ogrodzie, potem na własną prośbę przeniesiony do warsztatu szewckiego.

15—508. **Stanisław G.**, skazany na lat 3 za kradzież 10-u rubli, przybył 7 Kwietnia, mając lat 15. Wzięty z domu podrzutków przez zamożnego włościanina, w ostatnich latach pasał u niego bydło i pracował przy gospodarstwie, doznając jaknajlepszego obchodzenia się i opieki. Namówiony przez innych chłopców, zabrał swojemu opiekunowi z otwartej skrzyni 10 rubli i roztrwonił je na rozmaite przysmaki, za co został przysłany do Osady. Przybył nic zgoła nie umiejąc, oprócz pacierza, bardzo mało rozwinięty pod względem umysłowym, moralnym i z licznemi wadami. Oddany do kuźni odznaczył się w niej nieraz lenistwem, kłótliwością, skłonnością do bijatyk i nieuległością względem majstra. Wady te trwają i dotąd, może tylko stał się więcej pracowitym. W szkole robi także postęp powolny.

16—509. **Ferdynand W.**, skazany na lat 4, jako podejrzany o skradzenie 3-ch rubli, przybył 19 Kwietnia, mając lat 13¼. Syn wyrobnika wiejskiego, pozostawał przy rodzicach; latem pasał krowy i chodził na zarobek do żniwa, w zimie pomagał matce w domu. Bawiąc się z dziećmi sąsiadów, miał im czasami zabierać rozmaite drobnostki. Jeden z sąsiadów oskarżył go o kradzież 3-ch rubli, schowanych za obrazem. Jakkolwiek obwiniony stanowczo zaprzeczał przywłaszczenia sobie pieniędzy, sąd gminny z uwagi, że rodzice W. nie mogą mu zapewnić, jako ludzie biedni, należytego wychowania, pomimo ich próśb, skazał go na 4 lata do Studzieńca. Owe 3 ruble, jak zapewniał starszy brat Ferdynanda, poszkodowany sąsiad odszukał potem u siebie. Chłopiec ten przez cały czas pobytu swego w Osadzie nie ściągnął na siebie nigdy żadnego zarzutu i należy dotąd do najlepszych i najbardziej sympatycznych wychowańców. Naukę szkolną rozpoczął od liter i czyni w niej postępy dość dobre. Obecnie pracuje w warsztacie szewckim i majster jest z niego zupełnie zadowolony.

17—510. **Józef L.**, skazany na lat 2½ za wydanie ze stodoły gospodarza, u którego służył, korca owsa, swojej ciotce, która mu za to obiecała dać pieniędzy, przybył do Osady 20 kwietnia, mając lat przeszło 15. Ojca nie ma, matka jest w słu-

żbie na wsi. Za życia ojca był w domu i pomagał w gospodarstwie; po jego śmierci poszedł do służby. Do winy przy spisywaniu protokułu w Osadzie nie chciał się przyznać. Pod względem umysłowym bardzo mało rozwinięty, prawie idyota. Przyszedł, nic nie umiejąc, prócz pacierza i dotąd jeszcze prawie ni czego się nie nauczył. Początkowo był przeznaczony do kuźni, potem przeniesiony do rolnictwa. Czy z niego będzie co dobrego, trudno powiedzieć.

18—511. **Wojciech C.**, skazany na lat 3 za kradzież 15 rubli, przybył do Osady 25 Kwietnia, mając lat 15. Rodziców ma, ale ojciec włościanin, posiadający 18 morgów ziemi, oddawna sparaliżowany. Chłopiec w domu trudnił się rozmaitemi posługami przy gospodarstwie, a jednocześnie poduczył się czytać, umiał pacierz. chodził do kościoła i do spowiedzi. Jakkolwiek rodzice mają być ludźmi uczciwymi, nie umieli jednak wpoić w syna poczciwych zasad, skoro ten, namówiwszy się z drugim, otworzył zamknięte cudze mieszkanie i zabrał z niego 15 rubli. W osadzie sprawuje się od samego początku dobrze, nigdy nic sobie nie przywłaszczył i co miesiąc otrzymuje markę odznaczenia. Pilnie pracuje w warsztacie krawieckim i chętnie uczy się w szkole.

19—512. **Jan L.**, 13-letni, skazany na lat 5 razem z poprzednim i za tenże sam postępek. Miał rodziców, posiadających 7 morgów gruntu, lecz nie dawno ojciec mu umarł. Jego historya jest prawie dosłowną kopią biografii poprzednika. Łagodny, posłuszny. skromny, pracowity, a przytem dość rozwinięty umysłowo, należy od samego początku do wzorowych wychowańców. Sposobi się na krawca; w szkole uczy się dobrze.

20—513. **Antoni B.**, 17-letni, skazany na lat 2 za udział w kradzieży cielaka. Ojciec jego wyrobnik, jest już stary i niedołężny; matka, kobieta złego prowadzenia się, sama podmówiła syna do udziału w kradzieży, a potem przechowywała skradzione i zarznięte ciele, za co skazaną została na rok więzienia. Chłopiec ten bardzo mało rozwinięty pod względem umysłowym i tępy z natury, w domu takich rodziców nie mógł oczywiście nabyć żadnych zasad moralnych i łatwo dał się nakłonić do złego, może nie rozumiejąc dokładnie, co robi. Przybył do Osady nie umiejąc nic. prócz pacierza i dotąd w szkole nic jeszcze prawie nie skorzystał. Nie wiele też dotąd nauczył się i w kuźni. Nie był on ani razu notowany. Jest to charakter zupełnie bierny, pozbawiony wszelkiej samodzielności, a zatem przy zmienionych

warunkach, może się łatwo dać prowadzić na złą drogę. Ponieważ po przysłaniu metryki okazało się, że chłopiec ten w chwili przybycia miał bez mała już lat 18, że zatem niewłaściwie został skazany do Studzieńca, przeto na skutek starania Zarządu, sąd gminny umorzył mu resztę nieodcierpianej kary, a chłopiec został oddany do terminu u kominiarza.

21—514. **Bolesław K.**, 17-letni, skazany na lat 2, razem z poprzednim i za toż samo przestępstwo. Ma ojca wyrobnika, z którym razem chodził na zarobek i macochę, która w nieobecności męża wypędziła chłopca z domu, przykazując mu, aby co ukradł i przyniósł. Jej też oddał on swoją część skradzionego cielaka. Nic dziwnego, że w takiem otoczeniu, zaledwie wyuczony pacierza, nie nabył żadnych zasad moralnych i żadnej odporności przeciw złym wpływom i namowom do złego. A jednak jest to wyborny materyał na uczciwego i porządnego człowieka, Od 28 Kwietnia, w którym przybył do osady, sprawuje się ciągle dobrze — wzorowo, jest prawdomówny, uległy, koleżeński, szanujący cudzą własność, pracowity i chętny, choć mało zdolny do nauki. W rzemiośle kołodziejskim w krótkim przeciągu czasu zrobił bardzo duży postęp. Podobnie jak poprzedni okazał się to spóźnionem nadesłaniu metryki za starym do Studzieńca; za staraniem Zarządu sąd umorzył mu resztę kary, poczem został pozostawiony w Osadzie w charakterze bezpłatnego robotnika dla dalszej nauki rzemiosła.

22—515. **Filip P.**, skazany na lat 5 za kradzież jednego motka nici, przybył do osady 30 Kwietnia, mając lat blisko 13. Matki nie ma, ojciec wyrobnik, posiadający własną chałupę i 100 prętów ziemi. Był ciągle u ojca, chodził do szkoły i poduczył się nieźle czytać i pisać, uczęszczał do kościoła i do spowiedzi. Występek, za który skazano go na tak długi przeciąg czasu, był skutkiem namowy, nie zaś następstwem zepsutej natury, bo w osadzie ani razu nie przywłaszczył sobie cudzych przedmiotów. Jest to chłopiec cichy, dość rozwinięty umysłowo, posłuszny, pracowity i koleżeński. Co miesiąc otrzymuje markę odznaczenia, a w szkole czyni postęp zadawalniający. Sposobi się na krawca.

23—516. **Piotr G.**, skazany na lat 2 za otworzenie mieszkania sąsiada znalezionym kluczem i zabranie z niego 15 kop., przybył do Osady 6-go Maja, mając lat 16. Przebywał ciągle w domu ojca, gospodarza na małym kawałku ziemi. Oboje rodzi-

ce, ludzie pracowici i uczciwi, nauczyli go pacierza, brali ze sobą do kościoła, posyłali do spowiedzi i nie pobłażali bynajmniej. Mimo to chłopiec uległ pokusie i popełnił kradzież nie wielką, ale śmiałą i wcale nie przypadkową. W osadzie chłopiec sprawuje się dobrze, w rolnictwie ciągle dobrze jest poświadczany, a w szkole, do której wszedł nic nie umiejąc, robi postęp dostateczny. Odznacza się czystością, porządkiem i koleżeństwem.

24—517. **Stanisław K.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży portmonetki z 4-ma talarami z kieszeni śpiącego człowieka, przybył 9 Maja, mając lat $15^1/_3$. Syn biednego stróża w Ciechocinku, przebywał ciągle u rodziców, zarabiając coś od czasu do czasu od gości kąpielowych. Nauczono go pacierza, oraz trochę czytać i pisać, bywał w kościele i u spowiedzi, lecz najwięcej wałęsał się bez stałego zajęcia. Raz, wracając z Aleksandrowa, został zabrany przez znajomego pocztyliona, który w drodze podmówił go do wyjęcia pieniędzy śpiącemu pijanemu człowiekowi, którego spotkali przy drodze, za co pocztylion poszedł do więzienia, a on do Studzieńca. W osadzie nie był notowany ani razu i co miesiąc otrzymuje markę odznaczenia. Prawdomówny, pracowity (sposobi się na krawca), skromny, uległy i wdzięczny, tylko około siebie nieporządny i dla kolegów czasem opryskliwy. Do arytmetyki tępy, robi w szkole powolny postęp, choć umysłowo jest w ogóle dość rozwinięty.

25—518. **Stanisław J.**, skazany na $3^1/_3$ lat za kradzież 30 kopiejek, przybył 19 Maja, mając lat $14^2/_3$. Do czasu skazania mieszkał u rodziców i w lecie chodził na zarobek. Ojciec wyrobnik miejski, pijak i gwałtownik, dawał mu najgorszy przykład i znęcał się nad jego matką i nad nim. Gdy raz rzucił się na niego z otwartym scyzorykiem, chłopiec uciekł z domu i przez dwa miesiące włóczył się po mieście, żyjąc z jałmużny, czasem z zarobku, a niekiedy może i z kradzieży. Raz znękany głodem wpadł do sklepu i ukradł z szufladki 30 kopiejek, co go przyprowadziło do Studzieńca. Jest to wcale niezły chłopiec; wadami jego są: kłamstwo, kłótliwość i łakomstwo; jednak jest posłuszny i pracowity; napomnienia przyjmuje z uległością i te wystarczają w zupełności dla prowadzenia go. Cudzą własność szanuje. Przybywając do osady nie umiał nic, dziś zrobił już postęp zadawalniający. Pracuje w rolnictwie. Umysł ma dość otwarty i rokuje dobre o sobie nadzieje.

26—519. **Antoni M.**, skazany na lat 4 za kradzież u sąsiadów kiełbasy, przybył 23 Maja, mając lat 13³/₄. Rodzice jego, biedni zagrodnicy miejscy, podejrzanej moralności, nauczyli go tylko pacierza, jednak chłopiec sam, lubo nie chodził do szkoły, poduczył się trochę liter. Powody i okoliczności kradzieży nie były należycie wyjaśnione, a sąd, skazując go do Studzieńca, kierował się głównie tym względem, iż ojciec chłopca nie daje rękojmi, że go wychowa moralnie. W osadzie chłopiec prowadzi się od samego początku dobrze, żadnych złych skłonności nie okazuje i ma tę zaletę, że jest często uśmiechnięty, a prawie zawsze wesoły. Uczy się nieźle, otrzymuje co miesiąc markę odznaczenia, w warsztacie szewckim odznacza się pracowitością i zapewne wyrobi się na porządnego i uczciwego rzemieślnika.

27—520. **Icek P.**, skazany za kradzież 12-tu jaj na targu, do czasu poprawy (co w praktyce równa się skazaniu do 18-tu lat wieku), przybył 23 Maja, mając lat 12. Ojciec jego biedny przekupień bez stałego sposobu utrzymania. Chłopiec przebywał u rodziców i dopiero w ostatnich miesiącach był oddany do posługi jakiemuś furmanowi. Nie umiał nic, był zupełnie nierozwinięty zarówno pod względem umysłowym jak i moralnym. I dotąd bardzo jest tępy tak w szkole jak i w warsztacie szewckim nie wielkie robi postępy. Był kilkakrotnie notowany za lenistwo i za zrywanie owoców; oprócz tego kłamie z nałogu i jest bardzo nieporządny koło siebie. Z drugiej strony zgodny i koleżeński.

28—521. **Błażej B.** skazany na lat 3¹/₂ za kradzież starego kaftana, przybył 30 Czerwca mając lat 14¹/₂. Ojca nie ma; matka za drugim mężem, biednym wyrobnikiem wiejskim. Od 7-go roku życia oddany do służby pasał gęsi i trzodę: nie umiał nic prócz pacierza, do kościoła i spowiedzi uczęszczał. Bardzo ograniczony pod względem umysłowym, dotąd nie mógł się jeszcze wyuczyć wszystkich liter. W osadzie nie popełnił jeszcze nic złego, ale jest to charakter zupełnie bierny i nie można mieć nadziei, aby z niego wyrobił się człowiek rozumiejący swoje obowiązki na świecie i zdolny do wypełnienia ich z samowiedzą. Jako rolnik pracuje dość sumiennie, jest spokojny i posłuszny, ale niechlujny i dla nauki zupełnie obojętny.

29—522. **Józef C.**, skazany na lat 2¹/₂ za kradzież sąsiadowi łańcucha i lejców, które następnie sprzedał, przybył 3-go Lipca, mając lat 15¹/₂. Rodzice jego mają siedmiomorgową osa-

dę włościańską. Przebywał u nich ciągle, dopiero na dwa lata przed skazaniem został oddany w służbę do obywatela miejskiego. Chłopiec ten nie przedstawia żadnych wybitnych zalet ani wad, oprócz łakomstwa; od czasu przybycia do osady, otrzymywał co miesiąc markę odznaczenia. Do nauki dość tępy, do prac rolniczych dość zdatny, lecz z natury ociężały i pozbawiony samodzielności. Dotąd nie odwykł od niechlujności.

30—523. **Józef K.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży konia, przybył do osady 7-go Lipca, mając lat $15^1/_4$. Ojciec odumarł go oddawna; matka wyszła za drugiego męża, wyrobnika wiejskiego, który był głównym sprawcą owej kradzieży i obecnie siedzi w więzieniu. Ojczym ten, człowiek biedny i niemoralny, nie troszczył się wcale o jego wychowanie, a nawet, jak utrzymuje ten chłepiec, zmusił go biciem i namową do przyznania się w sądzie do kradzieży, w ktorej on w samej rzeczy żadnego nie miał mieć udziału. Przybył do osady nie umiejąc nic, prócz pacierza i od czasu przybycia nie był ani razu notowany. Łagodny. uczciwy, pracowity i koleżeński, prowadzi się bardzo dobrze i co miesiąc otrzymuje marki. Do nauki bardzo tępy, dotąd pomimo szczerej chęci nie wiele się nauczył. Uczy się kowalstwa, lecz dla choroby oczu przez długi czas pracował w polu i dla tego w kuźni nie wielkie dotąd zrobił postępy. W ogóle daje o sobie dobrą nadzieję na przyszłość.

31—524. **Wincenty M.**, skazany na lat 2 za kradzież harmonii i szuby, przybył 18 Lipca, mając lat $14^1/_2$. Rodzice mają 8 morgów ziemi i prowadzą się moralnie. Do lat 11-tu życia był przy rodzicach, pomagając w zajęciach gospodarskich, potem wziął go stryj młynarz pod swoją opiekę i odtąd pracował u niego już to przy gospodarstwie, już we młynie. Kradzież popełnił z rozmysłem i zręcznie usunął skradzione przedmioty, oddając je odjeżdżającemu bratu jako swoją własność; gdy przecież padło na niego podejrzenie, zapytany, przyznał się do winy. Od czasu przybycia do osady sprawuje się wzorowo i pracuje sumiennie. Nigdy nie przywłaszczył sobie nic cudzego i żadnej złej skłonności nie ujawnił; owszem należy do najlepszych wychowańców w Osadzie. Nie umiał nic prawie, prócz pacierza, dziś zaczyna już czytać. Uczy się kowalstwa. W ogóle dotąd daje najlepsze o sobie nadzieje.

32—525. **Wojciech K.**, skazany na lat 3 za kradzież 4-ch rubli u swojego gospodarza, przybył do osady 28 Lipca, mając lat 14$^{1}/_{4}$. Sierota, ojca stracił na 10 lat, a matkę na 1 rok przed wyrokiem. Do lat 10-u był przy matce, biednej wyrobnicy, potem służył za pastucha pod Warszawą, a przez ostatnie trzy lata u gospodarza w mieście Grodzisku. Wychowany w tych warunkach i ledwie nauczony pacierza, nie mógł oczywiście nabyć żadnych podstaw moralnych i skoro się nadarzyła sposobność, za czyjąś namową popełnił kradzież. Zdaje się, że to sam chlebodawca wystawił go na próbę, zapewne posądzając o dawniejsze jakieś przeniewierzenia. I w osadzie dopuszczał się cięższych przekroczeń; wydał drugiemu własną nową bluzę i do czynu tego długo przyznać się nie chciał, w nocy skradł koledze przedmiot, będący jego własnością, przywłaszczał sobie rysiki, chleb i t. p. Raz ukrył się w kuźni wieczorem i przez całą noc pozostał w niej zamknięty, a tymczasem mniemano, że uciekł z osady. W ogóle w kuźni tak źle się sprawował, że trzeba było go z niej usunąć. Oprócz tego pali tytoń. Zdolności do nauki nie ma i dotąd nie wyuczył się jeszcze liter. Pracuje w rolnictwie.

33—526. **Karol G.**, skazany na lat 4 za kradzież pieniędzy i rozmaitych drobnych przedmiotów, przybył 6 Sierpnia, mając lat prawie 14. Ojciec nie żyje, matka (nieślubna) niewiadoma z pobytu. Po śmierci ojca wziął go do siebie prawnie ustanowiony opiekun, u którego pasł bydło i gęsi, a potem oddał go do służby do włościanki, u której przebywał 2$^{1}/_{2}$ lat, aż do oddania go pod sąd. Kradzież popełnił w sklepiku, do którego dostał się przez otwór w drzwiach, w którym miało być osadzone okno. Już poprzednio siedział w więzieniu przez 6 tygodni za kradzież. Nie umiał zupełnie nic, nawet pacierz odmawiał z grubemi pomyłkami. Jest to chłopiec pozbawiony wszelkich poczuć moralnych. Od samego przybycia do osady odznaczał się ciągle niepoprawnem lenistwem, kłótliwością, nieposłuszeństwem, hardością i łakomstwem. Kolegów bił i kaleczył z zawziętością zwierzęcą. I dotąd nie było jeszcze prawie ani jednego tygodnia, aby w nim czego nie zbroił i nie zasłużył, często kilkakrotnie na karę. To też podczas kilku miesięcy przebiegł już całą skalę kar, używanych w osadzie, ale ani te kary, ani środki moralne i ciągłe napomnienia nie wywarły dotąd widocznego skutku: sama tylko obawa rózgi powstrzymuje czasowo wybuchy złych jego skłon-

ności. Pod względem umysłowym bardzo ograniczony, choć nie pozbawiony pewnej przebiegłości, niechlujny, nieobyczajny, jest on dotąd typem w najwyższym stopniu zaniedbanego i zdziczałego młodzieniaszka. W szkole żadnego nie zrobił postępu; przeznaczony pierwiastkowo do kuźni, musiał być z niej usunięty i przeniesiony do warsztatu kołodziejskiego, w którym postępu nie robi.

34—527. **Marcin S.**, skazany za kradzież szczotek i pasków do lat 18-u. przybył 18 sierpnia, mając lat 14. Ojciec wyrobnik fabryczny w Warszawie. Mieszkał u rodziców. przez jakiś czas chodził do ochrony, potem oddano go do terminu, z początku do drukarni. potem do bednarza, lecz nigdzie długo nie wytrwał i w końcu nic już nie robił, tylko się wałęsał po ulicach, aż schwytany na wyciąganiu przedmiotów z szafki kramarskiej, znajdującej się w sieni domu przechodniego, został skazany do Studzieńca. Zapewne nie była to pierwsza jego kradzież, choć i tej zapierał się przed sądem, a w osadzie przyznał się do niej nie łatwo. Przed przybyciem do Studzieńca umiał już czytać i pacierz, chodził do kościoła i do spowiedzi. Sprawuje się nieźle. lubo dwa razy dopuścił się zabrania cudzej własności.

35—528. **Józef Ł.**, skazany za kradzież kur na lat $4^1/_2$, przybył 21 Sierpnia, mając lat $1^1/_2$. Ojca stracił w szóstym roku życia, matka służy za dziewkę dworską. Prawie od śmierci ojca służył za pastuszka w rozmaitych miejscach i nie mając żadnej nad sobą opieki, nauczył się palić papierosy. Dla zdobycia tytuniu zaczął wraz ze starszym swoim bratem. za namową jakiejś żydówki. kraść we dworze kury, za co dostał się do Studzieńca. Przybył do osady bez wszelkich pojęć moralnych i oczywiście nic nie umiejąc. W osadzie sprawuje się dobrze i co miesiąc otrzymuje markę; tytuniu nie pali. jest cichy i spokojny. ale ociężały do nauki. bardzo tępy i niechętny, przytem nieporządny.

36—529. **Stanisław W.**, skazany za kradzież 2-ch rubli na lat $7^1/_4$. przybył 22 Sierpnia, mając lat $10^3/_4$. Ojciec żyje z jałmużny, matka umarła tak dawno, że nie pamięta jej wcale. Jest zupełnem jeszcze dzieckiem, którem nigdy nikt się nie zajmował. Oddany do służby do mieszczanina w Pilicy i podmówiony przez starszych chłopaków, wyjął z otwartej szuflady swojego chlebodawcy dwa razy po rublu i pieniądze te stracił na bułki, cukierki i inne przysmaki. Zupełnie nie rozwinięty umysłowo, nie miał przybywając do osady żadnego pojęcia o najpospolitszych rze-

czach, o najprostszych nawet zajęciach i narzędziach rolniczych i rzemieślniczych; prawie niepodobna się było z nim rozmówić. W osadzie nie zrobił dotąd nic złego. Naiwny dzieciak jest Beniaminkiem w swojej rodzinie; towarzysze lubią go i pomagają chętnie w zajęciach na sali. Oddany do warsztatu krawieckiego, okazał się niezdatnym do tego zajęcia i trzeba go było przenieść do ogrodnictwa. W szkole żadnego dotąd nie zrobił postępu. O jego przyszłości nic dotąd rokować nie można.

37—530. **Leon Z.**, skazany na lat 3 za kradzież 2-ch par spodni, które niósł z warsztatu do czeladnika, przybył do osady 31 Sierpnia, mając lat 13½. Ojciec umarł na rok wcześniej, posiadał on w mieście gubernialnem magazyn ubrania, który matka dalej prowadziła. Chłopiec ten pomimo starań rodziców okazywał bardzo już wcześnie najgorsze skłonności i jeszcze za życia ojca oddany był czasowo do jakiegoś zakładu dobroczynnego w Warszawie, zkąd znowu wrócił do domu. Po śmierci ojca, za staraniem ciotki, został umieszczony w jednym z zakładów krawieckich w Warszawie, gdzie przybyłemu gościowi skradł pugilares z 7-ma rublami i za te pieniądze kupił sobie zegarek. Kradzież ta wykryta przez majstra uszła mu jednak bezkarnie Potem, odnosząc z wazsztatu 24 pary spodni do uszycia, jak utrzymuje, zgubił w drodze dwie pary i już nie powrócił do majstra, lecz się wałęsał po mieście. Shwytany, dwukrotnie potrafił uciec z cyrkułu i błąkał się nad Wisłą, gdzie odszukany, został oddany sędziemu pokoju. W sądzie przyznał się tylko do pierwszej kradzieży, stanowczo zaprzeczając drugiej. Jest to chłopiec pod względem umysłowym dość rozwinięty, umiejący czytać i pisać, ale z gruntu zepsuty. W Studzieńcu prawie od samego początku źle się sprawuje: kłamca, leni się do pracy, ucieka od niej przy zdarzonej sposobności i włóczy się po osadzie, z kolegami kłóci się i kradnie rzeczy, będące własnością ich lub osady. Zarówno łagodne jak surowe środki nie działają na niego. Do nauki szkolnej dość zdolny, ale na lekcyach nie uważa i przeszkadza. Umieszczony w warsztacie krawieckim tak był niedbałym i tyle w nim sprawił zamieszania, że trzeba go było wycofać ztamtąd i oddać do rolnictwa. Na usilną prośbę znowu został przywrócony do warsztatu krawieckiego. Przytem i fizycznie źle rozwinięty, ma na prawem oku zaciemek, a u lewej ręki brak mu połowy wskazującego palca. Przyszłość więc tego chłopca przedstawia się dotąd posępnie.

38—531. **Jerzy Z.**, skazany na lat $3\frac{1}{2}$ za udział w kradzieży dwóch zegarków, przybył 1 Września, mając lat $14\frac{1}{2}$. Ojciec umarł przed 2 laty, matka straganiarka w Warszawie. Po śmierci ojca pomagał matce w handlu, a właściwie wałęsał się po ulicach i ostatecznie wraz ze starszym swoim bratem ukradł swoim znajomym, których pijanych odprowadzali z szynku do ich mieszkania, dwa zegarki i blisko 5 rubli pieniędzy. Do tej kradzieży nie przyznał się wcale ani przed sędzią ani w osadzie, składając całą winę na brata. Chłopiec pod względem fizycznym bardzo wątły, anemiczny i skrofuliczny, pod względem religijnym i moralnym całkowicie zaniedbany, nic wcale nie umiał przychodząc do osady. Przy pracy leniwy, co wreszcie może w części i od jego stanu fizycznego zależeć. Ważniejszych przekroczeń nie dopuścił się dotąd. ale kłamie, jest bardzo nieporządny i pali tytuń. W szkole już trochę skorzystał; uczy się szewctwa.

39—532. **Stanisław J.**, skazany za kradzież uzdeczki i kamizelki do 18-u lat życia, przybył 5 Września, mając lat blisko $15\frac{1}{2}$. Ojca już nie ma; matka, właścicielka 11 morgów ziemi, ma się często upijać, a rzadko bywać w kościele. Przy takich warunkach nie nauczył się w domu niczego, nawet porządnie pacierza i wyrósł bez wszelkich pojęć moralnych: nie umiał także i zajęć rolniczych, stosownych do jego wieku, choć ciągle przebywał w domu. Obity przez szwagra uciekł i wałęsał się po sąsiednim mieście, gdzie skradł uzdeczkę i oddał ją komuś za kilka kopiejek. Do skradzenia kamizelki przyznać się nie chciał. W dwa tygodnie po przybyciu uciekł z osady do matki, zkąd został przyprowadzony i ukarany aresztem. Wkrótce potem uciekł powtórnie znowu do matki, za co otrzymał chłostę. Przy obu ucieczkach okazał istotny spryt i zwierzęcą przebiegłość. Leniwy i niechlujny jest prawdziwą plagą w rodzinie z powodu codziennego podlewania się po parę razy w ciągu nocy, od czego w żaden sposób odzwyczaić go nie można. Do nauki wyjątkowo tępy i niechętny. Przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego nie jest w nim pilny. Praca nad nim dotąd nie wydaje żadnego dodatniego rezultatu.

40—533. **Stanisław B.**, skazany do 18-tu lat wieku za kradzież pary kamaszy, przybył 19 Września, mając lat 12. Ojciec jego kucharz lubo stale zamieszkały w Warszawie, rzadko w niej przebywał, przemieszkując najwięcej na prowincyi i synem nie zajmował się wcale. Matka, trudniąca się praniem, nie

wiele też dawała na niego baczenia. Chłopiec wałęsał się po ulicach, przebywając w towarzystwie rozmaitych wisusów, zapewne, nieraz dopuszczał się przy sposobności kradzieży, a ostatecznie naprowadzony przez jednego z towarzyszów, ukradł nowe kamasze zdunowi, który stawiał piece w drugim pokoju. Przy spisywaniu protokułu odpowiadał półsłówkami i bardzo niechętnie przyznał się do czynu. Przybywając do osady umiał trochę czytać. Umysłowo dość rozwinięty, fizycznie wątły, jest ociężały w pracy i nieporządny. Przy łagodnym charakterze, łagodne środki wystarczają do działania na niego skutecznie. Pracuje w stolarstwie.

41—534. **Łukasz K.**, skazany na lat 2 za kradzież kury, przybył w dniu 27 Września, mając lat 15. Ojciec umarł; matka posiada 5 morgów ziemi. Ciągle przebywał w domu i od czasu do czasu chodził na zarobek. Od innych chłopców, z którymi pasał bydło, nauczył się palić papierosy i przy sposobności brał pokryjomu po kilka groszy na tytoń. Do szkoły wcale nie chodził i nic oprócz pacierza nie umiał. Przy spisywaniu protokułu, z początku kłamał i winę zwalał na innych, dopiero po surowem zgromieniu przyznał się do kradzieży kury, którą sprzedając w miasteczku został przytrzymany przez właściciela i oskarżony. Jest to chłopiec bardzo tępy pod względem umysłowym, w szkole dotąd nic prawie nie skorzystał. Sprawuje się dobrze, jest charakteru łagodnego; żadnych wad i nałogów, ani żadnych też zalet dotąd w nim nie widać. Pracuje w kuźni.

42—535. **Władysław J.**, skazany na lat $2^1/_2$ za kradzież pieniędzy, przybył 23 Września, mając lat $15^2/_3$. Syn ekonoma, w domu poduczył się trochę czytać i pisać, potem oddany został do dworu i używany głównie do posług. Upatrzywszy stosowną porę, otworzył w kancellaryi szufladę, zabrał z niej 9 rubli, należących do jednego z oficyalistów i zakopał je w ogrodzie. Gdy padło na niego podejrzenie, zapytany, przyznał się do winy. Jest to chłopiec pod względem fizycznym dobrze, pod umysłowym słabo rozwinięty, choć już umiał czytać i pisać. Pracuje w kuźni chętnie i sprawuje się dobrze; wady jego dotąd nie ujawniły się. W szkole robi postęp dostateczny.

43—536. **Jakub K.**, skazany na lat $3^1/_4$ za kradzież butów, przybył 29 Września, mając lat $14^3/_4$. Ojciec umarł oddawna, matka wyszła drugi raz za mąż i mieszka gdzieś w gubernii Wołyńskiej od lat przeszło czterech. Od tego czasu chował się na

wsi u babki, pomagając w pracy rolnej, potem był w terminie u piekarza w większem mieście przez pół roku, lecz go porzucił samowolnie, poszedł do Łodzi i tu wałęsał się pod gołem niebem, a żył z żebraniny i kradzieży. Następnie został pastuchem u jakiegoś rzeźnika, ukradł buty jego owczarzowi, sprzedał je i kupił sobie różnych przysmaków. Wkrótce potem ukradł temuż owczarzowi kołdrę i wtedy wykryły się obie kradzieże, za co został skazany do Studzieńca. Chłopiec ten przy rozmowie wydaje się sprytnym i rozwiniętym, dotąd jednak nie wyuczył się dokładnie liter i składania zgłosek. Większe wady nie ujawniły się, ale daje często dowody wielkiej lekkomyślności i niekoleżeństwa.

44—537. **Michał N.**, 13-o letni, skazany na lat 3 za kradzież 21 kop., przybył 9-go Października. Zabrany przez kobietę wiejską z domu podrzutków w Warszawie. był u niej do lat 10-ciu, poczem poszedł w służbę do gospodarza w miasteczku i tam jakiemuś terminatorowi, śpiącemu w stodole jego chlebodawcy, ściągnął woreczek z drobną kwotą pieniędzy. Żadnych wiadomości ani pojęć moralnych do osady z sobą nie przyniósł. Przy protokule tłomaczył się otwarcie i szczerze. Od czasu przybycia sprawuje się dobrze. Zdaje się być charakteru łagodnego jest posłuszny i żadnych wad ani nałogów (oprócz podlewania się, z którem prawie wszyscy chłopcy wiejscy do osady przychodzą) dotąd nie ujawnił. Do nauki bardzo tępy, jeszcze prawie żadnego postępu nie zrobił. Pracuje w rolnictwie.

45—538. **Henryk S.**, skazany na lat 3 za kradzież zegarka, przybył 11 Października, mając lat $14^5/_6$. Ojciec stolarz w Warszawie, matka umarła przed $1^1/_2$ rokiem, poczem ojciec ożenił się powtórnie: braci i siostr ma 6-o. Do czasu skazania zostawał przy ojcu. kierując się niby na stolarza. Nie musiał jednak ojciec szczerze się nim zajmować, skoro chłopiec blisko 15-o letni z rzemiosła nic się wcale nie nauczył, a nadto nie umiał dobrze pacierza i wcale nie był u spowiedzi. Tylko czytać nauczył się nieźle i trochę pisać. Mając widocznie dużo swobody, dużo czasu przepędzał na ulicach Warszawy i zawarł szkodliwe dla siebie zajomości. Za namową jednego z takich znajomych ściągnął przez okno z pokoiku stróża sąsiedniego domu zegarek, który zaraz przeszachrował. W osadzie dotąd przedstawiał się nieszczególnie: kłamie, jest leniwy, kłótliwy, niekiedy nieposłuszny i łapczywy na cudzą własność, przytem

nieporządny. Jednak napomnienia i nagany wystarczały dotąd zupełnie do prowadzenia go. Pracuje w stolarstwie.

46—539. **Stanisław M.**, skazany na lat 2½ za współudział w kradzieży konia, przybył 17-go Października, mając lat 15⅓. Syn zagrodnika, mającego cztery morgi gruntu, chował się przy rodzicach, Ojciec z rzemiosła sążniarz używał go do rąbania drzewa, w lecie chodził do żniwa i zarobek oddawał rodzicom: umiał tylko pacierz; chodził do kościoła i do spowiedzi. Szwagier jego, skradłszy konia, zostawił go w lesie pod jego opieką, za co został skazany jako wspólnik kradzieży. Chłopiec ten rozpoczął naukę od samego początku, a uczy się chętnie, choć pod względem umysłowym jest słabo rozwinięty. Jest prawdomówny, uczciwy, pracowity i koleżeński i w ogólności dotąd przedstawia się jak najlepiej, pracuje jako rolnik.

47—540. **Wojciech C.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży, przybył 24-go Października mając lat 15½. Ojciec zajmuje się wyrobkiem, matka praniem w jednem z większych miast kraju. On sam niczego się w domu nie nauczył nawet pacierza, który mówił bardzo niedokładnie. Chodził do fabryki i zarabiał po kilkanaście kop. dziennie. Ponurego wejrzenia i na pozór skryty i uparty, przy badaniu w osadzie utrzymywał stale, że go skazano zupełnie niewinnie i że nic złego nie zrobił. Z wielką trudnością udało się wydobyć z niego niektóre szczegóły, których wiarogodności sprawdzić nie można, bo sąd przysłał tylko wyciąg z wyroku bez żadnych motywów, a nawet bez wymienienia przestępstwa. Podług jego zeznania, kobieta znajoma jego rodzicom (jak widać z wyroku już dawniej pozbawiona wszelkich osobistych praw i przywilejów), namówiła go, aby poszedł z nią wieczorem do pobliskiej wioski i tam kazała mu czekać przy jednym domu, a sama weszła w podwórze, Po niejakiej chwili powstał krzyk i jacyś ludzie pochwycili i ową kobietę i jego, a sąd wydał wyrok na oboje potępiający. Podczas krótkiego swojego pobytu w osadzie przedstawił się nierównie korzystniej, niż na wstępie. Bardzo słabo rozwinięty tak fizycznie jak i umysłowo, jest uległy, otwarty, prawdomówny i pracowity. Niepostrzeżono w nim dotąd żadnej wady, ani żadnego nałogu. Do nauki tępy, pracuje w warsztacie szewckim.

48—541. **Józef B.**, skazany na lat 3, za kradzież sztuki płótna, bielącego się w ogródku, przybył 27-go Października, mając lat 14¾. Sierota zupełny, od 9-u lat życia chodził po.

służbie i pasał bydło, za co mu dawano przytułek i strawę, kradzież popełnił za namową znajomej kobiety, a przy badaniu utrzymywał, że była to pierwsza kradzież w jego życiu, i że postępku swojego bardzo żałuje. Przez cały czas pobytu w osadzie przedstawiał się z najlepszej strony. Przychodząc nic oczywiście nie umiał i dotąd jest w najniższym oddziale szkoły. Pracuje w warsztacie krawieckim.

49—542. **Włodzimierz S.**, skazany na lat 3 za kradzież odzienia i pieniędzy, przybył 27-go Października, mając lat 15. Podrzutek, został w trzecim roku życia wzięty na opiekę przez dymisyonowanego żołnierza, woźnego przy kassie powiatowej. Chodził do szkoły, gdzie się nauczył czytać i pisać i był nawet używany do przepisywania w kassie, lecz dozoru należytego nie miał; to też rozpróżniaczył się i zaczął brać często po kilka groszy przybranemu ojcu, który go ostatecznie wypędził. Po kilkudniowej tułaczce poszedł na wieś do służby, lecz już w parę miesięcy uciekł, zabrawszy miejscowemu parobkowi trochę odzieży i kilka złotych. Chłopiec ten zrobił na wstępie dobre wrażenie zupełną szczerością, z jaką opowiedział całą swoją historyę. Wkrótce jednak zaczęły się w nim ukazywać wady i nałogi, a mianowicie kłamstwo, łakomstwo, dochodzące do kradzieży i najgorsze nałogi. W szkole uczy się dobrze; pracuje w stolarstwie. Rokowanie o jego poprawie nie daje się jeszcze postawić.

50—543. **Karol C.**. skazany na lat 2 i miesięcy 10½ za włóczęgostwo i żebraninę, przybył d. 6-go Listopada, mając lat 14 miesięcy 1½. Ojciec był stróżem w Warszawie, lecz oddawna obłożnie chory: matka słabowita i nie mogąca zarabiać; oboje żyją z miłosierdzia publicznego. Chłopiec bez żadnej opieki, z wyjątkiem kilku miesięcy, przez które chodził do drukarni, tułał się po mieście, sprzedając przechodniom książeczki, kupione za pieniądze, wzięte od matki. Od tego zarobku za namową nieznanej sobie kobiety przeszedł do żebraniny, a z wyproszonych pieniędzy oddawał owej kobiecie część znaczną. Schwytany na takiem zajęciu został przysłany do osady. nie umiejąc nic, prócz pacierza. Słabo rozwinięty fizycznie. oddany został pierwiastkowo do warsztatu krawieckiego, lecz się okazał niezdolnym do tego zajęcia i trzeba go było przenieść do ogrodnictwa.

51—544. **Wiktor P.**, skazany za kradzież bransoletki srebrnej i jednego rubla na lat 5⅓, przybył w dniu 6-go Listopada, mając lat 11⅔ i zaraz nazajutrz z rana został wzięty do infir-

meryi, gdzie zmarł po tygodniowej chorobie na odrę, połączoną z ostremi przypadłościami przyrządów: oddechowego i trawienia.

52—545. **Jan K.**, skazany za kradzież kluczy na lat 4, przybył do osady w d. 9 Listopada, mając lat 12. Dziecko nieprawe, do lat 9-ciu zostawał przy matce, niezamężnej wyrobnicy, potem był w służbie, naprzód przez 2 lata u krewnych matki, a ostatnio u włościanina, który go oskarżył o kradzież kluczy. W sądzie przyznał się do tej winy, lecz w osadzie utrzymywał stanowczo, że zrobił to jedynie z obawy, bo ów gospodarz zagroził, że go będzie bić bez miłosierdzia, jeżeli nie powie, że wziął klucze i że do tego namówiła go nieznana mu kobieta. Przyszedł do osady umiejąc pacierz i znając litery (przez jedną zimę chodził do szkoły wiejskiej). Oddany do krawców okazał się niezdatnym i przeszedł do ogrodnictwa. Sprawowanie jego w osadzie jest dotąd zadawalniające.

53—546. **Władysław T.**, skazany za dwukrotną kradzież pieniędzy (razem około 9 rubli) na lat 4, przybył 15 Listopada, mając lat $10^5/_6$. Od lat 3-ch zupełny sierota, zostawał pod opieką starszej siostry, pracującej w jednej z fabryk Warszawskich, która umieściła go w terminie u szewca. Po dwuletnim u niego pobycie skradł 3 ruble, uciekł i błąkał się przez kilka dni po Warszawie, po czem znowu został oddany do innego majstra, lecz i tu wkrótce uległ pokusie i zabrał swojemu chlebodawcy 6 rubli, z tych połowę użył na sprawunki, a resztę oddał siostrze, która je zwróciła poszkodowanemu. Oskarżony przez pierwszego swojego majstra dostał się do Studzieńca. Przybył tu umiejąc czytać i został pomieszczony w warsztacie szewckim. Dotąd sprawuje się dobrze, lubo raz pozwolił sobie wynieść z warsztatu trochę skrawków bez wartości. Żadnych wybitnych wad ani zalet niepostrzeżono w nim podczas 6-o tygodniowego pobytu w osadzie.

54—547. **Adam K.**, skazany na lat 2 za kradzież wiązki koniczyny, przybył 17-go Listopoda, mając lat 13. Ojca nie ma, matka posiada 23 morgi ziemi i tak ona, jak i starsze jego rodzeństwo prowadzi się moralnie i bogobojnie. Przebywał ciągle w domu, gdzie go nauczono pacierza, brano często do kościoła i używano do pomocy w gospodarstwie. Raz wracając wieczorem do domu, zabrał z pola sąsiedniego dziedzica trochę koniczyny i przyniósł ją do stajni dla konia, za to dostał się do Studzieńca. Naiwny chłopak wiejski, przy badaniu w osadzie od-

powiadał szczerze na pytania. Mocno przywiązany do matki, która zapewne pieściła go jako najmłodsze swoje dziecko, na każde wspomnienie o niej i o domu płakał i wyrzekał na swoje nieszczęście; doniosłości swojego występku zupełnie nie czuł i mniemał, że biorąc taką garstkę paszy nie zrobił nic takiego, za coby na tak srogą karę zasłużył. Ciągle tęsknił za domem i w 3 tygodnie po przybyciu do osady, zastraszony przez jednego z kolegów, że będzie ukarany (choć nie było do tego żadnego powodu), już o zmroku wyszedł z osady i doszedł do plantu kolejowego, gdzie go dróżnik zatrzymał i przyprowadził na powrót. Skazany łagodnie za ten postępek, do którego go popchnęła tęsknota i brak rozwinięcia umysłowego, przyrzekł, że już nic złego nie zrobi i rzeczywiście sprawuje się zupełnie dobrze. Naukę szkolną rozpoczął od liter. Pracuje w rolnictwie.

55—548. **Tomasz M.**, skazany za kradzież z włamaniem się do 18-u lat wieku t. j. na lat 5, przybył 23-go Listopada. Matka jego niezamężna wyrobnica, mieszkająca w mieście powiatowem, trzymała go ciągle przy sobie i przez pół roku pracował przy mularzu. Chłopiec ten, który prawdopodobnie jest znacznie starszym nad wiek, oznaczony w jego metryce, zrobił przy swoim wstępie do osady smutne wrażenie. Nałogowy palacz, wyćwiczył się, próżnując na bruku miejskim w sprawkach złodziejskich i uprawiał kradzież jako rzemiosło. Przy badaniu nie można było z niego nic wydobyć, oprócz szczegółów wymienionych w wyroku, odpowiadał czelnie, a nawet zuchwale i nie okazał ani żalu za złe postępki, ani skruchy, ani chęci poprawy i odmiany życia. Już w parę tygodni po przybyciu odznaczył się w szkole niesfornością i ubliżającą nauczycielowi swawolą, a wkrótce potem, namówiwszy drugiego hultaja, wyszedł z nim o zmroku z osady w zamiarze ucieczki; jednakże nastraszeni przez kogoś w drodze, po krótkiej nieobecności, powrócili z własnego popędu. Ukarany aresztem odtąd przycichł, ale pozorna ta poprawa nie może być dotąd brana na seryo. Uczy się liter; oddany do warsztatu kołodziejskiego.

56—549. **Antoni R.**, skazany na skutek oskarżenia przez własną matkę, której ukradł 30 rubli, na lat $3\frac{1}{2}$, przybył 28-go Listopada, mając lat $14\frac{1}{2}$. Ojca nie ma, matka mieszka w Warszawie i utrzymuje się z wyrobku. Za jej staraniem już w 7 roku życia został umieszczony w zakładzie Mokotowskim dla moralnie zaniedbanych dzieci, gdzie był $3\frac{1}{2}$ lat, ucząc się czytać,

pisać i krawiectwa. Potem był u krawca w Warszawie, lecz już po 3-ch miesiącach, wrócił do matki i odtąd w towarzystwie zepsutych chłopców wałęsał się po ulicach aż do czasu skazania. Jest to chłopiec dobrzo rozwinięty i fizycznie i umysłowo, przybył umiejąc już czytać i pisać, pracuje w warsztacie krawieckim. Dotąd prowadzi się dobrze.

57—550. **Jan O.**, skazany za kradzież 2 rubli na lat 3$^1/_2$, przybył 7-go Grudnia, mając lat 14$^1/_2$. Ojciec umarł przed 5-u laty; matka mieszka w Łodzi i utrzymuje się z prania. Był ciągle u niej, trawiąc prawie cały czas na próżniactwie i wałęsaniu i dopiero w ostatnich dwóch miesiącach chodził na zarobek do fabryki. Idąc raz do niej wyjął z zostawionego przed sklepikiem kosza z pieczywem węzełek, w którym były pieniądze i za to dostał się do Studzieńca. Jest to chłopiec zupełnie zaniedbany tak pod względem moralnym jak i umysłowym; umiał zaledwie pacierz, ale nic więcej i ani do kościoła ani do spowiedzi nie chodził. Umieszczony w ogrodnictwie. Dotąd sprawuje się dobrze i żadnych wybitnych wad ani zalet w nim nie widać.

58—551. **Wacław L.**, skazany za kradzież rewolweru i innych przedmiotów u swojego majstra na lat 2$^2/_3$, przybył 13-go Grudnia, mając lat 15$^1/_3$. Syn rodziców, należących do średniej klassy społecznej, chodził do klassy I progimnazyum, lecz uczyć się nie chciał i często opuszczał lekcye. Nieprzyjęty na drugi rok do tej szkoły, oddawany był do kilku jeszcze z kolei szkół prywatnych, lecz bezskutecznie. Umieszczono go potem w sklepie, z którego został wydalony za przeniewierzenie się, a następnie terminował u ślusarzy, często zmieniając warsztaty i dopuszczając się przy sposobności kradzieży przedmiotów większej wartości, które zastawiał w lombardach prywatnych, a zdobyte ztąd pieniądze trwonił na hulanki, dopóki wreszcie nie dostał się za rewolwer do osady. Jest to chłopiec powierzchownie ogładzony, dobrze rozwinięty i fizycznie i umysłowo. Jedynak, pieszczonym był w domu przez matkę, ojciec ciągle za domem, niemógł mieć nad niem należytego nadzoru i te dwie okoliczności musiały się przyczynić głównie do jego upadku. Pracuje w warsztacie stolarskim jako tokarz. W ciągu parutygodniowego pobytu w osadzie dotąd zachowywał się bez zarzutu.

59—552. **Juljan P.**, skazany za kradzież 4-ch rubli na lat 3, przybył 19-go Grudnia, mając lat 10$^5/_6$. Ojciec nie żyje, matka kobieta nie moralna i pijaczka, trudniła się praniem, chłopca zaś

wypędzała na ulice Warszawy, każąc mu sprzedawać kalendarzyki lub róże i nie dawała wcale jeść, jeśli nie przyniósł pieniędzy. Często posyłała go także po wódkę dla siebie. Chłopiec wzrastał bez żadnych zasad moralnych, rzadko kiedy chodził do kościoła, nie uczył się niczego, a dla matki powziął wstręt i nienawiść. Do Studzieńca dostał się z następującego powodu. Raz został wraz z towarzyszem zatrzymany na ulicy za sprzedaż kalendarzyków, odprowadzony do cyrkułu i zamknięty w areszcie. Tu, jak utrzymuje, za namową tego towarzysza wyjął z kieszeni pijanego i śpiącego dorożkarza 4 ruble, co po jego przebudzeniu się dostrzeżono i pieniądze zręcznie ukryte w rozprutej na piersiach koszuli, co miał zrobić ów towarzysz, znaleziono. Jest to malec widocznie sprytny i dobrze wyćwiczony na warszawskim bruku, choć tak jeszcze młody.

60—543. **Ignacy R.**, skazany za kradzież 3-ch gołębi na lat 3, przybył 27-go Grudnia, mając lat 15 $^1/_3$. Ojciec nie żyje; matka wdowa po szewcu, przebywa w miasteczku przy zamężnej córce, zarabia na siebie sprzedażą trzewików na rynku. Siostry Ignacego powychodziły za szewców, bracia są czeladnikami tegoż rzemiosła w Warszawie. Cała rodzina widocznie jest moralną, pracowitą i względnie dostatnią. Chłopiec jak i jego bracia oddany był do szewca w Warszawie, ale nie miał chęci do rzemiosła i po niejakim czasie wrócił do matki, która posyłała go przez kilka miesięcy do szkoły. Przy badaniu w osadzie tłomaczył się szczerze i żałował postępku swojego. Wogóle zrobił on dobre wrażenie i zdaje się, że nie będzie trudnem do prowadzenia.

61—554. **Józef S.**, skazany za kradzież rozmaitych rzeczy wartości 16 rubli do 18 lat wieku t. j. na lat 3 $^1/_4$ przybył 29-go Grudnia. Ojciec, kelner hotelowy, matka nie żyje. Od 7-u lat życia chodził do ochrony, następnie do szkoły, utrzymywanej przez Towarzystwo Dobroczynności, gdzie się nauczył czytać, pisać, trochę rachować i nabył początków krawiectwa. Następnie był u dwóch z kolei krawców, którzy wydalili go za drobne kradzieże pieniężne, a w końcu u felczera, gdzie popełnił ostatnią kradzież, za którą przyszedł do osady. Przy badaniu tłomaczył się nieszczerze. Oddany do warsztatu krawieckiego.

B) Wiadomości szczegółowe o wychowańcach, którzy opuścili osadę w czasie od 1 Sierpnia do 31 Grudnia 1888 roku.

Po przebyciu czasu, zakreślonego wyrokiem.

1—250. **Ignacy K.** skazany za kradzież garderoby na lat 6, przebywał w osadzie od 24 Sierpnia 1882 r. Syn kowala z Warszawy, pozostawał ciągle u rodziców. Do 10 lat wieku mało co robił, a więcej wałęsał się po ulicach z innymi chłopcami. Oddany następnie do szkoły był już zanadto rozpuszczonym, aby do niej regularnie uczęszczać; wolał i teraz włóczyć się i próżnować; robił wycieczki na owoce do cudzych ogrodów, porywał ze straganów bułki i łakotki. Spotykały go za to od pokrzywdzonych dorażne kary, które jednak nie odstręczyły go od łotrostwa. Widząc, że nie chce się uczyć, rodzice oddali go do szewca, od którego w rok niespełna uciekł, nie chcąc pracować. Znowu więc włóczył się po mieście i trwonił czas napróżno, pomimo, że rodzice karali go za to surowo. Wreszcie schwytany na gorącym uczynku kradzieży, został przysłany do Studzieńca. W osadzie sprawował się bardzo źle; nie ma prawie takiej wady, któraby była mu obcą. Kłamał, był leniwy, łakomy, przy zdarzonej sposobności kradł, palił tytuń, był nieposłuszny, samowolny, często krnąbrny, a nawet zuchwały, lubił się wymykać z pod dozoru i włóczyć, gorszył innych nieprzyzwoitą mową, lżył i rozbijał kolegów. I to z pewnemi przerwami, w których na czas jakiś przycichał powtarzało się ciągle, aż do samego końca jego pobytu. Często pozbawiany

marek i dwukrotnie degradowany wyszedł nareszcie z klassy III, nie rokując dobrej o sobie na przyszłość nadziei, sprawiwszy nie mało złego w osadzie swoim wpływem na innych. Wychodząc umiał dobrze czytać i pisać w obu językach i cztery działania z liczbami mianowanemi. W rzemiośle stolarskiem zrobił postęp dość znaczny. Teraz pracuje w Warszawie w warsztacie stolarskim.

2—286. **Jan W.** skazany na lat 5 za kradzież klamki mosiężnej z bramy, przybył dnia 13 Sierpnia 1883 r., mając lat 13. Ojciec pracuje w zakładzie litograficznym w Warszawie, matka ma sklepik; oboje rodzice ludzie moralni i piśmienni, dbali o syna, posyłali go naprzód do ochrony, potem do szkoły, gdzie nauczył się nieźle czytać i pisać, a następnie oddali na naukę do drukarni. Musiał jednak źle się zachowywać i być próżniakiem, skoro w ciągu 4 miesięcy był aż w trzech drukarniach z kolei. Razem z innymi chłopcami odjął klamkę mosiężną i takąż zasłonkę od dziurki od klucza w bramie jakiegoś domu i za to został przysłany do Studzieńca, zkąd wyszedł 29 Sierpnia 1888 r. Był to jeden z najtrudniejszych do prowadzenia chłopców, oprócz lenistwa i swawoli, palił niepoprawnie papierosy, co go prowadziło prostą drogą do szacherek i nieszanowania cudzej własności, a przedewszystkiem odznaczał się lekceważeniem wszelkiej powagi, nieposłuszeństwem, krnąbrnością i zuchwalstwem. W jego kronice zanotowanych jest 45 wymierzonych kar. Dwa razy był degradowany do klassy I. Wyszedł z klassy III. Zdolny i do nauki szkolnej i do rzemiosła, wychodząc z osady czytał biegle w obu językach, znał działania artymetyczne, miał sporo pożytecznych wiadomości i był już wcale niezłym ślusarzem. Umieszczony w terminie u tokarza.

3—332. **Maryan J.** skazany na lat 4 za kradzież 225 rs., przebywał w osadzie od d. 31 Sierpnia 1884 r. Ojciec jego był szewcem w mieście powiatowem; prowadzenie się i moralność jego, równie jak i jego żony bardzo są podejrzane. Chłopiec ten chował się ciągle w domu rodziców, którzy nie mieli nad nim należytej opieki, dużo czasu tracił bezczynnie, wałęsając się po mieście i od starszych chłopaków nauczył się wcześnie palić papierosy. Oddany potem do posługi zakonnikowi miejscowego klasztoru, znowu najwięcej czasu trwonił na próżniactwie, aż w końcu po 7 miesiącach służby, za namową 16-etniej siostry, okradł swojego chlebodawcę, zabierając mu 225 rs. z niezamkniętej szuflady. Rodzice podług spisanego w Magistracie protokułu

starali się ukryć tę kradzież, choć sądownie nie można im było tego dowieść. Był to chłopiec zupełnie zaniedbany pod względem moralnym i umysłowym (nawet pacierza dobrze nie umiał). Odznaczał się skrytym charakterem i przebiegłością i miał wiele wad i nałogów, jak kłamstwo, łakomstwo, nieposłuszeństwo, niechęć do nauki, namiętność do palenia i idące wślad za nią nieposzanowanie cudzej własności, pociąg do złego towarzystwa; był przytem bardzo nieporządny. Często był karany w rozmaity sposób. Wyszedł z klassy III w wieku lat 15, umiejąc nieźle czytać i pisać i znając dość dobrze działania arytmetyczne. Pracował w ogrodnictwie; w zajęciu tem był pracowitym i zrobił postęp dość dobry. Umieszczony za ogrodnika na wsi.

4—420. **Stefan D.** skazany za kradzież z zamkniętej piwnicy paru butelek soku, przebywał w osadzie przeszło dwa lata i wyszedł 31 Sierpnia 1888 r., mając 18 lat życia. Syn biednych rodziców, mieszkających w większem mieście, gdzie ojciec był robotnikiem na kolei, używany był do posług domowych, potem chodził do szkoły elementarnej; w końcu oddany do szewca, po kwartale nauki dopuścił się owej kradzieży, która go przyprowadziła do Studzieńca. Chłopiec ten, jak się zdaje, religijnie i moralnie wychowywany przez rodziców, przybywając do osady, umiał czytać i pisać, a lubo nie bez wad, nie był jednak rdzennie zepsuty. Miał on charakter twardy i z trudnością naginał się do przyjętego w osadzie regulaminu i ztąd bywał niekiedy samowolnym, nieposłusznym, nawet zuchwałym. Za to był uczciwy, pracowity, chętny do nauki, lubiący czystość i porządek, co posuwał aż do pewnej wykwintności. Praca nad nim nie była bezowocną. Wyszedł z klassy IV, umiejąc bardzo dobrze czytać i pisać w obu językach, rachować w zakresie najwyższego oddziału miejscowej szkoły i mając wiele pożytecznych wiadomości. W rzemiośle szewckim zrobił postęp tak znaczny, że majster, któremu został oddany za kontraktem półrocznym, już po dwóch miesiącach wyzwolił go na czeladnika, z uwagi na jego biegłość i pracowitość Jest wszelka nadzieja, że chłopiec ten będzie porządnym człowiekiem.

5—376. **Michał W.** skazany za kradzież żelaza do 18 lat życia, przebywał w osadzie od 19 Maja 1885 r. Do 11 lat życia zajmował się drobnemi posługami w domu rodziców w Łodzi, gdzie ojciec jest murarzem. Potem oddany był do fabryki, którą opuścił po wydaniu prawa z r. 1884 o pracy małoletnich. Odtąd włóczył się

już tylko po ulicach w towarzystwie rozmaitych urwisów, a nie mając nad sobą prawie żadnej kontrolli i niczego się nie ucząc, brnął coraz więcej w zepsuciu. W końcu zaczął wraz z innymi systematycznie przez zrobiony podkop wynosić żelazo ze składu i sprzedawać je, co mu się trzy razy udało bezkarnie, lecz ostatecznie doprowadziło do Studzieńca. Tu należał do najgorszych chłopców, i odznaczał się najrozmaitszemi wadami, a zmawiając się z podobnymi sobie, dopuszczał się ciężkich wykroczeń i był zgorszeniem dla innych. Przeszedłszy przez wszystkie stopnie kar, dopiero w ostatnim miesiącu swojego pobytu przycichł i pozornie się ustatkował. Wyszedł z klassy II, słabo czytając i nieszczególnie umiejąc cztery działania. Zajęć rolniczych, choć leniwy, ale mocny z natury, nauczył się nieźle. Na usilne domaganie się ojca, oddany temuż, skutkiem czego, przebywając w Łodzi może łatwo wrócić na drogę wiodącą do zguby.

6—434. **Antoni O.** skazany na lat 2 za kradzież 7 rs. 90 kop., przybył do osady 28 Września 1886 r., mając lat 12¼. Ojciec oddawna nie żyje. Matka uboga wyrobnica w mieście powiatowem, trzymała go przy sobie do 11 lat, posyłała nawet do szkoły, gdzie się trochę poduczył czytać i pisać, pacierz jednak umiał źle i u spowiedzi nie był. Nie było jednak nad nim dostatecznego dozoru i chłopiec wałęsał się i próżnował nie mało. Oddany do szewca w Warszawie, po 16 miesiącach uciekł, przystał do innych nieletnich włóczęgów i żył z nimi przez tydzień, kradnąc co się dało u piekarzy i na straganach, a nocując w koszarach Mirowskich, gdzie się zgromadzało do 20 takich nieletnich hultajów. Przechodząc ulicą spostrzegł, że w jakiejś otwartej kawiarni nikogo nie było, prócz właścicielki, która drzemała przy stoliku; wsunął się więc cichaczem, zabrał z szuflady pieniądze i wymknął się na ulice, ale został spostrzeżony przez synka poszkodowanej. Goniony, rzucił na ulicę zdobycz, jednak go zatrzymano i odstawiono do cyrkułu; przebywał w areszcie policyjnym, gdzie zanim go odesłano do osady, musiał się ostatecznie wykształcić w złem. Główną z ujawnionych wad tego chłopca było lenistwo, lecz bardzo skryty i z pozoru układny, był on w gruncie daleko gorszym, niż się wydawał z pozoru. Ulegał on nadto bardzo złym nałogom, co oddziaływało i na przytępienie jego umysłowych zdolności. Przed samem wyjściem z osady był promowany do klassy IV; w szkole nauczył się czytać i pisać i rachować do ty-

siąca. Pomieszczony został w terminie u majstra szewckiego za kontraktem trzyletnim.

7—385. **Piotr N.** skazany do lat 18 za kradzież szmat, przybył do osady 19 Czerwca 1885 r. Ojciec jego zajmuje się grabarką. Do lat 14 przebywał u rodziców, w miasteczku powiatowem, mało co robiąc, a wiele zbytkując i wałęsając się z rozmaitymi urwisami, dzięki pobłażliwości rodziców, którzy mu pozwalali na wszystko i psuli go. Wprawdzie poduczył się trochę czytać, ale nie umiał nawet pacierza bez grubych pomyłek. Był to chłopiec z gruntu zepsuty, miał wszystkie możliwe wady, i żadne środki ani łagodne ani surowe nie mogły go upamiętać. Papierosy palił namiętnie i dla zdobycia tytuniu wielokrotnie dopuszczał się kradzieży, nawet z włamaniem. Samowolny, nieposłuszny, zuchwały, gwałtowny i mściwy, lekceważył i cały regulamin osady i wszystkich swoich zwierzchników. Na kolegów wywierał wpływ najszkodliwszy, demoralizując ich i ucząc haniebnych nałogów. W jego kronice zapisano 55 kar, z których wiele za ciężkie przewinienia. Wyszedł z klassy I, umiejąc nie dokładnie czytać i pisać w obu językach i miernie rachować. Uczył się ogrodnictwa, do którego miał rzeczywistą zdolność i w którem niezły postęp uczynił. Na konieczne domaganie się oddany ojcu.

8—393. **Srul-Hersz L.** skazany na lat 3, za usiłowanie wdarcia się do cudzego mieszkania w celu kradzieży, przybył 20 Listopada 1885 r., mając lat 14$^1/_2$. Rodzice jego zajmowali się pozornie handlem, a istotnie kontrabandą, za co ojciec skazany został do więzienia. Do czasu uwięzienia ojca używany był w domu do posług, potem matka oddała go do krawca. Przyszedł do osady zepsuty do szpiku kości i przez cały czas swojego pobytu należał do najgorszych i najszkodliwszych wychowańców, siejących w około siebie zepsucie i zarazę moralną. Niepoprawny palacz odznaczał się oprócz innych wad, ciągłem nieposłuszeństwem, samowolą i bardzo często zuchwalstwem, zarówno w rodzinie i w szkole, jak i w warsztacie. Cynicznie nieskromny w mowie i uczynkach, bardzo szkodliwie wpływał na młodszych kolegów. Żadne środki nie zdołały go poprawić. Dopiero w ostatnich dwóch miesiącach pozornie stał się lepszym, do czego skłoniła go chęć otrzymania przy wyjściu z osady ubrania. W szkole skorzystał bardzo mało, wyszedł z klassy II: w rze-

miośle krawieckiem zrobił postęp znaczny. Oddany matce na jej usilne żądanie.

9—394. **Franciszek Z.**, skazany za kradzież chustek i spodni na lat 3, przybył do osady 28 Listopada 1885, mając lat 13⅓. Do 11 roku życia był ciągle w domu rodziców. gdzie nie miał ani dobrego przykładu, bo jego ojciec, wyrobnik, często się upijał, ani żadnej opieki, bo rodzice, wychodząc na zarobek, pozwalali mu wałęsać się z innymi włóczęgami po rozmaitych kątach Warszawy. Oddany potem do służby na wieś, niebawem uciekł i przez dwa tygodnie tułał się po Warszawie, aż odszukany przez rodziców, wrócił do domu. Potem chodził do roboty przy plancie kolejowym, lecz krótko, bo się dopuścił kradzieży, za którą przysłano go do osady. I ten chłopiec nie przyniósł ze sobą do osady żadnych zasad moralnych, żadnego zasobu religijnego, ani umysłowego, ale za to wiele wad i nałogów, i wytrwał w nich aż do końca swojego pobytu, pomimo wszelkich środków łagodnych, jak i surowych. Niechlujny i zlewający się, pomimo wytężonej w tym kierunku pracy ojca rodziny, palił tytuń i odznaczał się ciągle uporczywem lenistwem, kłamstwem, niezgodnością i wielkiem łakomstwem. które go często popychało do kradzieży. Wychodząc słabo czytał i pisał oraz umiał wykonywać łatwiejsze prace rolnicze. Wyszedł z klasy I; oddany na żądanie ojcu.

10—323. **Moszek-Aron T.** skazany do 18 lat wieku za dwukrotną kradzież pieniędzy, przybył do osady 8 Czerwca 1884, mając lat 13½. Zupełny sierota. Po śmierci ojca był u matki. która posyłała go do chederu, a potem i do szkoły elementarnej, gdzie się nauczył trochę czytać i pisać. Po śmierci matki, opiekun oddał go do terminu do krawca żyda w Łęczycy, gdzie czeladnik wysyłał go na kradzież owoców i innych materyałów spożywczych i bił w razie oporu, a majster nie tylko tolerował, ale owszem pochwalał jego postępowanie, tłómacząc chłopcu, że za przyniesione przysmaki czeladnik chętniej uczyć go będzie. Wyćwiczony w takich zasadach moralnych, T. porzucił warsztat i stał się złodziejem z rzemiosła, znanym w całem mieście: nie miał stałego mieszkania. palił tytoń. pił wódkę i żył prawie wyłącznie z kradzieży. Kilkakrotnie aresztowany i znowu wypuszczany na wolność, ostatecznie za kradzież został przysłany do osady. Tu przez czas długi źle się sprawował i w ciągu trzech pierwszych lat był 30 razy karany, głównie za lenistwo, za nie-

posłuszeństwo i hardość, za szacherki, za palenie papierosów i za kradzież. Wszakże wytrwała praca nad nim zaczęła zwolna przynosić owoce i stopniowo zaczął się poprawiać. Ostatecznie zrobił się pracowitym i posłusznym, i poczynając od Sierpnia 1887 r., aż do 9 Grudnia 1888, to jest do końca swojego pobytu, ani razu nie był notowany. A jednak mimo tak widocznej z pozoru poprawy, nie można było mieć tego przekonania moralnego, że chłopiec ten umoralnił się naprawdę i stał się rzetelnym i uczciwym z przekonania. Nie ma prawie wątpliwości, że postępował on dobrze, głównie w tem wyrachowaniu, aby dostać przy wyjściu całkowitą wyprawę, że się umiał w obec zwierzchników maskować, a potajemnie wywierał niekorzystny wpływ na kolegów, może nawet zachęcał ich do nieskromnych postępków. W każdym jednak razie nabył on wiele dobrych nałogów i stał się nieskończenie lepszym, niż był, przybywając do Studzieńca. W rzemiośle krawieckiem zrobił bardzo duży postęp i należał do najlepszych robotników w warsztacie. Wyszedł z klassy IV, umiejąc dobrze czytać i pisać w obu językach i wykonywać 4 działania arytmetyczne i nabył wiele wiadomości pożytecznych. Umieszczony na dalszą naukę u swojego wuja, dobrze zaleconego krawca w Łęczycy.

b) Uwolnieni warunkowo.

Przechodzę teraz do tych wychowańców, którzy przez wzorowe sprawowanie się i znaczny postęp w rzemiośle, zasłużyli sobie na dobrodziejstwo, przewidziane w 39 § naszej Ustawy i na mocy wyjednanej przez Zarząd Towarzystwa decyzyi JW. Ministra Sprawiedliwości, zostali przed upływem czasu, oznaczonego wyrokiem, uwolnieni warunkowo z osady.

1—334 **Hipolit N.** skazany na lat 6 za kradzież złotego zegarka i 300 rubli, przebywał w osadzie od 11 Sierpnia 1884 r. Ojciec jego był stróżem jednego z piękniejszych domów Warszawy; równie jak żona, był człowiekiem uczciwym i bogobojnym. Hipolit chodził z początku do ochrony, potem do szkoły elementarnej, gdzie porobił złe znajomości. Ładny i roztropny 12-letni chłopczyk, często był używany do posługi w mieszkaniu właścicielki domu, o czem wiedzieli jego towarzysze. Podmówiony przez jednego z nich, wyjął z niezamkniętej szuflady w tem mie-

szkaniu 308 rubli, które zabrał do szkoły i zostawiwszy sobie część tych pieniędzy, resztę rozdał swoim znajomym. Zaczęła się hulanka, kupowanie cukrów, owoców, papierosów i zegarków. Nazajutrz w tymże samym domu, również będąc na posługach u zięcia właścicielki, ukradł złoty zegarek i dał go jednemu z kolegów, za co dostał obsadkę do pióra. Gdy spostrzeżono szkodę i posądzenie padło na niego, przyznał się do winy i został skazany na lat 6 do osady. Tu przez cały czas swojego pobytu sprawował się wzorowo i nigdy nie zasłużył nawet na naganę. Był w najwyższym oddziale szkoły i starszym bratem w swojej rodzinie, a w rzemiośle stolarskiem uczynił dość znaczny postęp. Po upływie $^2/_3$ czasu określonego wyrokiem został uwolniony warunkowo i pomieszczony u majstra w Warszawie. Zostawił po sobie miłe wspomnienie i przekonanie, że będzie uczciwym i porządnym człowiekiem.

2—423. **Jan L.**, przybył do osady 20 Lipca 1886 r. z Stanisławem D., (patrz wyżej pod N 4) i za wspólnie z nim popełnione przestępstwo; skazany na lat 3. Miał on wtedy 12 lat wieku. Syn wyrobnika miejskiego zostawał ciągle u rodziców, aż do czasu skradzenia z zamkniętej piwnicy dwóch butelek soku, które oddał matce. Była to pierwsza i ostatnia kradzież w jego życiu. Przychodząc do osady umiał już nieźle czytać i pisać, a ucząc się chętnie, uczynił dobry postęp w nauce szkolnej. Uczył się szewctwa, w którem zrobił w ciągu dwóch lat znaczny postęp. Miłej powierzchowności, uległy, grzeczny i uprzejmy, był powszechnie lubionym; pomimo dziecinnego jeszcze wieku, był on wzorem dla innych i został pod koniec swojego pobytu starszym bratem w rodzinie. Obdarzony bardzo ładnym głosem, był ozdobą chóru studzienieckiego. Za wzorowe sprawowanie się i pracowitość został uwolniony warunkowo po upływie dwóch lat i pomieszczony u jednego z celniejszych majstrów Warszawskich. Niedawno widzieliśmy go z prawdziwą przyjemnością w osadzie.

3—426. **Sebastyan M**, przebywał w osadzie od 30 Lipca 1886; był zaś skazany na lat 3. za kradzież paltota. Syn wyrobnicy wiejskiej, bardzo podejrzanej uczciwości i niewiadomego ojca, biedny ten chłopiec od 8 do 14 lat wieku, t. j.: do czasu skazania, służył u obcych ludzi, którzy o jego umoralnienie i wykształcenie nie troszczyli się wcale. Łatwo więc uległ namowie dwóch hultajów, którzy wsadzili go przez wyjęte okno do zacho-

wanka w cudzem mieszkaniu i kazali zabrać ztamtąd paltot, który następnie sami sprzedali, a gdy się rzecz zaczęła rozgłaszać, jeden z nich oskarżył go dla odwrócenia od siebie podejrzenia, drugi zaś uciekł. Że rzecz istotnie miała się w ten sposób, można mu wierzyć na tej zasadzie, że chłopiec ten przez cały czas pobytu w Studzieńcu odznaczał się prawdomównością i nigdy sobie najdrobniejszej nawet cudzej rzeczy nie przywłaszczył. Tępy do nauki i niezbyt rozwinięty umysłowo, był bardzo religijnym i nieposzlakowanie uczciwym, a przytem łagodnym, posłusznym i bardzo pracowitym.

W rzemiośle szewckiem zrobił bardzo wielki postęp. Był starszym bratem w rodzinie i ze wszystkich czwartoklassistów najczęściej był wysyłanym po za osadę, jako najwięcej zasługujący na zaufanie, którego nigdy nie nadużył. Po upływie 2¼ lat został uwolniony i pomieszczony u majstra w Warszawie na krótki termin. Będzie z pewnością uczciwym człowiekiem.

4—401. **Jan C.** skazany, mając 14 lat życia, na 3 lata za kradzież odzieży, przebywał w osadzie od 19 Stycznia 1886. Ojciec, któremu pomagał w robieniu koszyków, odumarł go, gdy miał lat 11½, poczem matka, utrzymująca się z wyrobku, oddała go na naukę piekarstwa do majstra żyda, który się źle z nim obchodził. Zbiegłszy od niego, poszedł do służby na wieś i tu w nieobecności swojego gospodarza, wyniósł skrzynię z odzieniem i z nią udał się do matki, którą oszukał fałszywą opowieścią. Po wykryciu tej kradzieży, która nie była pierwszą w jego życiu, bo już dawniej często nocami zakradał się na owoce do ogrodu proboszcza, został skazany do Studzieńca. Przybywając do osady nie miał on żadnych zasad moralnych i nic nie umiał. W pierwszych miesiącach swojego pobytu był często notowany, głównie za nieuwagę w szkole, niespokojność i zrywanie owoców. Potem wady te znikły i odtąd przez dwa przeszło lata sprawował się bez zarzutu. Do nauki i do rzemiosła stolarskiego był tępy i nie wielkie robił postępy. Skutkiem tego ogarnęło go zwątpienie o sobie i apatya, do czego przyłączyła się jeszcze tęsknota za swojemi. W sierpniu 1888 r. pod wpływem tego pognębienia moralnego, postanowił uciec z osady. Dowiedziawszy się o tem w przeddzień ucieczki, przywołałem go i starałem się podnieść go na duchu i umocnić. Obiecałem mu dać urlop dla odwiedzenia rodziny, której nie widział od czasu przybycia do osady; co miało ten skutek, że się wypłakał, uspokoił i ożywił.

Jakoż powrócił z urlopu, pozbywszy się w znacznej części swojej melancholii. W tem przekonaniu, że zmiana miejsca i warunków życia może wpłynąć korzystnie na stan moralny i umysłowy tego wychowańca, postarałem się o wyjednanie dla niego warunkowego uwolnienia. Wyszedł, umiejąc nieźle czytać, pisać i rachować z klassy wzorowej, w której doszedł do 9 marek i został pomieszczony na dalszą naukę stolarstwa w Warszawie.

5—359. **Franciszek C.**, przybył do osady 20 Lutego 1885 r., mając lat 13. Syn biednych rodziców, mieszkających w mieście powiatowem, pozostawał u nich do czasu skazania, używany do posług domowych i jako pastuszek. Rodzice i starsze rodzeństwo, wywierali na niego wpływ niekorzystny i nie tylko nie wpajali zasad moralnych, ale nawet chwalili, ilekroć ze złych jego sprawek mogli dla siebie wyciągnąć jaki zysk. Rwał więc owoce w cudzych ogrodach, wykopywał cudze kartofle i puszczał bydło w szkodę, a wreszcie skradł buty swojemu towarzyszowi, za co został skazany na 5 lat do Studzieńca. Był to dla niego bardzo szczęśliwy wypadek, bo go usunął od szkodliwego wpływu domowego i wprowadził w inną atmosferę moralną. Chłopiec nie był złym z natury, więc środki moralne, zastosowane do niego, działały skutecznie; wkrótce pozbył się swoich wad i zaczął się prowadzić wzorowo. Do nauki niezbyt zdolny, wyuczył się jednak dobrze czytać, pisać i rachować, nabył wiele pożytecznych wiadomości, a w rzemiośle stolarskiem zrobił dobry postęp. Został pod koniec swojego pobytu starszym bratem, a uwolniony warunkowo na 18 miesięcy przed terminem, został pomieszczony w Warszawie na dalszą naukę stolarstwa.

6—429. **Kazimierz K.**, przebywał w osadzie od 9 września 1886; był zaś skazany za udział w sprzedaży kradzionych rzeczy do 18 lat życia t. j.: na lat 2½. Ojciec jego niedawno zmarły, był robotnikiem w browarze w Warszawie. Rodzice posyłali go do ochrony, a potem trzymali go przy sobie. Podrósłszy, chodził naprzód na naukę do introligatorni, a następnie na zarobek do fabryki. Jeszcze w domu wyuczył się trochę czytać, ale pacierza w 16 roku życia dokładnie nie umiał. Na prośbę znajomego chłopca, który mu za to obiecał coś dać, poszedł sprzedać przekupniom kradzione buty i za to dostał się do Studzieńca. W osadzie przez cały czas pobytu sprawował się wzorowo i ani razu nie był karanym. Łagodny z natury, był uległym, posłusznym, koleżeńskim, szczerym i pracowitym. Do nauki niezbyt zdolny,

choć pracował nad nią nawet w godzinach odpoczynku; nauczył się dobrze czytać, pisać, rachować i nabył wiele wiadomości pożytecznych. W rzemiośle kołodziejskiem zrobił znaczny postęp i po uwolnieniu warunkowem został pomieszczony na dalszą naukę tego rzemiosła w Warszawie. Wychodząc z osady towarzyszom swoim pozostawił drobne pamiątki. Można prawie ręczyć, że będzie dobrym rzemieślnikiem i uczciwym człowiekiem.

7—384. **Aleksander K.**, skazany na lat 4 za kradzież wódki i papierosów, przebywał w osadzie od dnia 18 Czerwca 1885 r. Ojciec umarł oddawna; matka, mieszkająca na Szmulowiźnie, na Pradze, trudniła się wyrobem słomianek. Do 10 lat życia pomagał jej w tem zajęciu; potem przez dwa lata chodził na zarobek, z początku do szlachtuza, gdzie był używany do oczyszczania skór, a w końcu do fabryki szkła. Nie mając nad sobą troskliwego nadzoru i wdawszy się w złe towarzystwa, chłopiec ten, mający z natury złe skłonności, zaczął się dopuszczać kradzieży i w ciągu kilku miesięcy, został dwukrotnie skazany przez sąd na osadzenie w Studzieńcu. Przybywając do osady, umiał już czytać i pisać, choć słabo w obu językach. Przez cały czas swojego pobytu sprawował się w ogóle dobrze, lubo zdarzało mu się ściągać na siebie niezadowolnienie i podejrzenie. Głównemi jego wadami były: samowola, hardość, niekiedy opieszałość i niekoleżeństwo. Bywały jednak bardzo długie, bo dłuższe, niż rok peryody, w ciągu których nie był on wcale notowany, a więc formalnie sprawował się bez zarzutu. W nauce zrobił znaczny postęp i wyszedł z najwyższego oddziału szkoły, umiejąc dobrze czytać i pisać w obu językach, rachować w granicy 4-ch działań z liczbami wielorakiemi i nabył wiele pożytecznych wiadomości. Pracował w warsztacie kołodziejskim i po warunkowem uwolnieniu, został pomieszczony na dalszą naukę tego rzemiosła w Warszawie. Co do jego przyszłości, to daje on mniejszą, niż wszyscy poprzedzający rękojmię, że wytrwa na dobrej drodze.

8—411. **Jan L.**, skazany za kradzież pieniędzy do 18 lat wieku, t. j.: na lat prawie 3, przebywał w osadzie od 15 Marca 1886 r. Rodzice mieli dawniej sklepik w Warszawie, potem matka umarła, a ojciec ożenił się powtórnie i został robotnikiem w fabryce. Po śmierci matki był przez lat 3 na opiece u jakiejś obcej osoby i nauczył się czytać i pisać po polsku, chodził do kościoła i do spowiedzi. Potem wrócił do domu ojca, gdzie był

używany do posługi, a właściwie próżnował; włóczył się po ulicach i coraz bardziej upadał moralnie. Czas jakiś chodził do drukarni, gdzie ukradł rubla, poczem znowu nic nie robił, wałęsał się i kradł, co się udało przekupkom na Starem-Mieście. Po takiem kilkumiesięcznem próżniactwie, wzięła go zamożna siostra do jednego z miast na prowincyi, gdzie mąż jej używał go do posługi przy stawianiu pieców. Lecz już w drugim tygodniu swojego pobytu w tem mieście popełnił dwie kradzieże pieniędzy w sklepach, a wkrótce potem i trzecią, przy której został schwytany i oddany w ręce sądu. Po przybyciu do osady w ciągu pierwszego roku był często notowany i karany, głównie za włóczęgostwo, bijatykę, nieposłuszeństwo i hardość, lecz potem zwolna pozbył się swoich wad i prowadził się dobrze. Cudzej własności nie przywłaszczył sobie nigdy, ale z natury dość gwałtownego charakteru, pozostał do końca samowolnym, porywczym i szorstkim w obejściu. W nauce robił duży postęp i wyszedł z najwyższego oddziału szkoły, a w rzemiośle stolarskiem bardzo dobrych nabył początków. Po wyjściu z osady został wysłany na dalszą naukę tego rzemiosła do Warszawy, gdzie wkrótce nie dobrze się zarekomendował samowolą i nieuległością. Będzie on prawdopodobnie uczciwym człowiekiem i dobrym rzemieślnikiem, ale życzliwości ludzkiej nie potrafi sobie zaskarbić na dłużej.

w styczniu, 1889 r.

Dyrektor osady. **Wł. Skłodowski.**

III.

Prelegenci, którzy w roku 1888 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Towarzystwa Osad Rolnych.

Dr. med. Aleksander Fabian „Hypnotyzm w nauce a w praktyce".

Prof. Dr. pr. Maurycy Fierich, „Prawo i nauka prawa".

Dr. med. Henryk Łuczkiewicz, „O znaczeniu medycyny i stosunku medyków do społeczeństwa dawniej a teraz".

Prof. Dr. pr. Edmund Krzymuski, „O nowej szkole włoskiej prawa karnego".

Dr. fil. Julian Ochorowicz, „Z historyi i magnetyzmu i hypnotyzmu.

Prof. Dr. Józef Rostafiński, „O palmach".

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych w roku 1888 dla Towarzystwa Osad Rolnych.

W ciągu 1888 roku wpłynęły do Kassy Zarządu Towarzystwa ofiary od nastąpujących osób:

a) *W gotowiźnie:*

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	kop.
Gutman Józef, Członek Korrespondent z m. Radomia ze skarbonki Nr. 123	1	47
Ochocki Józef	4	—
Za sprzedane 86 paczek tytoniu (machorki), ofiarowanego przez Naczelnika Czasowego Oddziału Więzienia Głównego w Warszawie, otrzymano	2	50
Bortkiewicz Teofila	4	—
Skorupska Katarzyna.	1	—
Starynkiewicz Sokrates, Generał, Prezydent m. Warsz.	10	—
Nowodworski Jan, Czł. Kor. z p-tu Radzymińskiego ze skarbonek: Nr. 137 rs. 4 kop. 31½ — Nr. 138 kop. 67—Nr. 139 rs. 7 kop. 82½, razem	12	81
Maternicki Franciszek, Czł. Kor. z m. Warszawy od W-go Wasiutyńskiego	3	—
Stępiński Feliks za zbroję z czasów Napoleona I, ofiarowaną przez JW. Aleksandra Moldenhawera . .	40	—
Szprynger Leon	2	50

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	kop.
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. z m. Warszawy ze skarbonek: Nr. 47 rs. 3 kop. 96 — Nr. 81 rs. 17 kop. 58— Nr. 82 rs. 8 kop. 47, razem	30	1
Piętkowski Czł. Kor. z p-tu Częstochowskiego ofiary z koncertu, urządzonego przez Komitet Resursy w Częstochowie	25	—
Hoffman Wilhelmina, Senatorowa	3	—
Ksiądz Fudalewski Władysław, Czł. Kor. z p-tu Opatowskiego od Ks. Prałata Targowskiego	3	—
Kopytowski Kazimierz za bilet gratisowy na prelekcye.	5	50
Hr. Skarbek Józef, Czł. Kor. z p-tów Nieszawskiego i Włocławskiego ze skarbonki Nr. 148 od Sędziego Gminnego Gliszczyńskiego w Chodzcu	5	—
Rulikowski Zdzisław ze skarbonki Nr. 42 od Sędziego Gminnego Kiełczewskiego w Wiszniowie	4	62
Tenże ze skarbonki Nr. 97 od p. Koskowskiego. . .	3	20
Badowski Ignacy za dziełko p. t. „Gospodarstwo mleczne“ wydanie Mieczyńskiego	—	30½
Kozłowski Stefan, Czł. Kor. z p-tu Jędrzejowskiego .	3	—
Hr. Jezierska Marya	6	—
Halpert Henryk za bilety gratisowe na prelekcye . .	25	—
Szyrjajew za bilety gratisowe na prelekcye	3	—
Garbolewski Sędzia Gminny z p-tu Sochaczewskiego ze skarbonki Nr. 126	7	5
Popow ofiary za bilety gratisowe na prelekcye . . .	4	—
J. E. Ks. Popiel Wincenty Arcybiskup Warszawski za bilet gratisowy na prelekcye	9	—
Popławski Wojciech ofiary za bilet gratis. na koncert.	3	—
Kopytowski Kazimierz ofiary za bilet grat. na koncert.	3	—
Szyrjajew za bilet gratisowy na koncert	1	—
Świeciński, Naczelnik Kancellaryi Zarządu D. Ż. Nadwiślańskiej ofiary od służby tejże drogi depôt Kowel.	34	—
Rittendorf Władysław	4	—
Księgarnia Orgelbranda ze sprzedaży 17 egz. broszury Profes. Miklaszewskiego p. t. „Kilka słów o Sądach Gminnych“.	—	89
Zakrzewski Feliks	1	—
Zieliński Bronisław, Czł. Kor. z p-tn Sochaczewskiego od Ciechomskiego	3	—
Staniszewski Waleryan, Czł. Kor. z m. Suwałk i p-tu Suwalskiego ofiary od: Mrongowiusa Ottona rs. 2, Paszkowskiego Emiljana rs. 1, Giejsztora Leona rs. 25, bezimiennie rs. 5. ze skarbonki rs. 29 kop. 60, razem.	62	60

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	kop.
Wizbek Henryk	18	50
Naczelnik Warszawskiego Więzienia kryminalnego odebrane więźniom grającym w karty	1	17
Nencki Adam, Czł. Kor. z p-tu Sieradzkiego od Maryanny Podlas	4	—
Naczelnik Więzienia kryminalnego w Warszawie odebrane od więźni	2	20
Cieslicki, Ekspedytor D. Ż. W.-W. na stacyi Ruda Guzowska ze skarbonki Nr. 103	4	—
Sędzia Pokoju X oddziału m. Warszawy ofiary od Antoniego Wojciechowskiego	100	—
Nawrowski Józef à conto zadeklarowanych przy sprawie u Sędziego Pokoju XI oddziału m. Warszawy rs. 25—złożył	10	—
Wąsowicz Jan, Czł. Kor z m. Warszawy ofiary perydycznej od urzędników i oficjalistów D. Ż. W.-W. i W.-B. za kwartał I i II r. b.	180	58
Naczelnik Więzienia kryminalnego w Warszawie odebrane od więźnia	3	05
Mikłaszewski Ildefons, Czł. Kor. z p-tu Będzińskiego od Strasburgera	5	02
Zieliński Bronisław, Czł. Kor. z p-tu Sochaczewskiego od Łaszczyńskiego Adama	6	—
Sokołowski Władysław, Czł. Kor. z p-tu Grójeckiego ze skarbonki Nr. 140	1	78½
Naczelnik Więzienia kryminalnego w Warszawie odebrane od aresztantów	1	14½
Rossman Ludwik, Sędzia Gminny p-tu Warszawskiego ze skarbonki Nr. 1	31	08
Hryniewiecki Bolesław ze skarbonki Nr. 22	7	—
Rossman Ludwik, Sędzia Gminny p-tu Warszawskiego ze skarbonki Nr. 9	11	40
Wójt Gminy Mokotów ze skarbonek: Nr. 18 rs. 6 kop. 65 i Nr. 12 rs. 1 kop. 45, razem.	8	10
Suffczyński Stefan, Czł. Kor. z p-tu Rawskiego ze skarbonki Nr. 127	5	36½
Sędzia Gminny z Mszczonowa ze skarbonki Nr. 6 . .	—	07½
Naczelnik Więzienia śledczego w Warszawie. . . .	1	97
Jadwiga Czaki od różnych osób na książki wychowańców osady Studzieniec	54	—
Garczyński Walenty ze skarbonki Nr. 43	8	64
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	2	25

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	kop.
Zarządzający Oddziałem Kantoru Banku Państwa w Piotrkowie ze skarbonki Nr. 111	1	—
Garczyński Walenty ze skarbonki Nr. 136	7	80
Arczyński Kazimierz, Czł. Kor. z p-tu Skierniewickiego ze skarbonki Nr. 90.	5	17
Tenże ze skarbonki Nr. 118	3	94
Brzeski Franciszek, Sędzia Gminny I Okręgu, p-tu Kutnowskiego ze skarbonki Nr. 110	11	—
Leśniewska Bronisława ze skarbonki własnej . . .	4	66
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	1	71½
Nalepiński Ksawery, Dyrektor osady Studzieniec od różnych osób	11	50
Dr Miklaszewski Walenty	1	21
Badowski Ignacy	1	20
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	3	31
Sędzia Gminny I Okręgu p-tu Sierpeckiego ze skarbonki Nr. 13	9	—
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. z m. Warszawy składki peryodycznej od urzędników i oficyalistów Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej za kwartał III r. 1888	86	36
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	2	29½
Gutentag Maurycy ze skarbonki Nr. 5, utrzymywanej w Kancellaryi wydziału hypotecznego w Łodzi . .	2	67½
Tenże ze skarbonki Nr. 7 utrzymywanej w Redakcyi Dziennika Łódzkiego	—	85
Tenże ze skarbonki Nr. 8, utrzymywanej w zakładzie fryzjerskim Kułakowskiego w Łodzi	1	9
Tenże ze skarbonki Nr. 102, utrzymywanej w zakładzie własnym w Łodzi	6	42
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	4	91
Kr.	—	40
Rzuchowski Henryk	6	—
Nawrocki Józef, resztujące z większej summy rs. 25, zadeklarowanej przez siebie przy sprawie u Sędziego Pokoju XV oddziału m. Warszawy	15	—
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie od aresztantów	2	24½
Domański Gustaw	—	90½

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	kop.
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	4	32
Miklaszewski Ildefons od Sękowskiego z Rudy na domek m. Warszawy	2	—
Rajchman Józefowa ze skarbonki T-wa Nr. 115. . . .	1	14½
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie od aresztantów	3	75
Za tytoń (machorkę) 102 paczek, ofiarowany przez Naczelnika czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie od aresztantów odebrany	2	20
Bersohn Mathias na instrumenta muzyczne dla wychowańców Osady Studzieniec	15	—
Miklaszewski Ildefons od Lasockiego na domek m. Warszawy	6	—
Hr. Skarbek Józef, Czł. Kor. T-wa z p-tu Nieszawskiego i Włocławskiego od:		
Józefa Zakrzewskiego, Wójta gminy Osięciny ze skarbonki Nr. 88	6	24
Karola Gostomskiego, Sędziego Gminnego II Okręgu, p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 104 . .	5	50
Administracyi dóbr Osięciny ze skarb. T-wa Nr. 105 .	5	02
Władysława Trojanowskiego, Sędziego Gmin. I Okręgu, p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 119.	3	12
Teodora Górskiego, Sędziego Gminnego IV Okręgu p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 120 . .	2	33
Stanisława Rudnickiego, Sędziego Gmin III Okręgu p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 145 . .	3	54
Józefa Przywieczerskiego, Sędziego Gmin. I Okręgu p-tu Włocławskiego ze skarbonki T-wa Nr. 146 . .	10	—
Aleksandra Fickiego, Sędziego Gminnego II Okręgu p-tu Włocławskiego ze skarbonki T-wa Nr. 147 . .	14	25
Antoniego Guzińskiego, Sędziego Gmin. IV Okręgu p-tu Włocławskiego ze skarbonki T-wa Nr. 148 . .	22	—
Tadeusza Wodzińskiego, Czł. Kor. p-tu Radomskiego ze skarbonki T-wa Nr. 73	1	50
Garczyński Walenty ze skarbonki T-wa Nr. 134 . .	1	54½
Mokiejewski Adam na domek wiasta Warszawy. . .	25	—
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. T-wa na miasto Warszawę składki peryodycznej za kwartał IV r. z od urzędników i oficyalistów D. Ż. W.-W. i W.-B. . . .	83	16
Miklaszewski Walenty na domek m. Warszawy. . .	1	—
Lobert	1	—
Heinzel Juljusz	13	—

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	kop.
Milewski B.	3	—
Naczelnik Więzienia śledczego w Warszawie . . .	2	50
Miklaszewski Walenty z funduszów ś. p. Józefa Kasznicy na domek m. Warszawy	10	50
Hr. Żółtowski Edward	1	—
Olszewski Emil	15	—
Maternicki Franciszek	1	80
Ochocki Józef	4	—
Wodziński Tadeusz.	12	—
Oppeln Bronikowski	—	58
Razem . . .	1271	44

b) *W naturze.*

Ejger Julian 15 beczek cementu.

Administracya dóbr Orłów dwa korce grochu.

Kietliński Stanisław 4 tomy poezyi Mickiewicza.

Hr. Potocka Augustowa ornat biały atłasowy dla kaplicy w Studzieńcu.

Hrabina Potocka Aleksandra odnowić i przerobić raczyła własnym kosztem ornat z przyborami do kościołka w Studzieńcu.

Sobański Feliks obraz Najświętszej Matki Boskiej Bolesnej sprowadzony z Jerozolimy ofiarował do kościołka w Studzieńcu.

Miklaszewski Walenty ozdobne ramy złocone do tego obrazu.

Chodecki-Dziennik korrespondencyjny i assygnariusz.

Administracya fabryki cerazyny w Strzemieszycach 128 funtów świec parafinowych.

Kowalski Tadeusz kultywator (do gospodarstwa).

Nowicki 100 egzemplarzy w arkuszach swej książki „Początki czytania i pisania."

Ksawery Nalepiński pismo Ś-te X. W. Podlewskiego, testament nowy, 15 zeszytów Przeglądu Pedagogicznego, 12 zeszytów rocznika krajowego i korrespondent handlowy.

Górski Jan pomoc trzech pługów wołowych przez trzy dni i pomoc dwóch pługów konnych przez dwa dni.

Tenże brzeziny fur dwie na miotły i grabiska oraz pomoc w osobie chmielarza przy uprawie gruntu pod chmielnik.

Skłodowski Władysław dwie teki skórzane zamykane na nuty.

Dyrektorowa Sulikowska dzieżkę miodu.

Gumowski Józef paczkę maku.

Prof. Miklaszewski 3½ funt. karmelków, 1 funt świeczek do choinki i 150 porcyi pierników.

Miklaszewska sędzina 1½ puda jabłek.

Sztengel 10 funt. pierników.

Redakcye pism codziennych: Kurjer Warszawski, Kurjer Poranny, Dziennik dla Wszystkich, Gazeta Polska i Słowo po jednym egzemplarzu swych pism.

Redakcye pism: Ateneum, Kronika Rodzinna, Przyjaciel Dzieci (2 egzemplarze), Rola, Wędrowiec, Wieczory Rodzinne (2 egzemplarze,) Wszechświat, Zorza (2 egzemplarze) swe pisma.

VI.

Skład Towarzystwa w 1888 r.

Nr 1.

WŁADZE TOWARZYSTWA.

a) KOMITET.

Prezes: Górski Ludwik (Członek Założyciel).
Vice-prezes: Stummer Edward.

Członkowie Założyciele:

Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Grzybowski Eugeniusz.
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Karski Stanisław
Książe Lubomirski Tadeusz.
Popiel Wacław.
Sobański Feliks.
Wertheim Juliusz.
Hr. Ord. Tomasz Zamoyski.

Członkowie Zaproszeni do Komitetu:

Białecki Antoni.
Goltz Adam.
Górski Jan
Holewiński Władysław.
Hr. Jezierski Karol.
Kowalski Tadeusz.
Hr. Łubieński Stanisław.
Machczyński Konrad.
Maternicki Franciszek.
Miklaszewski Walenty.
Moldenhawer Aleksander.
Nowakowski Władysław.
Okęcki Stanisław.
Plebański Józef.
Hr. Przeździecki Konstanty.
Rogoziński Michał.
Hr. Walewski Colonna Wincenty.

b) ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Przewodniczący w Zarządzie: Dr. Miklaszewski Walenty.
Członek Stały: Białecki Antoni.
Członkowie: Anc Dominik, Badowski Ignacy, Bąkowski Henryk, Gumowski Józef, Matłaszyński Julian, Nowosielski Julian Rutkowski Kazimierz, Rzeszotarski Antoni, Szlązkowski Józef.

KANCELLARYA KOMITETU I ZARZĄDU.

Sekretarz: Gruszczyński Józef.
Pomoc. Sekretarza: Ronthal Aleksander.
Kancellista: Kozłowski Edward.

c) OSADA STUDZIENIEC.

Kurator Honorowy Osady: Górski Jan.
Dyrektor Osady: Nalepiński Ksawery, od 1 Sierpnia. Skłodowski Władysław

Pomoc. Dyrektora: Ostrowski Ludwik od 1 Maja.

Kapelan i nauczyciel religii: Ks. Ciemniewski Marcelli.

Sekretarz-Buchhalter: Sękowski Zygmunt.

Lekarz (przyjezdny): Dr. Jawurek Aleksander.

Przełożeni Oddziałów z kwalifikacyami nauczycieli elementarnych: Kołodziejski Andrzej, (starszy), Borysławski Felicyan, (starszy od 1 Lipca), Głowacki Wincenty od 1 Maja, Żołądkowski Tadeusz od 1 Września.

Nadzorcy Oddziałów: Jastrzębski Antoni, Żołądkowski Tadeusz (z pr. naucz. do 1 Września), Klimaszewski Józef (z pr. nauczania), Głowacki Wincenty (z pr. naucz. do 1 Maja), Makowski Seweryn (od 1 Kwietnia), Łuba Apolinary, Słomiński Wacław, Pęcherski Antoni, (do 1 Czerwca).

Nadzorca Nauczyciel muzyki i śpiewu: Pokietur Jan (od 1 Listopada).

Magazynier: Szczepkowski Bronisław (od 1 Kwietnia).

Ogrodnik: Borecki Michał (od 1 Lutego do 1 Lipca), Pasiński Ludwik (od 1 Listopada).

Gospodarz-ekonom: Słupski Jan od 1 Lutego.

Felczer: Wittych Franciszek.

Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Wojciechowski Stanisław.

Majster kołodziejski i nauczyciel tego rzemiosła: Naporowski W.

Majster kowalski i nauczyciel tego rzemiosła: Modzelewski Ignacy (do 1 Kwietnia).

Majster krawiecki i nauczyciel tego rzemiosła: Siekierski Józ.

Majster szewcki i nauczyciel tego rzemiosła: Sowiński Antoni.

Oprócz powyższych osób, było w Osadzie w ciągu roku 1888 sześciu stróżów, pastuch, kominiarz (przyjezdny), kucharka i praczka

d) ADMINISTRACYA ZAPISU HR. KICKIEGO.

Rada zawiadująca zapisem.

Prezydujący: Rogoziński Michał. *Członkowie:* Garczyński Wal., hr. Jezierski Karol, Kowalski Tad., Okęcki Stanisław.

Opiekun-Administrator zapisu: Białecki Antoni.

Sekretarz kancellaryi administracyi: Pniewski Józef.

Nr 2.

CZŁONKOWIE HONOROWI KORESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa·
	Gub. Warszawska.			
1	Miasto Warszawa	Olszewski Franc.	Redakcya Kurj. Warszawskiego	--
2	—	Römer Izydor	Kr. Przed. 54.	
3	—	Mayzel Bronisław	Marszałk 140.	-
4	—	Maternicki Franciszek	Jerozolimska 3.	—
5	—	Miklaszewski Walenty	Grzybowska 29	
		Leszczyński Stanisł.	Bielańska Nr. 9	

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
7	Miasto Warszawa	Moldenhawer Aleks.	Marszałkow. 75	—
8	—	Wolff Józef	Red. Kur. Cod.	Trembacka Nr 4
9	—	Wąsowicz Jan	Szkolna Nr. 4	—
10	—	Nowosielski Juljan	Erywańska N. 1	—
11	—	Suligowski Adolf	Warszawa	Królewska N. 17
12	Pow. Warszawski	Rossman Ludwik	Bielawa	Warszawa
13	— Grójecki	Vacat		
14	— Błoński	Wentzl Adolf	Kraśnicza Wola	Grodzisk
15	— Sochaczewski	Zieliński Bronisław	Trojanów	Sochaczew
16	— Skierniewicki	Arczyński Kazimierz	Skierniewice	Skierniewice
17	— Gostyński	Vacat		
18	— Nowo-Miński	Zawadzki Maksymilian	Sobiekursk	Otwock
19	— Radzymiński	JKs. Kozłowski Teofil	Radzymin	Radzymin
20	— Włocławski — Nieszawski	Skarbek Józef Hr.	Osięciny	Osięciny
21	— Kutnowski	Czarnowski Aleksander	Łęki	Pniewo
22	— Łowicki	Myszczyński Józef	Wola Szydłow.	Łowicz
	Gub. Kaliska.			
23	Miasto Kalisz	Radwan Józef	Kalisz	Kalisz
24	Pow. Kaliski	Wyganowski Wojciech	Pietrzyków	Kalisz
25	— Kolski	Kożuchowski Józef	Brudzyń	Koło
26	- Łęczycki	Czarnowski Eustachy	Gaj	Kutno
27	— Wieluński	Łubieński Józef	Starzenice	Wieluń
28	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
29	— Koniński	Milewski Bolesław	Mikorzyn	Konin
30	— Słupecki	Vacat		
31	- Turecki	Pstrokoński Ignacy	Ustków	Warta
	Gub. Kielecka.			
32	Miasto Kielce Pow. Kielecki	Różycki Erazm (jun.) Vacat	Kielce	Kielce
33	— Jędrzejowski	Kozłowski Stefan	Rembieszyce	Małogoszcz
34	— Miechowski	Godlewski Gabryel	Klonów	Miechów
35	— Olkuski	Bystry Badeni Paweł	Małoszyce	Żarnowiec
36	— Stopnicki	Walchnowski Andrzej	Zborów	Stopnica
37	-- Pińczowski	Deskur Andrzej	Sancygniów	Działoszyce
38	— Włoszczowski	Schütz Adolf	Biała Wielka	Koniecpol
	Gub. Lubelska.			
39	Miasto Lublin Pow. Lubelski	Illustrowski Stanisław	Lublin	Lublin
40	— Lubartowski	Vacat		
41	— Nowo-Aleks.	Wiercieński Henryk	Polanówka	Kazimierz
42	— Chełmski	ks. Woroniecki Miecz.	Kanie	Rejowiec
43	— Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatycze	Tyszowce
44	— Krasnostawski	Vacat		
45	— Tomaszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatycze	Tyszowce
46	— Janowski	Zembrzuski Władysław	Moniaki	Urzędów
47	— Zamojski	Sajkiewicz Ludwik	Hyża	Zamość
48	— Biłgorajski	Vacat		

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya Pocztowa
	Gub. Łomżyńska.			
49	Miasto Łomża	Szumański Wiktor	Łomża	Łomża
50	Pow. Łomżyński	vacat		
51	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Tykocin
52	— Ostrowski	Awejde Edward	Ostrów	Ostrów
53	— Ostrołęcki	Glinka Antoni	Szczawin	Sieluń
54	— Pułtuski	Rudnicki Stanisław	Łubienica	Pułtusk
55	— Makowski	Gniazdowski Karol	Czarnostów	Stawiski
56	— Kolneński	Lasocki Stanisław	Dzierżbie	Stawiski
57	— Szczuczyński	Przyjemski Maurycy	Glinki	Szczuczyn
	Gub. Piotrkowska.			
58	Miasto Piotrków	Chyliczkowski Tytus	Piotrków	Piotrków
59	Pow. Piotrkowski	Jaszowski Stanisław	Łęki	Gorzkowice
60	— Częstochowski	Piętkowski Władysław	Częstochowa	Częstoc howa
61	— Brzeziński	Lemański Ludwik	Bratoszewice	Głowno
62	— Nowo-Radoms.	Ostrowski August	Radoszewice	Koniecpol
63	— Łaski	vacat		
64	— Łódzki	Wizbek Władysław	Łódź	Łódź
65	— Rawski	Suffczyński Stefan	Ossa	Rawa
66	— Będziński	Miklaszewski Ildefons	Ząbkowice	Ząbkowice
	Gub. Płocka.			
67	Miasto Płock	Gurbski Jan	Płock	Płock
68	Pow. Płocki	vacat		
69	— Ciechanowski	Milewski Józef	Koterman	Ciechanów
70	— Przasnyski	Ostrowski Antoni	Leszno	Przasnysz
71	— Płoński	Jaworowski Artur	Radzymin	Płońsk
72	— Lipnowski	vacat		
73	— Mławski	vacat		
74	— Rypiński	Rościszewski Józef	Sadłów	Rypin
75	— Sierpecki	JKs. Rzewuski Gracyan	Raciąż	Sierpce
	Gub. Radomska.			
76	Miasto Radom	Gutman Józef	Radom	Radom
77	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
78	— Kozienicki	Lipski Ludwik	Piskorów	Nowo-Aleksan.
79	— Koński	Bąkowski Antoni	Kościeliska	Końskie
80	— Iłżecki	Dobiecki Józef	Krzyżanowice	Iłża
81	— Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
82	— Opatowski	Ks. Fudalewski Wład.	Wojciechowice	Ożarów
83	— Opoczyński	Siedlewski Karszo Ale.	Poplawy.	Paradyz
	Gub. Siedlecka.			
84	Miasto Siedlce	Toczyski Julian	Siedlce	Siedlce
85	Pow. Siedlecki	vacat		
86	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Międzyrzec
87	— Konstantynów.	Mielżyński Wład hr.	Roskosz	Biała
88	— Bialski	Wroczyński Czesław	Biała	Biala
89	— Włodawski	vacat		
90	— Garwoliński	Kiwerski Henryk	Ustronie	Sobolew

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztwa
91	— Łukowski	vacat		
92	— Sokołowski — Węgrowski	Popiel Ignacy	Turno	Łochów
	Gub. Suwalska.			
93	Miasto Suwałki Pow. Suwalski	Staniszewski Walery	Suwałki	Suwałki
94	Augustowski	Sobolewski Michał	Białobłoty	Sopockinie
5	Sejneński	Kupczyński Antoni	Sereje	Sereje
6	Wiłkowyski	Pieczyski Stanisław	Kopsodzie	Kibarty
7	Maryampolski	Trautsolt Ludwik	Boczkienikiele	Preny
8	Władysławow.	Vacat		
9	Kalwaryjski	Vacat		

Nr 3.

CZŁONKOWIE HONOROWI STALI, *)

którzy zamiast rocznych składek, złożyli jednorazowo na kapitał wieczysty Towarzystwa po rubli 100 lub więcej.

1. Abramowicz Lucyan z Wołodarki.
2. Anc Dominik z Warszawy.
3. Bagieński Józef z Warszawy
4. Bednawski Władysław z Warszawy.
5. Boduszyński Stanisław z Warszawy.
6. Branicka Pelagia hr. z Warszawy.
7. Bucewicz Nestor Dr z Warszawy.
8. Budny Teofil z Rembisz pow. Ostrołęcki
9. Bürges Edmund z Warszawy †
10. Chełmicki Adolf z Okalewa pow. Rypiński.
11. Chodorowicz Michał z Krakowa.
12. Chrzanowski Bronisław z Tuczap powiat Hrubieszowski.
13. Cihowski Mieczysław z pow. Opatowskiego.
14. Cissowski Tomasz z Tomkowa pow. Rypiński.
15. Deskur Andrzej z Sancygniowa pow. Pińczowski.
16. Galera Henryk z Rutkiszek p. Wiłkowyski.
17. Głębocki Józef z Warszawy.
18. Grzybowski Eugeniusz z p. Gostyńskiego. (Człon. Kom.)

*) Członkowie tej kategoryi zamieszczają się raz na zawsze we wszystkich Rocznikach Towarzystwa (nawet po zgonie), wolni są od opłaty składek rocznych, otrzymują bezpłatnie: dyplomy na tę godność, Roczniki i wydawnictwa Towarzystwa, a ich nazwiska są umieszczone na tablicy w sali posiedzeń Zarządu Towarzystwa i w Kancelaryi osady w Studzieńcu.

19. Halpert Henryk z Warszawy.
20. Hordliczka Kazimierz z Warszawy.
21. Jarociński Zygmunt z m. Zgierza pow. Łódzki.
22. Józefowicz Marya z Warszawy.
23. Kamocka Eugenia. †
24. Kamocki Aleksander z Warszawy.
25 Kindler Rudolf z Pabianic pow. Łaski.
26. Kiślański Władysław w Warszawy.
27. Kleniewski Jan z Dąbinia pow. Nowo-Aleksandryjski.
28. Kolnarski Ludwik. †
29. Konstadt Herman z m. Łodzi.
30. Kończa Paweł z Kiszkiliszek, gub. Kowieńska.
31. Kotkowski Bolesław z Bodzechowa.
32. Kostrowicki Stanisław z Petersburga.
33. Kozarska Kazimiera z Warszawy.
34. Kretkowski Emilian. z Boruchowa pow. Włocławski.
35. Krysiński Leon z Warszawy.
36. Krzysztofowicz Mikołaj z Leśnictwa, pow. Władysławowski.
37. Kwilecka Honoryna Hrabina z Maleńca pow. Końskiego.
38. Ledóchowska hr. Karolina, z Klimontowa w pow. Opatowskim.
39. Lemański Ludwik z pow. Brzezińskiego.
40. Leśniewska Bronisława z Warszawy.
41. Lewy Markus z Warszawy.
42. Ładuź Jan JKs. z Worniów gub. Kowieńska.
43. Łubieńska Marya hr. z Warszawy.
44. Łubieński Stanisław hr. z Warszawy. (*Człon. Komit.*).
45. Malinowski Stanisław z Krasnegostawu.
46. Małkowski Konstanty Senator z Petersburga.
47. Małkowska Aleksandra z Petersburga.
48. Mokiejewski Adam z Warszawy.
49. Montwiłł Józef z Mitianiszek gub. Kowieńska.
60. Papłoński Jan. †
51. Piotrowski Michał z pow. Opatowskiego.
52. Piotrowski Michał. †
53. Piwnicki Antoni, z Rusinowa. pow. Rypiński.
54. Plater Broel Władysław hrabia z gub. Kowieńskiej.
55. Poklewska Anna Koziełł z gubernii Permskiej.
56. Pusłowski Zygmunt Hrabia z p. Pińczowskiego.
57. Radoszewski Józef z Byszewa p. Łęczycki.
58. Rautenstrauch Łucya. †
59. Rotwand Stanisław, z Warszawy.
60. Rościszewski Józef, z Sadłowa. w pow. Rypińskim.
61. Rudomin Wincenty, z Gromadzic, w pow. Opatowskim.
62. Schürr Aleksander ze Styłągi pow. Ostrołęcki.
63. Schürr Władysław z p. Makowskiego.
64. Sikorski Józef z Warszawy.
65. Sikorska Jadwiga z Warszawy.
66. Skarzyński Ludwik ze Stryżowa p. Hrubieszowski.
67. Sobański Marceli z Pieńkówki gub. Wołyńska.
68. Sokołowska Marya z Sewerynówki gub. Podolska.
69. Sotkiewicz Antoni X. Biskup Sandomierski.
70. Spółka fabryki cukrowej w Opolu pow. Nowo-Aleksandryjski.
71. Starynkiewicz Sokrates z Warszawy.
72. Stempkowski Edmund z pow. Błońskiego.
73. Surzycki Edmund z Warszawy.
74. Tarnowski Stan. hr. z Krakowa
75. Towarzystwo Akcyjne Szejblera z Łodzi.
76. JKs. Uianowski Franciszek z pow. Łęczyckiego.
77. Wieczorkowski Józef †
78. Wizbek Władysław z m. Łodzi.
79. Wodziński Tadeusz z Suchy p. Radomski
80. Wulfsohn Hugo z m. Łodzi.
81. Zachert Józefina Baronowa z m. Zgierza pow. Łódzki.
82. Zakrewskij Ignacy z Charkowa.
83 Zamoyski Ksawery hrabia z Mołoczek gub. Wołyńska.
84. Zembrzuski Jan z Mordów pow. Siedlecki.

Nr. 4.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZAPROSZENI

(honoris causa).

1. Carpentner Marya w Anglii.
2. Blanchard Józef we Francyi
3. Bobrzyński Michał w Krakowie.
4. Dzieduszycki Wojciech hr. w Jezupolu w Galicyi.
5. Frycz Wojciech ks. w Ogrodzieńcu w pow. Olkuskim.
6. Rostański Józef w Krakowie.
7. Randall (w Ameryce).
8. Spasowicz Włodzimierz w Petersburgu.
9. Tarnowski Stanisław hr. w Krakowie.

Nr. 5.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZWYCZAJNI

(Opłacający po 6 rs. rocznie).

I. GUBERNIA WARSZAWSKA.

MIASTO WARSZAWA.

1. Abramowicz Józef.
2. Abramowicz Leopold.
3. Abramowicz Ksawera.
4. Abramowicz Stanisław.
5. Abramowicz Wiktor.
6. Adelstein Karol.
7. Ankiewicz Julian.
8. Alberti Otton.
9. Aquilino Karol.
10. Arkuszewski Władysław.
11. Arnhold Jan G.
12. Asterblum Ludwik.
13. Babiński Eugeniusz.
14. Badowski Ignacy (*Czł. Zarz.*)
15. Bajkowski Gerard.
16. Bąkowski Alfred.
17. Balbinder Natan.
18. Bąkowski Henryk (*Czł. Zarz.*)
19. Bąkowski Ludwik.
20. Banzemer Jan.
21. Baranowski Ignacy.
22. Bartkiewicz Władysław.
23. Bartoszewicz Joachim.
24. Bauman Petronela.
25. Baumberg Markus.
26. Baumritter Maksymilian.
27. Bauererc Rafał.
28. Bełza Stanisław.
29. Benisz Antoni.
30. Bensef Juliusz.
31. Bergsohn Józef.
32. Bergsohn Michał.
33. Bergsohn Samuel.
34. Bersohn Jan.
35. Bersohn Matias.
36. Bertold Gabryel.
37. Białecki Antoni (*Czł. stały Zarz. i Czł. Kom.*).
38. Bielicka Klementyna.
39. Biełozierski Bazyli.
40. Blok Gustaw.
41. Bniński Roman, hr.
42. Bobakowski Edmund.
43. Bociarski Dominik.
44. Bocquet Aleksander.
45. Bogdanow Iwan.
46. Bogdanowicz Leon.
47. Bogdanowicz Hipolit.
48. Bogk Julia.
49. Bogk Karol.
50. Bonar Seweryn.
51. Borchardt Apolinary.
52. Borszczow Emilian.
53. Bortkiewicz Teofila.
54. Borzęcka Ludwika.
55. Borzęcki Bolesław.
56. Branicka Marya, hr.
57. Branicki Wład., hr. (sen.).
58. Branicki Wład., hr. (jun.).
59. Brodowski Włodzimierz.

251. Krause J. A.
252. Kretkowski Włodzim.
253. Kronenberg Leop.-Jul.
254. Kronenberg Wiktor.
255. Kronenberg Wład. (sen.)
256. Kronenberg Wład. (jun.)
257. Krośnicki Stanisław.
258. Kruszewska Alina.
259. Krupowicz Maurycy.
260. Kryże Władysław.
261. Krzemiński Stanisław.
262. Krzyżanowski Antoni.
263. Krzyżanowski Romuald.
264. Krzymuski Marcin.
265. Kucharzewski Henryk.
266. Kuczyńska Joanna.
267. Kuczyński Konrad.
268. Kulczycki Stanisław.
269. Kulikowski Franciszek.
270. Kułakowska Katarzyna.
271. Kurman Antoni.
272. Kurnatowski Lucyan.
273. Kwapiński Stanisław.
274. Kwiatkowski Edward.
275. Kwiatkowski Wacław.
276. Landau Daniel.
277. Laska Stefania, z hr. Ilińskich.
278. Laskowska Izabella.
279. Laskowski Aleksander.
280. Lechowski Jan.
281. Liebiediew Wiktor.
282. Leo Edward.
283. Lesser Jan. baron.
284. Lesser Stanisław, baron.
285. Leszczyński Stanisław. (*Czł. Kor.*).
286. Lewental Samuel.
287. Lijewski Ignacy.
288. Lilpop Joanna.
289. Lipiński Józef.
290. Loewenberg Jakób.
291. Loevy Maurycy.
292. Lubieniecki Leon.
293. Lutostański Seweryn.
294. Lutyński Władysław.
295. Łaniewski Adam.
296. Łapiński Aleksander.
297. Łapiński Franciszek.
298. Łappa Marya.
299. Łappa Wacław.
300. Ławrynowicz Władysł.
301. Łaźniewski Mikołaj.
302. Łubieńska Izabella, hr.
303. Łubieński Gustaw, hr.
304. Łukawski Adolf.
305. Łukomski Józef.
306. Łusakowski Henryk.
307. Łyszczyński Michał.
308. Machczyński Konrad. (*Czł. Komitetu*).
309. Makowska Alicya-Waterlow.
310. Makowski Stanisław.
311. Maleszewska Fryderyka
312. Małuja Adela.
313. Mamroth Maurycy.
314. Marczewski Ludwik.
315. Markow Aleksy.
316. Marx Emil.
317. Maternicka Marya-Magdalena.
318. Maternicki Franciszek. (*Czł. Kom. i Czł. Kor.*)
319. Matłaszyński Julian (*Czł. Zarządu*)
320. Matuszewska Apolonia.
321. Mayzel Bronisław. (*Czł. Kor.*)
322. Mayzner Naftal.
323. Mellerowicz Wincenty.
324. Meyer Herman
325. Mejer Kazimierz.
326. Meyet Leopold.
327. Mieczkowski Jan.
328. Miklaszewska Walerya.
329. Miklaszewski Walenty. (*Przewodniczący w Zarządzie, Czł. Koresp. i Kom.*)
330. Minter Karol.
331. Mirosławski Zygmunt.
332. Mizerski Stefan.
333. Moldenhawer Aleksander, (*Czł. Kor.* i *Kom.*)
334. Montwiłł Aleksander.
335. Montwiłł Wincenty.

336. Morgulec Bolesław.
337. Muchanow Sergiusz.
338. Miniewski Stanisław.
339. Moycho Karol.
340. Naimski Józef.
341. Narkiewicz - Jodko Edward.
342. Natanson Henryk.
343 Natanson Ludwik.
344. Natanson Szymon.
345. Neufeld Moses.
346. Neymann Helena.
347. Nipanicz Zacharyasz.
348. Nowakowski Władysł. (*Czł. Kom.*).
349. Nowicki Antoni.
350. Nowosielski Julian. (*Czł. Zarz.*).
351. Obrąpalski Konrad.
352. Ochimowski Feliks.
353. Ochocki Józef.
354. Ogiński Bohdan, książe.
355. Ogiński ks. Michał.
356. Okoń Marcin.
357. Ordęga Jan.
358. Orgelbrand Hipolit.
359. Orgelbrand Maurycy.
360. Orgelbrand Mieczysław.
361. Ostrowski Aleksander.
362. Ostrowski Stanisław hrabia.
363. Ostrowski Zygmunt.
364. Paklerski Julian.
365. Paprocki Emeryk.
366. Parczewski Konstanty.
367. Paszkowicz Kazimierz.
368. Pawłowska Eliza.
369. Pepłowski Władysław.
370. Perl Adam.
371. Perkowski Hipolit.
272. Petrow Włodzimierz.
373. Pęcherzewski Jan.
374. Pfejfer Stanisław.
375. Piasecki Maurycy.
376. Piełsudzki Jan.
377. Plater-Zyberk Wojciech hrabia.
378. Platerowa Wiktorya hrabina.
379. Plater-Zyberk Feliks hr.
380. Pląskowski Romuald.
381. Plebański Franciszek.
382. Plebański Józef (*Czł. Kom.*).
383. Plebiński Edmund.
384. Płatkowski Józef.
385. Płatkowski Teofil.
386. Podbielski Aloizy.
387. Poklewska Aniela, Koziełł
388. Poklewski Alfons. Koziełł
389. Polczycki Tytus.
390 Polender Leopold.
391. Pomianowski Władysł.
392. Popiel Wincenty JX. Arcybiskup Warszawski.
393. Popławski Aleksander.
394. Popławski Wojciech.
395. Portner Apolinary.
496. Portner Maurycy.
397. Potocki August hr.
398. Powichrowski Włodzim.
399. Poznańska Dorota.
400. Poznański Jan.
401. Poznański Maksymilian.
402. Preiss Aleksander.
403. Przeździecki Konst. hr. (*Czł. Kom.*).
404. Przysiecki Michał.
405. Przyjemski Konstanty.
406. Puchalski Karol.
407. Puzyna Paweł, książę.
408. Raczyńska Zofia hr.
409. Radomski Feliks.
410. Radwan Władysław.
411. Radwański Antoni.
412. Radziszewski Ksawery.
513. Rajzacher Alfred.
414. Rapacki Franciszek.
515. Rawicz Józef.
416. Regelman Ignacy.
417. Regelman Zygmunt.
418. Reichman Edward.
419. Reichman Henryk.

420. Reichman Józefowa.
421. Rembowski Aleksander.
422. Rittendorf Władysław.
423. Rodkiewicz Aleksander.
424. Rodzyn Szymon.
425. Rogoziński Kazimierz.
426. Rogoziński Michał (*Czł. Kom.*)
427. Römer Izydor (*Czł. Kor.*)
428. Rönne Eugeniusz, bar.
429. Roszkowski Bartosz.
430. Roszkowski Stanisław.
431. Rostropowicz Hannibal.
432. Rotstadt Jakób.
433. Rotwand Leon.
434. Różycki Erazm.
435. Rudzki Konstanty.
436. Rudzka Leonia.
437. Rulikowska Jadwiga.
438. Rusiecki Stanisław.
439. Rutkiewicz Ludwik.
440. Rutkowski Kazimierz (*Czł. Zarz.*)
441. Rychłowski Władysław.
442. Rydzykowski Franciszek
443. Rytel Władysław.
444. Rytel Józefa.
445. Rzeszotarski Aut.(*Czł.Z.*)
446. Samborski Piotr
447. Saniewski Konstanty.
448. Sarando Anastazy.
449. Sawicka Benigna.
450. Sąchocki Konrad.
451. Scholtze Adolf.
453. Senewald Gustaw.
453. Siedlewski-Karszo-Władysław.
454. Silberberg Izydor.
455. Skaryński Edmund.
456. Skarzyński Stanisław.
457. Skrzyński Jan.
458. Smolikowska Izabella.
459. Smolikowski Seweryn.
460. Sobański Kazimierz.
461. Sobański Michał.
462. Sobocki Józef.
463. Sokołowski Józef.
464. Sonenberg Szymon.
465. Sorgenstein Saul.
466. Sosnowski Kacper.
467. Sowiński Roman.
468. Spiess Ludwik.
469. Spiess Stefan.
470. Staczyński Rudolf.
471. Starzeński Henryk br.
472. Steczkowski Stanisław.
473. Stępińska Wirginia.
474. Stępiński Feliks.
475. Stolzenwald Zenobia.
476. Stopczyk Jan.
477. Strakacz Władysław.
478. Strasburgier Karol.
479. Strzałecki Antoni.
480. Struwe Henryk.
481. Stummer Edward. (*Vice-Prezes Komitetu*).
482. Stummer Józef.
483. Suligowski Adolf. (*Czł. Kor.*).
484. Sulikowski Karol.
485. Świętochowski Leon.
486. Szadkowski Wawrz.
487. Szczygielski Władysł.
488. Szewicz Anatol.
489. Szlązkowski Józef (*Czł. Zarz.*)
490. Szlenker Jan.
491. Szlenker Karol.
492. Szlenker Marya.
493. Szołayska Włodzimiera.
494. Szlubowski Stanisław. Korwin.
495. Sztochel Szymon.
496. Sztukowski Adam.
497. Szulc Oswald.
498. Szumiel Ignacy.
499. Szumowski Aleksander.
500. Szuster Franciszek.
501. Szwarcenberg Józef.
502. Szwede Ludwik.
503. Szyfer Samuel.
504. Szyff Józef.
505. Szymanowski Michał.
506. Szymborski Apolinary.
507. Tafiłowski Władysław.
508. Tatarkiewicz Ksawery.

509. Teleżyński Ignacy.
510. Temler Karol.
511. Thieme Stefan.
512. Timanowski Andrzej.
513. Tryczel Henryk.
514. Topolnieki Adolf.
515. Trochimowski Mikołaj.
516. Tukałło Walery.
517. Tworkowski Józef.
518. Tykociner Zygmunt.
519. Tyszkiewicz Michał hr.
520. Tyszkiewiczowa Hel. hr.
521. Urzędnicy i oficyaliści stacyi Ząbkowice Dr. Ż. W.-W.
522. Ulrich Mojżesz.
523. Unger Gracyan.
524. Vormund Meyer.
525. Waldenberg Leon.
526. Walewski Juliusz.
527. Walewski Colonna Wincenty, hr. (*Czl. Kom.*).
528. Walfisz Aron.
529. Waniorski Konstanty.
530. Waręcki Aleksander.
531. Warwaryn Włodzimierz.
532. Wasiutyński Leonard.
533. Wasiutyński Paweł.
534. Wawrzeniecki Józef.
535. Wąsowicz Jan (*Czl. Kor.*)
536. Werner Antoni.
537. Werner Bronisław.
538. Werner Emil.
539. Wielohorska Wincen.
540. Wieniawski Julian.
541. Winnicki Seweryn.
542. Winterrok Wilhelm.
543. Wizbek Henryk.
544. Włodek Ludwik.
545. Włodek Marylka.
546. Wodzińska Józefa.
547. Wodziński Konrad.
548. Wojno Władysława.
549. Wojno Ludwik.
550. Wojciechowski Antoni.
551. Wojciechowski Teofil.
552. Wolff Andrzej.
553. Wolff Robert.
554. Wolmer Wacław.
555. Wołowski Stanisław.
556. Wołowski Władysław.
557. Wosiński Andrzej.
558. Wrotnowski Lucyan.
559. Wysocki Aleksander.
560. Zalewski Konstanty.
561. Zamoyski August hr.
562. Zamoyski Stanisław hr.
563. Zarzycka Franciszka.
564. Zawadzki Józef Bohdan.
565. Zawadzki Michał.
566. Zawadzki Stanisław.
567. Zawistowski Bolesław.
568. Zieliński Stefan.
569. Zienkowicz Władysław.
570. Żółtyński Daniel.
571. Żurkowski Gustaw.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
31	Szolc Ferdynand	Grodzisk.
32	Tomczak JX.	Wiskitki.
33	Taub Icek	Putka.
34	Wanke Karol	Mszczonów.
35	WątróbskiMikoł.	Żyrardów.
36	Weinberg Aron	Grodzisk.

4. Powiat Sochaczewski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Zieliński Bronisław (*Członek Kor.*)	Trojanów.
2	Bolechowski An.	Rozlazłów.
3	Bolechowski Fel.	Tułowice
4	Donimirski Zyg.	Kożuszki.
5	Garbolewski Kazimierz	Duranów.
6	GarbolewskiLeonard.	Czerwonka.
7	Garbolewski Wł.	„
8	Grzybowski Ant.	Żdżarów.
9	Karnkowska Ludwika	Tułowice.
10	Lasocki J.	Brochów.
11	Malewski Józef	Oryszew.
12	Morski Antoni JKs.	Młodzieszyn
13	Suski Piotr	Giżyce.
14	Woroniecki Paweł, książe	Bielice.
15	Zabłocki Karol	Rybno
16	Zielińska Wiktorya	Gradowo.

5. Powiat Skierniewicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Arczyński Kaz. (*Czł. Kor.*).	Skierniewice
2	Górska Marya	Wola Pękoszewska
3	Górski Jan	„
4	Kniaziew Ilia.	Skierniewice.
5	Pietrusiński Zygmunt	„
6	Szpiliotowa jen.	„

6. Powiat Gostyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Fiszer Józef	Podczachy.
2	Garczyński Włodzimierz	Brudno.
3	Grzybowski Kar.	Skrzeszewy
4	Szcześniewski Robert.	Ryki.
5	Zakrzewski Felix	Wola Trembska.

7. Powiat Nowo-Miński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Zawadzki Maks. (*Czł. Kor.*)	Sobiekursk.
2	Kurtz Zygmunt	Otwock.
3	Szeliska Paul.	Suffczyn.
4	Wójcicki Antoni	Gadka

8. Powiat Radzymiński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kozłowski Teofil JX. (*Czł. Kor.*).	Radzymin
2	Chmielewski St.	Kraszew.
3	Czarnowski Maksymilian	Jaktory.
4	Hann Stanisław	Chruściele.
5	Janicki Karol	Wioska Radzymińska.
6	Nowodworski Jan.	Guzowatka.
7	Von-Egert Jan	Słężany.

9. Powiat Włocławski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bereśniewicz Al. Ksiądz Biskup	Włocławek
2	Braun Jan	"
3	Czamański Leopold	"
4	Hecker Antoni	"
5	Garbolewski Jan	"
6	Kawczyński Maryan	"
7	Kosiński Floryan JX.	"
8	Kretkowski Bronisław	Więcławice.
9	Lewiński Herman	Włocławek.
10	Lewiński Józef	"
11	Mniewska Joanna	Lubraniec.
12	Nowca Wład.	Włocławek
13	Orpiszewski St.	Kłóbka.
14	Ostaszewski Antoni	Włocławek.
15	Peretz Gustaw	"
16	Śliwiński Jan JX.	"
17	Tabaczyński Makary	Redecz Wiel.
18	Zieliński Józef.	Katarzyn.

10. Powiat Nieszawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Skarbek hr. Józef (*Czl. Kor*).	Osięciny.
2	Berner Juliusz	Poczałkowo
3	Berner Robert	Sierzchowo.
4	Biberstein Hugo	Nieszawa.
5	Bilewski Tomasz	Borucin.
6	Biesiekierski Włodzimierz.	Płowce.
7	Chrząszczewski Aleks.	Wierzbinek.
8	Gostomski Karol	Borucin
9	Górski Teodor	Świerczyn.
10	Gregor Henryk	Borucinek.
11	Modliński Józef	Krzywosądz.
12	Osięciny Gmina	Osięciny.
13	Rozdejczer Józef.	Kryszkowice
14	Skarbek hr. Karolina	Osięciny
15	Sokołowski Michał	Głuszyn.
16	Trzcieniecki Maksymilian	Aleksandrów

11. Powiat Kutnowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czarnowski Aleksander (*Czl. Kor.*)	Łęki.
2	Czarnowski Jul.	Kutno.
3	Grużewski Flor.	Dęb.-góra.
4	Orsetti Wilhelm.	Zaborów.
5	Skarzyński Fel.	Poborz.
6	Śliwiński Janusz.	Kaszewy Dworne.
7	Suchorski Klemens	Sleszyn.
8	Walewski Władysław	Miłonice.
9	Walewski Wincenty	Dzierzbice.

*) Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Nieszawskim.

12. Powiat Łowicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Myszczyński Józ. (*Czł. Kor.*)	Wola Szydłowiecka

II. GUBERNIA KALISKA.

Miasto Kalisz.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Radwan Józef (*Czł. Kor.*).	Kalisz.
2	Grodziecki Hipolit	"
3	Idzikowski Edmund	"
4	Kiedrzyński Luc.	"
5	Kolasiński Tomasz	"
6	Łopuski Zenon.	"
7	Parczewski Alf.	"
8	Paszkowski Alf.	"
9	Rephan August	"
10	Sulimierski Jacek	"
11	Weigt Karol	"

13. Powiat Kaliski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Wyganowski Wojciech (*Czł. Kor.*).	Pietrzyków
2	Celiński Zygm.	Kosmów.
3	Chrzanowski Henryk	Jastrzębniki.
4	Czartkowski Jul.	Rożdżały.
5	Doruchowski Feliks	Złotniki Wielkie.
6	Radoński Feliks	
7	Jarociński Win.	Pietrzyków
8	Kreczunowicz Narcyz	Kościelna Wieś
9	Łaszczyński Zygmunt	Kamień
10	Wyganowski Zygmunt	Warszówka

14. Powiat Kolski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kożuchowski Józef (*Czł. Kor.*).	Brudzyń.
2	Bardziński Flor.	Lisice.
3	Błędowski Feliks	Krzewata.
4	Karwowski Józef	Grodna.
5	Krąkowski Artur	Tarnówka.
6	Słubicki Albin.	Lubstowo.
7	Szubert Adam	Ostrów.
8	Zielonka Leopold	Mniewo.

15. Powiat Łęczycki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czarnowski Eust. (*Czł. Kor.*)	Gay. Balków.
2	Balków Gmina	
3	Boetticher Władysław	Leśmierz.
4	Bronikowski Antoni	Łęka.
5	Goldberg Seweryn.	Węglowice
6	Jannasz Wład.	Ozorków.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
7	Kretkowski Mieczysław	Pokrzywnica
8	Łukowski Błażej	Łęczyca.
9	Schlosser Karol	Ozorków
10	Weil D.	"
11	JX.Żydanowicz A.	Łęczyca
	16. Powiat Wieluński.	
1	Łubieński Józef (*Czł. Kor.*)	Starzenice
2	Rubach	Walichnowo
3	Taczanowski G.	Ruda
	17. Powiat Sieradzki.	
1	Nencki Adam (*Czł. Kor.*)	Boczki.
2	Stawiski Edm.	Podłężyce.
3	Szyker A.	Szadek.
4	Wierzchlejski Teodozy	Karsznice.
	18. Powiat Koniński.	
1	Milewski Bolesł. (*Czł. Kor.*).	Mikorzyn.
2	Bronikowska Jadwiga	Żychlin.
3	Gościmski Julian	Krągola.
4	Karnkowska Mar.	Biskupice.
5	Mierzyński Wł.	Wąsosze.
6	Taczanowski Z.	Biskupice.
	19. Powiat Słupecki.	
1	Dąbski Stefan	Ciążeń.
2	Gliszczyński Zyg.	Tomice.
3	Goltz Gustaw	Łąd
4	Miączyński Hr. W	Trąbczyn

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	20. Powiat Turecki.	
1	Pstrokoński Ign. (*Czł. Kor.*).	Ustków.
2	Bogdański Stan.	Miłkowice.
3	Kłokocki Bolesł.	Smaszew.
4	Puławski Ludomir	Grzymiszew
5	Zaborowski Al.	Głuchów.
	III. GUBERNIA KIELECKA.	
	Miasto Kielce.	
1	Różycki Er.(*jun.*) (*Czł. Kor.*)	Kielce
2	Batogowski Tom.	"
3	Fritsch Karol	"
4	Ks. Kuliński Biskup Dyecezyi	"
5	Waniewicz Marya	"
	21. Powiat Kielecki.	
1	Lisicki, Franc.	Suchedniów.
2	Oraczewski Lud.	Morawica
3	Ostrowski Ant.	Oblęgów.
	22. Powiat Jędzejowski.	
1	Kozłowski Stefan (*Czł. Kor.*)	Rembieszyce
2	Barcz Karol ks.	Mstyczów.
3	Cheliński Franc.	Kotlice.
4	Chwalibóg Wład.	Sędziszów.
5	Chwalibóg Zyg.	Pawłowice.
6	Heller Gwido	
7	Łuszczkiewicz S.	Zagaje.
8	Schmit Bolesław	Strzeszkowice
9	Suchecki Bruno	Potok Wielki
10	Suchecki Stanisł.	
11	Tymowski L. JKs.	Rembierzyce

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	23. Powiat Miechowski.	
1	Godlewski Gabr. (*Czł. Kor.*).	Klonów.
2	Bocheński Fran.	Czuszów.
3	Bzowski Cypryan	Nieszków.
4	Bzowska Józefa	„
5	Dąbski Teofil.	Tczyca.
6	Godlewski Kor.	Marchocice.
7	Helcel Antoni	Rzędowice
8	Kugler Ludwik	Moczydło.
9	Mieszkowski Bronisław JX.	Proszowice.
10	Ostaszewski Teof.	Ulina Wielka
11	Popiel Konstanty	Czaple Wielkie.
12	Penot Antoni	Jazdowice.
13	Piskorski Antoni	Miechów.
14	Rudzki Piotr	Dziewięcioły
15	Rudzki Krzysztof	Słomniczki.
16	Sulnicki Leon	Szczepanowice.
17	Woźniakowska Marya	Polekarcice.
18	Wyrzykowski J.	Miechów.
	24. Powiat Olkuski.	
1	Bystry Badeni P. (*Czł. Kor.*).	Małoszyce.
2	Helcel Sternstejn Tadeusz.	Owczary.
3	Józefowicz-Hlebicki Henryk	Chechło.
4	Meleniewski Dyonizy.	Pilica.
5	Newelski Stanisław.	Olkusz.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	25. Powiat Słopnicki.	
1	Walchnowski Andrzej (*Czł. Kor.*).	Zborów.
2	Oskner Mikołaj	Sichów.
3	Popiel Jan	Wójcza.
4	Solnicki Władysław	Rzędów.
5	Stojowski Alfred	Strzelce.
6	Tański Zdzisław	Łagiewniki.
	26. Powiat*) Pińczowski.	
1	Dembiński Juliusz	Góry.
2	Freiman Stefania	Kije.
3	Gaszyński Konst.	Kopernia.
4	Jastrzębski Stan.	Jurków.
5	Kamocki Antoni	Ostrow-Piekary.
6	Mieszkowski Rudolf	Brzeście.
7	Wielopolska hr. Albertyna	Chroberz.
	27. Powiat Włoszczowski.	
1	Schütz Adolf (*Czł. Kor.*).	Biała Wielka
2	Potocki hr. Rod.	Chrząstów.
3	Zbijewski Jan.	Nakło.
4	Zbijewski Michał	Siedliska.
5	Zwierkowski Tadeusz.	Rożnica.

*) Czł. Kor. na powiat Pińczowski jest Członek stały p. Deskur Andrzej z Sancygniowa.

IV. GUBERNIA LUBELSKA.

Miasto Lublin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Illustrowski Stanisław (*Czł. Kor.*)	Lublin.
2	Artzta księgarnia	,,
3	Bogucki Marceli	,,
4	Ciświcki Teofil.	,,
5	Gałecki Józef	,,
6	Janiszewski Jan	,,
7	Juściński Wiktoryn	,,
8	Koziejewski Szymon JX.	,,
9	Koglarski Władysław JX.	,,
10	MaślakiewiczDominik	,,
11	Moskalewski Feliks.	,,
12	Nowicki Józef	,,
13	Okorski Franciszek	,,
14	Połłan Anatol.	,,
15	Semadeni Kacper	,,
16	Sobolewska Ludwika	,,
17	Strachociński Józef	,,
18	Wasiutyński Feliks	,,
19	Zaremba Roman	,,

28. Powiat Lubelski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Budny Ignacy	Kośminek.
2	Domański Aleksander	Markuszew.
3	Grodzicki Felicyan	Wojciechów.
4	Koźmian Jan	Wierzchowiska.
5	Platzer Aleksandra.	Nałęczów.
6	Stein Herman	Jakubowice Murowane.
7	Swieżawski Wincenty.	Palikije.
8	Węgliński Alfred	Konopnica.
9	Zembrzuski Władysław.	Brzezice.

29. Powiat Lubartowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Grodzicki Leopold	Pojzdów.
2	Rzepiński Rom.	Lubartów.
3	Sonnenberg Tekla	Kijany.
4	Zamoyska hr. Aniela	Kozłówka.
5	Zamoyski hr. Konstanty	,,

*) Czł. Kor. na powiat Lubelski jest p. Illustrowski Stanisław.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	30. Powiat Nowo-Aleksandryjski.	
1	Wiercieński Henryk (*Czł. Kor.*).	Polanówka.
2	Ciągliński Józef	Demblin.
3	Cywiński Ludomir	Kamień.
4	Domaszewska Anna	Kamień.
5	Kempiński Adolf	Borowa.
6	Kleniewski Władysław.	Opole.
7	Łaniewski Wołk Stanisław	Bronice.
8	Szczypiorski St.	Braciejowice
9	Wessel Stanisław	Kębło.
10	Wiciejewski Lud.	Puławy.
11	Woliński Henryk	"
	31. Powiat Chełmski.	
1	Woroniecki książe Mieczysław. (*Czł. Kor.*).	Kanie.
2	Gałęzowski Boh.	Husynne.
3	Grabowiecki Wincenty	Niedziałowice.
4	Piotrowski Adolf	Bezek.
5	Rulikowski Ant.	Garbatówka.
6	Rzewuski Dom.	Sielec.
7	Rzewuski Stan.	Trawniki.
8	Swiecki Władysław	Staw.
9	Zakrzewski Ignacy	Siedliszcze.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	32. Powiat Hrubieszowski*)	
1	Cieszkowski R.	Iwanice.
2	Chrzanowski Ed.	Kobło.
3	Chrzanowski Stanisław	Teptiuków.
4	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.
5	Kaczkowski Gustaw	Moniatycze.
6	Koskowski Henryk	Tyszowice.
7	Kotlice Gmina	Kotlice.
8	Łobaczewski August	Obrowice.
9	Milowicz Kazimierz	Modryń.
10	Nowakowski M.	Bereźnica.
11	Podhodoreński Włodzimierz	Hrebenne.
12	Pohorecki Adam	Terebiń.
13	Pohorecki Edw.	Cichobórz.
14	Rakowski Ludwik	Dobóżek.
15	Rulikowski Win.	Mircze.
16	Skomorowski M.	Skomorochy Wielkie.
17	Suffczyński Kac.	Hostynne.
18	Świdziński Rom.	Bohutycze.
19	Szydłowska Eliza	Werbkowice
20	Szydłowski Antoni	"
21	T-wo Rolnicze Hrubieszowskie	Dziekanów.
22	Weychert Emil.	Szystowice.
23	Wierciński Gus.	Radostów.
24	Wybranowski L.	Zasków.
25	Wydżga Bogusław.	Tuczempy.

*) Członkiem korespondentem jest p. Rulikowski Zdzisław z Honiatycz.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	33. Powiat Krasnostawski.	
1	Koszarski Przemysław	Wierzchowiny.
2	Markiewicz Mieczysław	Żółkiewka.
3	Smorczewski Adam	Zdżanne
4	Suchodolski Eustachy	Wielkopole.
5	Szydoczyński Antoni JX.	Krasnystaw.
	34. Powiat Tomaszowski.	
1	Rulikowski Zdzisław (*Czł. Kor.*)	Honiatycze.
2	Bzowski Antoni	Oszczów.
3	Głogowski Antoni	Zubowice.
4	Głogowski Jan	Przewale.
5	Rozwadowski Tomisław	Honiatyń.
6	Rulikowski Edward.	Kotlice.
7	Sierakowski Julian	Cześniki.
8	Skurzyński Stanisław JX.	Tomaszów
9	Świeżawski Eustachy	Łykoszyn.
10	Świeżawski Tadeusz.	,,
[illegible]	Świeżawski Wacław	Żerniki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	35. Powiat Janowski.	
1	Zembrzuski Władysław (*Czł. Kor.*).	Moniaki.
2	Braun Aleksander	Kraśnik.
3	Feręzewicz Julian	
4	Kowalski Tadeusz (*Czł. Komit.*).	Olbięcin.
5	Łopuski A. JX.	
6	Marcinkowski G.	Moniaki.
7	Przegaliński Roman	
8	Przanowski Ad.	
9	Suchodolski hr. Eligiusz	
	36. Powiat Zamoyski.	
1	Sajkiewicz Lud. (*Czł. Kor.*).	Hyża.
2	Jaśkiewicz Roman	Zamość.
3	Kłossowski Karol	,,
4	Malczewski Kor.	Sitno.
5	Suchodolski Jan	StaryZamość
6	Zawadzki Ignacy.	Udrzyce.
	37. Powiat Biłgorajski.	
1	Malhomme Leon	Sola.
2	Skubiszewski Franc. JX.	Krzeszów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Stoboy Edward	Naklik.
4	Welczer Samuel	Lipiny.

V. GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.

Miasto Łomża.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Szumański Wiktor (*Czł. Kor.*).	Łomża.
2	Andruszkiewicz Paweł JX.	„
3	Blanksztein Salomon	„
4	Giełczyński Beer	„
5	Małowieski Józef	„
6	Poradowski Jan	„
7	Tock Ludwik	„
8	Tykociner Nachman	„

38. Powiat Łomżyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Jende Antonina	Grochy
2	Kisielnicka Wiktorya.	Janczew.
	Konarzewski JX.	Piątnica.
3 4	Rutkowska Ludwika	Grochy
5	Rzętkowski Antoni	Jeziorko.

39. Powiat Mazowiecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Dziekoński Onufry (*Czł. Kor.*).	Dobki.
2	Choiński K. JX.	Kobylin.
3	Dworakowski JX.	Sokoły.
4	Jaczyński Gustaw	Stelmachów.
5	Kierznowski Stanisław	Szepietów.
6	Kozłowska Julia.	Kurów.
7	Mossakowski Franciszek	Lipniki.
8	Piotrowski Franciszek	Złotorya
9	Rostworowski hr. Aleksander.	Stelmachów.
10	Starzeński K. hr.	Pietków.
11	Starzeński A. hr.	Honorata g. Chersońska.

40. Powiat Ostrowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Awejde Edward (*Czł. Kor.*)	Ostrów.
2	Czarnowski F.	Wąsowo.
3	Jarmutowski Ad. JX.	Ostrów.
4	Lipowski Antoni JX.	Zuzel.
5	Nowca Julian.	Ostrów
6	Stalmach Józ. JX.	Wąsowo.
7	Stawirej Antoni JX.	Brok.
8	Weloński Kazimierz JX.	Brańszczyk.

41. Powiat Ostrołęcki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Glinka Antoni (*Czł. Kor.*).	Szczawin
2	Brykczyński Ant. JKs.	Goworowo.
3	Glinka Mikołaj	Szczawin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
4	Grodzki Ant. JX.	Gaworów.
5	Marchwicki Stan.	Brzeźno.
6	Plewiński Hier.	Ostrołęka
7	Reichel Kond. JX.	Kadzidło.
8	Tymiński Teod.	Ostrołęka.

42. Powiat Pułtuski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Rudnicki Stanisł. (*Czl. kor.*).	Łubienica.
2	Dembiński St.	Niestępowo
3	Dłużewski Józef	Pobyłków.
4	Chełmicki St.	Ołdaki.
5	Jaworowski Leon	Obryte.
6	MłodzianowskiE.	ŻebryTarały
7	Modzelewski W.	Gładczyn.
8	PonikiewskiGus.	Przewodowo
9	Przyłubska Cec.	Zatory.
10	Sommer Alfons	Sokołowo.
11	Wierniewicz S.	Drwalew.
12	Wierzyński Leon JKs.	Pułtusk
13	Zambrzycki Zyg.	Gostkowo.

43. Powiat Makowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Gniazdowski Kar. (*Czl. Kor.*).	Czarnostów.
2	Schür August.	Łukowe.
3	Schür Julia	„
4	Szpakowski Hip.	Magnuszew.
5	Wierniewicz Józ.	
6	Wroński Stan.	Lubomin

44. Powiat Kolneński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Lasocki Stanisł. (*Czl. kor.*).	Dzierzbie.
2	Pieniążek Fran.	Stawiski.
3	Włostowski JX.	Poryte.
4	Załuska Jan	Korzeniste.

45. Powiat Szczuczyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Przyjemski Maurycy. (*Czl. Kor.*)	Glinki.
2	Bońkowski Adolf	Pomian.
3	Bzura Adolf	
4	ChojnowskaMich.	
5	Chojnowski Gustaw.	Ciemianka.
6	Filipkowski Wacław.	Obrytki.
7	Gołembiewski Seweryn	Niedźwiedzica.

VI. GUBERNIA PIOTRKOWSKA.

Miasto Piotrków.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chyliczkowski T. (*Czl. Kor.*)	Piotrków.
2	Aleksandrowicz F.	„
3	Blinstrub Placyd.	„
4	Cholewicki Jan	„
5	Gampf Józef	„
6	Goldlust Rozalia	„
7	Hentschke Lud.	Tomaszów
8	Heinrich Adolf	Piotrków.
9	HorowiczNathan	„
10	Kański Jordan	„
11	Knothe Karol.	Tomaszów.
12	Krasucki Lejzor.	Piotrków.
13	Krajcewicz Wł.	„

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
14	Krzywicka Felic.	Piotrków.
15	Łazucki August	„
16	Mianowski Ksaw.	„
17	Psarska Klemen.	„
18	Srzednicki Stan.	„
19	Strzelecki Konstanty	Łochyńsko.
20	Tomczyński Franciszek	Piotrków.
21	Waks Ch. L.	„
22	Zalewski Władysław	„
23	Żakowski Aleksander	„
	46. Powiat Piotrkowski.	
1	Jaszowski Stan. (*Czł. Kor.*)	Łęki.
2	Gogolewski Wojciech	Kamocinek.
3	Rogoziński Ign.	Grabica.
4	Rudzki Karol	Dobrzelew.
5	Stokowski Aleksander	Wróżbice.
	47. Powiat Częstochowski.	
1	Piętkowski Władysław. (*Czł. Kor.*)	Częstochowa
2	Fuchs Julian	„
3	Ginsberg Karol	„
4	Grosman Łazarz	„
5	Henig Markus	„

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Kozłowski Władysław	Częstochowa
7	Maleszewski Al.	„
8	Polczyński Józef	„
9	Raczyński Edward, hr.	„
10	Resursa w Częstochowie.	„
11	Wenda Romuald.	„
		„
		„
	48. Powiat Brzeziński. *)	
1	Hanczke Ernest.	Ziewańce.
2	Skarbek hr. Bolesław	Drzazg. Wola
3	Skarbek hr. Mieczysław	„
4	Swierczyński T.	„
	49. Powiat Nowo-Radomski.	
1	Ostrowski Aug. (*Czł. Kor.*).	Maluszyn.
2	Chrzanowski Sal.	Rzeki.
3	Rakowski Feliks Antoni	Zagórze.
4	Skurzewska Tekla	Chełmo.
5	Turski Ksawery	Sulmierzyce.
6	Wyszatycki Roman	Nowo-Rad.
7	Znamirowski Iz.	Przedborz.

*) Członkiem kor. tego powiatu, jest członek stały p. Lemański Ludwik z Bratoszewic.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	50. Powiat Łaski.	
1	Leopold Zofia	Kwiatkowice
2	Myszkowski M.	Zapolice.
3	Romocki Korneli	Lutomiersk.
4	Romocki Juliusz	Mazewska Wola.
5	Tarnowski Ign.	Kliczków.
	51. Powiat Łódzki *).	
1	Anstad Karol	Zgierz.
2	Bełcikowski Jan.	Łódź.
3	Birnbaum et Comp.	Zgierz.
4	Birenzweig Bron.	Łodż.
5	Bretschneider B.	Zgierz.
6	BronikowskiOppeln Wojciech	Łódź
7	DobranickiAdolf	„
8	DobranickiJakób	„
9	Geblig Adolf	„
10	Ginsberg Wilh.	„
11	Gutentag Maur.	„
12	Gutman Józef.	„
13	Hantke Juliusz	„
14	Heinzel Juliusz.	„
15	Hentschel Edw.	„
16	Heyman Szymon	„
17	Heyman Ichem	„
18	Kamocki Jan	„
19	Kamocki Ksaw.	„
20	Landau Wilh.	„
21	Majewski Hilary	„
22	Maleszewski Jan	„
23	Maleszewski Jaxa Hilary	Czarnocin.
24	Markiewicz Ign.	Łódź.
25	MejerhoffC.Adolf	Zgierz.
26	Mejerhoff F.	Łódż.
27	Nencki Hipolit	Brussa.
28	Peter Gustaw	„
29	Płachecki Konstanty	„
30	Poznański Izrael	„
31	Prusak Abraham	„
32	Rejewski Fryderyk	„
33	Rondthaler Klemens	„
34	Rosenblatt Szaja	„
35	RussockiLudom.	„
36	Seidenman Salomon	„
37	Sikorski Leon	„
38	Silberstein Markus	„
39	Sommer Franc.	Zgierz.
40	Wolff Herman	„
	52. Powiat Rawski.	
1	Suffczyński Stef. (*Czł. Kor.*).	Ossa.
2	Baszucki Konst.	Szwejki Wielkie.
3	Daszewski Aleks.	
4	Grotowski Józef	Rawa.
5	Jakobson Flaw.	Bujały
6	Majewski Julian Starża	Konopnica.
7	Okęcki Stanisław (*Czł. Kom.*)	Bałsk.
8	Pilawski Roman	Raducz.
9	Ślewiński Kajet.	Domaniewice
10	Sokolnicki Anastazy	Wola-Wielka

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest Członek Stały p. Wizbek Władysław z m. Łodzi.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
11	Sokolnicki Teofil	Turobowice.
12	Sułowski Sławo.	Biała.
13	Wierzbicki Józef	Choj. Wola.
	53. Powiat Będziński.	
1	Miklaszewski Ildefons (*Czł. Kor.*).	Ząbkowice.
2	Błotowski Józef	Będzin.
3	Ciechanowski Stanisław.	Grodziec.
4	Hirschberg Paul	Zawiercie.
5	Ordęga Karol	Żarki.
6	Romański Mikołaj	Będzin.
7	Reicher Henryk	Sosnowice.
8	Siejanowski Władysław	Sosnowice.
9	Strasburgier Jul.	Niemce.
	VII. GUBERNIA PŁOCKA.	
	Miasto Płock.	
1	Gurbski Jan (*Czł. Kor.*).	Płock.
2	Chyczewski Stanisław	"
3	Kolski Józef	"
4	Niemiatowski J.	"
5	Plec Michał	"
6	Siedlecki Nikodem	"
7	Woldenberg Dawid	"
8	Ważniewski Maciej	"

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	54. Powiat Płocki.	
1	Chotomska hr. Józefina	Golczewo.
2	Klimkiewiczowa Józefa	Goślice.
3	Nakwaski Bolesł.	Nakwasin.
4	Romocki Ludw.	Kobylniki.
	55. Powiat Ciechanowski.	
1	Milewski Józef (*Czł. Kor.*).	Kotermań.
2	BojanowskiPaul.	Humięcin.
3	Cyprysińska Wanda	Sulmierz.
4	Grabowski Adam	Luszewo.
5	Gutkowski Ign.	Smiecin.
6	Kinel Józef	Koziczyn.
7	Lentz Karol	Pałuki.
8	Niżyński Hipolit	Murawka.
9	Szalla Kazim.	Studzience.
10	Wortman Maur.	Krasiniec.
11	Żurawski Juliusz	Szczuki.
	56. Powiat Przasnyski.	
1	Ostrowski Ant. (*Czł. Kor.*).	Leszno.
2	Chełchowski T.	Chojnowo.
3	Duczyński Ludwik	Szumsko.
4	Włostowski Marcin JX.	Krzynowłoga Wielka

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	57. Powiat Płoński.	
1	Jaworowski Artur (*Czł. Kor.*)	Radzymin.
2	Chamski Leon	Siedlin.
3	Dębski Wacław	Wrońsko.
4	Zofia z Gliszczyńskich	Modlin.
5	Jaworowski Antoni	Bogusławice.
6	Jaworowski Henryk	Wróblewo.
7	Karczewski Jan	Sielce.
8	Karczewski Kazimierz	Krysk.
9	Kotarski Henryk	Szeromin.
10	Mścichowski For.	Cieszkowo Stare.
11	Rzempołuski Antoni.	Kondrajce.
12	Senatow Teodora	Jeżewo.
13	Sokolnicki Antoni	Sarbiewo.
14	Strzeszewski Kazimierz	Arcelin.
15	Święcki Ant.	Kiełki.
16	Swięcki Jgnacy	Dzieklarzew.
17	Zieliński Jan	Smoszewo.
	58. Powiat Lipnowski.	
1	Bęski Adolf	Gorzechowo.
2	Czapski Julian	Radomice.
3	Czapski Wit.	Skępe.
4	Goćkowski Tadeusz	Maliszewo.
5	Gockowski Wojciech	Rembelino.
6	Godlewski Roch	Kłokock.
7	Karwosiecki Julian	Ostrowite.
8	Kowalewski Fr.	Witkowo.
9	Miączyński An.	Krojczyn.
10	Niedźwiedzki Władysław	Wierzbica.
11	Paprocki Konstanty	Strożewo.
12	Paprocki Szymon	Zakrzewo.
13	Paprocki Wincenty	Makówko.
14	Pląskowski Ign.	Czarne.
15	Pląskowski Karol	Głodowo.
16	Pruski Bronisław	Płomiany.
17	Pruski Jan	Dyblin.
18	Pruski Jan	Złowody.
19	Rutkowski Artur	Spethal Górny.
20	Śniechowski Kajetan	Skępe.
21	Stacherski Jan	Makowo.
22	Tłuchowski Leon	Cieluchowo.
23	Tłuchowski Teodor	Wolęcino.
24	Wąsowicz Mar.	Wyczałkowo
25	Wąsowicz Tomasz	Zadusznik.
26	Węsierski Mieczysław	Nowa wieś.
27	Wilczewski Franciszek	Jastrzębie.
28	Zieliński Józef	Łążyn.
	59. Powiat Mławski.	
1	Dutkiewicz Tadeusz	Mława

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Ordon Stanisław	Mława.
3	Płoska Feliksa	Wróblewo.
4	Rapacki Józef	Boguszyn.

60. Powiat Rypiński. *)

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Barthel Alfred	Nadroź
2	Cholewiński Władysław	Rypin.
3	Gniazdowski Ste.	Swiedziebna.
4	Gniazdowski Władysław	Rudniki mał.
5	Goćkowski Stanisław	Kiełpiny.
6	JeżewskaKsawera	Skrwilno.
7	Karnkowska Antonina	Swiątosław.
8	Kozłowski Wincenty	Rokitnica.
9	Miszewski Zygmunt	Sobów.
10	Prądzyński F.	Osiek.
11	Przeradzki Leon.	Ostrowie.
12	Rościszewska L.	Radomin.
13	Rościszewski Ed.	"
14	Rudowski Edward.	Bachorz.
15	Siemiątkowski F.	Rudniki W.
16	Siemiątkowski F.	Kompielsk
17	Tabęcki X. Prob.	Sadłowo.

61. Powiat Sierpecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Rzewuski Gracyan JX. (*Czł. Kor.*).	Raciąż.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Dobrowolski St.	Będożyno
3	Muczyński Kon.	Żuranin.
4	Pruski Władysł.	Suszew.
5	Tabaczyński T.	Piastowo.
6	Tuchołka Wł.	Gozdowo.

VIII. GUBERNIA RADOMSKA.

Miasto Radom.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Gutman Józef (*Czł. Kor*).	Radom.
2	Barcz Aleksan.	"
3	Baumingier Joel	"
4	Beckerman Rufin	"
5	Czyczeryn Aleksy	"
6	Ettinger Bolesł.	"
7	Finkielsztajn D.	"
8	Grajewski M. JX.	"
9	Grodziński Wł.	"
10	Karczewska Sew.	"
11	Karsch Ludwik	"
12	Karsch Wilchelm	"
13	Karsch Teodor	"
14	Kepler Filip	"
15	Koper Icek	"
16	Krośnicki Tom.	"
17	Kulczycki Włod.	"
18	Lichtenstein D.	"
19	Martofel Jankiel	"
20	Mierzanowski G.	"
21	Mierzanowski St.	"
22	Pawiński Ignacy	"
23	Pentz Jan.	"
24	Piasecki Adam	"
25	Przychodzki Wacław	"
26	Przyłęski Bolesł.	"

*) Członkiem Korespondentem jest stały członek Józef Rościszewski z Sadłowa.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
27	Sobieszczański Antoni	Radom.
28	Sobolew Jan	„
29	Staniszewski Kar.	„
30	Stępniewicz Wł.	„
31	Urbański Józef JX	„
32	Wąsowicz Jan.	„
33	Wendrych Edw.	„
34	Wechterstein Ed.	„
35	Wiekenhagen Fr.	„
36	Żerański Dr. Lud.	„

62. Powiat Radomski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Boeckerman Iz.	Firlej.
2	Makomaski Hip.	Kiełbów.
3	Mirecki Teodor	Klonówek.
4	Wodzińska Eufr.	Sucha.

63. Powiat Kozienicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Lipski Ludwik (*Czł. Kor.*)	Piskorów.
2	Bogucka Aniela	Policzna.
3	Boski Juliusz.	Bobrowniki
4	Czapliński Wacł.	Sycyna.
5	Dąbrowski Piotr	Swistlikowa Wola
6	Długosz An. JX.	Grodek.
7	Herniczek Kaz.	Bronowice.
8	Komornicki Aug.	Grabów.
9	Kryński Feliks.	Babin.
10	Karczewski Joach.	Strykowice Górne.
11	Lewicka Marya	Regów.
12	Lenkiewicz Sob.	Policzna.
13	Moczydłowski Seweryn JX.	Janowice.
14	Myślakowski Ign. J.Ks.	Góra Puławska
15	Olszewski Adam	Janików.
16	Pieniążek Teofil	Łagów.
17	Rejsky Cz. Baron	Grabów.
18	Rymarkiewicz Marya.	Przyłęk.
19	Rymarkiewicz S.	„
20	Rzepecki Teof. JX.	Sucha.
21	Stalkowski L.	Rozniszew.
22	Stankiewicz Józ. JX.	Wysokie Koło.
23	Szczepański Ant.	Brześce.
24	Zawadzki Kaz.	Wygoda.
25	Zawadzki Stanis.	Czarnylas.

64. Powiat Koński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bąkowski Antoni (*Czł. Kor.*)	Kościeliska
2	Bocheński Józef	Ruda Malen.
3	Engeman Edm.	Szydłowiec.
4	Jakubowski Bol.	Skórnice.
5	Korniłow Aleks.	Końskie.
6	Lassota Leon	„
7	Malanowicz Aleksander JX.	Szydłowiec.
8	Olszewski Włod.	Końskie.
9	Pniewska Helena	Ziomaki.
10	Rosen Szymon	Końskie.
11	Smirnow Konst.	„
12	Valencienne H.	Chlewiska.
13	Zaremba Józef	Przedbórz.

65. Powiat Iłżecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Dobiecki Józef (*Cz. K.*).	Krzyżanowice
2	Kiniorski Walery	Starosiedlice
3	Marcinkowski A.	Pawłowska Wola.
4	Olszowski Jul.	Kopiec.
5	Rutkowski Włodzimierz	Kroczew Większy.

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest członek stały Wodziński Tadeusz z Suchy.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	66. Powiat Sandomierski.	
1	Russocki Maks. (*Czł. Kor.*).	Suliszew.
2	Adamowski Hen.	Gorzyczany.
3	Karski Wincenty	Słupcza.
4	Ossolińska Waler.	Klimontów.
5	Targowski Juliusz	Winiary.
6	Zarzycki Henryk	Niesławice.
7	Zarzycki Wacław	Błonie.
	67. Powiat Opatowski.	
1	Fudalewski Wł. JX. (*Czł. Kor.*)	Wojciechowice.
2	Czarnecki Jan	
3	Chybowski Glicery JX.	Mikułowice.
		Wieniawa.
4	Giełżyński Stan.	Strzeżowice.
5	Horodyski Stan.	Miłkowo.
6	Horoch Kaz. bar.	Mierzanowice
7	Jasieński Mieczy.	Bokrzyce.
8	Jasieński August	Bidziny.
9	Jopowicz Ig. JX.	Denkowo.
10	Kotkowski Stan.	Bodzechów.
11	Orsetti Jan	Ujazd.
12	Pomorska Julia	Malice Koś.
13	Russocki Jan	Jasice.
14	Targowski T. JX.	Klimontów.
	68. Powiat Opoczyński.	
1	Siedlewski Karszo Aleksand. (*Czł. Kor.*).	Popławy.
2	Batkowski Antoni JKs.	Bieliny.
3	Cebulski Filip.	Stoki.
4	Dobiecka Aniela	Drzewica.
5	Drużbacki Aug.	Zameczek.
6	Dunin Bolesław	Gawrony.
7	Goliszewski Al.	Modrzewie.
8	Hübner Józef	Opoczno.
9	Kościński Wacł.	„
10	Koźmiński Jan	Rożenek.
11	Krassowski Fran.	Mroczków.
12	Libiszewski Ant.	Mroczków.
13	Lubodziecki Ludwik	Żarnów.
14	Łącki Józef	Strzeszkow.
15	Skórkowska z hr. Morsztynów Urszula	Wielka Wola
16	Woźniakowski Ludwik JX.	Smardzice.
	IX. GUBERNIA SIEDLECKA	
	Miasto Siedlce.	
1	Toczyski Julian (*Czł. Kor.*)	Siedlce.
2	Lermontow Mik.	„
3	Pauli Bronisława	
4	Sunderland Stan.	„
5	Wielowieyski Ad.	„
6	Zybin Dymitr.	„
	69. Powiat Siedlecki.	
1	Bądzyński Lud.	Rusków.
2	Daszkiewicz Korybut Konrad	Ozorowo.
	70. Powiat Radzyński.	
1	Szaniawski Wiktor (*Czł. Kor.*)	Przegaliny.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Czetwertyński książe Włodz.	Melanów.
3	Moczulski Sew.	Przegaliny.
4	Pleszczyński Adolf JX.	Międzyrzec.
5	Szlubowski Stanisław Dezyderyusz	Branica.
6	Zabiełło Kazim.	Żelazna.

71. Powiat Konstantynowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Mielżyński hr. Władysław (*Czl. Kor.*).	Roskosz.
2	Bryndza Ludwik	Woroblin.
3	Buchowiecki Władysław	Kołczyn.
4	Dobrzyński Jak.	Łysów.
5	Kamiński Antoni JX.	Niemojki.

72. Powiat Bialski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Dr. Wroczyński. (*Czl. Kor.*)	Biała.
2	Różycki de Rosenwerth Henryk	Cieleśnica.
3	Zaborowski Kar.	Rozwadówka

73. Powiat Włodawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Frankowski Jul.	Curyń.
2	Frankowska Nat.	„
3	Horodyski Jul.	Horodyszcze
4	Krasowska Olim.	Piesia Wola.
5	Ratajewicz Wit.	Dołhowiska.

74. Powiat Garwoliński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kiwerski Hen. (*Czl. Kor.*)	Ustronie.
2	Krzemiński Mar.	Sobienie Biskupie.
3	Majewski Fel. JX.	Drążgów.
4	Meissner Karol	Ułęż.

75. Powiat Łukowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Szydłowski Aug.	Radoryż.
2	Żółtowski Ed.	Kock.

76. Powiat Sokołowski.*)

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Hirszman Adam	Ząbków.
2	Hirszman Stan.	Przeździatka.
3	Hirszman Teresa	„
4	Kozłowski Leon	Patrykozy.
5	Ochenkowski Karol	Skrzeszew.
6	Trębicki Stanisław.	Kurów.

77. Powiat Węgrowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Popiel Ignacy (*Czl. Kor.*)	Turno.

*) Członkiem kor. tego powiatu jest p. Popiel Ignacy z Turna.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	X. GUBERNIA SUWALSKA. Miasto Suwałki.	
1	Staniszewski Walery (*Czł. Kor.*)	Suwałki.
2	Butkiewicz Bonawentura	„
3	Chludziński Wł.	„
4	Monikowski Al.	„
5	Nagórka Franc.	„
6	Russocki Bolesł.	„
7	Smoleński Wład.	„
8	Stankiewicz Józ.	„
9	Zapiórkiewicz Al.	„
10	Zawadzki Mikoł.	„
	78. Powiat Suwalski. *)	
1	Swida Adolf	Mackow.
2	Gałdziewicz Fr.	Huta.
	79. Powiat Augustowski.	
1	Sobolewski Michał (*Czł. Kor.*)	Białobłoty
2	Dziekoński Eust.	Balla Wielka
3	Górska Józefa	Swiack.
4	Górski Ludwik	Balla Kownacka.
5	Modzelewski J.	Sambory.
6	Tukałło Jan	Białobłoty.
7	Żagiell Ig. Książe	Karolin.
	80. Powiat Sejneński.	
1	Kupczyński Ant. (*Czł. Kor.*)	Sereje.
2	Dąbkowski Euz.	Giejsztory Wiekie.
3	Dmochowski T.	Kumiecie.
4	Jacuński Antoni	Niecinny.
5	Łatwiński Winc. JX.	Mirosław
6	Muszyński Józef	Metele.
7	Muszyński Konstanty	„
8	Skarżyński Onuf. JX.	Bendry.
9	Strzemiński Br.	Krzewin.
10	Świątecki Władysław	Gieysztory
	81. Powiat Wiłkowyski.	
1	Pieczyski Stan. (*Czł. Kor.*)	Kopsodzie.
2	Boczowar Wiktor	Wambry.
3	Gawroński Włodzimierz	Pojeziory.
	82. Powiat Maryampolski.	
1	Trautsolt Ludw. (*Czł. Kor.*).	Boczkienikiele.
2	Gawroński St.	Freda-Wesołe
3	Gawroński Wacław	
4	Gejsztor Emil	Szałtupie.
5	Gejsztor Leon	Zalesie.
6	Frick Edmund	Kowno.
7	Henke Wiliam	Daukszegiry.
8	Jaroszyński St.	Sztanow.
9	Jakubowski Rud.	Jakimiszki.
10	Jasiulewicz Kaz. JX.	Pokojnie.

*) Członkiem korespondentem jest Walery Staniszewski z Suwałk.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
11	Kierśnicki Stanisław	Jaworowo.
12	Lork Karol.	Marwa.
13	Łępicki Wład.	Balwierzyszki.
14	Rybarski Walery	Maryampol.
15	Smólski Tom.	Maryampol.
16	Wendt Rudolf.	Preny.
17	Zabielski Józef.	Powicie.

83. Powiat Władysławowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Domański Jan.	Wilkin.
2	Dowgiałło Jan	Dębowa Buda.
3	Hryncewicz Alina	Iłgowo.
4	Ławcewicz Feliks	Władysławów.
5	Mielżyński hr. Stanisław	Świątoszyn.
6	Zan Abdon	Poniemoń.
7	Złotnicki Maryan	Władysławów.

84. Powiat Kalwaryjski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Jackowski Włodzimierz	Oniszki.
2	Narbutt Michalina	Promież.
3	Wasilewski Jerzy	Nodlany.
4	Wiszniewski Leon	Rumbowicze

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa należących, w dniu 31 grudnia 1888 r. było 1433.

CZĘŚĆ II-ga

LITERACKA.

Czy prawo państwa do wychowania dziecka z urzędu należy uczynić zależnem od spełnienia przezeń wykroczenia?

Na pytanie, sformułowane w ten sposób i tak obszernie i ogólnikowo, niepodobna mi odpowiedzieć krótkiem *tak* lub *nie*. Należyte bowiem jego rozstrzygnięcie nastręcza liczne trudności, zarówno *faktyczne* i *zasadnicze*.

Co do *pierwszych*, należy porozumieć się: *a)* czyli czyny dzieci, stanowiące wykroczenie, któreby skutkować mogły tak ważne następstwa, jak odjęcie rodzicom prawa wychowania swego potomstwa, a zatem, inaczej mówiąc, któreby pociągnęły za sobą pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej, mogą być w każdym odrębnym, danym wypadku, poczytane za bezpośredni wynik, czy to niedbalstwa rodziców, czy złej ich woli, czy choćby nieudolności i istotnej niemożności racyonalnego i z korzyścią dla ogółu wychowania młodego pokolenia; *b)* określić: czy wystarczającym ma być dla użycia tego, tak radykalnego i poważnego środka—jeden fakt oderwany, jedno pojedyncze wykroczenie, jeden czyn występny, albo choćby naganny dziecka, czy też przeciwnie, potrzeba na to całego ich

szeregu, pewnej oznaczonej summy; wreszcie *c*) wypada choćby nieco bliżej i ściślej określić podobne postępki dzieci i czyny oraz ustalić, jakie to z nich mianowicie, i co zwłaszcza skutkować i pociągać za sobą winny, to jest: czy całkowite i zupełne pozbawienie władzy rodzicielskiej, czy też tylko częściowe i czasowe tejże ograniczenie i ścieśnienie.

Lecz jak to wszystko trudno ująć w jakieś ogólne, do każdego wypadku zastosować się dające, formułki,—o tem chyba rozwodzić się nie potrzebuję. Życie z całym wartkim potokiem swego biegu, z całą trudną do przewidzenia barwną rozmaitością, wyłamuje się z podobnych więzów, z ciasnych tych ramek i apriorystycznych teoryj. Z drugiej zaś strony, przy niewątpliwym, niezaprzeczonym i olbrzymim wpływie wychowania na jednostki, niepodobna jednocześnie zapomnieć i zaprzeczyć, wpływów na nie przyrodzonych, jak również tysiącznych, otaczających je postronnych okoliczności.

Codziennie, co krok prawie, w każdej niemal rodzinie spotykamy dzieci jednych i tych samych rodziców, wychowane w jednych i tych samych warunkach, które przecież (dzieci) najrozmaitszemi idą drogami, najrozmaitsze zdradzają usposobienia i skłonności. Już więc to jedno, ten niezaprzeczony i niewątpliwy przejaw życiowy, niedopuszcza zwalania całkowitej i wyłącznej (w każdym wypadku) odpowiedzialności złego lub nagannego postępowania dzieci na ich życiodawców, karania ich za winy, których może bynajmniej się nie dopuścili, czynienia ich odpowiedzialnymi za to, co nastąpiło bez ich udziału, bez zaniedbania z ich strony, co nawet nie może im być poczytanem, czy to za skutek ich nieumiejętności, czy niezdolności, czy wreszcie prostej niemożności wykonywania swych praw i obowiązków.

Dalej, jedne i te same czyny, w miarę towarzyszących im okoliczności i warunków, śród jakich spełnionemi zostały, mogą mieć i mają najrozmaitszą wartość; znaczenie wewnętrzne i charakter niezawsze dają pojęcie o moralnym stanie jednostki, która się ich dopuściła, a tem bardziej, poczytane być mogą za rezultat i skutek jej wychowania. Chwilowy poryw, krewkość natury, psychiczne i somatyczne wpływy, właściwości dziecinnego wieku, rozwoju duchowego i fizycznego,—grają tutaj niezaprzeczoną, olbrzymią, decydującą niemal nieraz rolę. Pod tym względem badania nowej antropologo-kryminalnej szkoły rzuciły jasne światło, wykryły wiele nieznanych dotąd, a nader ciekawych prawd i faktów.

Nakoniec, czasami cały szereg drobnych wykroczeń, czy to pojedyńczo wziętych, czy choćby rozpatrywanych w całym ciągu, są nic nie znaczącymi i jedynie poczytane być mogą za wybryk po prostu dzieciństwa, za prostą swawolę, za skutek ruchliwości, właściwej dziecinnemu wiekowi, za rezultat niezastanowienia się i nieumiejętności pohamowania się w danym peryodzie młodości i niedoświadczenia. Też same tymczasem czyny, innym razem, uporczywie powtarzając się i w ogólnej summie, znamionować znowu mogą: występną i niebezpieczną do złego skłonność, zarodki moralnych zboczeń i zepsucia w tych drobnych napozór, nic nieznaczących, a przecież w gruncie poważnych, bo jako nawyk czy nałóg przejawiające się faktach.

W pierwszym razie, wystarczą na ich poprawę i wykorzenienie łagodne obejście, środki zwykłego domowego skarcenia; poradzą sobie sami rodzice, czas, wiek i wzrost, rozwój umysłowy, wszelkie niebezpieczeństwo usunie; w drugim razie—potrzeba spiesznego energicznego przeciwdziałania, systematycznego wychowania, bacznej, troskliwej i nieustannej pieczy, na jakie zepsuci, upadli, niedbali lub ciemni, a nawet zbyt choćby tylko troską o chleb

powszedni zajęci, sami ubodzy rodzice, zdobyć się nie są w możności.

Występowanie więc zbyt skwapliwe w pierwszym razie przeciwko władzy rodzicielskiej ze strony państwa, odejmowanie jej, lub ścieśnienie i ograniczenie, byłoby nie tylko bezpożytecznem, szkodliwem, ale w najwyższem nawet stopniu niesprawiedliwem. Pośpiech taki stałby się zarówno dla jednostek, jak i społeczeństwa fatalnym w następstwach swoich, nie wspominając już o tem, iż najniepotrzebniej ściągałby na ramiona ogółu olbrzymie ciężary. Bezczynność zaś, zupełne zaniedbanie zasadniczych i spiesznych środków ze strony państwa, w drugim wypadku, dozwoliłoby się rozwielmożnić złemu, dopuściłoby wzrost niebezpiecznych dla porządku ogólnego, dla bezpieczeństwa społecznego jednostek.

Jeżeli jednak kwestya (odjęcia i ograniczenia władzy rodzicielskiej) przedstawia takie trudności z faktycznej strony, to i z zasadniczej są one jeszcze liczniejsze, bardziej skomplikowane i do rozstrzygnięcia uciążliwsze. Przyjrzyjmy się temu nieco bliżej:

Wychowywanie dzieci przez rodziców jest zarazem obowiązkiem i prawem. Jeżeli zwrócimy się do świata zwierzęcego, zobaczymy, że rodzice, najczęściej samica, choć częstokroć łącznie z samcem, troszczą się o swoje potomstwo, przygotowują się nawet do jego przyjęcia, potem je karmią, osłaniają i bronią nieraz z narażeniem się własnem, niebezpieczeństwem własnego życia. Co więcej, już w tym świecie niższym zwierzęcym, spotykamy pewne, niejasne przebłyski, niby przeczucie odległe, ciemnawe pojęcie wychowania, w którem starsze, samce lub samice, zaprawiają potomstwo swoje do lotu, do łowów do pewnej chytrości, podstępów, a śród różnych gatunków małp obok pieszczot, dostrzegamy nawet karcenie krnąbrnego potomstwa sposobami dość blizkimi i podobnemi do tych, jakie

widzimy pośród ludzi (wymierzanie policzków, targanie za uszy i t. p.). Wprawdzie nastręcza się tu kwestya instynktu, która bez zaprzeczenia olbrzymią w przejawach tych odgrywa rolą, ale pozostawiając ją na uboczu, jako zbyt obszerną i delikatną, konstatuję sam fakt niewątpliwy, że i u człowieka obowiązek wychowania swego potomstwa jest obowiązkiem natury, obowiązkiem wrodzonym. Obowiązek ten, ujęty w formy społeczne, staje się *prawem naturalnem.* Po za troską utrzymania fizycznego jednostki, zachowania gatunku, dla pożytku i na potrzeby społeczeństwa, zjawia się jednocześnie i niezbędnie obowiązek wychowania jej moralnego i duchowego, dla dobra ogółu, jako wynik tej doniosłości natury ludzkiej.

Rodzina zatem i stojący na jej czele rodzice są punktem środkowym, a zarazem i punktem wyjścia dla całego społeczeństwa, dla wszelkiego rozwoju, tak indywidualnego, jak społecznego, jednostki w ogóle. Z nich jak z kłębka wywija się społeczeństwo. Normalny też, lub chorobliwy rozwój jednostki, warunkuje się wychowaniem jej w rodzinie, a głównie przez rodziców.

„Jabłko niedaleko pada od jabłoni“, „jaka mać taka nać“—mówią przysłowia nasze Z upadłej i chorobliwej, z wynaturzonej i wyrodzonej rodziny, tak jak z zepsutego, zarażonego ziarna, nie urodzi się zdrowy owoc, nie wyjdzie uczciwy, należycie wykształcony i wychowany człowiek. Z punktu też zarówno socyalnego, prawnego, jak i antropologicznego, nauka o wzajemnych obowiązkach rodziców i dzieci, i cała ta kwestya w ogóle, jest pierwszorzędnego znaczenia, bo im obowiązki te spełniane będą dokładniej, troskliwiej i sumienniej, odpowiedniej naturze i prawom moralnym, tem normalniej rozwijać się i uszlachetniać będzie rassa, zdrowszem, moralniejszem i tem samem szczęśliwszem będzie państwo i społeczeństwo. To już najdokładniej wskazuje całą ważność, tak dla jednego, jak i dru-

giego (państwa i społeczeństwa) wychowania młodego pokolenia. Jest to zresztą stary i zbyt znany, doświadczeniem wieków i dziejów stwierdzony aksiomat „iż człowiek tem i takim jest, jakim go zrobiło wychowanie", żeby się dłużej nad tem rozwodzić potrzeba było.

Na nieszczęście nie każda rodzina, nie wszyscy rodzice spełniają narzucone im przez naturę, wysokie to swoje zadanie. Jedni doń nie dorośli, nie stają na jego wysokości, innym przeróżne okoliczności i warunki otaczające nie pozwalają obowiązków tych spełniać należycie, inni jeszcze je nieoględnie i lekkomyślnie zaniedbują, inni nakoniec występnie się ich wyrzekają, lub nawet w zbrodniczych widokach nadużywają swej władzy i wyzyskują niedoświadczenie swego potomstwa, lub względność dla tegoż (jako nieletnich) społeczeństwa i prawa. W takich to razach państwo, czuwające nad dobrem ogółu, regulujące stosunki pojedyńczych ludzi, ze względu na pierwszy, (ogół) normujące ogólną harmonię, ma *prawo* i *obowiązek* zaradzenia wypływającemu i zagrażającemu ztąd złemu i wystąpienia ze środkami pomocniczemi, to jest z ograniczeniem, lub usunięciem zupełnem władzy rodzicielskiej, z zastąpieniem niedbałej, lub występnej, z przyjęciem wreszcie na się prawa jej wychowywania dzieci. Zdawałoby się, iż nic nadto naturalniejszego i prostszego, nic sprawiedliwszego i prawnego, nic nawet łatwiejszego. A przecież tak bynajmniej nie jest. Owszem, nastręczają się w tej mierze nader liczne poważne wątpliwości i skrupuły, których choć jak najkrócej dotknąć winienem. Mnogie zarzuty, czynione w tej mierze, dla łatwiejszego ich rozbioru, zgrupuję w trzy kategorye:

a) odjęcie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej, przyjęcie jej przez państwo, z wychowywaniem przezeń dzieci z urzędu—jest, twierdzą oponenci tego środka, niesłusznem i niesprawiedliwem;

b) jest nieprawnem i nielegalnem;

c) i jest niepraktycznem i niebezpiecznem.

Co do *pierwszego zarzutu* już zaczepiłem o niego. wykazując, iż niezawsze i niekoniecznie rodzice mogą być winni i bywają w istocie za wszelkie przekroczenia i winy swych dzieci. Kwestya ta jednak komplikuje się jeszcze, skoro dzieci jest kilkoro. Nastręcza się bowiem trudność i wątpliwość, czyli w podobnym wypadku można i wypada ograniczać, lub odejmować władzę rodzicom względem całego ich potomstwa, czy też tylko względem tych z dzieci, które zawiniły. Jedna i druga alternatywa w wielu razach okazałaby się wielce niesprawiedliwą, w jednej i drugiej rodzice częstokroć odpowiadaliby nie tylko nie za winy własne, ale co więcej za to, iż poświęcili się i oddali tym, których wychowanie obiecywało im pewniejsze i lepsze rezultaty i owoce.

Dalej, wymierzając na rodziców karę przez pozbawienie lub ograniczenie ich władzy za winy dzieci, nieraz wytwarzalibyśmy dla nich fatalne sytuacye, bo albo zmuszalibyśmy ich, dla ocalenia dzieci od kary, przyjmować na siebie winy czy tychże, czy w ogóle takie, których się oni (rodzice) nie dopuścili, przyznawać się do niedbalstwa, którego może nie są winni, albo dla ocalenia siebie od smutnych następstw, zwalać winy na dzieci, dowodzić przed sądem ich moralnego zepsucia, upadku, niepoprawności i t. p.

Co do *drugiego zarzutu*, iż środek taki byłby nieprawnym i nielegalnym, to w parciu tego twierdzenia przeciwnicy ograniczenia, czy też odjęcia przez państwo władzy rodzicielskiej, przytaczają: że gwałciłby on pojęcia o wspólnictwie, wprowadzałby zarzucone i potępione uczestnictwo negacyjne, tworzył nowy występek, ściśle biorąc cech przestępstwa nie posiadający, że wreszcie naruszałby zasadę *non bis in idem*, wkładając na rodziców, oprócz istniejącej

dotąd w kodeksach kryminalnych, odpowiedzialności karnej za uczestnictwo i cywilnej—za szkody zrządzone czynami dzieci, jeszcze zupełnie nową i odrębną ich odpowiedzialność.

Wreszcie, co do *ostatniego zarzutu*: niepraktyczności i niebezpieczeństwa pomienionego środka, to na usprawiedliwienie takowego przytaczają, że przyjęcie przez państwo wychowania dzieci doprowadzić by musiało do tyranii, jakiej przykłady widzimy w starożytnej Sparcie, poniekąd w Rzymie i w tendencyach nowoczesnych społeczeństw, zaprowadzających państwowy socyalizm, przymusowe wychowanie, częstokroć gwałcące wolność sumienia jednostek, że słowem, jakto już niegdyś było w starożytnem społeczeństwie, unicestwiałoby to indywiduum dla wymarzonych jakichś i urojonych ideałów ogółu. Dalej, że środek ten złożyłby olbrzymie ciężary na barki państwa, niedbali bowiem i zepsuci rodzice skorzystali by zeń, żeby umyślnem zaniedbaniem uwolnić się od swoich rodzicielskich obowiązków wychowywania potomstwa i obowiązek ten ogół złożyłby na państwo, któreby z prawa musiało go przyjąć i zastąpić ich, nagradzając im niejako to złe, któreby raczej ścigać i prześladować należało. Wreszcie, popadlibyśmy w jawną sprzeczność i niekonsekwencyę. Jeżeli bowiem władza rodzicielska ma być prawem przyrodzonem, naturalnem, którego przeto wyzbywać się nie należy, a nawet nie można, —to w konsekwencyi i prawo odejmować ani go powinno, ani jest władne i kusić się o jego ograniczenie nie ma legalnej i słusznej podstawy.

Jakkolwiek niektórym z przytoczonych zarzutów niepodobna odmówić zasadności, jakkolwiek wiele z nich jest nawet całkowicie usprawiedliwionych, niemniej przeto, jedne sprowadzić wypada do właściwych granic, przeciwko innym znaleść można skuteczne rękojmie i środki zarad-

cze, wiele zaś jest tylko prawnych lub zupełnie nieudowodnionych.

I tak, co do *pierwszego*, przedewszystkiem stanowczo przyjąć wypada, iż rodzice mogą być odpowiedzialni i władza im odjętą lub ograniczoną jedynie wówczas, gdy wina ich w czynach dzieci należycie i niewątpliwie udowodnioną i wykazaną im zostanie, gdy stwierdzić się uda, że występne czyny nieletnich są koniecznym i bezpośrednim następstwem zaniedbania ich, przez ich naturalnych opiekunów, jakimi są ich życiodawcy.

Czy i kiedy władza rodzicielska ma być im wówczas, czy to w części odjętą, czy też tylko ograniczoną, względem wszystkich, lub tylko niektórych z dzieci, mianowicie tych, co do których sami rodzice zawinili,—to są szczegóły, jakie w każdym danym wypadku sędzia, jako żywy organ litery prawa, ocenić i rozstrzygnąć winien. Niezapominajmy bowiem, iż stawia się tu najogólniejszą tylko zasadę, którą dopiero życie, praktyka, pojedyńcze prawodawstwa, w miarę przeróżnych okoliczności i warunków określić są winne. Kollizye znowu interesów rodziców i dzieci, kollizye między obowiązkiem, a uczuciem, zdarzać by się zapewne mogły i trafiać się w istocie będą, ale podobne tym, jak przytoczone, spotykamy w mnogich i dzisiaj, niemal na każdym kroku, wypadkach i każdy sędzia praktyk wie najdokładniej z doświadczenia, jakie to dziwne i fatalne sytuacye nieraz stwarza życie. Co więcej, pamiętał o nich nawet prawodawca w pewnych wyjątkowych fazach, np. uwalniając blizkich krewnych od odpowiedzialności za niedoniesienie i t. p. I tutaj więc prawodawstwo obmyśleć i wynaleść może skuteczne rękojmie, kollizye te łagodzące, jeśli nie całkiem je usuwające.

Co do zarzutów *drugiej kategoryi*, a dotyczących głównie teoretycznych pojęć prawa, to znalazły one świetną odprawę i zbicie w tem, co było w tej materyi wypowie-

dzianem na ostatnim kongresie międzynarodowym w Rzymie. Znakomici prawnicy dowiedli, iż istnieje tu przestępstwo ze wszelkiemi cechami, wspólnictwo istotne, że bynajmniej zasada *non bis in idem*, nie jest nie tylko pogwałconą, ale nawet naruszoną i t. d. Co zaś do tego, iż wprowadzić byśmy musieli nowe przestępstwo, nieznane w kodeksie, to przy rozwoju życia społecznego i ekonomicznego, przy ustawicznym postępie cywilizacyi, wynalazkach i przeobrażaniu się ogółu, spotykamy to codziennie. Mnożą się ustawicznie grupy przestępstw (tak jak znikają i zmieniają poglądy na występne czyny) i dość przypomnieć z jednej strony występki przeciw środkom komunikacyi, ubezpieczeniom, pewne rodzaje oszustw i t. p. Nie było ich dotąd w kodeksach, bo nie znano tych nowych środków lokomocyi, stowarzyszeń i t. p. Z drugiej strony surowe prześladowanie czarnoksięstwa i t. d. znikło bez śladu. Najpoważniejsze zarzuty dotyczą wywołania tyranii państwowej, to jest niebezpieczeństwa i niepraktyczności podobnego środka. Zależy tu wszakże wszystko od wykonania. Państwo, jako żywy organizm ma niewątpliwie nie tylko obowiązek, ale i prawo samoobrony, a cóż więcej zagraża mu w przyszłości, jak brak zupełny wychowania, lub złe wychowanie jednostek. Jeżeli ściga ono dzieciobójstwa, to czyliż ma być obojętnem w obec moralnego dzieciobójstwa, jakiem jest niewątpliwie złe wychowanie, lub zupełne odmówienie takowego i niedanie go potomstwu. W pierwszym razie pozbawia się ono może pożytecznego mu kiedyś członka, w drugim dostaje występnego i szkodliwego, tego, który przyniesie mu i wyrządzi w przyszłości może niepowetowane nawet szkody i klęski. Jeżeli władza rodzicielska jest prawem przyrodzonem, którego wyzuć się jednostki nie mogą, to wszakże takiem samem jest i wolność jednostek. W cywilizowanem państwie nikt dzisiaj zaprzedać się w niewolę nie może i nie ma

prawu, a pomimo to jednak społeczeństwo wolność tę indywidualną wielokrotnie ogranicza, odejmuje i to jeszcze w niektórych prawodawstwach, nawet *dożywotnio* w imię wyższych swoich i społecznych interesów. Jednostka zawsze, za gwarancyę praw swoich naturalnych przez społeczeństwo, musi czynić z nich pewne ustępstwa na korzyść tegoż; leży to już w naturze rzeczy, w dziejowym, koniecznym ludzkości rozwoju. To też, wszystkie powyżej przytoczone i rozebrane względy stały się pobudką, iż władza rodzicielska, ów filar społeczeństwa i która w dzisiejszym pochodzie doszła do tak olbrzymiego rozrostu, jak np. w typowem prawodawstwie rzymskiem, — w ostatnich znowu czasach, znacznym uległa modyfikacyom, a w niektórych krajach i rdzennemu przeobrażeniu, mianowicie w kierunku tym, o jakim traktuję właśnie i jaki stanowi przedmiot danego mi pytania.

W starem polskiem prawie, mianowicie w statutach tak zwanych węgierskich, obowiązujących niegdyś u nas, znajdujemy już przepisy, nakazujące rodzicom odpowiednie dzieci swych wychowanie, z nadmienieniem, że gdyby tego zaniechali, urząd (władza) publiczny tem się zająć winien (patrz historya prawodawstw słowiańskich p. W. A. *Maciejowskiego* Warszawa 1865 tom V str. 87). Wprowadzony do nas w 1808 r. Kodeks Cywilny Napoleona, w kwestyi władzy rodzicielskiej, przez promulgowanie w 1825 r. tak zwanej I-ej księgi kodeksu cywilnego polskiego, uległ znacznej modyfikacyi. Cytuję z niego jednak tylko art. 339 (K. c. Pol. z r. 1825), jako mający bezpośrednie znaczenie dla materyi, którą się zajmuję. Otóż w artykule tym, gdzie jest mowa o służącem rodzicom prawie domowej nad dziećmi ich karności, prawodawca stanowi: iż rodzicom, którzyby karności takowej nadużyli, po poprzedniem, za pierwszym razem, ich napomnieniu, a w wy-

padkach szczególnej ważności odrazu nawet, może władza rodzicielska być odebraną i opieka nad dzieckiem, lub dziećmi, komu innemu na koszt wykraczającego ojca, lub matki poruczoną. Widzimy już zatem znakomity postęp i zmianę w poglądzie na nietykalność władzy rodzicielskiej. Wprawdzie, dopiero jest tu mowa o jednym jedynym specyalnym wypadku naruszenia przez rodziców *karności domowej*, w każdym jednak razie jest to też i pierwszy krok reformy i nowego zwrotu. Obowiązujący u nas od 1866 r. Kodeks kar głównych i poprawczych, chociaż w art. 1586 do 1590 mówi o nadużyciu władzy rodzicielskiej, nie wspomina, aby występne te czyny mogły i miały pociągać za sobą utratę lub ograniczenie władzy rodzicielskiej. Ograniczenie to, a raczej zupełne jej pozbawienie jest tylko karą dodatkową, następstwem skazania na kary, pozbawiające wszystkich praw stanu lub wszystkich szczególnych praw i przywilejów, z mocy art. 25 i 43 (lubo ostatni odnosi się do praw opieki i właściwie więcej faktycznie, niż prawnie na czas trwania kary pozbawia, czyli ogranicza rodziców w wypełnianiu praw ich władzy, t, j. podczas pozostawania w rotach aresztanckich, zamknięcia w wieży i t p.). Oddanie krnąbrnych dzieci, w razie spełnienia przez nich występków, nawet osobom trzecim, można by przy szerokiej interpretacyi wyprowadzić z art. 137 K. k. g. i p. i art 11. Ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, ale praktyka tego nie ustala. Śmielsze jej postępy spotykamy w prawodawstwach, zwłaszcza nowszych, Włoch, Węgier, Austryi, Szwajcaryi, Hiszpanii, Danii i Holandyi, tudzież w ostatnich czasach we Francyi. Niepodobna mi tutaj wdawać się w szczegóły, poprzestać też muszę na najogólniejszych uwagach i wnioskach, jakie z sumarycznej tej wzmianki i przebiegu przeróżnych prawodawstw, wyprowadzić się dają:

1-o. Jedne z nich, jako rękojmię przeciwko wybrykom i wykroczeniom władzy rodzicielskiej, lub też zaniedbaniu w jej wykonywaniu, używają środków *prewencyjnych*, stanowiąc przepisy, mające na celu uprzedzenie podobnych wypadków, inne przeciwnie nadają im (przepisom tym) charakter *represyjny*, t. j. występują w razie, gdy nadużycie to nastąpi i należycie stwierdzonem zostanie.

2-o. Jedne z kodcksów, odnoszą przepisy, dotyczące odjęcia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej, do kodeksów karnych, uważając czyny te za mające cechę karygodności kryminalnej, inne przeciwnie do cywilnych, jako nadwerężające prawa familijne.

3-o. Jedne prawodastwa oględnie, jakby wachająco i bojażliwie, środki zaradcze ograniczenia lub odjęcia władzy rodzicielskiej starają się znaleść w istniejących przepisach, w szerszej ich interpretacyi i analogii (np. pod nieudolnością rodziców do sprawowania swej władzy, rozumiejąc zarówno fizyczną jak moralną, a potem nieumiejętność, niezdolność, występność i t. p.) inne śmiało, rezolutnie i stanowczo wprowadzają nowe zupełnie, z duchem dotychczasowych poglądów nie zgodne zapatrywania i przepisy.

4-o. Te uważają władzę rodzicielską za sui generis, odrębną,—tamte nadają jej charakter opieki, wedle starogermańskiej zasady „pater est tutor legitimus“. A chociaż jedne i drugie uważają ją za wypływającą z prawa naturalnego, ostatnie przecie przechylają się do poglądu, że państwo ją gwarantując i regulując stosunki społeczne, tem samem nadaje jej charakter prawa nadanego czysto cywilnego, że więc jest ona legalną i uprawnioną o tyle, o ile z dobrem i pożytkiem zarówno (jednostki jak i społeczeństwa) może być i powinna nawet być ograniczoną, lub całkowicie odjętą i unicestwioną. Jest to niezaprzeczony postęp, zwycięztwo nowych idei. Konkludując zatem odpowiedź moją na postawione mi pytanie, jestem zdania, iż

w ogóle należy przyznać państwu, w razie spełnienia przez nieletnich wykroczeń, prawo wychowywania dziecka, jeżeli wolno się tak wyrazić—z urzędu. Wprowadzając jednak zasadę tę do prawodawstwa i ograniczając się jaknajogólniejszemi wskazówkami, prawodawca stosownie do tej zasady i przeprowadzenie w życiu, pozostawić powinien uznaniu i decyzyi sędziego, mianowicie co do zaopiniowania, jakie to czyny dzieci, w jakich spełnione warunkach, powtarzane wielokrotnie lub przez pewien przeciąg czasu, czy też oderwane, skutkować mogą i powinny, już to częściowe ograniczenie, już to zupełne pozbawienie władzy rodzicielskiej. Jak interes i wola jednostki ustąpić winny wyższemu interesowi rodziny, tak znowu interes i wola tej ostatniej umilknąć muszą i dać pierwszeństwo wyższym jeszcze nad nie interesom i woli społeczeństwa. Codziennie i na każdym niemal kroku widzimy, jak wolność musi składać nieustanne ofiary ze swoich swobód i niezależności, dla dobra ogółu; tak samo i tutaj pojedyńczy rodzice powinni poświęcić coś z wolności i praw swoich dla dobra powszechnego. Chodzi jedynie o trafne i szczęśliwe unormowanie wzajemnych praw i obowiązków, sprowadzenie ich do harmonijnego stosunku. W dobrze uorganizowanem państwie i społeczeństwie nikt nie może robić tego wszystkiego, co mu się żywnie podoba, lub zachce, lecz musi się dostrajać do ogólnej woli, mieć sferę działań ściśle oznaczoną, po za którą przekraczać nie powinien i nie może, żeby nie nadwyrężać sfer innych, graniczących. Otóż i rodzice do pewnego stopnia tylko winni mieć wolną wolę i swobodę wychowywania swych dzieci, wedle swoich zapatrywań i ideałów, lecz jak skoro tem, czy to czynnie, .czy biernie nie spełnianiem należytem i sumiennem tego, co od nich należy innym, lub ogółowi zagrożą, to ogół ten i państwo mają im tego prawo i obowiązek zabronić, a nawet przyjąć na siebie spełnienie i wykonywanie tego, do czego ci rodzice

uważali się niezdolnymi, niechętnymi lub niedbałymi. Powtarzam jednak i na to kładę ustawiczny nacisk, że może i powinno to mieć miejsce jedynie względem rodziców, których wina w tej mierze bezpośrednia pod rękojmią odpowiednich przepisów należycie udowodnioną zostanie, których zła wola, czy niemożność wychowywania swego potomstwa, odpowiednio stwierdzoną będzie. Specyalnych środków w tej mierze nie podaję, nie wchodzi to bowiem w zakres mojej odpowiedzi i w tak w krótkim, jak niniejszy referat, byłoby to nawet niemożebnem. Zresztą doświadczenie właściwości prawodawstw przeróżnych, warunki miejscowe, historyczne czy społeczne, ekonomiczne i cywilizacyjne, dostarczyć winny prawodawcy odpowiedni dla tego materyał.

Na zakończenie jedynie dodam dla tych, którzyby się obawiali, iż środek podobny zagraża całości i bezpieczeństwu społeczeństw, raz jeszcze tym sposobem wracając do najpoważniejszego względem niego zarzutu, że obawy ich mogły być kiedyś usprawiedliwione, obecnie jednak nie mają dostatecznej podstawy. Przykłady bowiem powołanych prawodawstw i państw, które go u siebie wprowadziły, które już od dość dawna, z mocy przyjętych przepisów, ograniczają częściowo, lub odbierają całkowicie władzę niegodnym jej rodzicom,—przekonywają najlepiej i najdokładniej, że pomimo to państwa te i społeczeństwa istnieją, że poczucie rodzinne nie tylko w nich nie osłabło, ale pod ich wpływem wzmocniło się raczej, że rodzina w nich jak była, tak i jest silną i zdrową. Państwa te i społeczeństwa przeszły reformę, przyjęły ograniczenia absolutyzmu dawnego władzy rodzicielskiej spokojnie, bez żadnych zgoła wstrząśnień, lub przemian, nie zachwiały się ich podstawy, nie zrysował wspaniały gmach ich polityczny i społeczny.

Przepisy więc te okazały się nie tylko nieszkodliwymi, ale owszem pożytecznymi i praktycznymi, tyrania ogółu nie pognębiła, nie zabiła jednostki—jej swobody, przeciwnie raczej przykład wielu (Anglii, Szwajcaryi, Ameryki i t. d.) świadczy, że obok tych przepisów, może istnieć najzupełniejsza wolność i swoboda indywidualna, że państwo nie pochłania i nie unicestwia indywiduum, nie tyranizuje rodziny, ani pojedyńczych jej członków.

Otóż wszystko to powinno być chyba najlepszą, najbardziej uspakajającą odpowiedzią, na podnoszone, widocznie w znacznej ich części, zupełnie płonne obawy, najskuteczniejszem i najwymowniejszem poparciem i bronionej przezemnie opinii.

A. Moldenhawer.

Kąpiele prysznicowe.

Dr Max Petenhofer w księdze aforyzmów na pamiątkę Kongresu Rzymskiego pomieścił następujące zdanie: „Skoro za popełnione przestępstwa ludzie tylko na wolności, lecz nie na życiu i zdrowiu karani być mają, to więzienia powinny być stawiane i zarządzane hygienicznie".

Słowa te słynnego hygienisty niechaj służą za odpowiedź wszystkim, którzy zawsze jeszcze, widząc w karze akt zemsty, niechętni są wszelkim reformom, mającym na celu poprawę stanu więzień i życia więziennego.

Nie powinien przestępca—powiadają oni, mieć w więzieniu życia lepszego, niż miał na wolności, niż ma człowiek jego stanu uczciwy, inaczej bowiem więzienie, zamiast odstraszać, pociągać będzie ku sobie.

Pomimo wszelkich pozorów prawdy i słuszności, jest to rozumowanie abstrakcyjne, które kruszy się pod wpływem badania faktów.

Czyż dla tego, że ludność biedna robocza mieszka w ciasnych, wilgotnych izbach, pozbawionych powietrza i światła, żywi się produktami fałszowanemi, zwolna zatruwającymi organizm, — państwo, które urządza więzienia i zarządza niemi, ma prawo rujnować zdrowie i zatruwać

organizm więźnia, mieszcząc go w ciemnym wilgotnym lochu, żywiąc truciznami?—Zaprawdę, nie.

W więzieniu nie może być tak samo, jak w zyciu biednego człowieka na wolności. Przeciwnie powinno być inaczej—nie gorzej, lecz lepiej. Wtedy tylko z więzienia wyjść może człowiek lepszy, niż był, gdy przestępował próg więzienny, wtedy tylko kara spełni swe zadanie, odrodzi przestępcę fizycznie i moralnie. Zasmakowawszy raz w życiu porządnem, uwolniony więzień z wstrętem unikać będzie szynku, pijatyki, nierządnego życia, brudnej tej atmosfery, w której lęgnie się recydywizm.

Obawy o to, że więzienia przestaną odstraszać, a raczej wabić będą ku sobie, są płonne. Utrata wolności sama przez się jest karą dotkliwą; wszystkie ulepszenia więzień, które my uważamy za rozpieszczenie więźniów, oni przyjmują najczęściej niechętnie, a nawet wprost za utrapienie swe poczytują. Wszakże regularne odżywianie się, praca, ład i porządek to są rzeczy nienawistne dla przeciętnego więźnia; on przywykł na wolności do wszelakiego nieporządku, brudu, do lenistwa, w nich całą duszą się lubuje, a ztąd męką dlań jest istotną stosowanie się do regulaminu, który nakazuje mu pracować, obywać się bez trunków, czystość i porządek koło siebie zachować.

Jeżeli więc wśród wielu kwestyj, dążących do poprawy stanu więzień, zajęto się sprawą zapewnienia czystości więźniów, to bynajmniej nie w celu uprzyjemnienia im pobytu w zakładach karnych.

Kto tylko miał sposobność przyjrzeć się z bliska więzieniom, wie, że dla większości więźniów czystość jest cnotą prawie nieznaną, a w każdym razie uprzykrzoną i zmudną. Inspektor generalny więzień belgijskich, *Stevens*, powaga w kwestyach więziennych, w dziele swojem o więzieniach celkowych w Belgii, powiada: szczegółowe ulepszenia więzienne poczytuje wielu nieobeznanych z więzieniami

za przepych, w którym lubują się więźniowie. Jest wprost przeciwnie. Obowiązek przestrzegania we wszystkiem największego ładu i największej czystości stanowi dla większości więźniów przymus, który sam przez się jest karą.

Zresztą hygiena zapewnia i podtrzymuje zdrowie. Od więźnia zdrowego możemy wymagać pracy, której rezultat zmniejsza olbrzymie koszta, przez państwo na więzienia łożone. Prawdą zaś jest powszechnie uznaną, że pierwszym warunkiem zdrowia jest czystość ciała. Zwierzę, pokryte nieprzepuszczalną powłoką, rychło ulega ciężkim zaburzeniom i zdycha. Nie mówiąc o substancyach trujących, które, znajdując się na skórze, powodują rzeczywiście zatrucie, ani o organizmach, które stają się źródłem chorób pasożytniczych, brud, najrozmaitszego pochodzenia na skórze ludzkiej z przyczyny niechlujstwa osiadły, gra rolę owej powłoki, a jeżeli nie powoduje śmierci, to dla tego, że powłoka ta z brudu utworzona nie jest zupełnie gęsta i nieprzepuszczalna, a skutkiem tego funkcye skóry osłabia tylko, zgubny wpływ na stan całego organizmu wywierając. Wpływ ten szczególnie szkodliwym być musi dla ustrojów, będących w rozwoju, dla dzieci—dla dorastającej młodzieży. Kiedy rzecz chodzi nie o rozwój organizmu dziecięcego, ale o przynaglenie wstrzymanego lub sprostowanie skrzywionego w rozwoju organizmu, o ile silniejsze muszą być bodźce, któreby mogły ożywić, wzmocnić i wprawić w ruch zanikłe lub osłabione funkcye ustroju oraz nadać im właściwy kierunek.

Dla tego to dzieciom, które wychowały się bez powietrza, słońca i wody, przedewszystkiem jaknajwięcej powietrza, jak najwięcej słońca, jak najwięcej wody dać należy.

W Mettray wszystkie prawie dzieci odbywają wodną kuracyę, w zakładzie hydropatycznym, umyślnie w tym celu w osadzie urządzonym.

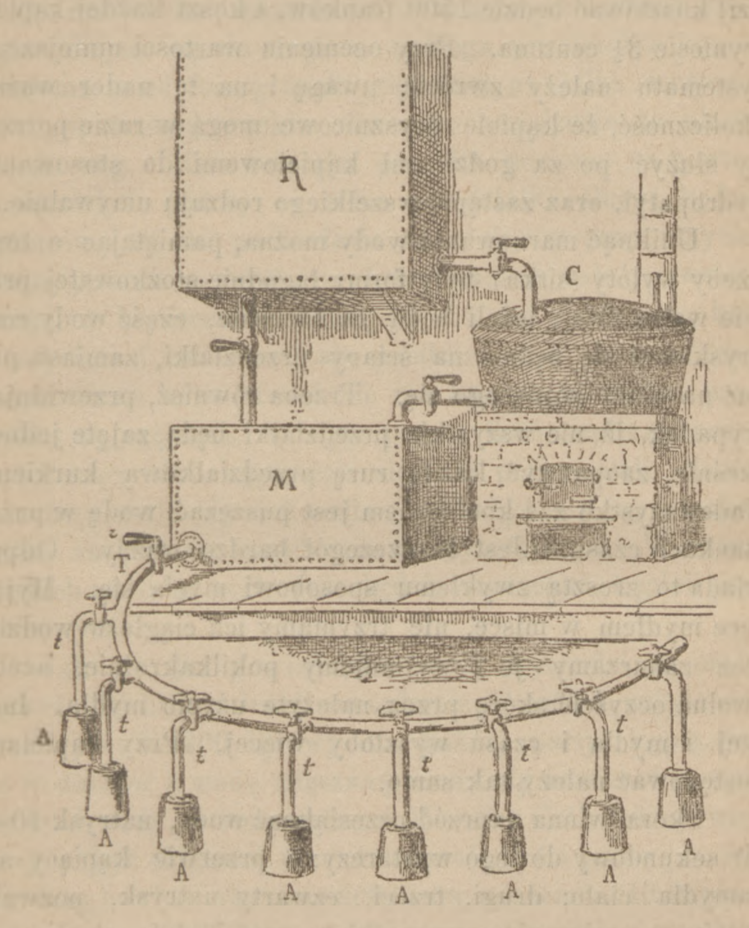
Wiadomo, że ujemną stroną osady w Studzieńcu jest brak wody. Jak złemu zaradzić, jest niewątpliwie troską dbałych o rozkwit osady jej dobrodziejów, którzy mieli sposobność dowodnie przekonać się o zgubnych skutkach takiego stanu rzeczy.

Dr. *Merry Delabost*, naczelny lekarz więzienny w Rouen, podał projekt kąpieli prysznicowych, (bain douche de propreté), które zalecane przez wielu dla swej prostoty w budowie tudzież taniości w urządzeniu i użyciu, zostały zaprowadzone już we Francyi i Belgii w wielu zakładach karnych do użytku więźniów i w koszarach dla wojska. Urządzenie jest następujące. Ponad izbą kąpielową stawia się wielki rezerwoar *R*, napełniany zimną wodą bądź przez połączenie z rurą wodociągową, bądź też przy użyciu rąk więźniów. Wodozbiór ten rozdziela wodę do dwóch innych mniejszych od niego, z których jeden *C* stoi na ognisku, drugi *M*, zasilany wodą gorącą z poprzedniego, a zimną z wielkiego wodozbioru, daje mieszaninę z temperaturą odpowiednią do kąpiel prysznicowych. Z rezerwoaru tego z wodą mieszaną prowadzi rura *T*, opatrzona w górze kurkiem *c*; rura ta ciągnie się ponad przedziałkami kąpielowemi, a nadto każdą z nich od głównej tej rury idzie mała rura *t*, opatrzona również kurkiem i która z początku, idąc poziomo, następnie pionowo wchodzi do środka przedziałki, zakończona sitkiem.

Użycie opisanego przyrządu jest niezmiernie łatwe i pierwszy lepszy strażnik może nim się zająć.

Podniósłszy temperaturę wody w kotle do stanu wrzenia, przygotuje on z odpowiedniej proporcyi wody zimnej i gorącej mieszaninę, właściwą do użytku. Na dany przezeń znak więźniowie wejdą do przedziałek i rozbiorą się, a gdy będą gotowi, odkręci główny kurek. W mgnieniu oka więźniowie znajdują się pod strumieniem wody. Pry-

sznic, trwający od 15—20 sekund, cztery lub pięciokrotnie powtórzony w ciągu 5 minut, wystarczy z pomocą mydła i szczotki do doprowadzenia najbrudniejszego z kąpiących się do zupełnej czystości. Zanim się wytrą, ubiorą i wyjdą. będzie czas przygotować wodę dla nowej partyi więźniów.



Przy stosowaniu niniejszego systemu wychodzi na osobę 25 litrów wody, to jest dziesiąta część ilości, potrzebnej do kąpieli wannowej.

Nieznaczna właśnie ilość wody ciepłej, krótkość czasu, możność jednoczesnego dania kąpieli wielu osobom na

małej przestrzeni, wszystko to zaleca niniejszy systemat, dając oszczędność czasu, miejsca i pieniędzy.

Urządzenie samo jest niezmiernie tanie. Projektując w Rouen dla wojska wprowadzenie kąpieli prysznicowych, obrachowano, iż urządzenie ich dla batalionu (472 ludzi) kosztować będzie 1500 franków, a koszt każdej kąpieli wyniesie 3½ centima. Przy ocenieniu wartości niniejszego systematu należy zwrócić uwagę i na tę nader ważną okoliczność, że kąpiele prysznicowe mogą w razie potrzeby służyć po za godzinami kąpielowemi do stosowania hydropatyi, oraz zastąpić wszelkiego rodzaju umywalnie.

Uniknąć marnowania wody można, pamiętając o tem, ażeby wyloty (sitka) były formy łagodnie stożkowatej prawie walcowatej; jeżeli będą za szerokie, część wody rozpryskiwać się będzie na ściany przedziałki, zamiast padać na ciało kąpiącego się. Trzeba również, przewidując wypadek, iż nie wszystkie przedziałki będą zajęte jednocześnie, zaopatrzyć każdą rurę przedziałkową kurkiem. Nadewszystko zaś koniecznem jest puszczać wodę w przestankach czasu. Jest to szczegół bardzo ważny. Odpowiada to zresztą zwykłemu sposobowi mycia się. Myjąc ręce mydłem w misce, nie trzymamy ich ciągle w wodzie, lecz zanurzamy je i wyjmujemy pokilkakrotnie. ażeby zwolna oczyścić skórę przez należyte użycie mydła. Inaczej i mydła i czasu wyszłoby więcej. Przy kąpielach postępować należy tak samo.

Skóra winna naprzód przesiąknąć wodą, natrysk 10—20 sekundowy do tego wystarczy; w przerwie kąpiący się namydla ciało; drugi, trzeci, czwarty natrysk, pozwala kolejnem nacieraniem wszystkich części ciała doskonale się umyć—ostatni nakoniec natrysk spłucze z powierzchni ciała resztki mydła i brudu. Oczywiście, iż gdyby prysznic był nieustanny, o wiele więcej trzeba byłoby zużytko-

wać wody, a mydło spłukiwane wciąż wodą nie zdołałoby wywrzeć należytego skutku.

Wypada więc,ażeby strażnik łazienny zrozumiał dobrze ważność puszczania wody w przestankach. Podłoga przedziałek kąpielowych powinna być pochyła, ażeby woda mogła swobodnie spływać na zewnątrz. Ponieważ nogi najtrudniejsze są do umycia, podłoga przedziałki kąpielowej ma mieć formę miski głębokiej na kilka centymetrów, opatrzonej wąskim otworem; urządzenie to ułatwi umycie nóg. Mała deseczka przybita poziomo na pewnej wysokości do jednej ze ścian przedziałki służyć będzie kąpiącemu się do postawienia na niej nóg przy umyciu. Ważny jeszcze szczegół, na który baczną należy zwrócić uwagę, to konieczność usunięcia wielkiej ilości pary, która zapełnia i zaciemnia całe pomieszczenia. Przy nizkiej temperaturze zewnętrznej nie ma kłopotu, albowiem para szybko się zgęszcza, wydając pewną ilość cieplika bardzo użytecznego dla kąpiącego się. W porze atoli ciepłej para owa staje się dokuczliwą. Pozbyć się jej wszakże można za pomocą urządzenia wentylacyjnego. W czasie wielkich mrozów roztropnie będzie zaniechać kąpieli pryszniсowych.

Jak się już powiedziało, wody wychodzi na osobę najwyżej 25 litrów. Jeżeli naraz kąpie się osób 8, zużyje maximum 25 . 8=200 litrów; dla każdej partyi kąpiących się wodozbiór z wodą mieszaną musi tedy zawierać powyższą ilość wody w temperaturze 35—40° Cel.; takiej więc powinien być objętości. Kocioł zaś może być o połowę mniejszy; żeby bowiem otrzymać 200 litrów mieszaniny 40 stopniowej, wystarczy 125 litrów o 10° stopniach z głównego rezerwoaru i 75 litrów o 90 stopniach z kotła; tę samą temperaturę osiągniemy ze zmieszania 100 litrów o 70°C. i 100 o 10° C. Co do rezerwoaru głównego, to rozmiary jego zależą

naturalnie od wielkości zakładu i od liczby więźniów, mających jednego dnia wziąść kąpiel prysznicową.

Przypuszczając, że chce się wykąpać dziesięć kolejnych partyi, t. j. 80 więźniów, trzeba będzie, ażeby rezerwoar główny mógł pomieścić 2000 litrów czyli 2 metry kubiczne wody.

Opis powyższy urządzenia kąpielowego, zalecającego się tak wielu przymiotami, przydać się może przy obmyślaniu środków hygienicznych, wprowadzenie których do osady Studznienieckiej okazało się nieuniknionem. **M. K.**

CZĘŚĆ III-cia

SPRAWOZDANIA

Administracyi Zapisu ś. p. Kajetana br. Kickiego.

I.

Sprawozdanie Rady Zawiadującej Zapisem ś. p. Hr. Kajetana Kickiego za rok 1888, złożone na posiedzeniu Komitetu T-stwa dnia 23 Czerwca 1889 r.

przez

Prezydującego w Radzie Zawiadującej.

W sprawozdaniach jakie Rada Zawiadująca miała honor składać Komitetowi Towarzystwa w latach ubiegłych opisanemi są szczegółowo nieruchomości i fundusze stanowiące zapis Hrabiego Kickiego, wyjaśnione dodatne i ujemne warunki należące do dóbr ziemskich i stan ich zagospodarowania.

Do sprawozdań tych odwołując się Rada Zawiadująca, w złożeniu sprawy za rok 1888 poczytuje za stósowne ograniczyć się jedynie podaniem do wiadomości Komitetu, iż pobudką i treścią jej działalności w roku ubiegłym, były tak jak i w latach poprzednich z jednej strony, nadzór nad gospodarstwem rolnem w dobrach Zapisu, rozważanie i zaspakajanie, na wnioski Opiekuna-Administratora potrzeb tego gospodar-

stwa—z drugiej zaś miała na szczególnej baczności rozporządzenia zapisodawcy i zmierzała do ich spełnienia.

W roku sprawozdawczym odbyła Rada Zawiadująca dziesięć posiedzeń, w większej części z łaskawym i światłym współudziałem Prezesa Komitetu Towarzystwa i zjeżdżała w dniu 9 Maja do dóbr Sobieszyna, oraz w dniu 23 Września do dóbr ziemskich Orłowa.

Na posiedzeniach tych i zjazdach Rada Zawiadująca powzięła następujące ważniejsze postanowienia:

1) Ułożywszy się z budowniczym Sebastyanem Jaworzyńskim w Krakowie zamieszkałym, a do Warszawy na wezwanie przybyłym, o wybudowanie i wewnętrzne urządzenie kościoła w Rzyczkach w zastósowaniu się do anszlagu w roku zeszłym przez Komitet Towarzystwa przyjętego—upoważniła Opiekuna-Administratora Zapisu do zawarcia na podstawie umówionych warunków, z pomienionym budowniczym odpowiedniego kontraktu, i następnie kontrakt ten zatwierdziła. W kontrakcie tym zastrzeżonem jest zupełne wykończenie tego kościoła w ciągu roku bieżącego.

2) W dniu 22 Lutego 1888 r. odbyła Rada Zawiadująca licytacyę publiczną na wydzierżawienie na lat trzy kolonii Szamocin i Józefin pod Warszawą. Najwyższą cenę dzierżawną rubli 805 rocznie z obowiązkiem opłacania podatków, postąpił Wojciech Zaremba. Z nim też kontrakt dzierżawny został zawartym. Poprzedni dzierżawca Gliszczyński według kontraktu zawartego z ś. p. Hrabiną Kicką, uiszczał czynszu dzierżawnego rubli 400.

3) Postanowiła Rada Zawiadująca urządzić w dobrach Orłowie stacyę reproduktorów dla poprawy rasy inwentarzy włościańskich. W tym celu zakupiono dwa ogiery ze stada Hrabiego Ludwika Krasińskiego, dwa buhaje Montafon ze stada Księcia Włodzimierza Czetwertyńskiego i dwa knury rasy Lincoln. Włościanie miejscowi chętnie korzystają z tego udogodnienia i odstanawiają swoje inwentarze.

4) Wiadomo Komitetowi, iż dzierżawca dóbr Rzyczki Mochnacki dopuścił w latach poprzednich znacznej zaległości w podatkach skarbowych, o które Władze Skarbowe Cesarstwa Austryackiego skierowały środki egzekucyjne do tych dóbr. Z pomienionym dzierżawcą Rada zawarła w dniu 29 Lutego układ, mocą którego zobowiązał się spłacić zaległe podatki najdalej do dnia 1 Października roku 1888 pod rygorem rozwiązania kontraktu dzierżawnego. W uwzględnieniu jednak trudnego położenia w jakiem znalazł się p. Mochnacki w pierwszych latach dzierżawy Rzyczek, Rada uznała za sprawiedliwe i nawet koniecznie obniżyć mu czynsz dzierżawny za r. 1888/9 o 1400 guldenów. Obecnie p. Mochnacki zaspokoił zaległości podatkowe i opłacił czynsz dzierżawny.

5) Spełniając warunki kontraktu zawartego z dzierżawcą młyna parowego w Orłowie, postanowiono restauracyę machiny parowej. Dokonała jej fabryka Orthweina na sumę rubli 1450.

6) Postanowiono przebudować i odrestaurować tartak parowy w Orłowie, co także dopełniono.

7) Na mocy decyzyi Delegacyi Komitetu Towarzystwa z dnia 15 Października 1888 r. zawarto z p. Kuratorem Okręgu Naukowego Warszawskiego układ względem odstąpienia na użytek szkoły elementarnej rządowej w Orłowie 243 prętów gruntu wraz z wniesionemi tamże budowlami i oddania ich na bezpłatną używalność Ministeryum Oświecenia na czas dopóki szkoła elementarna będzie utrzymywaną.

8) Postanowiono rozpocząć odbudowanie pałacu w Orłowie, usilnie w testamencie Hrabiego Kickiego zalecone. Zapobiegając wszakże przeciążeniu funduszów dóbr Orłowa, uznano za właściwe dokonywać tego odbudowania stopniowo z rozłożeniem jego na 4 lata. Koszt tego odbudowania czynić ma według anszlagu budowniczego Kiślańskiego rubli 8689 kop. 54.

9) JW-ny Jenerał Gubernator Warszawski zażądał odezwą z d. 20 Sierpnia 1888 Nr 9033 szczegółowego sprawozdania z działalności Towarzystwa Osad Rolnych, dotyczącej zarządu Zapisem Hrabiego Kickiego, wykazania przychodów i rozchodów każdego majątku oddzielnie, stan funduszów kapitałów oraz wyjaśnienia co już w wykonaniu testamentu dokonano i co w przyszłości ma być dopełnionem.

Wyrobienie takiego sprawozdania wymagało wielkiej pracy. Rada Zawiadująca poruczyła ją Opiekunowi-Administratowi Zapisu, a następnie przygotowane przezeń sprawozdanie rozpoznawszy, złożyła je JW. Jenerał Gubernatorowi.

10) JW. Jenerał Gubernator odezwą z d. 1 Grudnia 1888 r. za Nr 13379 zawiadomił, że przedstawiony przez Komitet Towarzystwa projekt ustawy dla zamierzonej szkoły rolniczej na folwarku dóbr Sobieszyna zwanym Brzozowa, jakkolwiek bardzo pożyteczny i do ustawy normalnej zastosowany, wymaga jednak przerobienia według oddzielnych przez JW. Jenerał Gubernatora wskazówek, i dla tego przed jego uzupełnieniem nie może być przedstawionym do zatwierdzenia Władz wyższych.

Rada Zawiadująca postanowiła poczynić żądane zmiany w projekcie pomienionym, zleciła przerobienie jego Opiekunowi-Administratowi Zapisu. Spełnionem to zostało w roku bieżącym.

11) Dom dla służby w Orłowie Drewnianym zupełnie starością zniszczony, groził upadkiem. W miejsce jego przeznaczono na umieszczenie służby w tym folwarku dotychczasowe mieszkanie nadleśnego lasów dóbr Orłowa, a dla tego ostatniego postanowiono wybudować oddzielny dom na folwarku Bartoszewie.

12) Zaznaczyć należy, iż JW-ny Gubernator Lubelski zwiedzał dobra Orłów w dniu 22 Sierpnia 1888 i miał sobie udzielonemi wszelkie żądane objaśnienia przez obecnego podówczas na miejscu Opiekuna-Administratora Zapisu.

Według sprawdzonych przez Członka Rady Zawiadującej W-go Walentego Garczyńskiego rachunków i dowodów, stan funduszów Zapisu był w roku sprawozdawczym następujący:

W kasie dóbr Orłowa było z końcem roku gospodarskiego 1887/8 rubli sr. 1287 kop. 21.

W kasie dóbr Sobieszyna pozostawało w tymże czasie rubli sr. 70 kop. 33.

W administracyi centralnej Zapisu w Warszawie znajdowało się z końcem roku 1888:

1) w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w listach zastawnych Towarzystwa jako kapitał przez Hrabiego Kickiego pozostawiony, rubli sr 91,000;

2) w depozycie Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy fundusz oszczędzony z różnych dochodów i osiągnięty ze sprzedaży drzewa, w listach zastawnych tegoż Towarzystwa na sumę rubli 27,600.

3) W Banku Handlowym warszawskim na rachunku i w kassie administracyi, oraz na zaliczeniach w gotowiźnie rubli 10,194 kop. 17½.

4) Kaucye dzierżawców w różnych papierach procentowych będących ich własnością w sumie rubli 3,350.

Szczegółowe sprawozdanie z zarządu dóbr i funduszów Zapisu złoży Komitetowi Towarzystwa Opiekun-Administrator Zapisu, któremu należy uznanie Rady Zawiadującej za umiejętne i nader gorliwe prowadzenie interesów tego Zapisu.

W zakończeniu sprawozdania powyższego Rada Zawiadująca składając Komitetowi Towarzystwa podziękowanie za zaufanie jakim skład jej osobisty zaszczycić raczył, dołącza, obok ubiegłego trzechlecia, na które była wybraną, wniosek, ażeby Komitet dane jej poruczone za spełnione i ukończone, łaskawie uznać raczył,

w Warszawie dnia 10 (22) Czerwca 1889 r.

M. Rogoziński.

II.

Sprawozdanie za rok 1888 o czynnościach Administracyi Zapisu hr. Kickiego, złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych dnia 23 Czerwca 1889 r.

przez

OPIEKUNA ADMINISTRATORA ZAPISU.

W ubiegłym roku sprawozdawczym, wykonywaniu stopniowem testamentu ś. p. hr. Kickiego, administracya Towarzystwa Osad Rolnych trzymała się programu w latach poprzednich nakreślonego, a mianowicie: dążyła do poprawy warunków produkcyjności majątków ziemskich, do postawienia ich na stopie przez zapisodawcę wymaganej,—a obok tego, w miarę możności i funduszów, zmierzała do osiągania celów ogólnej użyteczności.

Jak w każdem ludzkiem przedsięwzięciu, zdarzały się tutaj trudności i przeszkody z jednej strony, a zadawalniające postępy z drugiej.

Jedne i drugie postaram się przedstawić w najtreściwszym zarysie.

1. *Dobra Orłów* w roku gospodarskim 1887/8.

Pomimo ciężkiej bardzo zimy i suchej wiosny, był to rok dla Orłowa urodzajny i dobry. Rezultaty były zadawalniające. Ustanowienie czystego dochodu za ten rok, częścią w gotowiźnie, a częścią w nakładach i melioracyach i w wartościach zbożowych remanentów obrachowanego,—wykazuje cyfrę 11,093 rs. 84 kop. Był to rezultat lepszej produkcyi zboża i wełny, obok systematycznie przeprowadzonej oszczędności w granicach racyonalnych. W roku poprzednim dochód czysty w ten sposób obliczany wykazywał tylko cyfrę 8790 rs. 46 kop.

Rachunek kassowy dóbr Orłów 1887/8 przedstawia następujące pozycye:

Przychody pobrane przez Kassę:

1.	Remanent kassy z r. 1886/7 . . .	rs.	2827	kop.	89
2.	Ściągnięte zaległości z lat poprzednich i kaucya (rs. 157)	„	1445	„	64
3.	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych	„	14630	„	88
4.	Z dzierżaw i czynszów	„	1973	„	26½
5.	Z tartaku	„	103	„	70
6.	Z propinacyi	„	50	„	--
7.	Z pachtu krów	„	951	„	23
8.	Z lasu	„	611	„	47
9.	Z ogrodów	„	126	„	33
10.	Za inwentarz żywy	„	863	„	50
11.	Za wełnę i skóry z owiec	„	4020	„	60
12.	Z cegielni i wapielni	„	127	„	5
13.	Nadzwyczajne	„	137	„	5½
	Razem	rs.	27868	kop.	61

Rozchody kassy.

1.	Podatki i składki	rs.	3012	kop	54
2.	Konserwacya budowli	„	529	„	83
3	Tartak i młyn	„	622	„	94
4.	Płace i zasługi służby	„	2358	„	98
5.	Najem folwarczny	„	4574	„	39½
6.	Kupno zboża, paszy i nasion . . .	„	208	„	28
7.	Kancelarya i gazeta rolnicza . . .	„	80	„	92
8.	Inwentarz żywy	„	41	„	—
9.	Koszta ogrodów i sadów	„	512	„	88
10.	Potrzeby utrzymania gospodarstwa .	„	1116	„	40½
11.	Narzędzia rolnicze, żelazo, sprzęty .	„	1023	„	28
12	Lasy	„	1122	„	12½
13.	Transporty, frachty, gratyfikacye roczne, podróże	„	487	„	89½
14.	Kuchnia czeladna i przyjęcie interesantów	„	240	„	72
15.	Koszt zdrowia	„	429	„	78½
16.	Sądowe i nieprzewidziane	„	167	„	71
17.	Nowe budowle i melioracye	„	3071	„	77½
18.	Kupno rozpłodników do stacyi poprawy inwentarzy włościańskich . . .	„	979	„	94
19.	Przeniesiono do funduszów ogólnych Administracyi Zapisu w Warszawie z dochodów czystych	„	6000	„	—
	Razem rozchody	rs.	26581	kop.	40

Remanent kassy pozostawał rs. 1287 kop. 21.

Ustanowienie zaś czystego dochodu za ten rok obrachochowano w następujący sposób:

1.	Remanent kassy miejscowej w Orłowie	rs.	1287	kop.	21
2.	Summa przelana do funduszów ogólnych Administracyi Zapisu . . .	„	6000	„	—
	Do przeniesienia	rs	7287	kop.	21

Z przeniesienia rs.	7827	kop. 21
3. Nowe budowle i melioracye . . . „	3071	„ 77½
4. Koszt założenia stacyi inwentarzy włościańskich . . . . „	979	„ 94
5. Koszt renowacyi maszyny parowej . „	500	„ —
6. Wartość remanentów zbożowych na 1 Lipca 1888 . . . . „	2854	„ 50
7. Wartość 16 korcy owsa i korca rzepaku danych do Sobieszyna . . . „	48	„ —
8 W zaległościach należących się a nie ściągniętych przed 1 Lipca 1888 . „	2410	„ 98½
Co czyni razem rs.	17152	kop. 41

Od której to cyfry potrącić należy, celem prawidłowego wyrachowania dochodu czystego za rok 1887/8.

1. Wpływy pobrane przez kassę w tym roku, ale odnoszące się do roku poprzedniego jako dawniejsze zaległości . . . . rs.	4273	kop. 53
2. Takie same należności jeszcze nieściągnięte przed 1 Lipca 1888 . . „	121	„ 72½
3. Wartość remanentów zbożowych jakie były wykazane z końcem roku poprzedniego 1886/7. . . . . . . „	1663	„ 31½
Czyli strącając razem rs.	6058	kop. 57

Oblicza się właściwy dochód czysty za rok 1887/8 z Orłowa na . . . . . „ 11093 „ 84

Wykazy szczegółowe na których się te rachunki opierają przy niniejszem przedstawiam.

Wyrachowanie przeprowadzone skrupulatnie ile uczyniło samo gospodarstwo rolne w r. 1887/8 po przeprowadzenin właściwego rachunku, który mam zaszczyt złożyć, objaśnia, że ono uczyniło 9755 rs. 69½ kop., co również wolno poczy-

tywać za zadawalniający skutek prac i nakładów na Orłów podjętych. Koszta melioracyi i nowych budowli, odniesione do rachunku czystego dochodu z dóbr, wynosiły summę rs. 3071 kop. 77½. Do wydatków pod tą pozycyą odniesiono: karczunki, kopanie nowych rowów, sadzenie nowych alei, budowę stodoły murowanej na folwarku Maryance, wykopanie i urządzenie dwóch nowych głębokich studzien, kupno 1990 kop gontów, wykończenie kiłku nowych budowli w latach poprzednich budowanych, smarowanie nowych dachow smołą gazową, przebudowanie obory w Orłowie Drewnianym, wyrobienie cegły, wypalenie wapna, wreszcie kupno nowej młocarni.

Rachunek szczegółowy melioracyi przedstawiam.

Produkcya Orłowa rolna w r. 1887/8 była następna:

żyta po wysianiu	155	kor. omłóc.	1232	kor. t. j. ziarn	8
pszenicy	„	218	„	2294	„	10½
Jęczmienia	„	69½	„	554	„	8
Owsa	„	284	„	1499	„	5
Grochu	„	110	„	476¼	„	4⅓
Rzepaku	„	3	„	149	„	49⅔
Kartofli	„	342	„	1377½	„	4
Koniczyny czerwonej nasienia				30¼		
„ białej				32½		

Wyki nasienia	27	korcy.
Tymoteuszu	14½	„
Rejgrasu	11½	„
Łubinu	8	„

Marchwi pastewnej korcy 1396, buraków 365, siana 7278 cen., potrawu 1828, koniczyny 952 cent.

Z produkcyi powyższej sprzedano: żyta 106 korcy, pszenicy 1791 kor., jęczmienia 51½ kor., grochu 251½ kor., rzepaku 140½ kor., koniczyny czerwonej 17 kor., białej 26, Tymoteuszu 11½. Rejgrasu 2 kor., kartofli 108.

Z tego wynika, że zbiór ozimin był dobry a jarzyn średni. Ilość inwentarzy żywych w d. 1 Lipca 1888 r. była większą aniżeli w roku poprzednim, — koni ze stadniną i źrebakami 91 sztuk; bydła rogatego z młodzieżą 142; owiec z jagniętami i trykami 2055; trzody chlewnej 27 sztuk. Ulów w pasiece 22.

Wykazy szczegółowe zbożowe i żywego inwentarza przedstawiam. Zaznaczyć uważam za stosowne, że szczególną poprawę w chowie inwentarza zaznaczyła się owczarnia, która od znawców odbiera pochwały, a wełna cienka i wyrównana była sprzedana w r. 1888 na jarmarku Warszawskim po 106 talarów za centnar.

Prowadzone ściśle według zatwierdzonego przez rząd planu gospodarczego leśne gospodarstwo szło normalnym trybem. Sztucznych zagajników bardzo dobrze idących mamy już w Orłowie 235 morgów.

Ponieważ poręb tegoroczny był rzadki a potrzeby budowlane duże, gdyż na zapas wiele przygotowano, przeto z lasów mały był pieniężny dochód. Obliczona jednak wartość zużytego i sprzedanego drzewa, po odjęciu kosztów lasów w tym roku, wykazuje wartość dochodu z lasów na 2895 rs. W pieniądzach było przychodu brutto, tylko 611 rs. 47 kop. Sprawozdanie specyalne i rachunki leśne, wypracowane przez nadleśnego Jankowskiego, przedstawiam.

Gdy rozmaite trudności się napotykały. aby w Orłowie urządzić szkołę elementarną i gdy przez lat kilka postawiony budynek szkolny nowy nie był zajęty na cel, w którym został zbudowany, przeto w roku ubiegłym, po przeprowadzeniu porozumienia z Władzami administracyjnemi i p. Kuratorem Okręgu Naukowego Warszawskiego, i na zasadzie postanowienia Delegacyi Komitetu T-stwa z d. 15 Października 1888 r., zawarty został notaryalny układ przezemnie w imieniu T-stwa Osad Rolnych z Okręgiem Naukowym Warszawskim, na mocy którego T-wo Osad Rolnych oddało w bezpła-

tne używanie budynki szkolne i 243 prętów gruntu w Orłowie na pomieszczenie szkoły elementarnej przez Ministeryum Oświecenia urządzonej. W razie gdyby szkoła przestała być przez rząd utrzymywaną, budynki i grunt wracają w rozporządzenie T-stwa Osad Rolnych jako właściciele Orłowa. Według bowiem testamentu ś. p. hr. Kickiego, aljenować przestrzeni gruntów Towarzystwo nie może. Przez układ powyższy zrobioną została dla włościan Orłowskich i dla Okręgu Naukowego Warszawskiego ta dogodność, że szkoła elementarna będzie pomieszczona w środku wsi do Orłowa należących i w obszernym, wygodnym budynku.

Pragnąc urzeczywistnić zaprowadzenie jakiej pożytecznej dla włościan Orłowskich instytucyi, miałem zaszczyt przedstawić Radzie Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego projekt urządzenia w Orłowie stacyi rozpłodowej koni, bydła i trzody, wyłącznie dla użytku włościan, ażeby tym sposobem ułatwić im poprawę rasy inwentarza. Rada projekt ten przyjęła i w wykonanie bezzwłocznie wprowadzić postanowiła.

Na wiosnę zatem przeszłego roku 1888 kupione i sprowadzone zostały do Orłowa 2 ogiery od hr Ludwika Krasińskiego, z których jeden 4 letni rassy Rodster, a drugi stary ale do rozpłodu zdatny rassy Żmudzkiej. Nabyto je za 630 rs., opierając się na opinii udzielonej przez hr Krasińskiego, jako specyalisty znamienitego w hodowli koni, że rozpłodniki te są odpowiednie. Oprócz tego kupiono 2 buhaje rassy czystej Montafon od X. Włodzimierza Czetwertyńskiego.

Urządzenie stacyi tej. kosztowało w roku zeszłym 979 rs. 94 kop.

Rada Zawiadująca postanowiła za bytnością swą w Orłowie, aby dla Stacyi poprawy inwentarzy włościańskich wybudować osobny, odpowiedni budynek, murowany, wobec braku stosownego pomieszczenia w innych. Równocześne postanowienia Rady Zawiadującej, przerobienia starego i prawie już bezużytecznego tartaku przy młynie parowym, oraz przy-

stąpienia do stopniowego odbudowania pałacu w Orłowie zostały wprowadzone w wykonanie

Tartak jest zupełnie wykończony, a przygotowanie do robót koło pałacu, według planów przez budowniczego Kiślańskiego wypracowanych, są zarządzone.

Maszyna parowa w młynie w Orłowie, którą według nowego kontraktu dzierżawnego należało kosztem administracyi wyrestaurować, zpowodu podwyższenia czynszu dzierżawy młyna o 2000 rs. od 1 Kwietnia 1888 r. została w fabryce warszawskiej Orthweina do zupełnego porządku doprowadzona, kosztem 1450 rs. oprócz opłaty transportu i innych z tem złączonych drobnych wydatków.

Na zakończenie wiadomości o Orłowie, winienem zaznaczyć, że w d. 22 Sierpnia 1888 r. JW. Gubernator Lubelski zwiedził Orłów, zpowodu kwestyi urządzenia szkoły elementarnej oraz cerkwi prawosławnej, dla nowo-urządzonej w Orłowie, z polecenia władz wyższych, parafii prawosławnej. Zaszczycony odwiedzinami J. W Gubernatora w czasie właśnie mojego w Orłowie przebywania, miałem sposobność przedstawienia mu stanu tego majątku i jego stosunków.

2 *Dobra Sobieszyn* w roku gospodarskim 1887/8.

Majątek ten, jak to Komitetowi wiadomo, znajduje się w naszej administracyi dopiero półtrzecia roku, od śmierci dożywotniczki hr. Kickiej. Jakkolwiek przez ten czas różne już ulepszenia i nakłady w nim przeprowadzono, jednakowoż nie są one ukończone jeszcze i dochodu czystego jeszcze z Sobieszyna nie mamy. Jest to podobne położenie, jakie było z Orłowem w pierwszych latach, kiedy odebrany w stanie zaniedbanym, wymagał także nakładu i czasu, zanim został uporządkowany i dochód zaczął przynosić.

W Sobieszynie zachodzi jeszcze ta trudność, że po wypuszczeniu Blizocina w dzierżawę, sam Sobieszyn mający wszystkiego 640 morgów ornego gruntu, musi znosić koszta

stosunkowo za drugiej administracyi jak na tak mały majątek. Z drugiej strony, ta administracya nie może być mniejszą, wobec wymagań i porządków instytucyi publicznej, jaką jest nasze T-stwo, wobec przepisanych kontrol i formalności, jakie muszą być zachowywane.

Rządcy wykwalifikowanego zupełnie, za uposażenie 400 rs. jakie tam pobiera, także trudno jest znaleść a skutkiem tego nie natrafia się na zupełnie odpowiednich. Pola zdawna nie znajdujące się w kulturze, produkują jeszcze mało, pomimo ulepszonych narzędzi, zaprowadzanych obecnie i starania około powiększenia siły nawozowej.

Przychodu z lasu żadnego prawie w tym roku nie było, gdyż Rada Zawiadująca postanowiła wstrzymać cięcia porębów rocznych, więc z tego źródła wpływów nie osiągnięto. Skutkiem przytoczonych stosunków i okoliczności, w roku 1887/8 nie było dochodu czystego z Sobieszyna; trzeba było na utrzymanie Stacyi doświadczalnej, na melioracye, na raty T-stwa Kredytowego, dawać zasiłki z innych źródeł. Odtrąciwszy te koszta i odpisując je na rachunek czystego dochodu, jako nakładowe wydatki i jako spłacenie długu poprzedniego właściciela, to i wtedy jeszcze wypada w roku zeszłym sprawozdawczym do zapisania deficytu 21 rs. 19 kop.

Rachunek kassy Sobieszyna następnie się przedstawia.

Przychody.

1.	Remanent roku poprzedniego 1886/7	rs	111	kop	80
2.	Ściągnięte zaległości w roku 1886/7	„	429	„	90
3.	Zaliczenia otrzymane z innych funduszów	„	6129	„	9
4	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych	„	4320	„	60
	Do przeniesienia	rs.	10991	kop	39

	Z przeniesienia	rs.	10991	kop.	39
5.	Z dzierżaw młynów, folwarku Blizocin, propinacyi, łąk, pastwisk i nieużytków	„	5143	„	13½
6.	Z pachtu krów	„	882	„	60
7.	Z lasu	„	197	„	50
8.	Z sadów i ogrodów	„	228	„	52
9.	Za inwentarz żywy	„	839	„	78½
10.	Za wełnę z owiec	„	1769	„	64
11.	Przychody nieprzewidziane	„	437	„	43
12.	Kaucya	„	100	„	—
13.	Ze sprzedaży produktów pola doświadczalnego	„	98	„	72½
	Ogółem przychodów	rs.	20688	kop.	72½

Rozchody kassy.

1.	Koszta stacyi melioracyjnej i doświadczalnej	rs.	3546	kop.	3
2.	Podatki i assekuracye	„	1380	„	23½
3.	Raty T-stwa Kredytowego	„	2283	„	34
4.	Konserwacya budowli	„	338	„	49½
5.	Pensye i zasługi	„	1780	„	68
6.	Najem folwarczny	„	1954	„	93
7.	Kancellarya i gazeta handlowa . . .	„	96	„	44
8.	Kupno zboża i paszy	„	1347	„	75½
9.	Kupno inwentarza żywego	„	275	„	—
10.	Sady i ogrody	„	342	„	24½
11.	Narzędzia rolnicze, utrzymanie gospodarstwa	„	727	„	42
12.	Żelazo, neprawy narzędzi, pługi nowe	„	466	„	92
13.	Koszta lasów i służby leśnej	„	571	„	19½
	Do przeniesienia	rs.	15110	kop.	68½

	Z przeniesienia	rs. 15110	kop.	68½
14.	Transporty, frachty, podróże . . .	„ 216	„	98
15.	Nowe budowle i melioracye gruntowe	„ 3918	„	4
16.	Kuchnie: dworska, czeladnia i gościnna	„ 776	„	81½
17.	Koszta zdrowia	„ 281	„	4
18.	Nieprzewidziane i sądowe.	„ 314	„	83½
	Razem rozchody	rs. 20618	kop.	39½
	Remanent kassy pozostawał	„ 70	„	33

Z rachunków tych do czystego dochodu odnieśćby należało:

1.	Remanent Kassy	„ 70	„	32
2.	Nieściągnięte przed 1 Lipca 1888 należności poborowe	„ 197	„	83½
3.	Koszta nowych budowli i melioracyi	„ 3918	„	4
4.	Koszta stacyi melioracyjnej . . .	„ 3546	„	3
5	Raty T-stwa Kredytowego . . .	„ 2283	„	34
	czyli razem	rs 10216	kop.	55½

Ale od tej cyfry potrącić potrzeba:

1.	Wpływy pobrane a do roku poprzedniego się odnoszące	rs. 541	kop.	70
2.	Należności pozostałe do pobrania z roku poprzedniego	„ 73	„	34
3.	Wartość remanentów zbożowych wykazanych z końcem roku 1886/7 .	„ 563	„	57½
4.	Zasiłki otrzymane z innych funduszów Administracyi Zapisu.	„ 6129	„	9
	Do przeniesienia	rs. 7307	kop.	70½

Z przeniesienia rs.	7307 kop.	70½	
5. Kaucya . . . „	100 „	—	
6. Zaległości płatnicze z r. 1887/8 . . „	330 „	4	
7. Czynsz dzierżawcy z folwarku Blizocin . . . . . „	2500 „	—	

Czyli razem rs. 10237 kop 74½

a zatem, że jak poprzednio wykazano było niedoboru 21 rs. 19 kop.

Sformułowane szczegółowe wykazy kassowe, składam przy niniejszem.

Do melioracyi za summę 3918 rs 4 kop. wykonanych odniesione są koszta karczunków na polach i łąkach, rowy, zagajanie nieużytków i parowów, pomiary całych dóbr i lasów, budowa czworaka, piekarni, nowej szluzy przy młynie na Wolce Sobieskiej, odnowienie młyna na Drewniku, nowe sztachety, wyrób gontów, cegły, kupno młocarni Claytona i wialni Bakera, wybudowanie nowego kieratu przy stodole i t. d.

Szczegółowy wykaz kosztów tych melioracyi załączam.

Produkcya rolna w r. 1887/8 była następna.

Żyta zebrano	793 korce	z wysianych	103¾ k. t. j. ziarn	7½
Pszenicy	671 „	„	80½ „	8
Jęczmienia	49¾ „	„	7½ „	7
Owsa	664¾ „	„	122 „	5½
Grochu	61¼ „	„	10 „	6
Łubinu	62¾ „	„	20¼ „	3
Rzepaku	56 „	„	17 garncy „	28
Kartofli	730 „	„	177 „	4
Koniczyny czerwonej nasienia			23 k.	
„ białej			4½	
Marchwi pastewnej			736 kor.	
Buraków			760	

Siana 6285 cent., potrawu 680 ct., koniczyny 678 cent.

Sprzedano z powyższej produkcyi żyta 102 korce, pszenicy 503 korce, rzepaku 55 kor., koniczyny czerwonej 14 korcy, białej $2\frac{1}{2}$.

Szczegółowe rachunki i wykazy zbożowe przedstawiam.

Stan inwentarza żywego w d. 1 Lipca 1888 r. w Sobieszynie był następny: koni ze zrebiętami i stadniną 38, bydła rogatego z jałownikami i cielętami 102, owiec z jagniętami 1271, trzody chlewnej 25, ulów na pasiece 48.

Lasy Sobieszyńskie i Blizockie zostały urządzone na ogólnej przestrzeni 1405 m. 96 pr., sporządzone ich pomiary, mapy specyalne i cały plan gospodarstwa leśnego, zatwierdzony przez Radę Zawiadującą. Od roku wstrzymana jest jednak exploatacya porębow na sprzedaż, a używa się tylko na potrzeby budowlane i opał.

W roku zeszłym wykonano już zamierzone i postanowione wcielenie do lasów pól folwarcznych piaszczystych na Blizocinie i obsianie ich sztuczne na przestrzeni 180 morgów. Dokonano tego na wiosnę, 1888 r z pomyślnym skutkiem; tym sposobem powiększono leśną ogólną przestrzeń i wykonano tę robotę od razu, zyskując na czasie w zadrzewieniu nieużytecznych tych przestrzeni.

Ponieważ dotąd nie było jeszcze sposobności Komitetowi podać szczegółowej wiadomości o stanie, o właściwościach lasów Sobieszyn i Blizocina, a ich urządzeniu i użytkowaniu, przeto poleciłem Nadleśnemu Orłowa p. Jankowskiemu, któremu jest kierunek lasów i w Sobieszynie także powierzony, aby wiadomości te opracował i przedstawił. Referat jego dokładnie o całej kwestyi leśnictwa Sobieszyńskiego informujący, mam zaszczyt złożyć Komitetowi.

Stacya melioracyi i doświadczeń rolniczych założona w Sobieszynie i prowadzona pod kierunkiem prof. Cichockiego, rozwija się bardzo pomyślnie. Sumienne i dokładne podejmowane w niej prace, z obserwacyi i badań laboratoryjnych i na polach próbnych się składające, ogłaszane są przez

prof. Cichockiego w Gazecie Rolniczej, i w osobnych odbitkach i komunikowane zajmującym się postępami nauki rolnictwa instytucyom i pojedyńczom osobom. Przyjemnie jest zaznaczyć, że zauważać już można pewne zainteresowanie się tą kwestyą niektórych sfer ziemiańskich u nas, a nawet włościan Sobieszyna i okolicy, którzy się zgłaszają z życzeniem nabywania wyborowych gatunków zbóż, kartofli i t. d. i które im chętnie udzielane bywają w miarę możności.

Najlepiej zresztą w początkach działania Stacyi Sobieszyńskiej może poinformować sprawozdanie naukowe za rok 1888 drukiem przez prof. Cichockiego ogłoszone, oraz sprawozdanie administracyjne, które mi złożył za rok upłyniony i które przedstawiam.

Stosownie do polecenia Komitetu T-stwa wykonano już roboty koło wewnętrznego wykończenia kościoła w Sobieszynie z funduszów na ten cel przez Komitet wyasygnowanych w r. 1887 i 1888. Zrobiono posadzkę cementową, ławki, drzwi, konfesyonały, schody zewnętrzne, wytynkowano naokoło cokół cementem, urządzono dzwony na wieży kościelnej, dopełniono nawet niektóre konieczne naprawy uszkodzeń, jakie się w tej budowli okazały. Obecnie pozostają tylko jeszcze organy i urządzenie chóru, co się już wykonywa i ambona, która ma być zrobiona.

W roku 1888 wydano na te wszystkie roboty, z osobnego funduszu na ten cel przez Komitet wyznaczonego 2881 rs. 38 kop.

Jak już Komitetowi z poprzedniego posiedzenia jest wiadomem, spór graniczny między dobrami Podlodów a Sobieszyn od kilkuset lat się toczący, został załatwiony w drodze polubownego porozumienia się zatwierdzonego już przez Komitet, o czem tutaj tylko dla niepominięcia tak ważnego faktu w całości sprawozdawczej, czynię wzmiankę i zaznaczenie.

Do przykrych wiadomości utrudniających prace koło Sobieszyna zaliczyć należy dwa wypadki pożaru młynów wo-

dnych, a przykrzejszych jeszcze z tego powodu, że obydwa niewątpliwie przez podpalenie nastąpiły, sprawca jednak wyśledzony dotąd nie został. Są to prawdopodobnie pobudki zawiści konkurencyjnej między okolicznymi dzierżawcami młynów, które do tych czynów prowadzą, bo innych powodów nie można się domyślać.

Odbudowanie tych młynów jest koniecznie, gdyż czyniły one dochodu 900 rs. rocznie.

3. Dobra Rzyczki w r. 1888.

Dzierżawca tego majątku, p. Mochnacki, z którym zachodziły trudności co do uregulowania zaległych opłat podatków i któremu Rada Zawiadująca decyzyą swą z 29 Lutego 1888 r. była zmuszoną zrobić znaczne pieniężne ulgi w czynszu przeszłorocznym, ze względu na jego położenie, uporządkował wreszcie z końcem roku zeszłego wszystkie rachunki, zapłacił zaległe podatki i raty dzierżawne.

Przy ostatniej mojej bytności w Rzyczkach, znalazłem gospodarstwo rolne w stanie zadawalniającym, pola należycie obsiane, chociaż nie można powiedzieć ażeby uprawa wszędzie była zupełnie dobra. Urodzaje na ten rok zapowiadały się tam na wiosnę dobrze.

Budowa kościoła w Rzyczkach postępuje szybko i porządnie. Entreprener-budowniczy Jaworzyński wywiązuje się dotąd ze swego zadania zupełnie zadawalniająco. Miło mi jest zawiadomić Komitet, że tak silnie zalecane przez ś. p. Kickiego postawienie świątyni w Rzyczkach nowej a przez Komitet w roku przeszłym zdecydowane, będzie już w tym roku w Październiku zupełnie skończone.

Rachunki przychodów i rozchodów w Rzyczkach za rok 1888 przedstawiają się w ten sposób, że na przychód zapisa-

10: wpływy dzierżawne od Mochnackiego zaległe i bieżące 4402 rs. 60 kop., ze sprzedaży drzewa pozostałego w porębie 1456 rs. 75 kop. i zwrot danych na wydatki zaliczeń 227 rs. 50 kop. czyli razem . . . . . . rs. 6086 kop. 50

Rozchody zaś:

Na budowę kościoła	rs.	3764	kop.	93	
Na restauracyę kościoła parafalnego w Rawie . . .	„	154	„	—	
Zmniejszenie czynszu Mochnackiemu	„	1495	„	37½	
Spłata części stempla kolatoralnego skarbowi	„	1319	„	—	
Koszta lasów, sądowe adwokata, szkoły, zjazdów . . .	„	1218	„	74	
Zaliczenia dane . .	„	597	„	25	
czyli razem					rs. 8549 kop. 29

Ponieważ jednak wydatek na budowę kościoła pokrywa się z osobnego zupełnie funduszu, przeto pominąwszy w powyższem zestawieniu summę 3764 rs. 93 kop. i porównywając przychody i rozchody tegoroczne tylko samych Rzyczek, wykaże się, iż było z nich dochodu czystego 1300 rs. 74 kop.

4. Nieruchomość w Warszawie Nr 1066s, na Pradze Nr 280/1 i kolonja Szamocin pod Warszawą.

Dom w Warszawie przy ulicy Królewskiej, w którym całe antresole są bezpłatnie udzielone na biura Zarządu uczynił w r. 1888 przychodu 3256 rs. Wydatki na opłatę po-

datków, restauracyę, gaz, konserwacyę i inne wynosiły 1642 rs. 15 kop. a zatem dochód netto z domu tego, był 1613 rs. 85 kop.

Do skanalizowania jeszcze nie przystąpiono i nawet planów kanalizacyi nie kazano przygotować, z powodu nierozstrzygniętej jeszcze kwestyi co do wymagań, jakie mają być właścicielom domów przez Magistrat m. Warszawy postawione. o obowiązkowem połączeniu ścieków i rynien wszystkich z kanałami miejskiemi i co do samego systemu planów szczegółowych. Przed zdecydowaniem tych kwestyi ostatecznem, przygotowanie planów mogłoby na niepotrzebne koszta narazić.

Nieruchomość na Pradze pozostaje w dzierżawie Adama Oxnera, który z niej płaci 400 rs. rocznie i podatki. Kontrakt jego expiruje 1 Lipca 1890 r. i zapewne Rada Zawiadująca obmyśli, co nadal robić z tą posesyą, znajdującą się w opłakanym stanie, nie czyniącą dochodu jakiby czynić powinna, gdyby zużytkować ogromny plac który zajmuje, a na którym stoi zmurszały tylko dom drewniany, parkany pochylone i kilka szałasów z desek.

Co do kolonii Szamocina i Józefin pod Warszawą, to nie ma o niej nic do nadmienienia, prócz tego że nowy dzierżawca Wojciech Zaremba, dotąd wypłaca się regularnie. Przychodu w r. 1888 było 402 rs. 50 kop., t. j. czynsz za półrocze od 1 Lipca do Grudnia, a wydatków 462 rs. 92 kop. na zapłacenie reszty należności przedsiębiorcy za odbudowany dom mieszkalny i na wniesienie do Kassy Gubernialnej 120 rs. 45 kop., których poprzedni dzierżawca Gliszczyński nie zapłacił, i za które groziła exekucya administracyjna i nieprzyjemności z nowym dzierżawcą. Wytoczyłem Gliszczyńskiemu o to proces cywilny, wygrałem go, ale nie ma z czego wyexekwować należności, gdyż Gliszczyński nie posiada żadnego majątku.

5. *Interesa ogólne Zapisu.*

W roku zeszłym w dniu 20 Sierpnia otrzymanem zostało rozporządzenie JW. Jenerał Gubernatora Warszawskiego, aby złożyć szczegółowe sprawozdanie za lat 10, t. j. za cały czas od śmierci hr. Kickiego, o wszystkich czynnościach Towarzystwa w wykonaniu testamentu, o rachunkach przychodów i rozchodów z każdego majątku oddzielnie, według szczegółowych kategoryi przychodów i rozchodów, o wysokości wynagrodzeń oficyalistów i służby w pieniądzach i naturze, a w reszcie wiadomość co już wykonano z rozporządzeń hr. Kickiego, a co jeszcze do wykonania pozostaje.

Poruczone mi przez pana Prezesa-Komitetu T-stwa przygotowanie zażądanego sprawozdania, stanowiło długą i uciążliwą pracę, która pomimo pomocy rachmistrzów specyalnie przybranych zajęła jednak parę miesięcy trudu, gdyż z ogromnego materyału rachunkowego i sprawozdawczego jaki był przez lat tyle nagromadzony, z opisu mnóstwa najrozmaitszych czynności i prowadzonych interesów wypadało ułożyć operat ścisły, niezanadto obszerny a jednak jasny i najzupełniej dokładny.

Wypracowane w ten sposób przezemnie sprawozdanie, przez Radę Zawiadującą odczytane i rozpoznane a przez JW. Prezesa Komitetu zaakceptowane, zostało następnie złożone przez niego JW. Głównemu Naczelnikowi kraju.

Nie mając do zaznaczenia więcej ważniejszych faktów, któreby dotyczyły ogólnych interesow całej administracyi Zapisu hr. Kickiego, przedstawiam rachunek kassowy tych przychodów i rozchodów z funduszów obrotowych i kapitałów, które były pobierane i wydawane przez administracyę centralną Zapisu w Warszawie.

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna Rs.	Gotowizna kop.	Papiery % Rs.	Papiery % kop.
	Przychody.				
1	Procenta	5995	42		
2	Z domu na Pradze . . .	400	—		
3	Z domu w Warszawie . .	3256	--		
4	Z Rzyczek: z dzierżawy zaległe i bieżące . . . . . 4402—60 Za drzewo . . 1456—75 Zwrot zaliczeń danych . . . 227—50	6086	85		
5	Z Orłowa z czystych dochodów z 1887/8	6000	—		
6	Za sprzedane i wylosowane papiery % (6750 rs.) . .	6594	—		
7	Z dzierżawy Szamocina . .	402	50		
8	Kupione papiery % w miejsce wylosowanych . . .	—	—	750	
9	Kaucya dzierżawy Szamocina	300	—		
	Przychodów w r. 1888 razem	29034	77	750	—
	Dodawszy remanenta z r. 1887 pozostałe:				
	Gotowizny i papierów % .	5940	87½	127950	—
	Było razem .	34975	64½	128700	—
	A że rozchodów w r. 1888 było	24781	47	6750	—
	Pozostało na rok 1889 . .	10194	17½	121950	—

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	z których jest:				
	Kaucyi własnością dzierżawców	300	—	3350	—
	Funduszów i kapitałów własnych Towarzystwa. . .	9894	17½	118600	—
	Rozchody:				
1	Koszt ogólnej administracyi (pensye, podróże, kancellarya, poczta, druki, lokal biura	4552	95		
2	Na Rzyczki: budowa kościoła . 3764—93 na restauracye kościoła w Rawie 154— „ spłata stempla kolatoralnego . 1319— „ Mochnackiemu ulgi czynszu . 1495—37½ koszt lasów, sadowe adwokata szkoły element zjazdów . . 1218—74 dane zaliczenia 597—25	8549	29		
3	Sądowe notaryalne prawne .	75	71		
4	Na Sobieszyn: wykończenie kościoła 2881—38 Na potrzeby stacyi, melioracye i T-wo kredytowe . . 5696—15	8577	53		

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna Rs.	Gotowizna kop.	Papiery % Rs.	Papiery % kop.
5	Sprzęty i utensylia . . .	10	70		
6	Na dom w Warszawie (podatki, naprawy, konserwacya)	1642	15		
7	Na Szamocin (budowle i podatek zaległy)	462	92		
8	Kupno 750 rs. Listów Zastawnych	693	72		
9	Sprzedane i wylosowane papiery %	—	—	6750	—
10	Nadzwyczajne (w tem dług po pani Kickiej 91 rs. . .	216	50	—	—
	Rozchodów w r. 1888 razem	24781	47	6750	—

Rachunek powyższy nie wymaga objaśnień, gdyż jest przedewszystkiem zestawieniem w jednę całość tych szczegółów, które już wymieniane były po kolei przy objaśnieniu interesów pojedyńczych majątków i nieruchomości.

W porównaniu z rokiem poprzednim, rachunek ten wykazuje, że w przychodach było w roku sprawozdawczym 1888 więcej z procentów 470 rs. 89 kop. z domu na Pradze 100 rs., z Rzyczek 1108 rs. 60 kop. z części czystych dochodów Orłowa do funduszów ogólnych przepisanych o 1000 rs. W rozchodach zaś wydano mniej w tym roku na koszta administracyi ogólnej 513 rs. 1½ kop. na koszta prawne i sądowe 483 rs. 38 kop.. na dom w Warszawie 378 rs. 34 kop.

Powiększone za to cyfry wydatków na pozycye Rzyczek i Sobieszyn wynikają z powodu kosztów budowy kościoła

w tych majątkach, które razem stanowiły w r. 1888 cyfrę 6800 rs. 31 kop.

Pomimo tak znacznego na ten cel nakładowego wydatku rok 1888 obciążającego, summa remanentów tegorocznych w porównaniu z remanentem przeszłorocznym (nie wliczając do nich kaucyi dzierżawców własnością będących) jest mniejszą tylko o 2046 rs. 70 kop., z końcem bowiem roku 1887 remanent gotowizny i papierów % (pominąwszy kaucye dzierżawców i remanenta kassowe w Orłowie i Sobieszynie był razem . . . . rs. 130540 kop. 87½
a z końcem r. 1888 . . . . „ 128494 „ 17½

czyli mniej tylko rs. 2046 kop 70

Gdy zaś jak wyżej powiedziano nakłady na budowy kościołów wynosiły 6800 rs. 31 kop., przeto w ogólnym rezultacie jest widocznem, że były powiększone dochody i zmniejszone wydatki i że te stanowiły na korzyść obrotów roku sprawozdawczego blisko 4000 rs.

A. Bialecki.

III.

Kalkulacya czystego dochodu gospodarstwa rolnego w dobrach Orłów za r: 1887/8:

N. ko-lejny.	Wyszczególnienie.	Pobrano w r. 1887/8		Zalega		Łącznie	
		Rs.	Kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Przychody.						
1	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych.	14630	88	407	26½	15038	14½
2	Za użytkowanie z mieszkań, pustek, pastwisk gruntów i łąk dworskich	473	26½	112	94½	586	21
3	Z pachtu krów . .	951	23			951	23
4	Za wełnę i skórki z owiec	4020	60			4020	60
5	Za inwentarz żywy.	863	50	44	35	907	85
6	Z ogrodów . . .	126	33	4	20	130	53
7	Z dochodów nadzwyczajnych. . . .	69	58½	24	69	94	27½
	Łącznie	21135	39	593	45	21728	84
8	Wartość remanentów zbożowych podług oddzielnego wykazu w r. 1887/8					2854	50

№ kolejny	Wyszczególnienie.	Pobrano w r. 1887/8 Rs.	kop.	Zalega Rs.	kop.	Łącznie Rs.	kop.
9	Wartość 16 korcy owsa po Rs. 2 kop. 50 i 1 korca rzepaku rs. 8 wydanych dla Sobieszyna z odstawą do Lublina i do Rejowca					48	
	Razem przychody gospodarstwa rolnego.					24631	34
	Odejmując a) rozchody gospodarstwa rolnego r. 1887/8.	12652	35				
	b) 25% wydatków z r. 1885/6 rozłożonych na 4 lata z summy rs. 779 na kupno inwentarza żywego. 194 k. 75 i z summy 406 kop. 51 na utrzymanie i rozszerzenie ogrodów 101 „ 63						
	c) 25% wydatku rs. 1054 k. 37 rozłożonego również na 4 lata na kupno inwentarza żywego . . . 263 „ 60						
	d) Wartość remanentów zbożowych z 1886/7. . 1663 „ 31½	2223	29½			14875	64½
	Razem odjąwszy						
	Ustanawia się dochód czysty z gospodarstwa rolnego w r. 1887/8					9755	69½

№ kolejny	Wyszczególnienie.	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Rozchody w r. 1887|8.				
1	Podatki i składki podług szczegółowego wykazu i rozkładu . .	2187	30		
2	Konserwacya budowli czysto gospodarskich, po wyłączeniu z ogólnego wydatku wynoszącego rs. 529 k. 83 na budynki administracyi ogólnej i leśne rs. 305 k. 95	223	88		
3	Płace dla służby gospodarstwa folwarcznego, po strąceniu jak w r. z. rs 185 t. j. 25% z summy rs. 740 stanowiącej płace rządcy dóbr i kassyera.	2173	98		
4	Najem folwarczny	4574	39½		
5	Kancelarya i prenumerata gazety i kuryera rolniczego po strąceniu 25% t. j. rs. 20 kop. 23 na ciężar ogólnej administracyi.	60	69		
6	Dokupienie paszy i nasion	208	28		
7	Dokupienie 1 barana za rs. 41 z których 75% na ciężar 3 lat następnych	10	25		
8	Koszta ogrodów	512	88		
9	Kupno oleju, oliwy, smarowidła, soli, dziegciu, terpetyny, naprawy narzędzi i sprzętów i inne drobne potrzeby gospodarstwa	859	38½		
10	Żelazo, nowe narzędzia i sprzęty	724	87		
11	Koszta podróży, transporty, frachty, gratyfikacye roczne i t. p.	390	74½		
12	Kuchnia czeladnia	140	72		
13	Koszta przyjęcia interesantów.	100			
14	Koszta zdrowia.	429	78½		
15	Wydatki nieprzewidziane . .	55	19		
	Rozchody r. 1887/8razem . .			12652	35

Orłów dnia 31 Sierpnia 1888 roku.

Kasyer i buchalter **J. Wasilewski.**

IV.

Wykaz dokonanych w roku 1887|8 wydatków na melioracye i nowe budynki w dobrach Orłów:

№ kassowy.	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
		I. Wydatki na melioracye rolne.				
277	1	Karczunek wąwozu w granicach starych murów, wykopanie 475 dołków pod zasadzenie śliwiny tamże i wydobycie z ziemi 344 sztuk drzewek śliwiny.	42	28		
67,258	2	Zasadzenie drzewek świrkowych około Lipnika, i obsadzenie kołkami zasadzonych drzewek owocowych na Złotej górze	12	33		
67,117,299	3	Wykopanie na polach Orłowa Murowanego i Bartoszewa zarośli i karp	17	60		
258	4	Wykarczowanie drzew starych i uschłych w głównej alei.	8	15		
242,291	5	Kupno i zasadzenie 160 szt. topoli sprowadzonych z Warszawy od braci Hoser . . .	84	70		
251 i 258	6	Wykopanie 152 prętów rowu pod szpaler obwodowy nad				
		Do przeniesienia . .	165	6		

№ kassowy.	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
		Z przeniesienia. . . .	165	6		
		łąkami i ogrodzenie przy tymże. Robotę tylko tę wykonano najmem, całe urządzenie szpaleru wykonano miejscową służbą i najmem na koszt ogrodu.	7	10		
278,302	7	Wykopanie 253½ prętów nowych rowów na łąkach w Orłowie Murowanym i Drewnianym.	62	15		
	8	Kupno nowej młocarni do nowej stodoły pobudowanej w Marjance z manežem i bukownikiem	482	50		
		Łącznie . .			716	81
		Wydatki na nowe budowle.				
52,148,183 236 i 311	9	Płace dla służby budowlanej to jest cieśli, 5 siekierników i 2 fornali fabrycznych z zadatkami, oprócz ordynaryi, która obciąża gospodarstwo folwarczne	227	—		
69,283 i 293	10	Wyłamanie na gruncie dworskim 93½ sążni kub. kamienia opoki i 9½ sążni kub. kamienia wapienniaka i kupno od włościanina Korowaja 6½ sążni kamienia opoki. . . .	135	10		
252	11	Kupno 1990 kóp gontów sosnowych po kop. 32½. . . .	646	75		
3,113,117	12	Wypalenie 3 pieców po 120 korcy wapna z najmem użytym do zwózki drzewa i naprawy pieca.	30	45		
80,331	13	Kupno żelaztwa do nowych budowli	127	47		
16,34 i 42	14	Kupno smoły gazowej i zwyczajnej i posmarowanie dachów nowych budynków . .	194	65½		
		Do przeniesienia . .	1361	42½	716	81

№ kassowy.	№ kolejny.	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
		Z przeniesienia . . .	1361	42½	716	81
307 i 372 328	15 16	Wykopanie i cembrowanie nowej studni w Orłowie Murowanym i kupno do tejże łańcucha na wał	128	72		
		Wykończenie budowli nowych w latach poprzednich postawionych jakoto:				
201 i 202		a) blacha cynkowa i roboty szklarskie do werendy przy oficynie prawej.	20	19		
36		b) Otynkowanie zewnątrz domu czeladniego.	20	40		
270,299		c) Otynkowaniie zewnątrz kuźni w Orłowie Murowanym i nawiezienie gliny na pułap tejże	15	41		
4, 26, 12 13, 18 i 62		d) Wymurowanie fundamentów, ścian sutereny i ściany przedziałowej nowej szopy w Orłowie Murowanym, oraz dokupienie gontów, pobicie dachu i zrobienie okienek w suterenie	208	32		
23, 26. 109, 113. 117 270, 276 299		e) Dalsza budowa i wykończenie 3-go czworaka w Orłowie Murowanym, jako to: postawienie fundamentów, kominów i pieców, kupno gontów i przybicie tychże na dachu, zrobienie 12 drzwi, splantowanie i nawiezienie ziemi i gliny na pułap, oraz pobicie dachu nad chlewem nowym przy tymże czworaku . . .	188	89		
156, 186 223, 243 284, 299 305, 313 317		Budowa stodoły w Marjance wykończona w roku następnym 1888/9. W roku 1887/8				
		Do przeniesienia . . .	1943	35½	716	81

№ kassowy	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szczególe. Rs.	W szczególe. kop.	W ogóle Rs	W ogóle kop.
		Z przeniesienia . . .	1943	35½	716	81
		wydano na rachunek robót mularskich rs. 150 na kopanie fundamentów i zwózkę materyałów rs. 16 k. 69 i na koszta zwiezienia 52½ sążni kub. kamienia rs. 39 k. 37 razem . .	206	6		
66, 77, 113, 117, 144 77, 132 133, 158 171, 181	18	Przebudowanie części wozowni na mieszkanie kowala w Orłowie Drewnianym; za roboty mularskie, stolarskie, ślusarskie, dachowe i za żelaztwo	109	97		
63 i 113	19	Przebudowanie obory w Orłowie Murowanym z przystawieniem parnika w tejże . .	41	34		
63 i 62	20	Wykończenie rozpoczętego w roku 1885/6 przebudowania obory i stajni w Orłowie Drewnianym, mianowicie roboty stolarskie i mularskie . . .	54	24		
		na budowle łącznie. . .			2354	96½
		W ogóle. . .			3071	77½

Wyraźnie rubli trzy tysiące siedmdziesięt jeden, kopiejek siedmdziesiąt siedm i pół.

Orlów dnia 31 Sierpnia 1888 roku.

Kassyer i buchalter J. Wasilewski.

V.

Sprawozdanie z gospodarstwa leśnego w Orłowie za rok 1887|8:

W szóstym roku gospodarstwa porębowego zaprowadzonego tu w roku 1882, eksploatacja cięć odbywała się początkowo przez sprzedaż częściową drzewa na pniu, zamiast jak lat poprzednich, przez licytację. Gdy jednak te same, co lat poprzednich, warunki towarzyszyły i w roku ubiegłym, mianowicie: istnienie służebności, krótki nader termin wykończenia cięć planem gospodarczym przepisany, dalej kunkurencja z sąsiedztwem gdzie sprzedają drzewo zabezcen, wreszcie niezwykłe śniegi które tamowały komunikację, przeto sprzedaż częściowa powodzenia nie miała. Również i sprzedaż przez licytację nie przedstawiała widoków korzystniejszych; — uznano więc za lepsze pozostałe od sprzedaży częściowej drzewo wyrąbać na kloce do tartaku i inne potrzeby w majątku.

Jednocześnie też odbywał się, zgodnie z planem gospodarczym wyrąb 3,500 sztuk starodrzewu, decyzją Rady Zawiadującej hr. Kickiego. Zapisem sprzedanego kupcowi Rotenbergowi, który powyższą ilość w ciągu zimy wyrobił i wywiózł, pozostawiwszy tylko do terminu kontraktem naznaczonego t. j. do 1-go Października 1889 roku, sążnie i wiory od wyróbki pozostałe.

W zakresie odmładniania lasów, roboty sztuczne odbywały się przez wysiew szyszek na polu wcielonem do lasu,—zasadzono także jedno cięcie jednoroczną sosną w obrębie III i dopełniono luki w poprzednich cięciach tegoż obrębu dwuletnią sosną i swierkiem.

W szkółkach odbywały się zwykłe roczne roboty, jak siew nasion i przesadzanie, czyli przeszkółkowanie starszych sadzonek. Nie mogły być zagajonemi tylko cztery cięcia w dwóch

obrębach, zpowodu niemożności oczyszczenia ich w spóźnionej wiośnie, a głównie dla braku nasienia dębu, który w tych właśnie obrębach przeważnie się zaprowadza.

W obecnym roku zapowiada się obfity zbiór żołędzi, którą też na przyszłą wiosnę zaległe cięcia się obsieje.

Przez obsianie wzmiankowanego wyżej pola m. 50 i obsadzenie cięcia w Obrębie III m. 4 p. 201, przestrzeń dotychczasowa upraw sztucznych (180 m.) zaprowadzanych tu od r. 1882 powiększyła się o 55 M., czyli razem wynosi obecnie M. 235.

Obydwie ostatnie uprawy jak niemniej i dawniejsze po dokonaniu w nich uzupełnień, przedstawiają się zupełnie zadawalniająco.

Rachunek roczny materyałów w lesie.

Materyały jakie z lasu pobierano, rozkładają się na dwie kategorje mianowicie:

a) Z zapasu przygotowanego najemnikiem, pod ścisłą liczbą i rachunkiem, jak kloce tartaczne, sążnie opałowe i wierzchy użytkowe. Do tej kategoryi należy także starodrzew który w r. 1883 obliczony i ponumerowany został.

b) Z zapasu naturalnego t. j. jaki się czerpał bez uprzedniego przygotowania i nagromadzenia, lecz wprost z pnia w chwili i w miarę zapotrzebowania.

Według powyższych dwóch kategoryi rachunek materjałów jest następujący:

A. Z ZAPASU PRZYGOTOWANEGO.

1. Starodrzew.

Przychód.	Pozostało remamentem		na rok 1887/8 szt. 7 145
Rozchód.	Na wyrób kloców tartacz. użyto	224	
	sprzedano Rotenbergowi . .	3500	„ „ 3726
	Na opał (murszywe)	2	
		Pozostało	„ 3419

(NB.). Właściwie remanentem pozostaje sztuk 3418. gdyż jak się później okazało, jedna sztuka została dwukrotnie przez pomyłkę policzoną i zanumerowaną.

2. Kloce tartaczne.

Przychód.	Wyrobiono w cięciach, i ze starodrzewu wybrakowanego szt.	612
Rozchód.	Wydano do tartaku.	432
	Pozostało. . .	180

3. Wierzchy użytkowe.

						sztuk	st. kub.
Przychód.	Od starodrzewu, budulcu i serwitutu					439	4928
Rozchód.	Na potrzeby ekonomii dóbr	szt.	121	st.	1392		
	„ sprzedaż.	„	160	„	1912		
	Do leśnictwa (ogrodzenia).	„	128	„	1024		
	Na gratyfikacye	„	30	„	600	439	4928

4 Sążnie opałowe kubiczne.

Przychód.	Pozostało remanentem na r. 1887/8.		172½
	Urąbano w ciągu roku		355½
	Ogółem		528
Rozchód.	Na potrzeby dóbr (opał węgle, cegielnia wapialnia)	107½	
	„ sprzedaż	82	
	„ opał dla nadleśnego	7½	
	„ gratyfikacje	2	199
	Pozostaje . . .		329

B. Z ZAPASU NATURALNEGO.

1. Na potrzeby ekonomii dóbr.

Budulcu sosnowego	szt.	248	st. kub.	11103	(na czworaki i stodołę.)
Drzewa stelmarskiego	„	55	„ „	1100	
Opałowego z pnia i leży fur	„	432	„ „		(na opał dla służby folw.
Chrustu	„	177	(na ogrodzenia)		
Żerdzi	kop.	3			
Drągów	„	7			
Tyczek	„	4			
Kołków	„	6			
Płozów do sań sztuk .	„	40			

2. Na sprzedaż.

Budulcu sosnowego . . . . sztuk 93 st. kub. 3674
Gałęzi . . . . fur 12
Łat okrągłych . . . . kóp ¼

3. Na potrzeby leśnictwa.

Budulcu sosnów szt. 102 st. kub. 5778 (na wyrób kloców tartacz.)
" " " 57 " " 912 (na ogrodzenia zagajników)
Żerdzi . . . kóp 15
Kołków. . . " 58
Szryków . . " 18 (dodatek bezpłat. do sprzeda. starodrzew)

4. Na służebności

Budulcu sosnowego . . . . szt. 230 st. 8672
Chrustu i kołków . . . . fur 2737

Rachunek roczny materyałów w tartaku.

a Kloce. Dowieziono z lasu szt. 432
Porznięto " " " 415

Pozostało 17

b. Materyały tarte.

	Remament zeszłoroczny	Z porznięcia 415 kloców	Ogółem
	ł o	k c	i e
Futryn sosnowych	54	253	307
Bali 5 cal. brzozowych . . .	109		109
" 5 " sosnowych . . .		41	41
" 4 " " . . .	795	713	1508
" 3 " brzozowych . . .	1816		1816
" 3 " sosnowych . . .		3280	3280
" 2 " " . . .		412	412
Tarcice 1½ c. " . . .	5098	5552	10650
" 1½ " brzozowych. .	225		225
" 1½ " sosnowych . .	8	3699	3707
" ½ " " . .		765	765
Łat " . .	865	16192	17057
Opołów " . .	szt. 70	szt. 756	szt. 826

Z powyższego zapasu rozchodowano.

1. Na potrzeby ekonomii dóbr.

Futryn sosnowych łokci		.	307	na budowle i parkany
Bali 4 cali	„ „	.	1127	
„ 2	„ „ „	.	3216	
„ 3 brzozowych	„	.	1781	
„ 2 sosnowych	„	.	60	
Tarcic $1\frac{1}{2}$	„ „	.	8779	
„ $1\frac{1}{2}$ brzozo.	„	.	225	
„ 1 sosnowych	„	.	2216	
„ $\frac{1}{2}$	„ „	.	343	
Łat	„ „	.	11777	
Opołów sztuk.			724	

2. Na sprzedaż.

Bali brzozowych		5	calowych	łokci.	12
„	„	3	„	„	35
Tarcic sosnowych		$1\frac{1}{2}$	łok.	„	244
„	„	1	„	„	33
„	„	$\frac{1}{2}$	„	„	297

3. Na potrzeby leśnictwa.

Tarcic sosnowych		1	calowych	łokci	
„	„	$\frac{1}{2}$	„	„	72
Opołów sosnowych sztuk.				. . .	16

Remanent materyałów z tartaku z końcem roku.

Bali	5 calowych	brzozowych	łokci	97
„	5 calowych	sosnowych	„	41
„	4 „	„	„	381
„	3 „	„	„	64
„	2 „	„	„	352
Tarcic	$1\frac{1}{2}$ c. „	„	„	1627
„	1 „	„	„	1412
„	$\frac{1}{2}$ „	„	„	53
Łat	„	„	„	5280
Opołów	„	„	„	86

Rachunek pieniężny za rok 1887|8.

PRZYCHÓD	W gotowiznie		W szacowaniu wartości		Razem	
	Ruble i kopiejki					
Ze sprzedaży drzewa budulcowego użytkowego i opałowego	546	15	—	—	546	15
Ze sprzedaży materyałów w tartaku	32	72	—	—	32	72
Ze sprzedaży sadzonek ze szkółki	8	10	—	—	8	10
Za pozwolenie wycinania trawy w zagajnikach . . . , . .	10	—	—	—	10	—
Z dzierżawy niw leśnych . . .	12	—	—	—	12	—
Z kar sądowych za defraudacye pobrano	2	50	—	—	2	50
Za porznięcie drzewa obcym w tartaku (2074) sąż. . . .	103	70	—	—	103	70
Wartość materyałów z lasu na rachunek ekonomii dóbr. . .	—	—	1588	11	1588	11
Wartość materyałów z tartaku na rachunok ekonomii dóbr. .	—	—	1396	68	1396	68
Połowa wartości materyałów wydanych na służebności . .	—	—	605	40	605	40
Gratyfikacye	—	—	9	—	9	—
Ogółem . . .	715	17	3599	19	4314	36
ROZCHÓD						
Uprawy sztuczne, pielenie szkółek, grodzenie zagajników . .	160	57	—	—	160	57
Zbieranie szyszek (97½ korcy.	54	90	—	—	54	90
Za wyrób kloców do tartaku. .	33	23	—	—	33	23
Za wyrób materyałów do grodzenia płotów w zagajnikach .	39	88	—	—	39	88
Za wyrąbanie 355½ sążni kubicznych opałowych	214	69	—	—	214	69
Za nasiona leśne z dwóch lat. .	46	20	—	—	46	20
Kupno narzędzi i materyałów (busola, pilniki, łopaty, i t. p.)	43	30	—	—	43	30
Odnawianie rowów w lesie . .	8	66	—	—	8	66

PRYCHÓD	W gotowiznie		W szacowaniu wartości.		Razem	
	Ruble i kopiejki					
Płace służbie leśnej i tartacznej łącznie z zadatkami	523	23	—	—	523	23
Najem w tartaku do układania materyałów	32	66	—	—	32	66
Gajowym gratyfikacye i fantowe.	19	12	—	—	19	12
Za dozór oddzielnego lasu Bojarszczyzny	28	30	—	—	28	30
Korespondencye	1	85	—	—	1	85
Materyały kancelaryjne, kwity ugajne etc.	8	12½	—	—	8	12½
Ekonomii dóbr za ordynarje, grunta i pasze dla służby leśnej.	—	—	496	62	496	62
Ekonomii dóbr za opłacone podatki leśne	—	—	465	—	465	—
Wartość materyałów spotrzebowanych w leśnictwie z lasu i tartaku	—	—	389	46	389	46
Połowa wartości materyałów danych na służebności	—	—	605	40	605	40
Połowa wartości materyałów danych na gratyfikacye. . . .	—	—	9	—	9	—
Ogółem . . .	1214	71½	1965	48	3180	19½
PORÓWNANIE						
Przychód	715	17	3599	19	4314	36
Rozchód	1214	71½	1965	48	3180	19½
Dochód roczny gospodarczy . .	—	—	1633	71	1134	16½
Do tego wartość remanentów w lesie Rs. 1419 w tartaku 342 kop. 56½	—	—	1761	56½	1761	56½
Ogółem dochód roczny	—	—	3395	27	2895	73

Leśnictwo Orlów 20 Września 1888 roku.

Nadleśny **W. Jankowski**

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .			631	77
	III. Pomiary dóbr Sobieszyna i Blizocina.				
1	Najem do pomiarów geometrycznych to jest do ciesania i dostarczenia palików, wich, tyczek, wytykania linji na gruncie, sypania kopców granicznych przy regulowaniu granic polnych i leśnych.	15	67½		
2	Najem do wyjazdów codziennych dworskim sprzężajem z geometrą i jego pomocnikiem z folwarku na pola i do lasów do pomiarów	2	75		
3	Telegramy i posłańce strawne i stajenne do przyjazdów i odjazdów geometry i pomocnika w interesach pomiarowych do Warszawy, przesyłka mapp i t. p.	8	75		
4	W. Dębickiemu geometrze Rządowemu za pomiary dóbr Sobieszyna i Blizocina oddzielnie, za zrobienie planów pięć sekcyi dóbr Sobieszyna i czterech sekcyi dóbr Blizocina Planu zbiorowego, oraz za sporządzenie regestrów pomiarowych dotychże planów jako wynagrodzenie . . . . . , .	582			
5	Za czynność oprócz powyższej, dodatkową mierniczą w lasach dóbr Sobieszyn wykonane	15			
6	Pomiary dóbr Sobieszyna i Blizocin łącznie.			624	17½
	IV. Wydatki na nowe budowle.				
	Postawienie nowego parkanu sztachetowego okalającego folwark Sobieszyn, z trzema podwójnemi bramami.				
1	Robota tracka, to jest wytarcie materjałów na sztachety z kloców podług rachunku, reszta należności.	48	60		
	Do przeniesienia. . . .	48	60	1255	94½

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia . . .	148	60	1255	94½
2	Podług drugiego rachunku i odbioru roboty rat 23 łok. 78 po 2 rs. 30 kop. za ratę.	53	50		
3	Podług drugiego rachunku i odbioru roboty rat 3 łok. 270	8	93		
4	Podług drugiego rachunku łaty do bram łokci 192 po rs. 2 kop. 50 za ratę . .	1	60		
5	Oprawa drzewa na rygle do kantu łokci 982 po kop. 1½	14	73		
6	Najem siekierników do cieśli dworskiego do przerzynania, przybijania sztachet i rygli, wkopywania słupów rególowania do prostej linii i zrobienia 3-ch bram wjazdowych podwójnych.	62	62½		
7	Żelazo do okucia 3-ch bram podwójnych	10	85	200	83½
8	**Budowa nowego domu czworaka drewnianego mieszkalnego dla służby dworskiej oraz murowanej piekarni.**				
9	Roboty trackie t. j. wytarcie bali desek i łat	112	50		
10	Najem siekierników przy postawieniu czworaka do cieśli dworskiego . . .	53	82½		
11	Roboty mularskie za 414 łokci kabicznych, wymurowanie muru fundamentów podmórówki, wraz z murani piekarni po kop. 15 . . Rs. 62 kop. 10				
12	422 łokci kwadratowych polepy na pułapie w czworaku i piekarni po kop. 3 od łokcia . . „ 12 „ 66				
13	Wymurowanie komina ogólnego, 4 kuchni angielskich 4 pieców ogrzewalnych i murów ścian środkowych, ogólnie zapłacono . . . . . . „ 37 —				
	Do przeniesienia. . .	166	32½	1456	78

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .	166	32½	1456	78
14	Wymurowanie dwójga schodów do wchodu przy drzwiach i wybielenie całego czworaku na wewnątrz . . . . . . „ 13 „ —				
15	9 łokci kwadratowych posadzki w piekarni . „ — „ 45				
16	48 łokci kwadratowych tynku w piekarni . . „ 1 „ 44				
17	Wymurowanie dwóch pieców chlebowych i komina w piekarni . . „ 8 „ —	134	65		
18	Najem do wożenia wody, piasku, lasowania wapna	1	80		
19	Materjał żelazny na 4 kuchnie angielgielskie po rs. 4, sześć szybrów po kop. 35, z mostowem kop. 10 do Baranowa	18	20		
20	Okucia do okien rs. 1 kop. 50, szesnaście klamek do drzwi rs. 2 kop. 88, oraz gwoździ 3 skrzynek bretali do pułapu i podłogi.	15	78		
21	Oszklenie z okitowaniem okien w całym czworaku	4	22		
22	Pokryciedachu gontami na czworaku wybito gont kop. 269 na piekarni kóp 18 po kop. 5 od kopy.	14	35		
23	Stolarskie roboty za zrobienie 4 okien po 25, kop. 4 okien po 10 kop. 4 okien po 15 kop. 4 innych a kop. 75 oraz 12 drzwi po 75 kop. za 1-o okno i 1-e drzwi do piekarni rs. 1 kop. 80. . .	15	80		
24	Żelazo na okucia gwoździe, gontali skrzynek 12 po rs. 1 kop. 60 bretnali skrzykę 1-a Nr. 2 rs. 3 kop. 75 i t. d. . .	54	60		
25	Koszt stawiania czworaku			425	72¼
	Do przeniesienia. . .			1882	50¼

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .			1882	50½
25	Do czworaka murowanego dawniej postawionego za blachy do kuchen 57 funt a kop. 3½ —jeden szyber kop. 50 dwa ruszta funt 60, a kop. 3½ razem . .			3	54½
	Najem do zwózki drzewa budulcowego z lasu.				
26	Furmankom wiejskim za zwózkę drzewa z lasu do folwarku na postawienie nowego czworaka i na zapas do innych budowli	205	67½		
27	Roboty trackie wykonane t. j. wytarcie bali, desek, łat i t. p. na zapas oprócz czworaka na inne budowle	161	48	367	15½
	Budowa nowej szluzy na Wólce Sobieskiej przy młynie.				
28	Najem siekierników przy budowie z cieślą dworskim	57	15		
29	Kupno gwoździ szparnali 100 funt. po kop. 7 i 2 skrzynek bretnali. . . .	13	63		
30	Wytarcie desek 2 calowych 125 łokci .	1	25	72	3
31	Przebudowanie obory i poszycie dachu przy tym młynie			15	—
	Odnowienie młyna Drewnik.				
32	Gwoździe szpernale funt 75 po kop. 7 bretnale skrzynka jedna Nr. 2 rs. 3 kop. 45 razem	8	53		
33	Najem siekierników do cieśli dworskiego	2	25		
34	Dwa nowe kamienie młyńskie z koszta-				
	Do przeniesienia. . .	10	78	2340	23½

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .	10	78	2340	23½
	mi sprowadzenia koleją żelazną i furmanką na miejsce	54	63		
35	Postawienie w mieszkaniu młynarza nowego pieca chlebowego ogrzewalnego, kuchni angielskiej z kapą, oraz za luft do komina	11	50	76	91
36	Urządzenie nowych pogródek przy młynie na Brzozowej			2	52½
37	Kupno materjałów: beczka smołowca rs. 14, 260 pudów wapna rs. 74 kop. 50, żelastwo do kuchen angielskich rs. 3 kop. 47, dwa zamki duże rs. 4,—razem.			95	97
	Różne drobne nakłady.				
38	Wymurowanie 2-ch nowych filarów bramowych obok pałacu do wjazdu na ogród	7	—		
39	Żelazo na haki do tychże filarów . . .	1	—		
40	Najem do ułożenia nowych podłóg w mieszkaniu dla pisarza i w oficynie dla asystenta Stacyi	7	10		
41	Przewiercenie i ułożenie w kozły materjału trackiego budulcowego na podwórzu dla obsuszenia	10	30		
42	Wybudowanie 2-ch studni do ścieku gnojówki bydlęcej w holenderni . .	4	45		
43	Wykopanie i wymurowanie dołu karmowego z ocementowaniem na skład paszy sieczkowej, do zadawania dla bydła w holenderni, muru łokci kubicznych 64½ po kop. 15, za wymurowanie posadzki z cegły na kant łokci kwadratowych 35½, a kop. 10 i za wykopanie dołu z odrzuceniem ziemi rs. 1 kop. 40,—razem	27	20		
	Do przeniesienia. .	57	5	2515	64

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .	57	5	2515	64
44	Najem do zwózki cegły, gliny, piasku, wody przy powyższej wymurówce. .	1	7		
45	Cementu beczek 2 do powyższej roboty.	13	—		
46	Szkło taflowe do okien u nowych budowli	8	—	79	12
	Wyrób cegły.				
47	Wyrobienie i wypalenie 44100 sztuk cegły w cegielni resztę należności. .	36	3		
48	Wyrobienie i wypalenie 24850 sztuk cegły	82	—	118	3
	Postawienie nowych sztachet około czworaków.				
48	Zwózka drągów sosnowych z lasu do folwarku sprzężajem dworskim kop. 37½ na wystruganie 670 sztuk drągów sztachety rs. 5 kop. 2½.—razem . .	5	40		
49	Najem do stawiania powyższych sztachet rs. 16 kop. 75, skrzynka gwoździ bretnali rs. 3 kop. 60,—razem. .	20	35	25	75
	Zaczęcie robót około stawiania nowej szopy z wozowniami.				
50	Najem do spuszczania drzewa stojącego w lesie.	26	85		
51	Roboty trackie, to jest wytarcie bali desek i łat, stósownie do rachunku odebranych kloców od traczy	224	19		
51	Obróbka drzewa budulcowego w kostkę do ostrego kantu 8 do 12 cali grube łok. 2789 po kop. 2½—5 do 8 cali grube łokci bieżących 2959 po kop. 1½—razem	114	11	365	15
	Do przeniesienia. . .			3103	69

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop.	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .			3103	69
	Kupno młocarni i wialni.				
54	Młocarnia nowa Claytona et Schutlewortha z maneżem J. P. Rs. 480 k. —				
55	Wialnia Bakiera oryginalna . . . . „ 93 —				
	Razem rs. 573 k. — po strąceniu % 33	540	—		
56	Części zapasowe do młocarni	24	84		
57	Transport młocarni i wialni z Warszawy do Iwangrodu, następnie do Sobieszyna furmanka do zwiezienia mechanika. Mechanikowi za ustawienie młocarni i koszta podróży oraz za transport części zapasowych	19	21	584	5
	Postawienie nowego kieratu przy stodole.				
58	Najem siekierników do cieśli dworskiego			14	60
	Wyrób gont osikowych.				
59	Najem dworskim sprzężajem do zwiezienia kloców z lasów do wyrobu . .	2	70		
60	Zrobienie 1050 kop. gont po kop. 10 od kopy resztę należności.	50	—	52	70
	Postawienie sztachet nowych w ogrodzie przy pałacu.				
61	Dla wygrodzenia podwórza do użytku ameljoratora W. Cichockiego, a'conto roboty			10	—
62	Koszta asekuracyi nowych budynków a mianowicie:				
	Do przeniesienia. . .			3765	4

№ kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe kop	W ogóle Rs.	W ogóle kop.
	Z przeniesienia. . .			3765	4
	Referentowi Powiatu Garwolińskiego za dwurazowe przeszacowanie folwarcznych wszystkich budynków, użycie druków, przepisanie każdy raz w pięciu egzemplarzach, wymiar budynków, koszta podróży z djetami na grunt z Garwolina do Sobieszyna . .	60	—	60	
62	Płace cieśli Ignacemu Pietruszewskiemu	60	—		
63	Płace cieśli drugiemu Tomaszowi Kamińskiemu za kwartał od 1 Kwietnia do 1 Lipca 1888 roku	15	—		
64	Siekiernika Andrzeja Grzechnika za pół roku	9	—		
65	Tantjema od nowo wzniesionych budowli cieśli Ignacemu Pietruszewskiemu.	9	—	93	—
	Ogółem. . .			3918	4

Sobieszyn dnia 15 Września 1888 r.

Kassyer **Wąsowicz.**

Poświadcza rządca dóbr **M. Konarski.**

VII.

Wiadomość o lasach dóbr Sobieszyn i Blizocin i sprawozdanie ogólne z gospodarstwa leśnego tamże za czas od 1-go Października 1885 po koniec Czerwca 1888.

Wzmiankowane wyżej lasy zostały objęte przez Administracyą Zapisu hr. Kickiego niezwłocznie po śmierci dożywotniczki ś. p. Maryi hr. Kickiej, nastąpionej w d. 24 Września 1885 r. i w oznaczonym wyżej okresie czasu przeprowadzono wszystkie ważniejsze urządzenia, jaki się niezbędnemi okazały, mianowicie urządzenie odpowiedniego zarządu, odseparowanie reszty służebności, jakie jeszcze ze strony osady Łysoboki na lasach Sobieszyńskich ciążyły, pomiary granic i drzewostanów, plan gospodarstwa rębowego i zadrzewienie halizn oraz niw do lasu wcielonych.

Przez zaprowadzenie powyższych urządzeń, osiągnięto dane, na mocy których możliwem jest obecnie zdać sprawę o lasach dóbr Sobieszyn i Blizocin jak następuje:

A. Lasy Sobieszyńskie.

Położone w powiecie Garwolińskim, gub. Siedleckiej, odległe są od spławnej rzeki Wieprza wiorst 2, od Wisły w.

28, od żwirówki Lubelsko-Warszawskiej w. 18, od stacyi Iwangród w. 28, a od stacyi Leopoldów wiorst 15.

Ogólna ich przestrzeń według pomiarów w roku 1887 uskutecznionych wynosi morgów 1405 pr. 96 już po odseperowaniu służebności osady Łysobyki a łącznie z nieużytkami, łąkami wśród lasów, stawami, osadami leśnemi i polami na las przeznaczonemi. Szczegóły pod tym względem są następujące:

a) Przestrzeń lasem zarosła . . .	mor.	1207	pr.	257
b) Folwark Lendo na las przeznaczony	„	120	„	112
c) Osady i grunta służby leśnej .	„	20	„	65
d) Łąki śród lasów	„	17	„	83
e) Stawy	„	5	„	193
f) Nieużytki (drogi, linie, bagna) .	„	33	„	286

Ponieważ głównem zadaniem było zaprowadzić plan gospodarczy w lasach a te ostatnie nie wszędzie jeszcze posiadają granice stałe, bo na większej części lasów olszowych istnieje spór graniczny z sąsiednim majątkiem Podlodów, przeto w plan gospodarczy ujęto tylko te drzewostany tymczasem, których granice są pewne, stałe i od nastąpić mającego uregulowania kontrowersu, niezależne.

Wyłączono więc z urządzenia lasy olszowe, przestrzeń stawów, łąk, osad i nieużytków, a także oddzielny od całości lasów kawałek przy folwarku Brzozowa (M. 8 pr. 49) tak, że do urządzenia pozostało ogółem m. 1067 pr. 112, w której to przestrzeni znajduje się lasem zarosłej m. 947, a przeznaczonej na las (fol. Lendo) m. 120 pr. 112.

Na 947-miu morgach drzewostanów, znajdują się następujące rodzaje drzew:

liściaste m. 466 pr. 145	dąb m. 384 pr. 240 grab m. 78 pr. 5 olcha m. 3 pr. 200.
iglaste „ 465 „ 71	sosna
mieszane m. 15 „ 84	dąb z sosną.

Inne jak brzoza, osika i świerk, znajdują się tam pojedyńczo tylko lub jako przymieszka w drzewostanach głównych.

Zarówno drzewostany iglaste jak i liściaste odznaczają się bardzo dobrym wzrostem, prostością i gładkością pni ich wysokością, oraz dobrym gatunkiem drzewa. Ogólne zwarcie drzewostanów jest średnie i niemal wszędzie podszyte one są zaroślą dębu, grabu lub leszczyny.

Grunt w lasach jest mniej więcej w połowie kl. II, a w połowie kl. III. Położenie jego jest przeważnie równe, skutkiem czego jak również i z powodu osłony podrostów nigdy gruntowi na stałej wilgoci nie zbywa.

Lasy zagospodarowane są według systematu połączonego, a kolej gospodarcza naznaczoną została na lat 120, za którym to przedziałem przemawiały względy takie jak: charakter korporacyjny lasów, dogodne położenie względem punktów komunikacyjnych lądowych i wodnych, wzgląd na lasy dębowe, które dla braku odpowiednich klas wieku nie dały się w osobny ująć obręb lecz łącznie z sosnowemi zagospodarowane być musiały, dalej, drzewostany potrzebują tak długiego przeciągu czasu, aby pożądaną grubość strzały drzewa osiągnąć mogły, nareszcie i ta okoliczność, że założyć się mającym lasom na Lendzie, a pomieszczonym w Okręgu IV-ym, potrzeba było pozostawić czas do osiągnięcia dojrzałości. Oprócz powyższego systematu zaprowadzono jeszcze na 58 mor. 8 pręt. gospodarstwo niskopienne w drzewostanie grabowym, który już z natury swojej i jako splądrowany do wysokopiennego przyłączonym być nie mógł. Zamierzonem tu jest, po wycięciu grabu hodowanie dębiny na produkcyą kory garbarskiej. Tak więc na 1067 m. 104 pr. lasów Sobieszyńskich prowadzić się będzie dwa rodzaje gospodarstwa: wysokopienny na m. 1009 pr. 104 i nizkopienny na 58 m. 8 pr. Lasy zaś olszowe pozostają do uregulowania kontrowersu—nie urządzone.

Exploatacya lasów w ciągu powyższego okresu czasu odbywała się sposobem trzebieży drzewostanów i przez jednorazowe wycięcie 17-u morgów lasu najstarszego i najwięcej w przeszłości przerzedzonego. Korzystano także z karczunku tych części lasów olszowych, które na łąkę zamienione zostały. Celem eksploatacyi było dostarczanie potrzebnych do budowli i opału w folwarkach materyałów oraz funduszu na konieczne w początku objęcia dóbr wypłaty.

Co się tyczy odmłodniania lasów, to pozakładano zagajniki wszędzie, gdzie przestrzenie na ten cel były przeznaczone z wyjątkiem fol. Lendo, który pozostaje jeszcze w używalności dzierżawcy. W pierwszej zaraz wiośnie po objęciu lasów założono szkółkę sosnową, potem drugą w następnej wiośnie i z obydwóch obsadzono jednorocznemi sadzonkami przestrzeń lasu wyciętą oraz niwy do lasu wcielone. Ogółem w oznaczonym wyżej okresie czasu zadrzewiono w lasach Sobieszyńskich morgów 82.

B. Lasy Blizocińskie.

Lasy Blizocińskie jakkolwiek znajdują się w powiecie Łukowskim, oddzielone są tylko gruntami włościańskiemi od Sobieszyńskich i należą do tegoż co te ostatnie zarządu.

Pomierzone w tym samym 1887 roku zawierają przestrzeni m. mianowicie:

Lasów sosnowych	morg.	98	pr.	115
„ dębowych	„	129	„	114
„ olszowych	„	126	„	—
Pól na las przeznaczonych.	„	166	„	—

Urządzonemi zostały tylko lasy olszowe w kolei lat 30, a inne jako jeszcze młode pozostają w stanie obecnym i czynności gospodarcze ograniczać się będą na prawidłowych trze-

bieżach tych młodych drzewostanów. Z pól puszczonych na las, obsiano wiosną bież. roku m. 132 nasieniem sosny, resztę zaś tej przestrzeni zadrzewi się na wiosnę przyszłego roku.

Rachunek materyałów leśnych.

W ciągu wzmiankowanego wyżej trzechlecia, dostarczyły lasy do majątku następujących materyałów:

Drzewa sosnowego różnej grubości	sztuk	965	
„ „ drobnego	kop	27	Do budowli w folwarkach
„ dębowego różnej grubości	sztuk	226	
„ stelmarskiego	„	123	
Gontów osikowych	kóp	661	
Drzewa opałowego	sążni kub.	255	

Drzewa sosnowego różnej grubości	sztuk	309	Do stacyi doświadczalnej.
„ dębowego	„	108	
„ osikowego cienkiego	„	142	
„ gontów osikowych	kóp	489	

Wierzchów różnych	sztuk	15	
Opałowego	sąż. kub.	120	Na sprzedaż częściową
„ pniaków	„	76½	
„ pieńków, leżaniny, gałęzi	fur	18	
Leszczyny na obręcze	„	4	
d-to	kóp	100	
Opałuw trackich	sztuk	91	

Na ogrodzenie zagajników żerdzi kóp 10. Na potrzeby lasu.

Rachunek pieniężny lasów.

Wyszczególnienie	W szczegółach rs.	W szczegółach kop.	W ogóle rs.	W ogóle kop.
Przychód.				
Ze sprzedaży częściowej wykazanych wyżej materyałów .	600	17½		
Ze sprzedaży 17 morgów lasu.	3000	—	3600	17½
Rozchód.				
Uprawy sztuczne (szkółki, zakładanie zagajników, kupno nasion	575	3		
Rąbanie sążni	127	20		
Ogrodzenie zagajników i obsadzenie dróg	19	70		
Koszta służby leśnej, gratyfikacye, przyjazdy nadleśnego .	726	78		
Koszta urządzenia lasów. . .	100	—		
Restauracya mieszkań leśnych .	8	55		
Tablice, słupy leśne i opisanie ich	10	17½		
Materyały i narzędzia . . .	18	91		
Telegramy, ogłoszenia, korespondencya, presyłka nasion etc.	18	18	1604	52½
Pozostaje			1995	65

NB. Rachunek powyższy nie jest zupełnym z powodu, że nie podano wartości materyałów danych do majątku i wziętych nawzajem z majątku do lasów jak ordynarya, pasza dla bydła służby leśnej i t. p., lecz oszacowania tych materyałów zrobić nie można było z powodu, że wydawane w większej części jeszcze przed zaprowadzeniem specyalnej służby i rachunkowości; zapisywane były jedynie pod względem ilości sztuk a nie ich wymiarów, potrzebnych do szczegółowego oszacowania.

Leśnictwo Sobieszyn 20 Października 1888 r.

W. Jankowski.

Nadleśny

VIII.

Stacya doświadczalna w Sobieszynie. *)

(*Sprawozdanie administracyjne za rok 1888*).

Pierwsze lata istnienia takiego zakładu jak stacya rolnicza doświadczalna, z natury rzeczy muszą być poświęcone jej organizacyi, wiele rzeczy bowiem tylko stopniowo zaprowadzać można, w miarę odkrywających się potrzeb i przedsiębranych czynności; dla tego też i w roku upłynionym stosunkowo znaczna część summy wyznaczonej na utrzymanie stacyi, została użyta na jej urządzenie. Rada Zawiadująca Zapisem Hr. Kickiego przekonawszy się, że postawienie stacyi doświadczalnej, w warunkach zupełnej zależności od gospodarstwa Sobieszyńskiego, pociąga za sobą bardzo wiele niedogodności, już przed końcem roku 1887-go postanowiła wyznaczyć na stały, codzienny użytek stacyi, do prowadzenia robót rolnych na polu doświadczalnem oraz innych potrzeb, parę koni i parę wołów z obsługą; zaleciła niektóre

*) Sprawozdanie naukowe z doświadczeń i obserwacyi Stacyi, drukowane było w „Gazecie Rolniczej" i wydane w osobnej broszurze. Tutaj go się nie zamieszcza, jako zbyt specyalne i nader obszerne.

jak np. wozy wykonać miejscowemi środkami i na początku upłynionego roku zdecydowała zbudowanie niewielkiej szopy do pomieszczenia tych narzędzi przeznaczonej, która też przed żniwami 1888 r. ukończoną została.

W takich warunkach uprawa roli na polu doświadczalnem mogła już być lepiej przeprowadzona, i zakres doświadczeń więcej urozmaicony, a jakkolwiek doprowadzenie roli do należytego porządku przez oczyszczenie jej z perzu i innych chwastów, usunięcie znacznej liczby kamieni na powierzchni leżących i w głębi ziemi ukrytych, oraz korzeni po karczunku pozostałych, a przeszkadzających działaniu narzędzi rolniczych, już dosyć daleko posuniętem zostało; wszakże ostatecznie wykończonem nie jest, gdyż przeszkody tego rodzaju częściowo tylko w miarę ich odkrywania usuwanemi być mogą.

W jednej izbie przy budynku wzniesionem na polu doświadczalnem, urządzono trzydzieści kilka skrzyń na rozmaite zboża zbierane z pola doświadczalnego; brakuje jeszcze odpowiedniej przestrzeni poddasznej do suszenia zbóż przed zsypaniem ich do skrzyń lub worków, do czego potrzebny pułap z desek nad stodółką urządzony będzie w roku 1889. Tym sposobem do projektowanego na polu doświadczalnem urządzenia stodoły, brakowałoby jeszcze wiatraka w rodzaju amerykańskiego, który sam się do wiatru kieruje i w razie zbyt silnego wiatru, powierzchnię na jego napór wystawioną, zmniejsza. Przy wyniosłem położeniu budowli na polu doświadczalnem, nie wiele będzie zapewne czasu ciszy, podczas której z siły dostarczanej przez motor, do poruszania młocarni, w przyszłości zaś i do innych użytków, nie możnaby korzystać; ta siła mechaniczna jest potrzebna, w Sobieszynie bowiem do poruszania ręcznej młocarni, podczas żniw i później trudno dostać dosyć silnych robotników, i z konieczności posiłkować się trzeba słabszymi, co na szybkość obrotu bębna a zatem i na dobroć młócki nieko-

rzystnie wpływa; młocarnia zaś tak jest urządzona, że do jej poruszania siła mechaniczna z łatwością zastosowaną być może.

W upłynionym roku przeprowadzono na polu doświadczalnem w Sobieszynie szereg doświadczeń odnoszących się do uprawy roślin zbożowych i kartofli, oraz mających na względzie rozstrzygnienie niektórych kwestyi praktyki rolniczej, mianowicie:

było obsianych	pszenicami ozimemi	15	pólek próbnych.
	żytami ozimemi	6	,, ,,
	pszenicami jaremi	7	,, ,,
	jęczmionami	8	,, ,,
	owsami	9	,, ,,

Dalej 22½ pólek próbnych, gdzie w r. 1886 były użyte pod pszenicę różne nawozy, obsiano w połowie jednym gatunkiem owsa, a w połowie kartoflami: 3 pólka próbne po łubinach przyoranych, oraz jedno na nawozie i jedno bez nawozu obsiano innym gatunkiem owsa, z którym również wykonano próby na mniejszych przestrzeniach, odnoszące się do czasu i gęstości siewu. Nadto 14 pólek próbnych obsiane było żytem na różnych nawozach i 6 żytem na przyoranych łubinach.

Kartofli uprawiano 23 odmian i wykonano także z niemi doświadczenia, dotyczące sadzenia przewiędłych i świeżo z kopca wydobytych oraz obrywania i nieobrywania kwiatu; z jedną zaś odmianą kartofli doświadczenia z użyciem nawozu i popiołu drzewnego.

Wypadki tych doświadczeń w części były już podane do wiadomości w tablicach przedstawionych na wystawie nasion w Październiku r. z., w całości zaś będą ogłoszone w „Gazecie Rolniczej.“

Podczas lata 1887 roku do różnych osób w kraju były rozesłane zboża t. j. pszenice i żyta uprawiane na polu doświadczalnem w Sobieszynie, dotąd jednakże za pośrednictwem Gazety Rolniczej tylko z 2-ch miejsc są wiadomości co do wy-

padków ich uprawy; spodziewać się wszakże należy że i z innych miejsc będą nadesłane sprawozdania, chociażby mniej wyczerpujące.

W przyszłości kiedy stacya obok doświadczeń rolniczych, zajmować się będzie mogła doświadczeniami z żywieniem zwierząt gospodarskich wypadnie dla ich pomieszczenia wystawić stósowne budynki, do czego możnaby przeznaczyć nieużytki po niegdyś istniejącej na prost pola doświadczalnego cegielni, gdzie prawdopodobnie możnaby odnowić istniejącą tam kiedyś studnię. Dla pola doświadczalnego byłoby najkorzystniej, gdyby na budowlach tych mógł być pomieszczony inwentarz roboczy dla pola doświadczalnego przeznaczony i zarazem jego obsługa, które wówczas byłyby rzeczywiście stale do użytku pola i stacyi przeznaczonemi: jakkolwiek bowiem na polu doświadczalnem roboty wykonywają się zwykłemi narzędziami rolniczemi; nie są to jednakże zwyczajne roboty polne, odbywają się bowiem na stosunkowo małych kawałkach roli, poprzedzielanych stojącemi obok zasiewami, wymagają zatem nietylko pewnej uprawy ale także wiele dobrej chęci ostrożności sumienności przy ich wykonaniu. Do tego rodzaju robót ludzie przywyknąć i nauczyć się ich muszą, co tylko z upływem czasu nastąpić może.

Według obliczenia dokonanego z końcem Grudnia upłynionego roku, fundusz 3300 rubli na roczne utrzymanie stacyi wyznaczony, przekroczono o 372 rub. 84 kop., wydano bowiem 3672 rs. 84 kop., że jednak jak to wykazano w sprawozdaniu roku zeszłego, pozostawało z tego funduszu nie wyatkowanych 1596 rs 81 kop., zatem wspomnioną przewyżkę do tej sumy odnieść wypada. Spowodowaną ona została głównie wydatkami na budowle.

Ogólna summa wydatków 1888 r. rozdziela się na dwie: jedną 2364 rs. 70 kop. wydatków odnoszących się do utrzymania stacyi i drugą 1308 rub. 14 kop. wydatków poniesionych na założenie stacyi.

Na pierwszą sumę składają się następujące wydatki:

1.	Płace	rs. 1180	kop. 11½
2.	Najem do robót rolnych, żniwa, młocki i innych na polu doświadczalnem	„ 335	„ 37½
3.	Kupno nasion	„ 111	„ —
4.	Nawozy i materyały chemiczne . .	„ 107	„ 9
5.	Transporta i furmanki	„ 43	„ 78
6.	Podróże i telegramy	„ 58	„ 1
7.	Materyały piśmienne	„ 7	„ 98½
8.	Książki prenumerata pism peryodycznych	„ 193	„ —
9.	Narzędzia i sprzęty	„ 132	„ 65
10.	Różne inne wydatki.	„ 195	„ 69
	W ogóle	rs. 2364	kop. 70

Pozycye 9 i z 10-ej 142 rub. 70 kop. lubo odnoszą się da utrzymania stacyi, wszakże mieszczą w sobie wydatki, które przynajmniej na kilka lat wypadałoby rozłożyć jak np. płótno na płachty i worki, skrzynie z bali do prób z nawozami, koszyczki pod kartofle na wystawie i inne.

Druga summa składa się z następujących wydatków.

1.	Na meble i sprzęty do mieszkania Assystenta stacyi i do użytku pola doświadczalnego	rs. 124	kop. 5
2	Na narzędzia i machiny rolnicze . .	„ 465	„ 10
3.	Na narzędzia przyrządy i naczynia do pracowni chemicznej i muzeum .	„ 209	„ 70
4.	Na budowle jako to: na roboty mularskie rs. 62 kop. 77, ciesielskie rs. 48 kop. 6½, ścinanie, obrabianie i tarcie drzewa rs. 53 kop. 74, wyrób gontów i pobicie dachu rs. 24 kop. 22½. roboty stolarskie rs 66 kop. 23, że-		
	Do przenienia	rs. 798	kop. 85

	Z przeniesienia	rs. 798 kop. 85
	łazo, gwoździe i okucia rs. 83 kop. 2, szyby rs. 14 kop. 22, roboty blacharskie, szklarskie, malarskie rs. 108 kop. 20 czyli wogóle	rs. 460 kop. 47
	oprócz wartości drzewa użytego do budowy:	
5.	Na bruki, rowy, nasienie klonu do żywopłotu	„ 33 „ 20
6.	Na transporta i furmanki do budowli .	„ 15 „ 62
	w ogóle	rs. 1308 kop. 14

Sobieszyn dnia 7 Stycznia 1889 r.

Ameliorator dóbr Zapisu hr. Kickiego, kierujący Stacyą

prof. *T. Cichocki.*

IX.

Sprawozdanie delegatów wyznaczonych przez Komitet T-stwa Osad Rolnych do sprawdzenia rachunków administracyi Zapisu Hr. Kickiego za rok 1888.

W skutku postanowienia Komitetu T-wa Osad Rolnych z d. 13 Maja 1888 r. niżej podpisani Członkowie delegowani, zebrali się w dniu dzisiejszym w biórze Administracyi Zapisu Hr. Kickiego i zajęli się rozpatrzeniem ksiąg kassowych, rachunków, dowodów i dokumentów pieniężnych, wykazujących stan funduszów i kapitałów a przedstawionych im przez Radę Zawiadującą i Opiekuna Administratora, dotyczących.

1. Przychodów i wydatków dóbr Orłów za rok 1887/8 gospodarski.

2 Przychodów i wydatków dóbr Sobieszyn i Blizocin za tenże rok 1887/8.

3. Przychodów i rozchodów ogólnych funduszów Administracyjnych z wszelkich innych źródeł Zapisu pochodzących, tudzież stan kapitałów własnością T-wa będących, a zarazem kaucyi dzierżawców w depozycie złożonych za rok 1888.

Z przedstawionych rachunków i dowodów okazało się:

1. *Co do Orłowa*, iż zaperceptowany w 1887/8 r. przez kassę dóbr Orłów przychód wynosił rs. 27868 kop. 61
a rozchód „ 26581 „ 40
remanent kassy rs. 1287 kop. 21

2. *Co do Sobieszyna i Blizocina*
zaperceptowany w r. 1887/8 przychód wynosił rs. 20688 k. 72½
a rozchód „ 20618 „ 39
remanent kassy rs 70 kop. 33½

3. *Co do obrotu ogólnych funduszów i kapitałów.*

Przychody w r. 1888 wraz z dodanemi do nich remanentami za rok 1887 wynosiły:

	gotowizną	papierów %
	rs. 34975 kop. 64½	rs. 128700 kop. —
Rozchody w r 1888	„ 24781 „ 47	„ 6750 „ —
Remanent na r. 1889	rs. 10194 kop 17½	rs. 121950 kop —

Remanenta powyższe znajdowały się:

1. Na rachunku przekazowym Banku handlowego według przedstawionego rachunku tegoż Banku, gotowizną 7863 rs. 32 kop. a reszta 2330 rs. 85½ kop. wykazana w księgach kassowych jako pozostała w kassie z końcem roku, czyli razem remanent gotowizny 10194 rs. 17½ kop.

2. W depozycie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy kapitał oszczędzony z lat poprzednich ze sprzedaży drzewa i innych przychodów w Listach Zastawnych m. Warszawy 27600 rs. Kwit depozytowy Dyrekcyi Towarzystwa został okazany Komisyi rewizyjnej.

3. W Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem kapitał pozostały po ś. p. hr. Kajetanie Kickim w Listach Zastawnych

5% 1869 Ziemskich 91000 rs. Kwit Dyrekcyi Towarzystwa na powyższą summę został okazany.

4. W Banku Handlowym Warszawskim w różnych papierach % kaucye dzierżawców na summę nominalną 3150 rs. Kwity depozytowe Banku Handlowego na powyższą summę zostały okazane.

5. Dwa bilety pożyczki premiowej russkiej po 100 rs. każdy, jako stanowiące część kaucyi dzierżawcy Suchodolskiego zostały Komissyi rewizyjnej okazane.

Delegowani członkowie Komitetu po sprawdzeniu i przejrzeniu wszystkich ksiąg, rachunków, kwitów i dowodów pieniężnych znaleźli księgi rachunkowe jasno i zrozumiale prowadzone, dla łatwego sprawdzenia przystępne, z dowodami przedstawionemi zgodne i w zupełnym porządku, tak co do majątków Orłowa i Sobieszyna, jako też i Administracyi ogólnej—wnoszą zatem o zatwierdzenie rachunków w dniu dzisiejszym sprawdzanych, przez Komitet Towarzystwa.

Stanisław Karski.

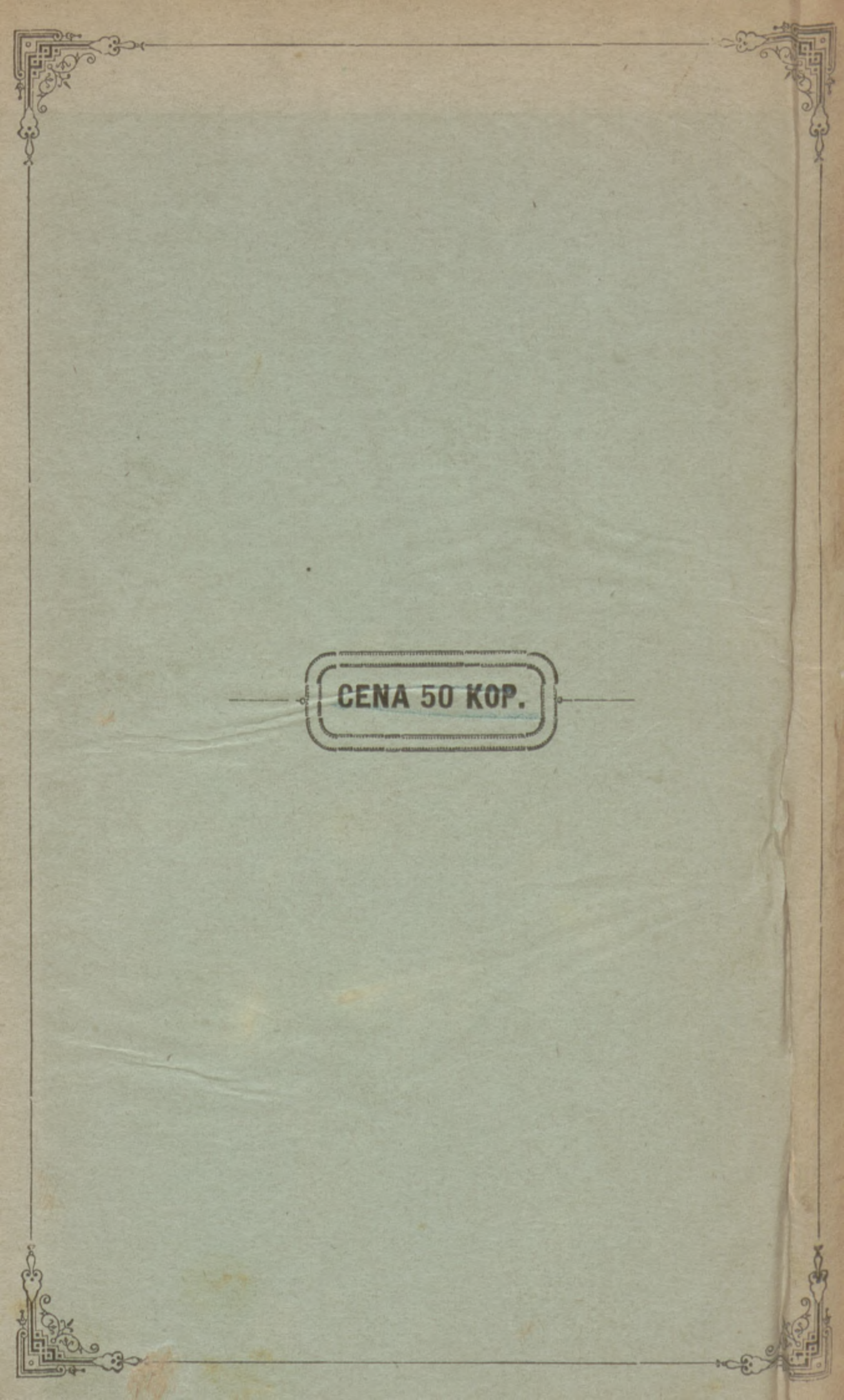
B. Hantke.

Warszawa dnia 22 Czerwca 1889 r.

Nr 354.






CENA 50 KOP.